
Od Redakcji i Wydawcy

Niniejszym Redakcja *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* oraz Jego Wydawca pragną oddać na Państwa ręce kolejny, II tom tego czasopisma. Jego ukazanie się uważamy za osiągnięcie, gdyż, szczególnie młodym jak nasza organizacja, niejednokrotnie trudno jest utrzymać ciągłość realizacji projektów wydawniczych.

Na 2010 r. przypada hucznie obchodzony Rok Chopinowski. W związku z 200. rocznicą narodzin Pianisty także Redakcja *Rocznika...* postanowiła przypomnieć to wydarzenie. Znajdujemy przy tym genealogiczne tego uzasadnienie, gdyż znane są Nam f genealogom, niejasne okoliczności przyjścia na świat Fryderyka Franciszka Chopina, czy raczej daty tego wydarzenia. W związku z tym niniejszy tom *Rocznika...* otwiera, podobnie jak w zeszłym roku, okładka rocznicowa, na której umieściliśmy tym razem metrykę chrztu Chopina z 23 kwietnia 1810 r., znajdującą się w *Liber Baptisatorum* parafii Brochów, uzupełnionej przez znajdującą się na okładce tylnej kopię aktu urodzenia, sporządzoną w 1909 r. Fotokopii tych aktów użyczył nam Narodowy Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie, a było to możliwe dzięki stosownej zgodzie udzielonej nam przez ich prawnego właściciela, proboszcza parafii p.w. św. Jana Chrzciela w Brochowie ks. Jana Zielińskiego. Fotokopia tego aktu znajduje się obecnie w uruchomionym przez NIFC w grudniu 2009 r. systemie *Chopin. Kalejdoskop*, będącym wirtualną wystawą, spełniającą także rolę repozytorium ikonografii, a zawierającą fotogramy portretów Chopina, jego bliskich i otoczenia, miejsc chopinowskich oraz dokumentów i pamiątek po Pianiście. Za pomoc i pośrednictwo w uzyskaniu fotokopii serdecznie dziękujemy w tym miejscu Panu dr. Arturowi Szklenierowi, zastępcy Dyrektora Instytutu ds. Nauki i Wydawnictw, Panu dr. Mariuszowi Wronie i Pani Magdalenie Chylińskiej z Działu ds. Nauki i Wydawnictw NIFC oraz wspomnianemu ks. J. Zielińskiemu. Ponadto za pomoc prawną okazaną w trakcie przygotowywania tomu dziękujemy Panu dr. Jerzemu Szczotce z Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Podobne wyrazy wdzięczności należą się Panu dr. Piotrowi Dymmelowi, dyrektorowi Archiwum Państwowego w Lublinie, który udzielił nam zgody na wykorzystanie w niniejszym tomie fotokopii XVII-wiecznych akt miasta Lublina ze zbiorów tego Archiwum. Dziękujemy również Archiwum Głównemu Akt Dawnych w Warszawie za wyrażenie zgody na wykorzystanie reprodukcji z zespołu Archiwum Skarbu Koronnego.

Tak jak w 2009 r., także i tym razem wydanie *Rocznika...* wsparł wydatnie Urząd Miasta Lublina, ubiegający się o przyznanie Naszemu Miastu tytułu *Europejskiej Stolicy Kultury 2016*. Tuż przed przekazaniem całości tomu do składu i złamania zdążyła jeszcze dotrzeć do Nas radosna wiadomość o zakwalifikowaniu Lublina do ścisłego finału konkursu o *ESK 2016*, co cieszy tym bardziej, że *Rocznik...* uczestniczy w stara-

niach miasta o odniesienie sukcesu w tym konkursie. Zaznaczyć przy tym należy, iż bez pomocy Magistratu prace nad tomem zapewne uległyby znacznemu opóźnieniu, być może nawet zostałyby czasowo zawieszone, stąd czujemy się zobowiązani złożyć serdeczne podziękowania za udzielone Lubelskiemu Towarzystwu Genealogicznemu wsparcie. Nie możemy zapomnieć także o bezinteresownej pomocy finansowej udzielonej Nam przez osoby prywatne, będące często jedynie genealogami-amatorami, nawet nie zawodowymi historykami, spośród których jedynie część legitymuje się członkostwem w Lubelskim TG. Mamy nadzieję, że stanowi to odzwierciedlenie postulatów, jaki zgłosiliśmy w słowie *Od Wydawcy* w tomie I *Rocznika...*, stwierdzając, że *wyniki badań naukowych mogą być w pełni wykorzystane tylko wówczas, gdy przybliży się je szerokiemu gronu zainteresowanych, wliczając amatorów genealogii i innych, podobnych jej dyscyplin.*

Nie tylko na krótką adnotację, ale przede wszystkim na szczere podziękowanie, zasłużyło ponownie Polskie Radio Lublin, które i tym razem objęło patronatem medialnym wydanie *Rocznika...* W jego ramach lubelska rozgłośnia regionalna Polskiego Radia zapewniła Nam obsługę dziennikarską, informacje na swojej antenie oraz w serwisie internetowym, za co pragniemy szczególnie podziękować Redaktorowi naczelnemu PRL Panu Ryszardowi Montusiewiczowi.

Na koniec słowa wdzięczności i życzenia sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym pragniemy przekazać tym przedstawicielom środowiska naukowego, którym tom II *Rocznika...* zawdzięcza swój ostateczny kształt. Dziękujemy więc Autorom publikowanych tekstów oraz Recenzentom zewnętrznym, którzy poświęcili swój prywatny czas, aby zapoznać się z nimi i przedstawić Redakcji odpowiednie ich recenzje i opinie. Poczujemy się ponadto do miłego obowiązku podziękowania Pani Prof. dr hab. Urszuli Augustyniak (UW), która zgodziła się przygotować dla Nas kilka słów zawsze cennego wstępu, oraz dr Ewie Zielińskiej (UMCS), dr. Tomaszowi Jaszczołtowi (Uniwersytet w Białymstoku) i mgr. Sergey'owi W. Polekhov'owi (Katedra Historii Rosji do początku XIX w. Państwowego Uniwersytetu Łomonosowa w Moskwie) za cenne uwagi i pomoc w pozyskaniu materiałów i ich recenzji zewnętrznych.

*W imieniu Redakcji i Wydawcy
Dominik Szulc
Lublin, 21 września 2010 r.*

Wstęp

Współczesna genealogia odbyła długą drogę od statusu nauki pomocniczej historii, której użyteczność sprowadzała się do badań prosopograficznych, do samodzielnej dziedziny historii społecznej, uprawianej przy użyciu specyficznych metod wypracowanych przez poprzednie pokolenia genealogów i heraldyków, poczynając od średniowiecza do XX w.

Znakomitym przykładem przemian, które dokonały się w tej dziedzinie badań historycznych jest *Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, zainicjowany w nawiązaniu do 50. rocznicy wydania *Genealogii* Włodzimierza Dworzaczka. We wstępie do I tomu tego nowego periodyku, jego inicjatorzy i wydawcy zadeklarowali jako swój główny cel przybliżenie aktualnych wyników badań naukowych w dziedzinie genealogii, heraldyki rycersko-szlacheckiej, demografii historycznej oraz źródłoznawstwa genealogicznego osobom spoza kręgu profesjonalistów uprawiających te dziedziny badań – zwłaszcza szerokiej rzeszy amatorom genealogii, heraldyki i innych pokrewnych dziedzin.

Pragnę od razu zastrzec, że nie należałam i nie należę ani do tego szacownego grona pasjonatów, ani (tym bardziej) do profesjonalnych genealogów. Propozycję napisania wstępu do II tomu *Rocznika...* przyjął – ze świadomością ograniczeń kompetencji merytorycznych – aby wyrazić swą solidarność z inicjatywą kolegów z Lublina ze względu na cel i potencjalne znaczenie dla budowania nowoczesnej kultury pamięci społeczeństwa polskiego, wolnej od schematów, uprzedzeń i ksenofobii.

Przyczyny, dla których w ciągu ostatnich dwudziestu lat zainteresowanie genealogią i heraldyką lawinowo wzrasta z roku na rok są oczywiste. Wraz z odzyskaniem pełnej wolności badań i odejściem od dogmatu procesowości jako kryterium „naukowości” badań historycznych, nie tylko potomkowie szlacheckich obywateli I Rzeczypospolitej (faktyczni lub mityczni), lecz także zwykli ludzie – dalecy od pasji historycznych – poczuli potrzebę odpowiedzi na pytania: skąd przychodzimy? dokąd zmierzamy? Powszechną potrzebę dotarcia do swoich rodzinnych korzeni, jako niezbędnego elementu poczucia tożsamości kulturowej i przynależności narodowej, potwierdza rosnąca z każdym dniem liczba rodzinnych i regionalnych stowarzyszeń genealogicznych. Związana jest z tym konieczność uzyskania elementarnej przynajmniej wiedzy w zakresie metodyki i obiektywizacji podejmowanych poszukiwań.

Z punktu widzenia historyka epoki nowożytnej takie postawy społeczne – choć zrozumiałe i godne szacunku – budzą pewien niepokój, ze względu na zagrożenie mitologizacją i falsyfikacją przeszłości. Z tym większą satysfakcją (i pewnym zaskoczeniem) stwierdziłam, że już I tom *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* okazał się lekturą pasjonującą, odbiegającą od przeciętnych schematów konstrukcyjnych i treściowych tego typu periodyków.

Obok tradycyjnych studiów analitycznych, poświęconych drobiazgowej rekonstrukcji i analizie genealogii poszczególnych osób czy rodzin szlacheckich lub magnackich w dziale *Artykuły*, w *Roczniku Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* znajdziemy także dział *Materiały i źródła*, zamieszczający fachowe omówienia arcykawkowych (a często zapoznanych) archiwaliów do badań dziejów akatolickich grup etniczno-wyznaniowych – obok ksiąg metrykalnych i archiwów zakonów katolickich, w szerokim zakresie chronologicznym – od wczesnego średniowiecza do współczesności i geograficznym – od Londynu do Lublina – choć z zachowaniem preferencji dla południowo-wschodnich obszarów Rzeczypospolitej.

W pozostałych działach: *Recenzje*, *Sprawozdania* i *Varia* znajdziemy szeroki przekrój informacji o publikacjach i konferencjach z dziedziny genealogii, heraldyki i demografii historycznej, pisanych przez młodych badaczy z kraju i zagranicy ze znanstwem i autentycznym zaangażowaniem udzielającym się czytelnikowi. Taki podział konstrukcyjny obu opublikowanych dotąd tomów *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* sprawia, że czytelnik może dokonywać selekcji materiału w zależności od swoich zainteresowań i przygotowania merytorycznego. Periodyk spełnia zatem wstępne – niewykonalne, wydawałoby się – założenie połączenia w harmonijną całość tekstów pisanych nie tylko przez profesjonalnych historyków ale zarówno amatorów historii – oczywiście spełniających kryterium rzetelnego warsztatu naukowego.

W II tomie periodyku, dział *Artykuły* zawiera trzy klasyczne studia z zakresu genealogii szlachecko-rycerskiej. Otwierający ten tom tekst autorstwa Marka L. Wójcika pt. *Kto był mężem Katarzyny, domniemanej wnuczki ostatniego Piasta świdnickiego? Przyczynek do genealogii panów von Parchwitz*, dotyczy zagadkowych powiązań matrymonialnych ostatnich Piastów śląskich z tamtejszą rodziną rycerską zaliczaną do rodu Jeleńczyków, przedstawionych w szerokim kontekście dziejowym (od XIII do XX w.). Następujący po nim artykuł Piotra Złotkowskiego pt. *Nazwiska i przydomki szlachty historycznej ziemi bielskiej na Podlasiu motywowane nazwami heraldycznymi* – to tekst interdyscyplinarny, interesująca próba zastosowania w badaniach genealogiczno-heraldycznych metodologii specyficznej dla nauk filologicznych. Dział *Artykuły* zamyka studium Mariusza Nowaka *Dzieje hrabiów Zamoyskich (gałąź na Podzamczu i Maciejowicach)* – zarys problematyki, prezentujący na przestrzeni od pierwszych dzieścioleci XIX w. do lat sześćdziesiątych XX w. historię wybranych przedstawicieli trzech pokoleń mało znanego odgałęzienia znanego rodu magnackiego herbu Jelita, potraktowaną jako przykład nietatwych losów ziemiaństwa polskiego w tym okresie.

Dla piszącej te słowa najciekawsze spośród zamieszczonych w tym dziale publikacji w II tomie *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* były jednak artykuły dotyczące ludzi „prostych”. Pierwszy z nich, tekst Dariusza Prucnała pt. *Wykaz płatników podymnego w Lublinie z 1629 r.*, dotyczący prozaicznego na pozór zagadnienia z zakresu finansów miejskich, odsłania motywacje podatników w zakresie fałszowania informacji podatkowych i stanowi interesujący przyczynek do budowania mikrografii społeczności Lublina z uwzględnieniem takich elementów, jak struktura zasiedlenia, charakter i liczebność gospodarstw rodzinnych, sytuacja bytowa służby etc. – stanowiącej fundamenty do badań realiów życia codziennego w miastach

wczesnonowożytnej Rzeczypospolitej. Natomiast artykuł Andrzeja Kapronia pt. *Mennonici w Michelsdorfie*, to fascynujące – przynajmniej z punktu widzenia osób zainteresowanych problematyką stosunków wyznaniowych i kontaktów międzykulturowych – studium hermetycznej społeczności wyznaniowej, podważające utarte schematy identyfikacji kulturowej i narodowościowej.

Zagadnienie dziejów społeczności akatolickich w dawnej Rzeczypospolitej powraca w dziale *Materiały i źródła* w artykule Michała T. Wójciuka pt. *Miejskie księgi rachunkowe czasów saskich jako źródło do badań genealogicznych nad ludnością żydowską w Lublinie*. Należy podkreślić, że niezbędnym wprowadzeniem do problematyki genealogii żydowskiej badawczej – ignorowanej w tradycyjnej historiografii polskiej, a bujnie rozwijającej się w Stanach Zjednoczonych i w Izraelu¹ – stanowi studium autorstwa Andrzeja Trzcińskiego pt. *Toldot Adam, czyli genealogia żydowska*, zamieszczony w poprzednim tomie *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*².

Pozostałe teksty źródłoznawcze, opublikowane w dziale *Materiały i źródła* w II tomie periodyku to (kolejno) artykuł Ewy Zielińskiej pt. *Nekrolog klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku* - o działalności zgromadzenia zakonnego, funkcjonującego na Lubelszczyźnie od średniowiecza do 1864 r. oraz dwa teksty poświęcone specyfice ksiąg metrykalnych, omówionych z jednej strony na poziomie badań regionalnych - w artykule Mateusza Wyżgi pt. *Księgi metrykalne parafii podkrakowskich w XVI-XVIII w.*, z drugiej strony - w skali całego państwa, w tekście I. i D. Antonowów, *Мемпуецекуе енузу Россиу XVII-нач. XX в.* stanowiącym lekturę obowiązkową dla badaczy, którzy chcą korzystać z archiwaliów rosyjskich wykraczając poza utarty szlak problematyki stosunków politycznych i dyplomatycznych.

W dziale *Varia* znajdujemy w II tomie *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* nader aktualny tekst Moniki Krasieńskiej pt. *Przetwarzanie danych osobowych w celach naukowych - warunki udostępniania i pozyskiwania* omawiający tytułowe zagadnienie w świetle aktualnie obowiązujących europejskich regulacji prawnych, ważny i interesujący nie tylko z historycznego lecz i politologicznego punktu widzenia. W działach *Recenzje* i *Sprawozdania* znalazły się w omawianym tomie teksty autorów reprezentujących różne ośrodki naukowe: Dariusza Szewczuka i Dominika Szulca z Lublina, Igora Kraszewskiego z Poznania, Mariana T. Nowaka z Ostrowa Wielkopolskiego. Świadczy to o dobrej współpracy i autentycznej pasji badawczej łączącej przedstawicieli młodego pokolenia genealogów i demografów, tak różniących się od stosunków panujących w starszym pokoleniu historyków.

Jak wynika z pobieżnego przeglądu zawartości II tomu *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, wydawcy tego periodyku starają się konsekwentnie realizować wstępne założenie łączenia naukowości z (dobrze pojętą) popularyzacją wiedzy historycznej. Mimo kłopotów finansowych, powszechnych w polskiej humanistyce, są zdeterminowani, aby nadać rodzimym badaniom genealogicznym nowo-

1 Zob. M. Rosman, *Innovative Tradition. Jewish Culture in the Polish Lithuanian Commonwealth*, [w:] *Cultures of the Jews. A New History*, ed. D. Biale, New York 2002

2 Zob. *Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, tom I, s. 46-68.

czesny i międzynarodowy wymiar. Zaslugują na poparcie nie tylko ze względu na swoją prospołeczną postawę, ale po prostu dlatego, że udało się im stworzyć żywe, interesujące, operujące dobrą polszczyzną pismo. Z pełnym przekonaniem i czystym sumieniem zachęcam zatem do lektury II tomu *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* wszystkich prawdziwych miłośników historii - z pewnością nie doznają zawodu!

Urszula Augustyniak

Artykuły

Marek L. Wójcik

(Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego)

Kto był mężem Katarzyny, domnianej wnuczki ostatniego Piasta świdnickiego? Przyczynek do genealogii panów von Parchwitz

Parchwitzowie, piszący się z Parchwitz (dziś Prochowice), zaliczani są przez badaczy do licznie występującego na Śląsku i w południowej Wielkopolsce rodu Jeleni (Jeleńczyków), biorącego swą nazwę od wizerunku jelenia, którym się pieczętowali¹. Spotykani w źródłach śląskich już od początku XIII stulecia, ustępowali rangą społeczną, polityczną i ekonomiczną wielu innym rodzinom rycerskim osiadłym na Śląsku, ale w XIV w. zaliczali się do ścisłej elity księstwa legnickiego. Awans zapewnił rodzinie Stefan von Parchwitz, długoletni dworzanin i najbliższy doradca księcia Bolesława III Rozrządnego. Wraz z synami, Piotrem i Mirzanem, zbudował on wokół swej siedziby rodowej w Prochowicach, gdzie utrzymywał prywatnych urzędników, kompleks dóbr tworzący niemal udzielne władztwo terytorialne². O wyjątkowej ówczesnej pozycji rodziny świadczyły znakomite konsekwencje rodzinne sięgające najwyższych szczebli hierarchii społecznej, wykraczające niekiedy poza granice Śląska. Córka Stefana, Boguszką, poślubił Henryk von Biberstein, jednego z najbardziej wpływowych i majątnych możnowładców śląskich³, Mirzan Stefanowicz, po wytrwałych konkurach i skutecznych zabiegach o dyspen-

1 Zob. m.in. T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima. Jeleńczycy – ród biskupa wrocławskiego Tomasza I*, „Roczniki Historyczne”, 58, 1992, s. 35-48; tenże, *Herby rycerstwa śląskiego na miniaturach „Kodeksu o św. Jadwidze” z 1353 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, 3, 1993, s. 11-14; oraz K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków z Kęblowa i jego rola w procesie jednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Poznań-Wrocław 2002, s. 11-23.

2 T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 39.

3 Tamże; tenże, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV w.*, Poznań 1996, s. 107, 200, 334; tenże, *Ślub z obcym. Żony i córki niemieckich rycerzy na Śląsku w XIII-XIV w.*, [w:] Z. H. Nowak, A. Radziwiński (red.), *Kobieta i rodzina w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 1998, s. 42; tenże, *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, [w:] W. Falkowski (red.), *Kolory i struktury średniowiecza*, Warszawa 2004, s. 374-375; M. Łukaszewski, *Genealogia rodu Bibersteinów*, [w:] T. Jaworski (red.), *Bibersteinowie w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, Zielona Góra 2006, s. 34.

sę papieską, konieczną ze względu na zbyt bliskie pokrewieństwo, otrzymał rękę Czuchny, córki Spycimira (Spytka) z Melsztyna, wychowawcy, dyplomaty i współpracownika króla Kazimierza Wielkiego⁴, zaś jego brat, Piotr, ożenił się z Elżbietą (Ilsą), panią na Maniowie, w której upatruje się zapomnianej córki Bolka II Małego, księcia świdnickiego, oraz jego żony Agnieszki austriackiej⁵. Świątynia rodziny nie trwała jednak długo. Jeszcze za życia Piotra nastąpił jej upadek. W XV stuleciu odcięła się ona od genealogicznej przeszłości i heraldycznej tradycji, zmieniając rodowe godło z jelenia na jednoroźca⁶, a u schyłku XVI w. całkowicie wymarła⁷.

Panowie z Prochowic byli już kilkakrotnie obiektem mniej lub bardziej szczegółowych studiów historycznych. Badacze przyglądali się ich pieczęciom⁸, analizowali symbolikę rodowego herbu⁹, jednak najczęściej podejmowali problematykę genealogiczną. Pierwszy bodajże krok w rozpoznaniu rodowodu Parchwitzów uczynił ksiądz Stanisław Kozierowski, ale uwzględnił tylko najlepiej opracowane źródłowo postaci¹⁰. W ślad za nim podążyli Fedor Heydebrand und der Lasa, Józef Krasoń, Marek Cetwiński i Ulrich Schmilewsky. Dwaj pierwsi poszerzyli wprawdzie krąg rodowy Prochowickich, ale nie ustrzegli się

4 J. Bieniak, *Różnorodność kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej*, [w:] J. Hertel (red.), *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, Toruń 1992, s. 147; B. Śliwiński, *Kasztelan krakowski Spycimir z Tarnowa i jego związki genealogiczne z możnowładztwem małopolskim w I połowie XIV w.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 240, Historia 26, Toruń 1992, s. 105; T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 39-40; tenże, *Herby rycerstwa śląskiego...*, s. 13.

5 T. Jurek, *Zapomniana Piastówna – Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*, „Przegląd Historyczny”, 84, 1993, s. 433-442; tenże (wyd.), *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 1, Poznań 2004, s. V, przyp. 3; tenże, *Piastowie śląscy i ich rodowód*, [w:] K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Kraków 2007, s. 22, przyp. 61-62.

6 T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40. Jedną z pierwszych pieczęci z wizerunkiem jednoroźca odcisnął Krzysztof von Parchwitz, syn Zygmunta, a wnuk Piotra Stefanowica, przy dokumencie z datą 22 grudnia 1478 r. Zob. C. Grünhagen, H. Markgraf (Hg.), *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Bd. 2, Leipzig 1883, nr 84 (s. 286).

7 T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40; tenże, *Zapomniana Piastówna...*, s. 441. Ostatnim przedstawicielem rodziny, piszącej się od schyłku XV w. Parchwitz zu (auf) Schildberg, być może był Krzysztof, który w 1586 r. brał udział w pogrzebie księcia brzeskiego Jerzego II (zob. J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten erste Vorstellung Darinnen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesienschen Adels. Mit Erzählung des Ursprungs, der Wappen, Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere, der Stamm-Hausler und Guter beschrieben*, Bd. 1, Leipzig 1720, s. 693, a za nim m.in. C. Błażek (Hg.), *J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch*, Bd. 6, Abt. 8: *Der Abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, Theil 2, Nürnberg 1890, s. 88; R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 6, Chorzów 2008, s. 168). Dodajmy, że Sinapius nie wspominał o średniowiecznych przodkach baronów von Parchwitz zu (auf) Schildberg, natomiast Sękowski zupełnie dowolnie przemieszczał ze sobą trzynastowiecznych przedstawicieli Parchwitzów, pieczętujących się jeleniem, z członkami rodziny von Schildberg (z Kazanowa), używającymi herbu wyobrażającego rogi turzy i jelenia w słup (polska Rogala, zob. J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 251-253), niesłusznie uznając oba środowiska krewniacze za jeden i ten sam ród. O rodzinie von Parchwitz zu (auf) Schildberg zob. też J. Pilnáček, *Rody starého Slezska*, t. 2, Brno 1991, s. 409-410.

8 P. Pfotenhauer, *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau 1879, s. 36, nr 92, oraz tabl. IX, nr 92; M. L. Wójcik, *Czternastowieczny tłok pieczętny Piotra von Parchwitz*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, seria nowa, 9, w druku.

9 T. Giergiel, *Symbolika jelenia w polskiej heraldyce rycerskiej*, „Rozprawy Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu”, 2, 1998, s. 16-21, 28-58.

10 S. Kozierowski, *Ród Jeleni-Niałków-Brochwiczów (Studia nad pierwotnem rozsiadleniem rycerstwa wielkopolskiego, cz. 7)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 45, 1918, s. 90-93.

licznych błędów interpretacyjnych¹¹, z kolei dwaj ostatni zebrali informacje biograficzne dotyczące jedynie przedstawicieli najstarszych pokoleń Parchwitzów (do końca XIII w.), korygując i uściślając w tej materii wcześniejsze ustalenia historiografii¹². Wizerunki wzmiankowanych wyżej czternastowiecznych przedstawicieli rodziny – Stefana, Mirzana i Piotra – przybliżył Błażej Śliwiński, przy czym mylnie określił zachodzące między nimi stosunki genealogiczne¹³. Ustalenia jego zweryfikował Tomasz Jurek, który opracował wywód Parchwitzów sięgający do początków XV w.¹⁴ Zaproponowany przez niego rodowód, choć bez wątplenia najpełniejszy i najbardziej poprawny merytorycznie, budzi pewne wątpliwości. Nie uwzględni on wszak kilku osób odnotowanych w źródłach z prochowicką przydawką posesjonatyczną, mianowicie: Sybana (*Tschybano*) *de Parchwicz*, świadka na dokumencie Ruprechta legnickiego z 4 grudnia 1380 r.¹⁵, Jana *Parchewicz*, kanonika legnickiego, znanego z 7 lutego 1405 r.¹⁶, Jakuba *de Parchuicz*, wikariusza i altarysty katedry wrocławskiej, odnotowanego w dwóch dokumentach z 1358 r.¹⁷, wreszcie Jakuba *de Parchewicz*, subkustosza i profesora premonstratenskiego klasztoru św. Wincentego na podwrocławskim Ołbinie, wzmiankowanego w dokumencie z datą 24 czerwca 1410 r.¹⁸. Pominięcia te łatwo jednak wytłumaczyć niemożnością ustalenia ich związków filiacyjnych. O ile dwóch pierwszych łączyć można z naszymi Prochowickimi, na co wskazuje pojawienie się ich w otoczeniu przedstawicieli innych śląskich rodzin rycerskich, między innymi Rechenbergów, Schellendorfów, Predlów, Schlewitzów, Kurzbachów¹⁹, o tyle dwaj ostatni z jednakowym stopniem prawdopodobień-

11 F. Heydebrand und der Lasa, von, *Die Methodik der Sippenkunde als Hilfswissenschaft der schlesischen Geschichtsforschung im 13. Jahrhundert, erläutert an den schlesischen Geschlechtern Odrowons, Zaremba und Nałęcz-Jelen*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, 75, 1941, s. 75-77 i Stammtafel III b: Rawicz, Nałęcz=Jelen; J. Krasoń, *Uposażenie klasztoru cystersów w Obrze w wiekach średnich*, Poznań 1950, s. 47 (Parchwitzowie utożsamieni z Brochwicami, zaś Piotr identyfikowany z synem Mirzana).

12 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 120-121, 145-146, 150 (drobne uzupełnienia do zebranych przezeń danych biograficznych o trzynastowiecznych Parchwitzach poczynił R. Żerelik, *Biogramy rycerstwa śląskiego. Uzupełnienia*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 44, 1989, s. 464, 467); U. Schmilewsky, *Der schlesische Adel bis zum Ende des 13. Jahrhunderts. Herkunft, Zusammensetzung und politisch-gesellschaftliche Rolle*, Würzburg 2001, s. 485-486.

13 B. Śliwiński, *Kasztelan krakowski Spycimir...*, s. 105-108. Badacz uznał na przykład Piotra za niewątpliwego potomka Mirzana Stefanowica.

14 T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 37-40 (z tablicą genealogiczną). Por. też K. Benyskiewicz, *Ród Jeleni Niałków...*, s. 21.

15 F. W. Schirmacher (Hg.), *Urkundenbuch der Stadt Liegnitz Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes*, Liegnitz 1866, nr 313.

16 Tamże, nr 411; S. Jujeczka, *Duchowni średniowiecznej Legnicy. Studium prozopograficzne nad klerem diecezjalnym*, Legnica 2006, s. 301.

17 W. Korta (red.), *Regesty śląskie*, t. 4, Wrocław-Warszawa 1991, nr 91, 105.

18 W. Wattenbach (Hg.), *Urkunden des Klosters Czarnowanz*, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 1, Breslau 1856, nr 85.

19 B. Śliwiński, *Kasztelan krakowski Spycimir...*, s. 108 uznaje Sybana, choć nie wiadomo na jakiej podstawie, za niewątpliwego syna Mirzana Stefanowica, natomiast T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40, przyp. 110, wyklucza go z rodziny von Parchwitz, jako że w innych dokumentach pisał się *Prauticz* i *Prawtitz* (F. W. Schirmacher (Hg.), *Urkundenbuch der Stadt Liegnitz...*, nr 343, 344). Włącza go tym samym do rodziny Prautitzów (zob. T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 266). Nie ma jednak pewności, że chodzi o jedną i tę samą osobę.



Pieczęć Piotra von Parchwitz przywieszona do dokumentu wystawionego 21 grudnia 1370 r. przez niego i jego brata Mirzana, którym potwierdzili sprzedaż Lasowic w okręgu ścinawskim, dokonaną przez Albrechta z Lasowic na rzecz jego brata Mikołaja. Dokument uwierzytelniają pieczęcie obu wystawców (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Dokumenty miasta Wrocławia, sygn. 21 XII 1370; fot. M. L. Wójcik).

stwa mogli być członkami rycerskiej rodziny von Parchwitz, jak też wywodzić się spośród prochowickiego mieszczaństwa²⁰.

Weryfikacji wymaga niepewna hipoteza, jakoby Katarzyna, córka wspomnianych już wyżej Piotra Stefanowica i Elżbiety Piastówny, została żoną śląskiego rycerza Jerzego (Jorge, Georg) von Reibnitz²¹. Opiera się ona na zapisie toczącego się w 1433 r. przed trybunałem biskupim sporu między Wrocławiem i Świdnicą w sprawie o pojmanie głośnego husyty Piotra Polaka. Z obszernej relacji wynika, że czynu tego dokonać miał Zygmunt von Parchwitz, dowódca wojsk księstwa świdnickiego, prywatnie brat Katarzyny, który zwracając się do występującego w procesie Jerzego von Reibnitz używa formułki grzecznościowej *lieb ir swoger*. Identycznym mianem

20 Prochowice lokował przed 1298 r. książę Bolko świdnicki (W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“, 30, 1972, s. 59), a Piotr von Parchwitz zatwierdził im w 1374 r. prawo miejskie (G. A. Tzschoppe, G. A. Stenzel (Hg.), *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, Hamburg 1832, nr 187).

21 T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 37; tenże, *Zapomniana Piastówna...*, s. 441, przyp. 53.

– *liebir swoger* – ten ostatni obdarza też Zygmunta von Parchwitz²². Nie da się więc zaprzeczyć, że obaj rycerze byli szwagrami. Ponieważ żoną Zygmunta była Katarzyna von Busewoy²³, nasuwa się najprostsze rozwiązanie, że powinowactwo musiało ich łączyć przez siostrę Zygmunta, która wyszła za mąż za Reibnitza. Brak jednak dowodów, że była nią Katarzyna, gdyż źródło nie wymienia jej imienia. Tymczasem zachowały się niewykorzystane dotąd przez badaczy Parchwitzów przekazy wskazujące, że mężem Katarzyny był przedstawiciel zupełnie innej śląskiej rodziny możnowładczej.

W cennej, bogato udokumentowanej źródłowo, monografii rodu Schweinichenów, opracowanej u progu XX stulecia przez Constantina von Schweinichen, znajduje się ważny dla rozstrzygnięcia kwestii mariażu Katarzyny regest dokumentu starosty świdnickiego, Zygmunta z Pogorzeli, z datą 4 marca 1415 r. Streszczenie, oparte na tekście wpisanym do zaginionego dziś tomu landbuchu księstwa świdnicko-jaworskiego, obejmującego dokumenty z lat 1412-1415, warto przytoczyć w całości: *Der Landeshauptmann Siegmund von Pogrell bekennt, daß die edle Frau Elisabeth Parchowitzynne, mit Einverständnis ihres ehelichen Sohnes, Herrn Nikel von Parchwitz, dem strengen Ritter Herrn Hans vom Schwein, ihrem Eidam, 30 Mark Gelde jährlicher Gülte auf der Stadt Schweidnitz, ablösbar um 300 Mark, aufgelassen hat*²⁴. Wymieniona tu Elżbieta jest bez wątpienia tożsama z żoną Piotra von Parchwitz. Świadczy o tym imię jej syna, Mikołaja, fakt nazwania jej „szlachetną panią” (*die edle Frau*), a więc dość wyjątkowo spotykanym predykatem, jakim z dużą konsekwencją obdarzano w licznych dokumentach właśnie Elżbietę, panią na Prochowicach i Maniowie, domniemaną córkę Bolka II świdnickiego i Agnieszki austriackiej²⁵, oraz charakterystyczny odmiejscowy przydomek *Parchowitzynne*, który przypisano jej jeszcze dwukrotnie – w 1401 i 1408 r.²⁶ Uwzględniając zatem dokument Zygmunta z Pogorzeli, datę śmierci Elżbiety Piastówny, określoną przez Tomasza Jurka jako krótko po 22 maja 1412 r.²⁷, można przesunąć na okres po 4 marca 1415 r.

Cytowany regest podaje, że zięciem Elżbiety (a zatem i Piotra) von Parchwitz był Jan (Hans) z możnej rodziny panów na Świnach, piszącej się początkowo von Schwein, a później von Schweinichen. Źródło nie zdradza imienia jego żony, ale poznajemy je z pochodzącego z tego samego zaginionego woluminu landbuchu doku-

22 C. Grünhagen (Hg.), *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, [w:] *Scriptores Rerum Silesiacarum*, Bd. 6, Breslau 1871, nr 195; tenże, *Die Hussitenkämpfe der Schlesier 1420-1435*, Breslau 1872, s. 253-254; T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40; tenże, *Zapomniana Piastówna...*, s. 441.

23 Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APWr.), Rep. 39, nr 40, s. 156-157: *tugentlichen frauen Katharlin – hern Sigmunds – eliche Hausfrau*. O identyfikacji Katarzyny z córką Kiczolda von Busewoy, zob. T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 37, 40 (przyp. 111); tenże, *Zapomniana Piastówna...*, s. 441.

24 C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes derer von Schweinichen*, Bd. 1, Breslau 1904, s. 134. Opracowanie to wyróżnia się korzystnie na tle wielu innych niemieckich monografii rodzinnych, tzw. *Familienbücher*. Jego naukową wartość docenił już W. Semkowicz, *Rycerstwo śląskie do końca XIV wieku. Uwagi o polskich rodach rodzinnych*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, 2, 1992, s. 11-12.

25 T. Jurek (wyd.), *Landbuch...*, t. 2, Poznań 2000, nr 233, 379, 397, 400, 629, 692, 1350; t. 3, Poznań 2007, nr 64, 65, 539, 1048; zob. tenże, *Zapomniana Piastówna...*, s. 435-436, 440-441.

26 APWr., Rep. 39, nr 39, s. 176: *die edele frauwe Ilse Parchewiczynne* (z 1408 r.); T. Jurek (wyd.), *Landbuch...*, t. 3, nr 985: *die tugentliche frauwe Elizabeth Parchewiczynne* (z 1401 r.).

27 T. Jurek, *Zapomniana Piastówna...*, s. 441.

mentu datowanego na 10 listopada 1412 r. Jego wystawca, rzeczony Jan von Schwein, zapisał *lipgedinge Katherinan, uxori sue, LXIII mark geldes ierlichs czinses, namlichin XX mark geldes uf Jerischaw districtus Stregin und XX mark geldes uf Malatsch districtus Jawor und XXIII mark geldes uf dem vorwerke zu Wolframsdorff districtus Hain und uf seiner zugehorunge mit allem rechtin und hirscheftin, sicut solus habuit, alzo verre, alz sie noch seinem tode witwe blebe*; na opiekunów tej oprawy wyznaczono starostę wrocławskiego Janka z Chotěmic, Zygmunta z Pogorzeli oraz – zdaje się nieprzypadkowo – Mikołaja von Parchwitz, brata Katarzyny, i Jone von Schwein, brata Jana²⁸. W tym świetle mariaż Katarzyny von Parchwitz z Janem von Schwein nie podlega zatem żadnej dyskusji²⁹. Ponieważ jednak Zygmunt z Prochowic, najstarszy brat Katarzyny, nazwał – jak pamiętamy – swoim szwagrem Jerzego von Reibnitz³⁰, rodzi się podejrzenie, że albo Piotr i Elżbieta mieli jeszcze jedną – nieznaną źródłom – córkę, którą wydali za Reibnitsa, albo interesująca nas Katarzyna wyszła powtórnie za mąż po śmierci Jana von Schwein, albo Zygmunt von Parchwitz po zgonie swej pierwszej żony, Katarzyny von Busewoy, ożenił się z siostrą Jerzego, albo wreszcie mężem tej ostatniej był Mikołaj, brat Zygmunta i Katarzyny.

Pierwsze z zaproponowanych rozwiązań uznać należy raczej za mało prawdopodobne. Wprawdzie w pozbawionym daty dziennej dokumencie z 1386 r., legitymizującym sprzedaż wsi Maniów Mały przez Benesza z Chustnika na rzecz Elżbiety, żony Piotra z Prochowic, Agnieszka Świdnicka poświadczająca także prawa własności do niej nie wymienionym z imienia ich dzieciom – *tochtern alz sonen*³¹, ale użyta przez księżną formuła, sugerująca istnienie co najmniej dwóch córek, wydaje się być jedynie kancelaryjnym schematem. Wątpliwe jest bowiem milczenie późniejszych źródeł o innej, niż Katarzyna, córce Piotra i Elżbiety. W grę wchodzi oczywiście jej rychła śmierć, ale w tej sytuacji w r. 1433 nie mogłaby ona być żoną Jerzego von Reibnitz. Sprawę rozstrzyga zresztą jednoznacznie dokument Benesza z Chustnika z 8 maja 1401 r., w którym świdnicki starosta zaświadcza, że Elżbieta, wdowa po Piotrze von Parchwitz, odstąpiła dobra w Maniowie Małym swym dzieciom Zygmuntowi, Mikołajowi i Katarzynie: *wir Benesch von Chussnik etc. bekennen, das – – die edle frauwe Ilse etwenn hern Petirs von Parchewicz eliche hausfrauwe, dem Got genade, – – hat – – gegeben, vorreicht und yn unsir hende willeglichin ufgelassin den tochtigen und den toguntlichin Sig-munde, Niklosen und Ketirlin, iren kindirn – – aliis, das sie hat czu Weningin Manaw des weichbildes czur Sweidnicz gelegen*³². Źródło nie pozostawia złudzeń, że gdyby żyła

28 C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes...*, Bd. 1, s. 133 (regist), s. 207, nr 51 (pełny tekst źródła).

29 Małżeństwo Katarzyny z Janem von Schwein odnotował już C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes...*, Bd. 3, Breslau 1907, tabl. 2, jednak mylnie określił pochodzenie Katarzyny, którą utożsamił z córką Elżbiety i nieznanego z imienia przedstawiciela rodziny von Zedlitz. Pogląd ten jest rezultatem zakorzenionego w dawniejszej literaturze przekonania, opartego na książęciem nadaniu Prochowic w lenno Ottonowi von Zedlitz, jakoby panowie von Parchwitz stanowili jedną z linii śląskich Zedlitzów (zob. J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten...*, Bd. 1, s. 693, 1049-1050; L. von Zedlitz-Neukirch, *Neues Preussisches Adels-Lexikon oder genealogische und diplomatische Nachrichten*, Bd. 4, Leipzig 1842, s. 366; C. Błażek (Hg.), *J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch...*, Bd. 5, Abt. 8, Th. 2, s. 88. Por. też T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40, przyp. 108).

30 Zob. wyżej przyp. 22.

31 T. Jurek (wyd.), *Landbuch...*, t. 2, nr 400.

32 Tamże, t. 3, nr 1048.

wówczas jeszcze jakaś ich córka, zostałaby uwzględniona w matczynym zapisie. Z całą też pewnością nie przyszła na świat po śmierci ojca. Co prawda, Elżbieta poświadczona jest jako wdowa dowodnie dopiero od maja 1401 r.³³, ale *terminus post quem* śmierci Piotra wyznacza już dokument wystawiony 1 kwietnia 1391 r. przez Janka Kruszyne, w którym pojawił się on po raz ostatni jako osoba żyjąca³⁴.

W tej sytuacji wiarygodniej przedstawia się supozycja, że Katarzyna, jedyna córka Piotra i Elżbiety, wyszła powtórnie za mąż. Zauważmy jednak, że według ustaleń Constantina von Schweinichen Katarzyna von Parchwitz była żoną Jana von Schwein, syna Gunczela, od ok. 1400 do ok. 1415-1422 r.³⁵ Tę pierwszą datę trudno dziś zweryfikować, choć cytowany wyżej dokument z 8 maja 1401 r. zdaje się przemawiać za tym, że Katarzyna nie była wtedy jeszcze mężatką³⁶. W związek małżeński z Janem von Schwein, potwierdzonym dowodnie w latach 1412-1415³⁷, wstąpić mogła po 1401 r.; osiągnęła stosowny ku temu wiek. Jej narodziny należy datować po 28 lipca 1368 r., gdyż dopiero po śmierci Bolka II świdnickiego Elżbieta, matka Katarzyny, poślubiła Piotra von Parchwitz³⁸, a przed 1386 r., bowiem pozbawiony daty dziennej dokument księżnej świdnickiej Agnieszki z tego właśnie roku wymienia ją – co prawda bezimiennie – wśród potomstwa Piotra i Elżbiety³⁹.

Zdecydowanie łatwiej uściślić schyłkową datę trwania mariażu Katarzyny i Jana. Przetrwał on do co najmniej 4 marca 1415 r. Jan pojawił się w wystawionym wówczas przez starostę świdnickiego Zygmunta z Pogorzeli dokumencie, w którym – przypomnijmy – został nazwany zięciem Elżbiety (*ihrem Eidam*)⁴⁰. Zmarł, być może, przed 10 września 1422 r., kiedy to Katarzyna samodzielnie, ale w obecności swoich nie wymienionych z imion dzieci, zawarła ugodę z Żydem kackim Jekilem w sprawie długów⁴¹. Nie żył z całą pewnością 4 lutego 1426 r., bowiem tego dnia Zygmunt von Parchwitz, brat Katarzyny, przeniósł prawo do 3 *Mark zinsen Kalkgeld* na rzecz Janowych *nachgelassenen eheleiblichen Söhnen*, mianowicie Mikołaja, Henryka i Gunczela⁴². W czasie, kiedy Jerzy von Reibnitz i Zygmunt von Parchwitz mienią się nawzajem szwagrami, czyli w 1433 r., Katarzyna mogła więc być żoną Reibnitza. Niestety, stan zachowanych źródeł uniemożliwia weryfikację takiej ewentualności, bowiem landbuch księstwa świdnicko-jaworskiego, który dostarcza najwięcej informacji genealogicznych na temat rodziny von Parchwitz, zawiera lukę w kluczowych

33 Ponownie odnotował ją jako wdowę dokument Benesza z Chustnika z 6 grudnia 1401 r.: *die toguntliche frauwe Ilße etwennen hern Petirs von Parchewicz eliche hausfrauwe, dem Got gnade*, zob. T. Jurek (wyd.), *Landbuch...*, t. 3, nr 1117.

34 Tamże, t. 2, nr 887: *presentibus – her Peter von Parchwicz*. Tymczasem T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40, przyp. 109, mylnie informuje, że ostatni raz wymienia Piotra dokument Jana Brunonis, kanclerza i kanonika wrocławskiego, datowany 15 czerwca 1389 r. (APWr., Rep. 91, nr 369).

35 C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes...*, Bd. 3, tabl. 2.

36 T. Jurek (wyd.), *Landbuch...*, t. 3, nr 1048.

37 C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes...*, Bd. 1, s. 133-134, 205 (nr 510).

38 T. Jurek, *Zapomniana Piastówna...*, s. 439, 441.

39 Tenże (wyd.), *Landbuch...*, t. 2, nr 400: *kindern, tochtren alz sonen*.

40 C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes...*, Bd. 1, s. 134.

41 Tamże, s. 135: *Ketthirlein hern Hannos weip von Schweine vor yr kinder weyn*.

42 Tamże, s. 136.

dla dalszych rozważań latach 1412-1444⁴³. Problem komplikuje dodatkowo fakt, że żoną Jerzego była Barbara wymieniana w dokumencie z 1440 r.⁴⁴ Małżeństwo to nie wyklucza wprawdzie wcześniejszego mariażu Jerzego z Katarzyną, do którego dojść mogło najwcześniej około 1422/1426 r., najpóźniej zaś w 1433 r., jednak wydaje się on wątpliwy ze względu na dzielącą tę parę różnicę wieku. Katarzyna, urodzona w latach 1368-1386, uchodziłaby w chwili ślubu za dojrzałą kobietę lub – zważywszy na ową rozpiętość dat – sędziwą damę, natomiast Jerzy, notowany w latach 1433-1482⁴⁵, zdawał się stać dopiero u progu dorosłego życia. Emocjonalne podłoże związku, choć nie niemożliwe, jest więc raczej mało prawdopodobne. Trudno też przypuszczać, by jakąś rolę odgrywały w tym wypadku względy ekonomiczno-społeczne. Wobec wygaśnięcia w 1368 r. męskiej linii Piastów świdnickich domieszka książęcej krwi w żyłach Katarzyny nie miała większego znaczenia. Wyprzedanie zaś przez ojca Katarzyny, Piotra von Parchwitz, zadłużonych rodowych dóbr prochowickich⁴⁶ oraz wyzbycie się przez matkę, Elżbietę Piastównę, Maniowa Małego, jedyne go jej osobistego majątku należącego uprzednio do księżnej świdnickiej Agnieszki⁴⁷, nie czyniły zeń atrakcyjnej i pożądanej partii.

Doszukiwanie się w Katarzynie żony Jerzego von Reibnitz ma wobec braku źródeł taką samą wagę jak założenie, że powinowactwo między Zygmuntem i Jerzym zachodziło na skutek poślubienia siostry Jerzego przez Zygmunta von Parchwitz, żonatego uprzednio z Katarzyną von Busewoy, bądź też ożenku z nią Mikołaja von Parchwitz, brata Zygmunta i Katarzyny, którego potwierdzonej źródłowo małżonki nie znamy⁴⁸. W każdym z tych wypadków mamy do czynienia wyłącznie z prawdopodobnymi hipotezami. Jedynym pewnym, bo opartym na źródłach, faktem jest, że Katarzyna, córka Piotra von Parchwitz i Elżbiety Piastówny, była żoną Jana (Hansa) von Schwein. Wszelkie inne koligacje, będące podłożem stosunku powinowactwa między Zygmuntem von Parchwitz i Jerzym von Reibnitz, pozostać muszą nadal – przynajmniej na razie – w sferze domysłów.

43 Landbuch, przechowywany w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, stanowiący część zbioru akt księstwa świdnicko-jaworskiego oznaczonego dawniej sygnaturami alfabetycznymi, nie zachował się w komplecie. Jego ciągłość – czy to w postaci oryginalnych woluminów, czy to w formie ich odpisów – urywa się na tomie sygnowanym literą L, obejmującym lata 1410-1412 (APWr., Rep. 39, nr 40). Kolejny tom, opatrzone literą S, zestawia dokumentację za lata 1444-1454 (APWr., Rep. 39, nr 41). Brak zatem ksiąg M, N, O, P i R; zob. też T. Jurek (wyd.), *Landbuch...*, t. 2, s. XIV.

44 P. Freiherrn von Reibnitz, *Geschichte der Herren und Freiherren von Reibnitz. 1241 bis 1901*, Berlin 1901, s. 298 i tabl. IVa.

45 Tamże.

46 K. Wutke (Hg.), *Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen. Urkunden (1136-1529)*, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 20, Breslau 1900, nr 148; zob. szerzej T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 40.

47 T. Jurek, *Zapomniana Piastówna...*, s. 435, 439-440.

48 Termin „szwagier” nie oznacza wszak wyłącznie brata żony lub męża oraz męża siostry, jak jest najczęściej odczytywany, ale także brata bratowej (w naszym przypadku Jerzy dla Zygmunta), i brata szwagra (Zygmunt dla Jerzego), choć w dwóch ostatnich przypadkach nie zachodzi prawnie związek powinowactwa. O problemach terminologicznych polskiej genealogii zob. szerzej: B. Wýrozumska, *Terminologia pokrewieństw i powinowactwa*, „Rocznik Lubelski”, 23/24, 1981/1982, s. 35-45; oraz M. Koczerska, *Uwagi o terminologii pokrewieństwa i powinowactwa w polskich źródłach średniowiecznych*, [w:] J. Hertel (red.), *Genealogia – problemy metodyczne...*, s. 27-47.

Кто был мужем Екатерины, предполагаемой внучки последнего свидницкого Пяста? К генеалогии рода Пархвицев

Пархвицы – это относительно хорошо изученная в историографии рыцарская семья, члены которой указывали Проховице в качестве родового гнезда. Её представители, которые упоминаются в силезских источниках с начала XIII в., в XIV в. принадлежали к высшей элите Легницкого княжества, а Пётр Стефанович даже женился на Эльжбете (Ильзе) из Манёва, которую отождествляют с неизвестной ранее дочерью свидницкого князя Болько (Болеслава) II и Агнессы Австрийской. Генеалоги сходятся в том, что у этой пары родились трое детей: Сигизмунд, Николай и Екатерина. Однако они по-разному идентифицируют мужа Екатерины, которого видят либо в Георге (Йорге) фон Райбнице (Т. Юрек), либо в Яне (Гансе) фон Швайне (К. фон Швайнихен).

Актовые источники 1412–1415 гг. не оставляют сомнений в том, что Екатерина в то время была женой Яна фон Швайна. Между тем к 1433 г. относится запись, свидетельствующая о том, что брат Екатерины – Сигизмунд фон Пархвиц, женатый на Екатерине фон Бузовой, и Йорге фон Райбниц состояли в свойстве. Автор очерка предпринимает попытку проверить эту информацию. Он исключает существование ещё одной, неизвестной по источникам дочери Петра и Эльжбеты, но допускает вторичный брак Екатерины с Райбницем после смерти её первого мужа – Яна фон Швайна, и возможный новый брак Сигизмунда с дочерью Райбница после смерти его первой жены – Екатерины фон Бузовой.

Who Was the Husband of Katarzyna, the Alleged Granddaughter of the Last Świdnica (Schweidnitz) Piast? A Contribution to the Genealogy of Lords von Parchwitz

The Parchwitzs are a knightly family relatively well analysed in historiography, hailing from Prochowice. Its representatives, present in Silesian sources from the beginning of the 13th century, were rated in the 14th century among the narrow elite of the Duchy of Legnica, and Piotr Stefanowic even married Elżbieta (Ilsa) of Maniów, regarded to be the daughter of Bolko II, the Duke of Świdnica, and Agnieszka, the Austrian, of whom little is known until now. Genealogists agree that the couple lived to have three children: Zygmunt, Mikołaj and Katarzyna. They dif-

fer, however, in their views concerning the person of Katarzyna's husband, who is regarded to be either Jerzy (Jorge) von Reibnitz or Jan (Hans) von Schwein (C. von Schweinichen).

Diplomatic sources from the years 1412-1415 do not throw any doubt on the fact that Katarzyna was then the wife of Jan von Schwein. Still, a record dating back to the year 1433 bears testimony that Zygmunt von Parchwitz married to Katarzyna von Busewoy, the brother of Katarzyna, and Jorge von Reibnitz were brothers-in-law. The author of the outline has undertaken an attempt to verify the theory. He excludes the existence of yet another, not mentioned in the sources, daughter of Piotr and Elżbieta, admitting the possibility of the second marriage with Reibnitz after the death of her first husband, Jan von Schwein, or, alternatively, the second marriage of Zygmunt with the Reibnitz lady after the death of his first wife, Katarzyna von Busewoy.

Aneks

Tabl. Powiązania genealogiczne Piastów świdnickich oraz rodzin von Parchwitz i von Schweinichen

Bolko II, książę świdnicki x Agnieszka austriacka	Stefan von Parchwitz	Henryk von Schwein[ichen]
--	----------------------	------------------------------

Elżbieta (Ilsa) x Piotr Mikołaj	Mirzan Henczel z Maniowa	Boguszka Piotr (?) Gunczel
------------------------------------	--------------------------------	----------------------------------

Zygmunt Zofia	Mikołaj Anna	Henryk Gunczel Elżbieta Agnieszka senior Katarzyna	Jone Henryk junior x Jan
------------------	-----------------	---	-----------------------------------

Jan Mikołaj Henryk Gunczel

Źródło: C. von Schweinichen, *Zur Geschichte des Geschlechtes...*, Bd. 3, tabl. 2;
T. Jurek, *Slesie stirps nobilissima...*, s. 39.

Piotr Złotkowski

(Instytut Filologii Słowiańskiej
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Nazwiska i przydomki szlachty historycznej ziemi bielskiej na Podlasiu motywowane nazwami heraldycznymi

Teren historycznej ziemi bielskiej, położonej w północnej części przedrozbirowego województwa podlaskiego, jest niezwykle ciekawy dla badacza nazewnictwa osobowego. Stanowią o tym przede wszystkim jego położenie geograficzne i zmienne, niekiedy burzliwe, dzieje. Interesującą nas jednostkę administracyjną można określić mianem przejściowej, położonej na styku dwóch etnosów: zachodnio- i wschodniosłowiańskiego. Po okresie zaciętych walk epoki średniowiecza, które niemal doszczętnie zniszczyły istniejące tu wcześniej osadnictwo, nastąpiły spokojniejsze czasy i już w końcu XIV i na początku XV w. ponownie zaczęli osiedlać się tu przybysze z Mazowsza, Wołynia, okolic Grodna i innych sąsiednich terenów. Ukształtowana w swych zasadniczych zrębach w XV i XVI w. sieć osadnicza przetrwała do dnia dzisiejszego. Osiedla powstawały tu również później, ale głównie we wschodniej części tego obszaru.

Znamienną cechą, która wyróżniała historyczne Podlasie, w tym przedrozbirową ziemię bielską, była duża ilość zamieszkałej tu, podobnie jak i na sąsiednim Mazowszu, szlachty, głównie tzw. drobnej, czyli posiadaczy części wsi, bądź tylko niewielkich obszarowo gospodarstw. Nie należy również zapominać o osiadłych tu rodach bojarских pochodzenia ruskiego i litewskiego, które zasilaly szeregi szlachty, przyjmując prawa przynależące tej warstwie społecznej. Większość bojarów uległa procesowi polonizacji, przyjmując wyznanie rzymskokatolickie¹.

¹ Temat kolonizacji ziem historycznego Podlasia został szczegółowo omówiony w następujących pracach: J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczyzny – geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta-Bal-

Nazwy osobowe (oprócz imion), używane przez szlachtę, przede wszystkim tzw. drobną, można podzielić na trzy kategorie, a mianowicie: nazwiska, przydomki i przezwiska. Każda z nich ma pewne określone właściwości. Nazwiska są nazwami osobowymi o charakterze oficjalnym, dziedzicznym, zbiorowym, przydomki mają charakter nazw nieoficjalnych, dziedzicznych i zbiorowych, zaś przezwiska są nieoficjalne, niedziedziczne i indywidualne. Z powyższej charakterystyki wynika, że tylko nazwiska i przydomki są formacjami trwałymi (z czym związana jest ich dziedziczność), natomiast przezwiska są ze swej natury nietrwałe².

Z punktu widzenia znaczenia semantycznego podstaw, wymienione wyżej antroponimy (nazwiska, przezwiska i przydomki), można podzielić na formacje odapelatywne, odimienne, odmiejscowe i heraldyczne. Jeśli natomiast uwzględnimy dodatkowo ich budowę słowotwórczą, to podział ten będzie przebiegał między strukturami tzw. prymarnymi, czyli prostymi, a sekundarnymi, a więc złożonymi, posiadającymi dodatkowy wykładnik w postaci odpowiedniego formantu słowotwórczego.

Antroponimy motywowane nazwami heraldycznymi stanowią niezwykle interesującą grupę nazw osobowych. Nazwy odherbowe są charakterystyczne przede wszystkim dla przedstawicieli środowiska szlacheckiego³.

W wyniku przeprowadzonych badań nad nazwami osobowymi przedstawi-

tico-Slavica", t. XI, Warszawa 1977, s. 7-80; T. Jaszczolt, „Osadnictwo lewobrzeżnej części ziemi drohickej w XV i na początku XVI w. - okolice Sokolowa, Węgrowa i Mord, [w:] Sokółów Podlaski. Dzieje miasta i okolic, pod red. G. Ryżewskiego, Białystok-Sokolów Podlaski 2006, s. 63-243.; zob. też m.in. opracowania: A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej od połowy XVII do 1795 r. (studium osadnicze, prawne i ekonomiczne)*, Wrocław 1980; A. Laszuk, *Zaścianki i królewuszczyzna. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1998; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach Zygmunta Augusta. Z historii dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok 2000; A. Kołodziejczyk, *Z dziejów kolonizacji puszczy na Podlasiu w XV-XVI wieku*, [w:] *Szkice z dziejów kolonizacji Podlasia i Grodzieńszczyzny od XIV do XVI wieku*, pod red. J. Śliwińskiego, Olsztyn 2002, s. 29-94; D. Michaluk, *Ziemia mielnicka województwa podlaskiego w XVI-XVII wieku*, Toruń 2002.

2 Zob. m.in. prace: M. Karaś, *Imię, nazwisko, przezwisko = nazwa osobowa w polszczyźnie*, „Onomastica”, XXI, 1976, s. 19-40; A. Zaręba, *Osobowe nazwy własne i ich miejsce w systemie języka*, „Poradnik językowy”, 1, Warszawa 1979, s. 1-12; M. Biolik, *Przezwiska i przydomki ludności wiejskiej (na przykładzie wsi Andrzejki w woj. Łomżyńskim)*, „Onomastica”, XXVIII, 1983, s. 165-179; S. Warchoł, *W sprawie terminów: 1. przezwisko, 2. przydomek (rozważania terminologiczne)*, „Терминоведение”, 1-3, Москва 1996, c. 7-80.

3 Więcej na ten temat czyt.: *Herbarz Polski Kacpra Niesieckiego...*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. I-X, Lipsk 1839-1846; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. I-XVI, Warszawa 1899-1913; J. S. Bystron, *Nazwiska polskie*, Lwów-Warszawa 1936, s. 67-74; J. Matuszewski, *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódź 1975; E. Breza, *Pochodzenie przydomków szlachty Pomorza Gdańskiego*, Gdańsk 1978; J. Pakulski, *Geneza, recepcja i znaczenie przydomków rycerskich w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Genealogia - problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem na tle porównawczym*, Toruń 1982, s. 98-117; J. Wroniszewski, *Kryteria herbowe w badaniach genealogicznych*, [w:] *Genealogia- problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem na tle porównawczym*, Toruń 1982, s. 118-130; L. Moszyński, *Staropolskie odimperatywne nazwy heraldyczne*, [w:] *Nazwy własne a wyrazy pospolite w języku i tekście*, Opole 1986, s. 175-195; K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991; tenże, *Nazwy heraldyczne*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Kraków 2005, s. 161-171; Z. Abramowicz, L. Citko, L. Daciewicz, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny*, t. I-II, Białystok 1997-1998; Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998; M. Klinkosz, *Funkcjonowanie pomorskich przydomków szlacheckich we współczesnej polszczyźnie*, „Rocznik Gdański”, t. LIX, z. 2, Gdańsk 1999, s. 87-117; P. Złotkowski, M. Olejnik, *Współczesne dwuczłonowe nazwiska polskie motywowane nazwami heraldycznymi*, „Acta Onomastica”, XLI-XLII, Praha 2001, s. 184-192.

cieli warstwy szlacheckiej ziemi bielskiej na Podlasiu z okresu od XV do XVII w.⁴, okazało się, że antroponimy, w których podstawach leży nazwy heraldyczne, stanowią niewielką liczebnie grupę. Na ogólną liczbę 470 poświadczonych wariantów morfologicznych i fonetycznych nazwisk (faktyczna ilość nazwisk była niższa i wynosiła około 230), udało się odnaleźć tylko 12 nazwisk odherbowych. W grupie przydomków i przydomków (obie kategorie rozpatrywano łącznie), spośród ogólnej liczby 1584 wariantów morfologicznych i fonetycznych, odnotowano 23 poświadczenia formacji heraldycznych. Biorąc pod uwagę budowę słowotwórczą nazwisk odherbowych, 8 antroponimów należy zaliczyć do kategorii nazw prymarnych, natomiast 4 do kategorii nazw sekundarnych (w tym 2 nazwiska odnosili się do kobiet). Przykłady antroponimów, w postaci formacji sekundarnych, określających mężczyzn pochodzą z XVI w., a więc z okresu kiedy nie ustaliły się jeszcze nazwiska szlacheckie. Struktury typu *Bujnowicz*, *Pomianowicz* były nietrwałe i zostały wyparte przez ostatecznie ustabilizowane formalnie nazwiska *Bujno*, *Pomian*. W grupie przydomków proporcje między nazwami prymarnymi i sekundarnymi są odwrotne - odnotowano 9 nazw prostych typu *Korab*, *Łuba* i in., oraz 14 nazw złożonych typu *Korabczyk*, *Łubik*, *Modzelewicz* i in. Przewagę nazw sekundarnych można wytłumaczyć tym, że nazwiska i przydomki (nie tylko odherbowe, lecz również odapelatywne i odimienne), z uwagi na swój nieoficjalny charakter, były formacjami nieustabilizowanymi formalnie. Uwagę zwraca również fakt, że do końca XVI w. przydomki były derywowane głównie przy pomocy formantów *-icz*, *-(ew)icz*, *-(ow)icz*, natomiast w XVII w. zdecydowanie przeważają już formacje derywowane za pomocą przyrostków *-ik*, *-(cz)yk*.

Poniżej zamieszczono, zaczerpnięte ze źródeł historycznych, poświadczenia nazwisk i przydomków szlachty zamieszkałej w ziemi bielskiej, używanych w okresie od XV do XVII w. W wykazie uwzględniono również antroponimy określające rodziny pochodzące spoza ziemi bielskiej, które osiadły na tym terenie w badanym okresie. Podano tu również nazwę miejscowości, w której zamieszkiwał nosiciel nazwiska bądź przydomka. Dla przejrzystości artykułu hasłowego, umieszczono tylko pierwszy człon, dwuczłonowej zazwyczaj, nazwy miejscowej. Antroponimy zostały podzielone w poniższym zestawieniu na grupy uwzględniające ich strukturę słowotwórczą.

4 L. Dacewicz, *Sposoby identyfikacji szlachty w XVI-wiecznej ziemi bielskiej*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Wojska”, 9, 1995, Białystok, s. 15-21; E. Komar, *Przezwiśka i przydomki mieszkańców parafii suraskiej w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Rozprawy Slawistyczne UMCS*, 14, pod red. S. Warchoła, Lublin 1998, s. 179-187; P. Złotkowski, *Nazwy osobowe szlachty podlaskiej z formantem -icz, -owicz, -ewicz w XV-XVIII wieku*, „Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Studia Slawistyczne”, 1, pod. red. Z. Abramowicz i L. Dacewicz, Białystok 1999, s. 343-349; tenże, *Kształtowanie się nazwisk szlachty ziemi bielskiej*, [w:] *Z badań na językiem i kulturą Słowian*, pod red. P. Sotirova, P. Złotkowskiego, Lublin 2007, s. 75-85.; tenże, *Przydomki i przezwiśka szlachty ziemi bielskiej na Podlasiu w XVI-XVII w.*, [w:] *Филологически и методически изследвания/Badania filologiczne i metodyczne*, pod red. M. Petrovej i P. Sotirova, Смолян- Lublin 2007, s. 70-80; tenże, *Elementy wschodniosłowiańskie w nazewnictwie szlachty ziemi bielskiej w XVI-XVII wieku*, „Studia Białorusinistyczne”, t. 1, pod red. R. Radzika, M. Sajewicza, Lublin 2007, s. 379-386; tenże, *Homonimiczne nazwiska, przydomki i przezwiśka szlachty ziemi bielskiej na Podlasiu w XVI-XVII w.*, „Rozprawy Slawistyczne UMCS”, 22, pod red. S. Warchoła, M. Jastrzębskiego, Lublin 2009, s. 261-270.

gramce y plosi byli.
 Stawili sikonovic na ostgymieci pýenofie gra-
 nice soci sviadkow. Lyodgi dobrieh stariog
 viari godmieg szliarogto spowiatro Belskiego
 graniomikow soieg najmie tsiog. Voicziogha
 martina. Piotra rotge, krosserskiog.

α szepana, wawymca, Pawla, moizeffa,
 maczicia, zaliefskiog, α martina, sta-
 miflawa, maczicia plawasza, stamiflawa macko,
 Tana, Jakoba, woicziogha, pawla, Jakoba kon-
 co, Adama, Bartgłomicia, Lyenartogha, Jofiz-
 ffa, Garbowskiog, α seraffina zaliofskiego,
 α stamiflawa woitfo tsiogianskiego, α mi:

Spis części szlachty powiatu bielskiego na Podlasiu z litewskiego egzemplarza rewizji (popisu) granicy polsko-litewskiej z 1546 r. (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. 55, k. 15-15v).

a) Nazwiska odherbowe

Prymarne:

Bolesta: śl. Jakub Bolesta, woźny ziemski 1580 ŻDz 17, 121; Nobil[is] Mathias Bolesta 1613 KGB 13, 171v.; Matis olim Georgy Bolesta 1640, 1641 KGB 1, 11v.; Bartholomeum ol[im] Mathia[e] Bolesta 1640 KGB 1, 367; Slach. Tomasz Bolesta, Slach. Jan Bolesta 1674 ASK I 70, 425v. [m. Bolesty] (n.her. Bolesta SEMSNO VI 5 od n. os. Bolesta SSNO I 211-212, SEMSNO I 15, skróconej postaci imienia złożonego typu Bole-sław, Bole-mir, Bole-mysł itp. z ps. członem *bol'bjb, bol'e 'większy, lepszy' Spsł I 316; imię Bolesta było szczególnie rozpowszechnione w rodzie Jastrzębców, z którego. wg podania Długosza wywodzą się, Bolesćice - rycerze króla Bolesława, winni śmierci św. Stanisława biskupa.).

Bujno: 1. Michał *Buyno* 1528 *ŹDz* 17, 203; Paulus *Buyno* filius olim Jacobi de Buyny 1544 Kap 35; Матеѣ Шимановичѣ *Буѣно* 1567 RIB 33, 1064; *Buyny* 1603 TKL 132-143, 50; nobilis Zophia filia olim Nobilis Stanislai *Buino* 1614 KGB 1, 929v.; Gregorio *Buino* 1629 KGB 23, 865; Dorothea filia olim Stanislai *Buyno*, consors vero Joannis Makowski 1644 Kap 35; Szl. Marcin *Buyno*, Szl. Michał *Buyno* 1676 Cz 1099, 778 [m. Bujny]; 2. Woytko *Buyno* 1528 *ŹDz* 17, 190; Юзофъ Яновичѣ *Буѣно* 1567 RIB 33, 1148; Albertus olim Joannis *Buino*, Joannes olim Nicolai *Buino* 1569 AU 251 [m. Wyszki] (n. her. Bujno SEMSNO VI 7 od n. os. *Bujno* SSNO I 278-279, SEMSNO I 23, zawierającej ps. człon **bujъ*, o znaczeniu 'nadmiernie, silnie rozrośnięty, niepohamowany, szalony, potężny, silny' Spśl I 441, por. SEJS III 84-85, por. *bujac* 'być zuchwałym, pysznym, broić' Sstp I 175-176)⁵.

Dołęga: Мартинъ Доленкга 1567 RIB 33, 1040; śl. Jurgi *Dołęga* 1580 *ŹDz* 17, 97; Jacobum *Dolega* 1603 TKL 132-143, 54; Nobilis Stanislaus olim Jacobi *Dołęga* 1630 KGB 23, 920; Slach. Stanisław *Dołęga*, Slach. Mateusz *Dołęga* 1674 ASK I 70, 395v. [m. Dołęgi] (n. her. *Dołęga* SMESNO VI 13 od 1) n. os. *Dołęga* SSNO I 500, SEMSNO I 54, wywodzącej się od ap. ps. **doląga* 'człowiek sprawny, zaradny' Spśl IV 69; lub 2) od hipotetycznej proklamacji eliptycznej przyimkowej o charakterze wojskowym, zawołania *Do Łęga!*)⁶.

Gieralt: Юзофъ Яновичѣ *Кзепалтъ* 1567 RIB 33, 1045; śl. Jakób *Gieralt* 1580 *ŹDz* 17, 96; Joannes olim Martini *Gieralt* 1601 TKL 139, 40v.; Nobilis Anna consors Nobilis Bartholomei *Gieratt* 1613 KGB 13, 309v.; Petrum olim Simonis *Gieralth* 1628 KGB 23, 694v. [m. Gierałty]; Jan olim Baltazary *Gieratt* 1640, 1641 KGB 1, 5v. [m. Brzódski] (n. her. *G(i)eralt* SEMSNO VI 16 od n.os. *G(i)eralt* SSNO II 110, SEMSNO II 46, a ta od im. germańskiego *Gervald*, por. staro-wysoko-niem. *gēr* 'oszczep' i nowoniem. *walten* 'panować, rządzić' Malec 225.)⁷.

Łuba: Janowi *Łubie* ok. 1450 Kap p. 40, 488-498; Jan *Łuba* 1477 Kap p. 40, 488-498; Petrus *Łuba* de Rudolthowo iudex districtus Bielscen[sis] 1498 ADS 149, 296; Matys *Łuba*, Petr *Łubia* 1528 *ŹDz* 17, 190; Станиславъ Люба, Янь Станиславовичѣ Люба 1565 RIB 33, 373, 374; Матешъ Люба, Станиславъ Люба 1567 RIB 33, 1101; Slachatny Matys y Nicodim *Lubowie* 1579 ASK I 47, 358v.; śl. Jan *Łuba* 1580 *ŹDz* 17, 124; Joannes *Luba* 1601 TKL 139, 32; Jacobo *Łuba* 1613 KGB 13, 365v.; Nobilem Petrum *Łuba* ol[im] Michaelis 1628 KGB 23, 575v.; Jan olim Alberti *Łuba* 1640, 1641 KGB 1, 11; Slach. Stanisław *Łuba*, Slach. Pawła *Łuby* dziewczka 1674 ASK I 70, 422v. [m. Łubin] (n. her. *Luba* SEMSNO VI 29 od n. os. *Luba* SSNO III 280, SEMSNO I 146, będącej skróconą postacią imion złożonych typu Lubo-mir, Lubo-mirz, Lub-gost, Świe-lub, por. ps. **l'ubъ(jb)* 'miły, przyjemny, kochany, drogi' SEJS XV 181-182).

Pierzchała: Slachatny Jan *Żakoicz Pierzchała* 1581 ASK I 47, 724v.; Mathe[us] et Simon *Pierzchalowie* 1601 TKL 139, 24; Nobilis Jozephus olim Joannis *Pierzchała* 1613 KGB 13,

5 Nazwisko *Bujnowski*, por. Slach. Marcin *Buynowski* 1674 ASK I 70, 406 [m. Gołaszce], Slach. Adam *Buynowski* 1674 ASK I 70, 398 [m. Średnica], notowane od XVII w., należy do typu nazwisk odmiejscowych.

6 Wykształcone w XVII w. nazwisko *Dołęgowski*, por. Szl. Jakub *Dołęgowski*, Szl. Maciej *Dołęgowski* 1676 Cz 1099, 804 [m. Dołęgi], utworzone od n. m. *Dołęgi*, dawniej Dąbrowa-Dołęgi, językoznawcy zaliczają do nazwisk odmiejscowych.

7 Nazwisko *Gieraltowski*, powstałe w XVII w., por. Slach. Bartosz *Gieraltowski*, Slach. Piotr *Gieraltowski* 1674 ASK I 70, 395 [m. Gierałty], z punktu widzenia językoznawczego jest nazwiskiem odmiejscowym.

377; N[obi]lem Joannem filum Alberti Żak *Pierzchała* 1640 KGB 1, 200; Slach. Woyciech *Pierzchała*, Slach. Roslan *Pierzchała* 1674 ASK I 70, 413v. [m. Pierzchały] (n.her. *Pierzchała* SSNO IV 279, SEMSNO VI 44 od n. os. *Pierzchała* SEMSNO I 218, będącej derywatem od ap. *pirzchać/pierzchać* 'gniewać się, burzyć się' Sstp VI 116, ps. **pr'xati* 'parskać, prychać, furkotać', w znaczeniu przenośnym 'unosić się, denerwować się' i 'rozsypywać, rozpraszać, pierzchać' Boryś 431).

Pomian: *Pomian* cum fratribus Białosukienskiemi 1529 Sem 243; Szl. P. Paweł *Pomian*, Szl. P. Józef *Pomian* 1676 Cz 1099, 737 [m. Białosuknie] (n. her. *Pomian* SEMSNO VI 45, 46 od n.os. *Pomian* SSNO IV 316-317, SEMSNO I 229, pochodzącej być może od ap. *pomian* 'hasło, godło' SL IV 320 lub od podstawy *pomienić* 'wskazać, wywołać' Sstp VI 368).

Rawa: Gaspar *Rawa* 1640, 1641 KGB 1, 39v.; P. Jan *Rawa*, Szl. P. Łukasz *Rawa* 1676 Cz 1099, 737 [m. Rawy] (n. her. *Rawa* SSNO IV 450-451, SEMSNO VI 50, od n. os. lub n. m. *Rawa*/w XIV w. *Rawa* Stara i Nowa/; miejscowości te położone są niedaleko siebie nad rzeką *Rawą*, obecnie *Rawka*⁸).

Sekundarne:

- z formantem **-(ow)icz**:

Bujnowicz: Mikołaj *Buynowicz* 1528 ŻDz 17, 190 [m. Wyszki]; zob. wyżej **Bujno**.

Pomianowicz: Миколай Янович Помянович 1567 RIB 33, 1164 [m. Białosuknie]; zob. wyżej **Pomian**.

- formy żeńskie z formantem **-ina**:

Łubina f.: Jey M[o]sc Pani Stanisławowa *Łubina* 1674 ASK I 70, 322v. [m. Łubin]; zob. wyżej **Łuba**.

Rawina f.: Szl. P. Maryanna *Rawina* wdowa 1676 Cz 1099, 737 [m. Rawy]; zob. wyżej **Rawa**.

b) Przydomki odherbowe

Prymarne:

Cholewa: Bartosz Petrowicz *Cholewa* 1528 ŻDz 17, 194 [m. Topczewo] (n. her. *Cholewa* SEMSNO VI 9 od n. os. *Cholewa* SSNO I 328, SEMSNO I 31, por. *cholewa* 'okrycie

8 Z badań m.in. J. Wroniszewskiego i T. Wasilewskiego wynika, że rycerze tego herbu byli przybyszami z Czech, którzy osiedlili się głównie w Małopolsce na obszarze ziemi sandomierskiej i na Mazowszu w dorzeczu rzeki Rawy, zajmując ważne miejsce w hierarchii społecznej, zob. np. J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów w wiekach średnich*, [w:] *Genealogia- studia nad wspólnotami krewniaczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej* na tle porównawczym, Toruń 1987, s. 75-92; tenże, *Ród Rawiczów: Warszowice i Grotowice*, Toruń 1992; tenże, *Ród Rawiczów: Współrodowcy Warszowców i Grotowców*, Toruń 1994; T. Wasilewski, *Topograficzne nazwy rodowe w Polsce średniowiecznej i ich znaczenie dla badań nad genezą rodów*, [w:] *Genealogia - studia nad wspólnotami krewniaczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej* na tle porównawczym, Toruń 1987, s. 93-112.

nogi' Sstp I 245, ps. **xol'eva / xol'ava* 'to co ogarnia, otacza, osłania; kawał materiału do obwiązania / np. nogi/ ,rodzaj pończochy', od ps. czasownika *xoliti* 'otaczać, ogarniać, osłaniać' Boryś 65).

Godzieba: 1. Миколай Кгодыба 1528 RIB 33, 190 [m. Wyszki]; 2. Zophia olim Alberti *Godzieba* 1614 KGB 13, 1136 [m. Falki] ; 3. Миколай Кгодыба 1528 RIB 33, 156; Bartholomeus filius olim Nicolai *Godzieba* de Jamiołki 1551 Kap 149 [m. Jamiołki] (n. her. *Godzieba* SEMSNO VI 16 od n. os. *Godzieba* SSNO II 147, SEMSNO I 77, będącej skróconą formą im. złożonych typu Godzi-mir, Godzi-sław, Goc-law, Hody-sław, Miro-god, Na-god, Zdzie-god itp., por. godzić (się) 'być stosownym, przydatnym, mieć wartość, zgadzać się, przystawać na coś', ale też godzić 'nastawać na kogoś, zasadać się na kogoś' Sstp II 447-448, ps. **goditi (sę) dogadzać, zadowalać* SEJS VI 188-190', ps. **godьnъ* 'odpowiedni, pasujący, nadający się, właściwy', ps. **god'ь* 'dobry, ładny, odpowiedni, pasujący' Spśl VIII 21-22, ale też ap. *godło, godzien* Sstp II 443-445; por. n. m. Falki-Godzieby i Jamiołki-Godzieby w z. biel. Kap 149).

Korab: Petr *Korab* 1528 ŻDz 17, 197; Stanislaus filius olim Mathiae de Golembie, Catherinae filiae Joannis *Korab* de Brzozowo, consorti suae 1548 Kap 131; Станиславъ Петровичъ *Корабъ*, Мартинъ Яновичъ *Корабъ* 1567 RIB 33, 1089; Sliachatny Jakub *Korab* 1581 ASK I 47, 724 [m. Brzozowo] (n. her. *Korab* SEMSNO VI 23 od 1) n. os. *Korab* SSNO III 79-80, SEMSNO I 119; lub 2) ap. *korab* 'statek, okręt, łódź' Sstp III 344-345, występującego w opisie herbu; znane są również wczesne pieczęcie herbowe ze znakiem okrętu z masztem i żaglem; por. nm. Brzozowo-Korabie w z. biel.).

Korczak: Paulus *Korczak* 1569 AU 257 [m. Łapy] (n. her. *Korczak* SEMSNO VI 23 od 1) n. os. *Korczak* SSNO III 82, SEMSNO I 119, którą można wywieść od ap. *korczak* 'kubek, kielich, czara' Sstp III 345; 2) lub mniej prawdopodobne, bezpośrednio od tegoż ap. *korczak*; por. n. m. Łapy-Korczeni w z. biel.).

Kościeszka: 1. Янъ Косцеша 1528 RIB 33, 130 [m. Tworki] ; 2. Sz. P. *Koscieszka* 1676 Cz 1099, 743 [m. Milewo obecnie woj. podlaskie, pow. moniecki] (n. her. *Kościeszka* SEMSNO VI 24 od n. os. *Kościeszka* SSNO III 105-106, SEMSNO I 123, będącej derywatem od ap. *kość* Sstp III 362-363, por. ps. **kostь* SEJS XI 167-173).

Łuba: 1. Nobil[em] Paulum olim Jacobi *Łuba* 1614 KGB 13, 843v.; Nobilis Jacobus olim Pauli *Łuba* 1629 KZS 3, 72 [m. Łapy]; 2. Шиманъ *Луба* 1567 RIB 33, 1080 [m. Zdrody]; 3. Янъ *Луба* 1567 RIB 33, 1061 [m. Truskolas]; zob. wyżej **Łuba**.

Pierzchała: 1. Янъ Станиславовичъ *Пирхала* 1528 RIB 33, 177; Миколай Яновичъ *Перхала*, Матеушъ Яновичъ *Перхала* 1567 RIB 33, 1123; śl. Mateusz *Pierzchała* Wyssenski 1580 ŻDz 17, 91; Nob[i]l[e]m Gregoriu[m] olim Matia[e] *Pierzchała* Wysenski 1614 KGB 13, 969; Nobilem Christophoru[m] filiu[m] ol[im] Nicolai *Pierzchała*... in bonis Wyszonki Ecclesiastica et Błonie, per olim Petru[m] *Pierzchała* Wiszynski 1628 KGB 23, 48 [m. Wyszonki]; 2. Nob[i]l[e]m Martinu[m] Sepiotowski dictu[m] *Pierzchała* 1614 KGB 13, 1148 [m. Szepietowo]; zob. wyżej **Pierzchała**.

Samson: 1. Мелень Самъсонъ, Павелъ Самъсонъ 1528 RIB 33, 171; Самъсунъ Тисковичъ, Мартинъ Самъсонъ, Рафалъ Самъсоновъ, Павелъ Самъсоновъ, Юри Самъсоновъ 1567 RIB 33, 1112; Joann[em] filium Foelicis *Samson* Jabłonowski 1614 KGB 13, 689; Nob[i]l[e]m Nicolau[m] filiu[m] Foelicis *Samson* 1614 KGB 13, 876v.; Nobil Petru[m] *Samson* olim Pauli filium 1613 KGB 13, 99; Joann[is] *Samson* Fasczyk 1673 KGB 23, 311; Nobil[is] Nicolaus fili[us] ol[im] Felicis *Samson* de Jabłonia 1627 KGB 23, 100;

Nobilis Valentinus fili[us] Nicolai *Samson* 1629 KZS 3, 114v.; Nobili Joanni fili[o] Joannis *Samson* de Samsony heredi 1629 KZS 3, 148; Jacobo et Alberto *Samsonami* 1640 KGB 1, 346v.; Slach. Stanisław ol[im] Jacobi *Samson*, Slach. Walenty *Samson* Jabłonski, Slach. Piotr ol[im] Adami *Samson*, Slach. Szczepan ol[im] Adami *Samson*, Slach. Kazimierz ol[im] Mathei *Samson* 1673 ASK I 70, 334v. [m. Jabłoń]; 2. Slach. Jakub ol[im] Matthai *Samson*, Slach. Maciey ol[im] Thoma[e] *Samson*, Slach. Marcin ol[im] Adami *Samson* Jabłonski 1673 ASK I 70, 334v.; Slach. Jakub *Samson* Jabłonski, Slach. Maciey *Samson* Jabłonski 1674 ASK I 70, 400v. [m. Jabłoń-Uszyńskie] (n. her. *Samson* SEMSNO VI 52 od n. os. *Samson* SSNO V 10-11, SEMSNO II 118, pochodzenia hebrajskiego – *šimešōn* (*shemesh* ‘słońce’) Malec 320-321, do nazwy rodu został przybrany herb przedstawiający postać biblijnego Samsona, sędziego izraelskiego, walczącego z Filistynami⁹; por. n. m. Jabłoń-Samsony w z. biel.).

Zagroba: 1. Albertus filius olim Joannis *Zagroba* Gołąb de Gołembie 1567 Kap 131; Joannes filius... Alberti *Zagroba* de Gołembie 1573 Kap 131; Sliachatny Piotr *Zagroba* Gołębiow 1581 ASK I 47; 724; N[obi]l[e]m Stanislaum Gołembiewski filium N[obi]lis Petri *Zagroba* Gołembiewski 1613 KGB 13, 103v.; Nobilis Albertus filius Petri *Zagroba* Gołembiewski 1613 KGB 13, 320; Nobilis Albertus olim Petri *Zagroba* Gołembiewski 1629 KZS 3, 109 [m. Gołębie]; 2. Миколай *Заграба* 1528 RIB 33, 155 [m. Jamiółki]; 3. Петръ *Закоба* 1567 RIB 33, 1038; Slachatny Piotr Woino *Zagroba* 1579 ASK I 47, 367; Śl. Piotr Woino *Zagroba* 1580 ŹDz 17, 95; Piotr *Zagroba* Woino z Woinow 1581 ASK I 47, 679v.; Petrum olim Georgy Woino *Zagroba* 1601 TKL 139, 35v.; nobil[ium] Jacobi, Laurenty, Stanisłai filioru[m] olim nobil[is] Christopheri Woino *Zagroba* 1613 KGB 13, 128v.; Nob[i]l[iu]m Petri, Thoma[e], Christopheri olim Joanni[s] Woino *Zagroba* 1614 KGB 13, 723v.; No[bi]l[em] Stanisłau[m] *Zagroba* ol[im] Christphori filiu[m] 1628 KGB 23, 467; succ[ess]ori olim Joannis Woino *Zagroba* 1628 KGB 23, 611v.; Stanisław olim Christopheri *Zagroba*, P. Piotr Woino *Zagroba* 1640, 1641 KGB 1, 5; JmP Piotr Woino *Zagroba* 1673, 1674 ASK I 70, 327v., 393 [m. Wojny]; 4. Slach. Marcin Woino *Zagroba* 1673 ASK I 70, 327 [m. Szepietowo] (n. her. *Zagroba* SEMSNO VI 70 od 1) n. os. *Zagroba* SSNO VI 254-255, SEMSNO I 358, wywodzącej się od ap. zagrześć ‘zasypać, zagrzebać’ (Sstp XI 78 lub 2) n. m. *Zagroba* dziś *Zagroba* Kościelna woj. mazowieckie, pow. płocki).

Sekundarne:

- z formantem **-icz**, **-(ew)icz**, **-(ow)icz** :

Cholewicz: Martin *Cholewicz*, Jan *Cholewicz* 1528 ŹDZ 17, 202 [m. Wróble¹⁰]; zob. wyżej **Cholewa**.

9 W świetle rozważań S. Kozierowskiego przedstawiciele tego rodu heraldycznego przybyli do Polski z terenu Węgier, Czech lub Słowacji; por. S. Kozierowski, Studja nad pierwotnem rozsiadleniem rycerstwa wielkopolskiego, VIII. Ród Samsonów-Watów, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, V, Kraków 1921, s. 1-38.

10 Miejscowość Wróble w z. biel. została najprawdopodobniej założona w XV w. przez osadników h. Cholewa z Arciszewa w pow. wyszogrodzkim; por. J. Wiśniewski J., *Początek i rozwój osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV w.*, „Studia Łomżyńskie”, t. I, Warszawa 1989, s. 64; Cz. Brodzicki, *Ziemia łomżyńska do 1529 roku*, Warszawa 1999, s. 146.

Łubicz: 1 Matey Łubicz, Martin Łubicz 1528 ŻDz 17, 190 [m. Wyszki]; 2. Nobilis Jacobus olim Pauli Łapa Łubicz 1629 KZS 3, 33 [m. Łapy]; zob. wyżej **Łuba**.

Modzelewicz: Павелъ Модзелевичъ 1567 RIB 33, 1068 [m. Jamiołki] (n. her. *Modzel SEMSNO VI 34* od n.os. *Modzel SSNO III 543-544*, *SEMSNO I 169*, a ta od ap. *modzel* 'nagiotek, odcisk, zgrubiałość skóry' *Sstp IV 323*, por. ps. **mozolъ* // *mozolъ* ts. znaczenie, *SEJS XX 98-100*).

Zagrobicz: 1. Янъ Загребиць 1528 RIB 33, 155; Янъ Загробичъ, Миколай Мартиновичъ Загробичъ, Павелъ Загробичъ 1567 RIB 33, 1067 [m. Jamiołki]; zob. wyżej **Zagroba**.

- z formantem **-ik, -(cz)yk, -(in)(cz)yk-**:

Korabczyk: Śl. Jan ol[im] Stanisława *Korabczik* 1580 ŻDz 17, 100 [m. Grodzkie]; zob. wyżej **Korab**.

Korabinczyk: S. Stanisław *Karabinczyk* 1663 ASK I 70, 557 [m. Zimnochy]; zob. wyżej **Korab**.

Łubik: S. Grzegorz Łubik 1663 ASK I 70, 552v.; Franciszek Łubik, Woyciech Łubik, Marcin Łubik 1674 ASK I 70, 652v. [m. Łapy]; zob. wyżej **Łuba**.

Modzelczyk: Nob[i]l[e]m Stau[slau]m olim Georgy de Dworaki dictu[m] *Modzelczyk* 1614 KGB 13, 1152v. [m. Dworaki]; zob. wyżej **Modzelewicz**.

Pierzchalik: Nob[i]l[e]m Petrum olim Mathai Wysenski *Pierzchalik* 1613 KGB 13, 262; Nobilis Gregorii *Pierzchalik* Wysenski 1613 KGB 13, 324; Nobilem Laurencium olim Nicolai *Pierzchalik* Wysenski 1613 KGB 13, 72v.; por. Paulus de Wischonky iudex districtus Surassiensis... clenodio Pyrzchali 1438 Sem 150 [m. Wyszonki]; 2. Fabianum olim Petri *Pierzchalyk* 1673 KGB 23, 90 [m. Szepietowo] (n. her. *Pirzchała SEMSNO VI 44*); zob. wyżej **Pierzchała**.

Zagrobik: 1. Albertus olim Petri *Zagrobik* Golembiewski 1629 KZS 3, 175v. [m. Gołębie]; 2 Gregorius olim Stanisłai *Zagrobik* 1569 AU 239 [m. Trzuszczkowo]; 3. Nobilis Jacobus olim Christopheri Woino *Zagrobik* 1614 KGB 13, 1121v. [m. Wojny]; Slach. Marcin Woino *Zagrobik* 1674 ASK I 70, 394v. [m. Szepietowo]; 4. śl. Michał ol[im] Jana *Zagrobik* Kuliesza 1580 ŻDz 17, 100 [m. Kulesze]; zob. wyżej **Zagroba**.

- z formantem **-in:**

Korabin: Wawrzyniec *Korabin* 1674 ASK I 70, 657v. [m. Zimnochy]; zob. wyżej **Korab**.

- z formantem **-(in)ko:**

Korabinko: S. Wawrzyniec *Murabianka* (!) 1663 ASK I 70, 557v.; Slach. Wawrzyniec Zimnoch *Korabinko* 1676 Cz 1099, 785 [m. Zimnochy]; zob. wyżej **Korab**.

- z formantem **-ak:**

Lubiak: Franciszek *Lubiak* 1674 ASK I 70, 650 [m. Łapy]; zob. wyżej **Łuba**.

- forma żeńska z formantem **-ewa(ja):**

Modzelewa f.: Stanisławowa *Modzelewaia* 1528 ŻDz 17, 205 [m. Jamiołki]; zob. wyżej **Modzelewicz**.

Nazwiska i przydomki odherbowe należą do najstarszych, najbardziej tradycyjnych, nazw osobowych na badanym terenie. Niektóre antroponimy odnotowano już w źródłach z XV i w I połowy XVI w. Większość przydomków odherbowych zanikła jednak pod koniec XVII w., wyparta przez nazwy odimienne i odapelatywne, które bardziej precyzyjnie identyfikowały osoby¹¹. Przydomki odherbowe nie stały się również na badanym obszarze elementem złożonych nazwisk dwuczłonowych. Wyjątek stanowi tu nazwisko *Lubicz-Łapiński*. Jednak według danych z 1990 r. miało ono w Polsce tylko 8 nosicieli¹². Inaczej sprawa przedstawia się z nazwiskami motywowanymi nazwami heraldycznymi, gdyż po ich ostatecznym ustabilizowaniu formalnym, utrwaliły się na badanym obszarze i funkcjonują do dnia dzisiejszego.

Warto tutaj zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt nazw heraldycznych, niezwykle istotny dla historyków, szczególnie dla genealogów. Heraldyczne nazwy osobowe są nieocenionym źródłem informacji potrzebnych dla ustalenia przynależności herbowej rodów szlacheckich.

Skróty:

ap.- apelatyw

f. – rodzaj żeński

im. - imię

m. – miejscowość

n. her.- nazwa heraldyczna

n. m. – nazwa miejscowa

n.os. - nazwa osobowa

pow. - powiat

ps. – prasłowiański

woj.- województwo

z. biel.- ziemia bielska

z. droh. – ziemia drohicka

Źródła:

a) rękopiśmienne:

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Kap p. 40, Kopicjana (Zbiory I. Kapicy-Milewskiego)

KGB 13, Księga grodzka brańska nr 13 (1612-1614)

KGB 23, Księga grodzka brańska nr 23 (1627-1630)

KZS 3, Księga ziemska suraska nr 3 (1629-1630)

ASK I 47, 335-378, Rejestr poborowy ziemi bielskiej z 1579 r.

ASK I 47, 670-727, Rejestr poborowy ziemi bielskiej z 1581 r.

ASK I 70, 315-765, Rejestry pogłównego ziemi bielskiej woj. podlaskiego z lat 1663-1674

11 B. Tichoniuk, *Antroponimia południowej Białostoczczyzny w XVI wieku*, Opole 1988, s. 100-102.

12 *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, wyd. K. Rymut, t. V, Kraków 1993, s. 640. Słownik zawiera informacje dotyczące nazwisk według stanu banku danych PESEL z końca 1990 r.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

TKL 132-143, Trybunał Koronny Lubelski. Rejestr spraw powiatu brańskiego z 1603 r.

TKL 139, Trybunał Koronny Lubelski. Rejestr spraw powiatu brańskiego z 1601 r.

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

KGB 1, Księga grodzka brańska z lat 1640-1641

Biblioteka Narodowa w Warszawie:

Cz 1099, 731-846, Rejestr poborowy ziemi bielskiej z 1676 r

Archiwum Diecezjalne w Siedlcach:

ADS 149, Acta visitationis generalis ecclesiarum palatinatus Podlachiae et Brestensis, nec non decreta feformationis tempore episcopi Nicolai Prażmowski ex annis 1662-1664. Fundationes ecclesiarum dioecensis Brestensis et earu iura.

b) drukowane:

AU, Spis szlachty podlaskiej składającej przysięgę Koronie polskiej w 1569 r., [w:] Akta Unii Polski z Litwą 1385-1791, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 236-264.

Kap, I. Kapica – Milewski, Herbarz, Kraków 1870.

RIB 33, Переписи войска Литовскаго 1528, 1565, 1567 г., Земля Бельская [w:] Русская Историческая Библиотека, т. XXXIII, Петроград 1915, s. 124-182, 358-381, 1035-1181.

Sem, *Wywody szlachestwa w Polsce XIV-XVII w.*, [w:] Rocznik Towarzystwa Heraldycznego, nr 3, Lwów 1911-1912.

ŻDz 17, Rejestr poborowy woj. podlaskiego z 1580 r., [w:] Źródła dziejowe, t. VI, Podlasie, wyd. A. Jabłonowski, t. XVII, cz. I, Warszawa 1908, s. 90-128.

Skróty cytowanej literatury:

Boryś, W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

Malec, M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994.

SEJS, *Этимологический словарь славянских языков*, под ред. О Н Трубачева, вып. 1-31, Москва 1974-2005, под ред. О. Н. Трубачева, А. Ф. Журавлева, вып. 32, Москва 2005, под ред. А. Ф. Журавлева, вып. 33-35, Москва 2007-2009.

SEMSNO I - VI, *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. I Odapelatywne nazwy osobowe, opr. A. Cieślíkowa, Kraków 2000, cz. II Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego, opr. M. Malec, Kraków 1995, cz. III Odmiejscowe nazwy osobowe, opr. Z. Kaleta, E. Supranowicz, J. Szymowa, Kraków 1997, cz. IV Nazwy osobowe pochodzące od etników, opr. E. Supranowicz, Kraków 1997, cz. V Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego, opr. Z. Klimek, Kraków 1997, cz. VI Nazwy heraldyczne, opr. M. Bobowska-Kowalska, Kraków 1995.

SL, S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, I-VI, Lwów 1854-1860.

Spśł, *Słownik prastłowiański*, pod red. F. Sławskiego, Wrocław 1974 i nn.

SSNO, *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, I-VI, Wrocław

1965-1983, VII, Suplement, opr. pod kier. M. Malec, Wrocław 1984-1987.
Sstp, *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, Warszawa 1953-1955, Wrocław 1955-1990, Kraków 1991 i nn.

Фамилии и прозвища шляхты исторической Бельской земли на Подляшье, происходящие от геральдических названий

В данной статье представлена и проанализирована словообразовательная структура фамилий и прозвищ, употреблявшихся представителями шляхетского сословия исторической Бельской земли на Подляшье в XV–XVII вв. Автор приходит к выводу, что антропонимы, выбор которых обусловлен геральдическими названиями, составляют не очень многочисленную, но чрезвычайно интересную группу среди всех имён собственных. Такого рода имена собственных могут очень помочь учёному, особенно в исторических и генеалогических исследованиях.

Surnames and bynames of Gentry from the Historical Bielsko Land in Podlasie Derived from Heraldic Names

The present article discusses and analyses the morphological structure of surnames and bynames used by the representatives of the gentry class of historical Bielsko Land in Podlasie in the period from the 15th to the 17th century. It turns out that anthroponyms derived from heraldic names constitute a small but extremely interesting group among all personal names. This type of personal names can be of great use especially in historical and genealogical research.

Dariusz Prucnal

(Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II)

Wykaz płatników podymnego w Lublinie z 1629 r.

Podymne uchwalone przez sejm styczniowo-lutowy w 1629 r. choć finansowo „unieszcześliwiło” współczesnych, to jednak wyegzekwowanie tego podatku spowodowało, że miejskie księgi finansowe po raz pierwszy podają nie tylko personalia płatnika (właściciela czy użytkownika nieruchomości), ale również odnotowują wszystkich dorosłych członków gospodarstw domowych¹. Wykaz pomija nieletnich, „notuje jednak służbę.

W księdze finansowej miasta Lublina zachowały się dwa wykazy – przy czym oba tylko w niewielkiej części się pokrywają, choć i w tym fragmencie nie są ze sobą całkowicie zgodne (np. pomijają niemal wszystkie żony i pewną część służby)². Zachowane wykazy są zapewne pierwotnym spisem płatników oraz wykazem faktycznie uzyskanych wpłat.

1 „Volumina Legum”, t. 3, Petersburg 1859, s. 290-291; A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587-1648. Projekty-ustawy-realizacja*, Warszawa 2006, s. 153.

2 Analizujemy zapisy pierwszego wykazu umieszczonego w lubelskiej miejskiej księdze rachunkowej (Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi miasta Lublina, księga 271) obejmującego płatników (karty 542-548); od fragmentu kolejnego (notującego płatników i wpłacone kwoty) oddzielają go puste karty 548v-551v. Początek drugiego wykazu, tj. karta 552-552v odpowiada karcie 545v, ale pozostałe karty 553-553v nie odpowiadają kartom analizowanego wykazu płatników.

K. P. Kromerzowa sama Lajp
 K. P. Plesz Bruski
 K. P. Hase Sycstys
 Lajp jego z drzewina 545 v
 K. P. Ciesza Krawieckiego
 T. P. Alibet Hordemian y z Lajp swary
 T. P. Dziwka jedna
 T. P. Hase Kycster z Chlopsem
 K. P. Ojciec Kureczy Post
 T. P. Zembeczyk na Thowarizma y chlopca do recmiata
 Lajp jego z drzewka jedna
 K. P. Nowakowska
 T. P. Lani Kompekka z drzewka jedna mioka
 T. P. Szymon Garbowiecki na Larebka
 Lajp jego
 K. P. Bielowiecka sam mieszka
 T. P. Jan Jadamczyk na orladnikow fince y chlopca
 Lajp jego z drzewka jedna
 T. P. Lajp Zembowska
 K. P. Kasproviczowska
 T. P. Spaniel Krawiec na Thowarizma
 Lajp jego z drzewka
 Probo two mieszka L. Wojciech Wysocky
 T. P. Lajp jego z drzewka
 T. P. Lajp Radogorski
 Lajp jego z drzewka
 T. P. Havel Swiec na Thowarizma donch y chlopca
 Lajp jego z drzewka
 K. P. Klifrowieckiego mieszka L. Klifrowski na Larebka
 Lajp jego z drzewka
 T. P. Wolski
 T. P. Borkowska wdowa y cotnary co y wdowa
 T. P. Borkowska wdowa y cotnary co y wdowa

Fragment pierwotnego spisu płatników podymnego w Lublinie z 1629 r.
 (Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi miasta Lublina, księga 271, k. 545v, cz. 1; dutka).

Prochów mińska L. Wojciech Wyszocky
 T. Jan iego z drwika
 T. Jan Karłowosky
 Jan iego z drwika
 T. Gavel świec na Bawarskom donosy obloga
 Jan iego z drwika
 K. P. Klifowski mińska L. Klyfowski na Larobka
 Jan iego z drwika
 T. P. Wolsky
 T. Borkowski wdowa y córka iego wdowa
~~T. Borkowski wdowa y córka iego wdowa~~
 K. P. Kuba
 P. Kuba y Larobek na Ośladnika y obloga do winia
 Drwika iego
 T. P. Kozmacky
 Jan iego y Larobek obloga y drwika druga na postugi
 K. P. Spakowski gwieka Jan Spakowski z drwika
 T. P. Larobek
 Jan iego
 K. P. Szlachowski mińska L. Kłobin L. L.
 Jan iego z drwika doie
 T. P. Thomas malarz na Ośladnika y obloga
 Jan iego z drwika doie
 T. P. Młot szef
 Jan iego z drwika
 T. P. Sygarmirova na drwika
 K. P. Lewicki Jan mińska L. Krawacky na Larobka
 Jan iego z drwika
 T. P. Kłobin Sygarm na obloga 2.
 Jan iego z drwika
 K. P. Kłobin obloga 10 mińska Jan na Larobka y drwika
 T. P. Kłobin obloga 10 mińska Jan na Larobka y drwika
 T. P. Kłobin obloga 10 mińska Jan na Larobka y drwika
 T. P. Kłobin obloga 10 mińska Jan na Larobka y drwika
 Jan iego z drwika

Tabela 1. Właściciele i użytkownicy nieruchomości.

	Liczba nieruchomości	Właściciel / Użytkownik		
		Mężczyzna	Kobieta	Kościół
liczba domów i kamienic (wg „właścicieli”)	116	77	25	14 ^a
		66,4 %	21,5 %	12,1 %
liczba domów i kamienic (wg pierwszych użytkowników)	115	90 ^b	25	-
		78,3 %	21,7 %	-

^a – jedna z nich była pusta (nie zamieszкана)

^b – z 13 użytkowanyimi nieruchomościami „kościelnymi”

Wykaz płatników notuje 116 kamienic, spośród których 14 (12,1%) należało do instytucji kościelnych (z tego 4 do bractw), przy czym jedna z nieruchomości brackich określona została jako „pusta”.

Na podstawie nazwy można wnioskować, że najwięcej kamienic posiadali dominikanie (4)³ i jezuiti (2), zaś z innych zakonów w nazewnictwie kamienic spotykamy jeszcze karmelitanek (1). Ponadto „z nazwy” dwie należały do kolegiaty lubelskiej (pierwszą było probostwo, druga nosiła nazwę księży kursistów), a jedną nazwano świętoduską, sugerując „własność” szpitalnego kompleksu świętoduskiego (1)⁴. Kamienice nosiły nazwy właścicielskie – Bractwa Miłosierdzia (2) i Bractwa Ducha Świętego (zapewne tak określano kamienicę kompleksu szpitalnego Świętego Ducha)⁵. Ponadto nazwy sugerują, że po jednej kamienicy należało do dwóch duchowych (m.in. oficjała lubelskiego)⁶.

Analizując wykaz według płatników (niekoniecznie będących właścicielami nieruchomości zabudowanych) dominowali mężczyźni (77) nad kobietami (25), zaś proporcje (75,5% – 24,5%) zwiększa jeszcze fakt, że wyłącznie mężczyźni (13) figurują jako główni użytkownicy wszystkich zamieszkanach kamienic instytucji kościelnych (90 mężczyzn / 78,3% / 25 kobiet / 21,7% /)⁷.

3 W tym jedna nazywa się dominikańska (*Falkowska*).

4 *Lustracja województwa lubelskiego z 1661 roku*, wyd. H. Oprawko, K. Szuster, Warszawa 1962, s. 121-122 wymienia w mieście obok probostwa farnego i kursistów także 3 kamienice księży farnych, 8 kamienic i dom dominikanów, 3 kamienice jezuitów, po jednej kamienicy karmelitanek, benedyktyn (ksieni sandomierskiej), szpitala świętoduskiego. Ponadto jedna kamienica była współwłasnością jezuitów i franciszkanów.

5 Przy żadnym z lubelskich kościołów nie istniało bractwo Świętego Ducha (zob. J. Flaga, *Bractwa religijne w archidiecezji lubelskiej do końca XVIII wieku*, ABMK 42:1982, s. 310-316; *Lustracja województwa lubelskiego z 1661 roku*, s. 121-122 wymienia w mieście 4 kamienice Bractwa Miłosierdzia.

6 *Lustracja województwa lubelskiego z 1661 roku*,..., s. 121-122 wymienia w mieście dwie kamienice księdza Remińskiego (kanonika sandomierskiego) i kamienicę oficjała lubelskiego.

7 Rozstrzygnięcie statusu osób zamieszkujących budynki ze względu na nagminne rozbieżności między zwyczajową terminologią określającą nieruchomość (nazwą nieruchomości) a faktycznym stanem prawnym dotyczącym własności nieruchomości, jest trudne. Przy analizie wykazu płatników obliczenia przeprowadzamy

Tabela 2. Liczba gospodarstw domowych w budynkach zamieszkałych.

	Liczba gospodarstw								
	1	2	3	4	5	6	7	8	
liczba zamieszkałych budynków	39	27	20	14	5	4	5	1	115
liczba gospodarstw w budynku	33,9%	23,5%	17,4%	12,2%	4,3%	3,5%	4,3%	0,9%	100%
	39	54	60	56	25	24	35	8	301
	13,0%	17,9%	19,9%	18,6%	8,3%	8,0%	11,6%	2,7%	100%

Mimo pewnych trudności z określeniem liczby poszczególnych gospodarstw domowych (301), łatwo daje się zauważyć znaczne różnice w sytuacji poszczególnych gospodarstw (zob. Tabela 2). Wyniki zaciemnia z jednej strony zależność liczby gospodarstw domowych w poszczególnych budynkach od wielkości budynku (określanego kamienicą lub rzadko domem /7/), z drugiej strony znaczący wpływ na wyniki ma wielkość poszczególnych gospodarstw domowych. Dlatego 39 gospodarstw domowych (33,9%) zajmujących jeden budynek mogło należeć do naj-bogatszych rajców (duże gospodarstwo zajmujące dużą kamienicę), jak też gospodarstwami przeciętnych mieszczan zajmujących małą kamienicę albo wręcz do rodziny użytkownika budynku miejskiego, np. łaźni miejskiej (Wojciech Łaziebnik z żoną i dziewczką) czy jakiegoś domku, np. przy bramie. Gdyby poprzestać na wynikach dotyczących liczby gospodarstw przypadających na budynek, sytuacja wyglądałaby bardzo dobrze, bowiem ponad połowę (57,4%) zamieszkałych budynków mieszkalnych w mieście zajmowałoby samodzielnie jedno gospodarstwo domowe (33,9%), bądź wspólnie dwa gospodarstwa (23,5%). Z drugiej strony 10 nieruchomości (8,7%) zamieszkiwanych było przez 6-8 rodzin.

Mniej optymistyczny obraz ujawnia udział gospodarstw domowych zajmujących samodzielnie lub wspólnie jeden budynek w ogólnej liczbie gospodarstw domowych. Proporcje ulegają zdecydowanej zmianie, bowiem gospodarstwa zajmujące budynek samodzielnie (13%) lub wspólnie z innym gospodarstwem (17,9%) stanowią niecałą jedną trzecią (30,9%) ogółu, podczas gdy najwięcej z nich (19,9%)

w oparciu o fakt zamieszkiwania (odnotowania płatników) w konkretnej nieruchomości, przy czym za najważniejszego uznajemy płatnika wymienionego na pierwszym miejscu. W przypadku kobiet liczba płatniczek (15) przeważnie pokrywa się z wyraźnie „żeńskim” nazewnictwem kamienic (20). Tak więc pozostałe 5 tak nazwanych kamienic ma męskich płatników, zaś 10 kobiet jest głównym płatnikiem w kamienicach, z których część nosi nazwy zakończone na -ska (np. *Wieczorkowiczowska*, *Nowakowska*, *Skinderowska*) czy -cka (np. *Pasamonicka*). Mężczyzna był głównym płatnikiem z kamienicy oficjała, ale kobieta z kamienicy księdza Siostrzaskiego (Siostrzeńskiego?).

zajmuje budynek z dwoma innymi gospodarstwami (60 gospodarstw w 20 budynkach). Mimo, że na nieruchomości przypada średnio 2,6 gospodarstwa, to najczęściej budynki zajmują wspólnie trzy (60), cztery (56) lub dwa (54) gospodarstwa. W tym przypadku znacząco - do niemal $\frac{1}{4}$ (22,3%) - rośnie udział gospodarstw domowych ścieśnionych po 6-8 w każdym z 10 najbardziej zaludnionych budynków.

Powyższespostrzeżenia i tak obarczone są błędem wynikającym ze świadomego zatajania informacji. W wykazie przy kamienicy Kli-muntowicza informuje się, że zatajono liczbę Ormian użytkujących *sklepy* (zapewne piwnice), ale czy był to faktycznie jedyny przypadek czy tylko jedyny odnotowany? W przedstawionych wyżej obliczeniach uwzględniliśmy jednak jako (minimum) jedno gospodarstwo wszystkich każdorazowo odnotowanych mieszkańców (także owych zatajonych Ormian), choćby byli oni zwolnieni z płacenia podatku. Doliczyliśmy się więc 8 gospodarstw, bowiem wykaz wspomina o 5 budynkach z Żydami jako lokatorami i jednym, w której mieszkali Gdańszczanie i Żydzi. O ile liczba tych dodatkowych gospodarstw domowych zmniejsza w jakimś stopniu błąd przedstawionych wyżej obliczeń, o tyle brak informacji o liczbie tych dodatkowych osób mógłby mieć wpływ na pozostałe wyniki (dlatego wyłączamy je z obliczeń i analizujemy tylko opisane 292 gospodarstwa domowe). Wykaz informuje tylko, że owi obcy mieszkali w budynkach o większej liczbie użytkowników. Gdańszczanie i Żydzi zostali wymienieni obok pięciu gospodarstw domowych, zaś Żydów wymieniono pięciokrotnie na końcu w kamienicach o 2, 4, 5 (2 przypadki) i 6 gospodarstwach. Także „zatajeni” Ormianie wspomniani zostali pow 3 gospodarstwach.

Inaczej przedstawia się liczba i gęstość zaludnienia poszczególnych budynków, gdy zestawia się liczbę gospodarzy oraz liczbę gospodarzy i służby przypadającą na każdy z budynków.

Biorąc pod uwagę gospodarzy sytuacja nie odbiega zbyt od przeanalizowanego rozkładu gospodarstw domowych w budynkach zamieszkałych (Tabela 2). Tabela 3 uwiadczenia znikomy udział budynków zamieszkałych przez jednego gospodarza, zdecydowanie uwypukla miejski standard oznaczający budynek miejski jako budynek stricte rodzinny nuklearnej lub dwupokoleniowej, ewentualnie dwóch rodzin (dominacja budynków zamieszkałych przez 2-7 właścicieli). Zestawienie jaskrawiej uwiadczenia znaczne zagęszczenie nie tyle gospodarstw ile gospodarzy mieszkających w dużej liczbie tzn. 8-14 gospodarzy na budynek. W 15 budynkach mieszkało 155 gospodarzy, tj. niemal $\frac{1}{3}$ gospodarzy (30,8%) mieszkało w najbardziej zaludnionych 13,1% budynków.

Odnotowane 292 gospodarstwa mieszczan (obejmujące 504 osoby) „korzystały” z 523 osób służby, wśród której było nieco więcej (52,2%) kobiet (273) niż mężczyzn (250), dlatego uwzględniając również służbę należy zwrócić uwagę, że rozpiętość liczby osób (gospodarzy i służby) zamieszkujących budynki jest ogromna i wynosi od 1 do 26 osób.

Takie zróżnicowanie stawia raczej więcej pytań niż udziela odpowiedzi (Wykres 1). Z jednej strony najbardziej zaludnione były kamienice z dużą liczbą rodzin, a więc dużą liczbą gospodarzy i służby. Pięć gospodarstw z 10 gospodarzami i 16 służby stanowiło najliczniejszą grupę 26 osób zamieszkujących jeden budynek, ale tu średnio na gospodarstwo przypadało ponad 5 (dokładnie 5,2) osób. W czo-

łówcę znajdują się też budynki zamieszkałe przez 3 gospodarstwa (6 gospodarzy) posiadające 12 osób służby (łącznie 18 osób) lub 2 gospodarstwa (4 gospodarzy) z aż 13 osobami służby (17 osób). Podobne zagęszczenie (20 osób) odnotowujemy w przypadku 7 gospodarstw (15 gospodarzy) i tylko 6 osób służby. Warto odnotować, że wymienione w wykazie domy (7) zamieszkiwało od jednego do ośmiu gospodarstw, zaś liczba gospodarzy mieściła się w przedziale 1-10 a mieszkańców 1-11, przy czym maksymalne granice w tej grupie są wynikiem zajmowania przez 8 gospodarstw (10 gospodarzy i dziewczki) domu Strzeleckiego.

Tabela 3. Liczba gospodarzy w budynkach zamieszkałych.

	Liczba gospodarzy w budynku														Ogółem
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
według liczby budynków	8	28	21	18 ^A	9 ^{AC}	7	9 ^A	1 ^A	3	6 ^{AB}	3	0	1	1	115
% budynków	7,0	24,3	18,3	15,7	7,8	6,1	7,8	0,9	2,6	5,2	2,6	0,0	0,9	0,9	100
według liczby gospodarzy	8	56	63	72	45	42	63	8	27	60	33	0	13	14	504
% łącznej liczby gospodarzy	1,6	11,1	12,5	14,3	8,9	8,3	12,5	1,6	5,4	11,9	6,5	0,0	2,6	2,8	100

^A – nie uwzględnieni mieszkający tam Żydzi (każda litera oznacza jedną wzmiankę)

^B – nie uwzględnieni mieszkający tam Gdańszczanie

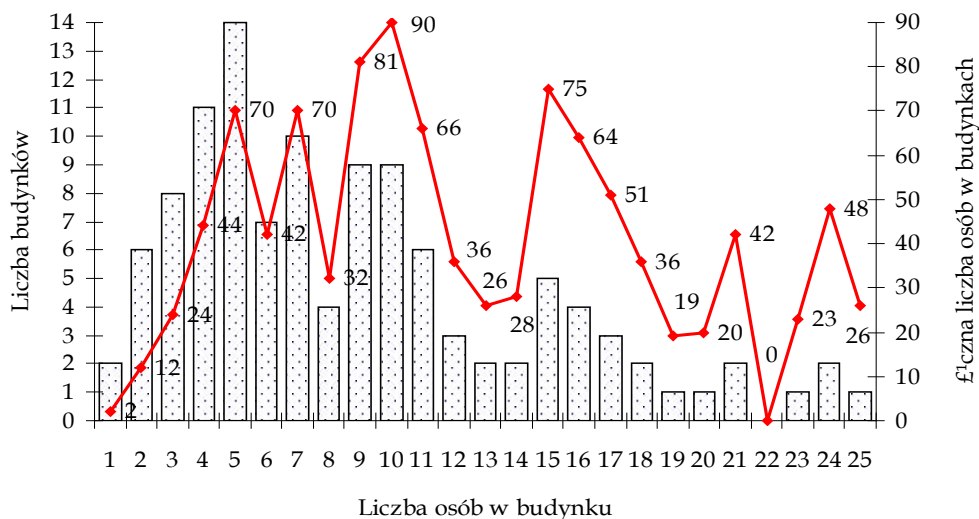
^C – nie uwzględnieni mieszkający tam Ormianie

Wykaz notuje szczegółowo także lubelskie, ale nie-polskie gospodarstwa domowe: 6 szkockich, 5 ormiańskich i 1 włoskie. Wszystkie one również mieszkały przy innych, ważniejszych użytkownikach budynków, podobnie jak odnotowane jedno gospodarstwo „lutezańskie”, które tworzyła wdowa z Bełżyc z dziewczką służebną.

Oprócz Szkotów⁸, z których tylko 2 było samotnych, zaś 4 było żonatyh (z tych każdy miał służącą, a jeden także czeladnika) pozostałych można scharakteryzować jako tymczasowych mieszkańców. Gospodarstwo 2 Włochów z chłopcem czy 2 gospodarstwa ormiańskie (prowadzone przez dwóch braci z woźnicą lub mężczyzną i chłopca) wskazują raczej na tymczasowość pobytu. Za bardziej związane z miastem można uznać gospodarstwo Ormianina (z towarzyszem, chłopcem i dziewczką) oraz dwa ormiańskie

⁸ Więcej na temat obecności Szkotów w Lublinie w tym czasie czyt. m.in. w A. Krawczyk, *Szkoci w Lublinie i Lubelskim w XVII wieku*, „Rocznik Lubelski”, t. XXXV (Lublin 2009), s. 77-85.

Wykres 1. Rozmieszczenie ludności w budynkach.



małżeństwa (bardziej te, w którym odnotowano dziewczkę niż to, w którym spis odnotował jedynie matkę żony).

Wykaz podaje skład 292 gospodarstw domowych, w których notowano jako głowy gospodarstw 223 mężczyzn i 69 kobiet⁹, ale przecież obok owych mężczyzn zapisano 181 kobiet (żon)¹⁰. Jako dodatkowych członków gospodarstw domowych wymienia się 11 mężczyzn i 19 kobiet, przy czym dzielą się one niemal po połowie między gospodarstwa prowadzone przez mężczyzn i kobiety. Gospodarstwo mężczyzn dodatkowo uzupełniało 8 mężczyzn (4 braci, syn, 2 stołowników oraz jeden z pary Włochów) i 8 kobiet (5 matek, siostra, pasierbica i panna), zaś gospodarstwo kobiet tylko 3 mężczyzn (dwóch zięciów i stary człowiek) oraz aż 12 kobiet (4 córki, 2 matki, bratowa, 2 panny, białogłowa, baba i wdowa).

Oprócz wyjątkowego gospodarstwa prowadzonego wspólnie przez dwóch mężczyzn (Włochów) wyraźnie widać, że w pięciu męskich gospodarstwach domowych *znajdują dach* przede wszystkim najbliżsi mężczyźni krewni (dwukrotnie brat, raz dwaj bracia i raz syn gospodarza), ale w jednym przypadku w męskim gospodarstwie odnotowano dwóch (zapewne nie spokrewnionych) *stołowników*. Spośród kobiet 7 męskich gospodarstw uzupełniała czterokrotnie matka (gospodarza lub jego żony), raz matka i siostra, raz pasierbica i raz panna¹¹. Gospodarstwa prowadzone przez kobiety dwukrotnie uzupełniał zięć gospodyni, a raz *stary człowiek*, którego gospodyni i jej bratowa *winne będą chować*. Obok wspomnianej bratowej kobiecie go-

9 Gospodarstwo dwóch mężczyzn czy dwóch pańien traktujemy jako jedno i uznajemy (mimo równorzędności) jedną osobę za głowę gospodarstwa, drugą zaś za dodatkowego członka gospodarstwa.

10 Wykaz notuje 183 małżeństwa, ale dwa z nich stanowiły gospodarstwo z matką (głową gospodarstwa) jednego z małżonków.

11 M.in. Ormianin Goryczka mieszkał z bratem, zaś Michał Ormianin z matką żony.

gospodarstwa domowe uzupełniały krewne: dwukrotnie matka, dwukrotnie gospodarstwa matek-wdów uzupełniały zapewne owdowiałe córki (jedna z nich była także wdową) i dwukrotnie zamężne córki (z mężami). Cztery kobiece gospodarstwa uzupełniały (niekonieczne spokrewnione) kobiety: inna wdowa, baba, białogłowa czy panna (z gospodarstwa dwu panien).

Wśród 504 osób tworzących 292 gospodarstwa domowe przeważały (53,6%) kobiety (270) nad mężczyznami (234). W jednym przypadku zgodnie z wykazem przyjęliśmy istnienie dwu oddzielnych gospodarstw (pani z dziewczką i sługi z żoną). Podział taki wynikał bardziej z istnienia małżeństwa służby niż poświadczał, że gospodarstwo sług było faktycznie w pełni samodzielne¹².

Odnotowane w wykazie gospodarstwa domowe lubelskich mieszczan można usystematyzować według typologii wynikającej z ich składu osobowego (Tabela 4). Spośród 292 gospodarstw większość stanowiły gospodarstwa rodzin prostych (177 - 60,6%), wśród których dominowały gospodarstwa małżeństw (173 - 59,2% wszystkich gospodarstw i 97,7% rodzin prostych)¹³. Pozostałe 4 gospodarstwa (2,3%) tej grupy stanowiło jedno gospodarstwo rodziców z synem i jedno rodziców z córką (pasierbicą gospodarza) oraz 2 gospodarstwa wdów z córką (jedna z nich także była wdową).

Oprócz rodzin prostych wykaz odnotował 6 rodzin rozszerzonych (2,1% wszystkich gospodarstw), które łącznie z parą małżeńską tworzyli: brat gospodarza (1 gospodarstwo), siostra i matka (1) oraz matka (3). Zapewne różnice wiekowe między małżonkami powodują, że z małżeństwami mieszkaly wyłącznie matki żony gospodarza (3)¹⁴. Zależności od potomstwa właściwie nie notujemy w przypadku mężczyzn, którzy w ostateczności zapewniali sobie zapewne „odpłatną” opiekę. Jednym z nietypowych jest gospodarstwo małżeństwa Ryboniów, przy którym wykaz wymienia z imienia i nazwiska dwóch mężczyzn *stołowników*, zapewne nie będących krewnymi któregośkolwiek ze współmałżonków.

Kontrastuje to także z dwupokoleniowymi dwoma gospodarstwami złożonymi, w których wraz z matką (zapewne wdową) mieszkała rodzina jej córki¹⁵. Więzy łączące matki z córkami były na tyle silne, że matki (owdowiałe) uzupełniały gospodarstwa nierodzinne (2 przypadki) swoich zapewne owdowiałych córek¹⁶. Niewielka liczba dodatkowych spokrewnionych członków gospodarstw wskazuje na dominującą tendencję do samodzielności nie tylko rodzeństwa gospodarza, ale i starszego pokolenia, skoro w całym wykazie zaledwie 7 matek znalazło „kąt” i opiekę u swoich dzieci.

Gospodarstwa nierodzinne (13) stanowiące 4,5% wszystkich gospodarstw, są świadectwem dążenia do utrzymania nie tyle samodzielności, ile niezależności. Większość z nich (8 z 13) zapewne tworzyły osoby ze sobą nie spokrewnione. Jedno

12. Jako odrębne traktujemy gospodarstwo siostry (bez służby) mieszkającej obok rodziny (ze służbą) żonatego brata.

13. Odnotowano 183 małżeństwa, ale dwukrotnie z samotnymi kobietami mieszkaly córki z mężami. Tylko w 31 przypadkach użyto terminu *żona*.

14. Jedyna matka gospodarza mieszkała z bezzęnnym synem.

15. Wykaz notuje z *zięciem i żoną* oraz z *zięciem i córką*.

16. Wykaz podaje wyłącznie nazwiska kobiet, z którymi mieszkaly ich matki, bez uzupełnienia ich terminem *wdowa*, co dla twórcy wykazu było zapewne oczywiste.

Tabela 4. Typologia gospodarstw domowych.

Typ gospodarstwa	Liczba gospodarstw	%	Liczba osób	%
OSÓB SAMOTNYCH	94	32,2	94	18,6
panna	4		4	
wdowiec	1		1	
wdowa	10		10	
niepewne (wdowiec?)	36		36	
niepewne (wdowa?)	43		43	
NIERODZINNE	13	4,5	28	5,6
rodzeństwo (bracia)	2		5	
syn i matka	1		2	
córka i matka	2		4	
niespokrewnione (2 kobiety)	5		10	
niespokrewnieni (2 kobiety i mężczyzna)	1		3	
niespokrewnieni (mężczyzna i panna)	1		2	
niespokrewnieni (2 mężczyzn)	1		2	
PROSTE	177	60,6	356	70,6
małżeństwo	173		346	
małżeństwo i dzieci	2		6	
wdowa i dzieci (córkę)	2		4	
ROZSZERZONE	6	2,0	20	4,0
małżeństwo i rodzeństwo	1		3	
małżeństwo, rodzeństwo i matka	1		4	
małżeństwo i matka	3		9	
małżeństwo i obcy	1		4	
ZŁOŻONE	2	0,7	6	1,2
matka i małżeństwo dzieci (córek)	2		6	
RAZEM	292	100	504	100

z nich jest świadectwem zawarcia z mężczyzną umowy „dożywocia”, bowiem składało się z gospodyni i jej bratowej oraz *starego człowieka, którego winny chować*.

Pozostałe nietypowe gospodarstwa także tworzyły – zapewne samotne – kobiety (wdowa z inną wdową, dewotka z panną, gospodyni z babą, gospodyni z białogłową). Istnienie gospodarstw prowadzonych przez dwie kobiety wynikało w jakiejś mierze nie tylko z konieczności, ale i presji środowiska – dotyczyło to wszelkich kobiet samotnych, skoro w wykazie odnotowano przecież wspólne gospodarstwo prowadzone przez dwie panny. W przypadku mężczyzn istnienie takiego nietypowego gospodarstwa jest wynikiem okoliczności (dwóch Włochów) oraz braku precyzji źródła, skoro podając imię i nazwisko samotnego mężczyzny poprzestano na zwrocie z *panną* (która mogła, ale nie musiała być jego córką).

Z gospodarstw nierodzinnych odnotowano tylko jedno – mężczyzny i matki. Oprócz niego funkcjonowały gospodarstwa prowadzone przez rodzeństwo (Michał Madi z dwoma braćmi czy Ormianin Goryczka z bratem). Oba gospodarstwa tworzą „nowi mieszkańcy” miasta (rodzina Madi pochodziła z Węgier), a wykaz ujawnia stan *zawieszenia* zagranicznych przedstawicieli handlowych, których gospodarstwa nie korzystają z żeńskiej służby, a tylko dwu braci Ormian korzysta z woźnicy. Podobnie nietypowe są przecież wspomniane już wcześniej wspólne gospodarstwo Włochów, dwa gospodarstwa samotnych Szkotów (wszystkie nie korzystające ze służby), czy też gospodarstwo Ormianina (ze sługą chłopcem)¹⁷. Dopiero zawarcie małżeństwa i stabilizacja (założenie gospodarstwa powodującego potrzebę korzystania ze służby) mogło rozpocząć asymilację ze społecznością miasta.

W mieście znękanym zarazą prawie 1/3 stanowiły (32,2% ogółu gospodarstw) 94 gospodarstwa prowadzone przez osoby samotne¹⁸. Występowanie nielicznych (zaledwie 4) gospodarstw samotnych kobiet jest zrozumiałe, bowiem wykaz w jednym przypadku po imieniu Jadwiga używa pejoratywnego określenia *lekka duszka*, a w drugim sucho notuje stan rzeczy: *dzi(e)wka, która nie ma służby*, zaś w trzecim poprzestaje tylko na słowie *dzi(e)wka*. Żadnego komentarza nie odnotowano przy (zapewne faktycznie niesamodzielnym) gospodarstwie panny Katarzyny – siostry, mieszkającej obok gospodarstwa żonatego brata, czy też przy wspomnianych wyżej wszystkich gospodarstwach prowadzonych przez dwie kobiety (choćby było to bezimiennne gospodarstwo *dwóch panien*).

Wykaz notując gospodarstwa osób samotnych jest wybitnie tendencyjny, bowiem terminu *wdowa* używa wobec 10 samotnych kobiet (jedną z nich wręcz określa jako *ubogą wdowę*)¹⁹, choć prowadziły one aż 53 gospodarstwa, zaś terminu *wdowiec* używa zaledwie wobec 1 z 37 gospodarstw prowadzonych przez samotnego mężczyznę. Stan cywilny tych 36 mężczyzn był dla twórców wykazu oczywisty, ale obecnie

17 Aleksander Szot wprost określany został jako *gość*.

18 A. Karpiński (*W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000, s. 312-317) wymienia daty zaraz w Lublinie; W. Froch, M. Kobylińska-Szymańska (*Kłęski moru w Lublinie w XVI i XVIII wieku w świetle ksiąg miejskich*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 40:1977, z. 4, s. 385) wymieniają występujące w Lublinie zarazy (głównie dżumę) w latach 1623, 1625, 1629, 1630.

19 Wykaz tylko 15 razy używa terminu *wdowa*. Z 13 gospodarstw wdów dwa uzupełnia córka (jedna z nich była wdową) i raz inna wdowa.

jest trudny do ustalenia, bowiem znaczna część (13) ich gospodarstw nie korzysta ze służby i to bynajmniej nie dlatego, że tworzą ją obcy (dwa gospodarstwa Szkotów), obcy i ubodzy (Paweł Niemiec *pauper*) lub być może dopiero co usamodzielnieni (Krystian Spał *rodzony pana Adama*). Spośród gospodarstw (23) korzystających ze służby: 8 korzysta ze służby męskiej i żeńskiej (i jest ona wtedy wyjątkowo liczna – łącznie 29 osób służby)²⁰, 12 gospodarstw korzysta wyłącznie z męskiej (18 służących), a 3 gospodarstwa wyłącznie żeńskiej służby²¹. Większość z nich (szczególnie te korzystające z licznej służby) stanowiły zapewne gospodarstwa wdowców.

Grupa 43 gospodarstw samotnych kobiet również nie wydaje się jednorodna. W 41 przypadkach wykaz notuje dane identyfikacyjne, ale w dwóch przypadkach nie podaje jakichkolwiek informacji. Można przypuszczać, że użycie imienia sugeruje stan paniński gospodyni, podczas gdy użycie terminu *pani* i nazwiska – stan wdowieński. Być może zainteresowanie twórców wykazu możliwością samodzielnego zarobkowania (utrzymania) gospodarstw wskazuje pośrednio na wiek kobiet. Wśród 43 gospodarstw tylko 3 mogły być prowadzone przez panny – raz użyto imienia (*Jadwiga*), raz imienia i nazwiska (*Marianna Berkówna*) i raz imienia i zajęcia (*Dośka Szwaczka*).

Użycie do identyfikacji imienia i nazwiska byłego męża (6 kobiet – np. *Bednar-ka Janowa*, *Matiasowa Babatowa*) z dodaniem wykonywanego zajęcia (1) (np. *Janowa Skrzypkowa przekupka różnymi rzeczami*) sugeruje stan wdowieński. Podanie nazwiska i zajęcia (7)²², samego nazwiska (23) lub pokrewieństwa (*nieboszczki Wojciechowej córka*) współczesnym najpewniej wystarczało na oznaczenie stanu cywilnego pozostałych kobiecych gospodarstw, skoro nie uznano za konieczne użycia jednoznacznego terminu *wdowa*.

O ile doczekamy się sporządzenia bazy danych osób występujących w źródłach lubelskiej proveniencji umożliwiającej rekonstrukcję lubelskich rodów mieszczańskich lakoniczne informacje wykazu mogą stanowić podstawę do przekrojowego odtworzenia nie tylko rozmieszczenia ludności, ale i składu gospodarstw domowych mieszkańców miasta Lublina.

Перечень плательщиков подымного в Люблине из 1629 г.

В перечне плательщиков подымного из 1629 г., который сохранился в городских финансовых книгах, впервые наряду с налогоплательщиками упоминаются

20 8 gospodarstw obsługiwało aż 18 służących i 11 służących w następujących zestawieniach liczby służby męskiej i żeńskiej (5:1, 2 x 3:1, 2:2, 2:1, 2 x 1:2, 1:1).

21 Trzech służących odnotowano w jednym gospodarstwie, dwóch w 4 gospodarstwach a jednego w 7 gospodarstwach. Dwie służące odnotowano w jednym gospodarstwie, a dwie w 2 gospodarstwach.

22 Raz podano imię, nazwisko i zajęcie (*Zofia Rybarka przekupka różnymi rzeczami*).

также взрослые члены домохозяйств и прислуга. Это позволяет сгруппировать домохозяйства в категории и продемонстрировать значительные различия условий жизни городского населения. Учитывая неоднородность городской среды (в перечне не указаны дети, не сообщается об источниках существования мещан), сведения перечня необходимо сопоставить с данными метрических и городских книг. Лишь реконструировав состав семей и установив занятия и средства существования отдельных лиц, на основе перечня можно было бы точнее охарактеризовать городское население.

A register of Payers of Hearth Tax in Lublin from the Year 1629

Preserved in the municipal financial books a register of payers of hearth tax from the year 1629 for the first time mentions apart from the payers of the tax also adult members of the household and the servants. It allows to group the households according to categories and try to show big differences in the living conditions of the town's population. On account of the diversity of the town's society – the list excludes children, does not inform about the source of the townspeople's upkeep – the recorded information requires further confrontation with the data contained in municipal books and parish registers. Only after a reconstruction of the families' composition and the establishment of the actual professions as well as the sources of the upkeep of particular people would the information from the register allow for a more detailed characteristics of the town's society.

Andrzej Kaproń

Mennonici w Michelsdorfie

Na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim pierwsi mennonici pojawili się latem 1796 r. Przybyli spod Lwowa, z założonej w ramach kolonizacji józefińskiej, mennonickiej wsi Einsiedel. Zatrzymali się w Urszulinie, skąd prowadzili akcję kolonizacyjną na terenie przyszłej wsi Michelsdorf (Michałów)¹.

Przyjechali na zaproszenie ks. ks. Adama Jerzego ks. Czartoryskiego (1770–1861), poczynione w czasie jego pobytu z matką w wirtemberskim Mömpelgardzie (Montbéliard we Franche-Comté), w rezydencji Fryderyka Eugeniusza Wirtemberskiego i Fryderyki Doroty Zofii, teściów jego siostry, Marii Wirtemberskiej. Wszystko wskazuje na to, iż wstępne warunki umowy omówił w grudniu 1789 r. z Mosesem Geringiem (1751–?), który kilka lat wcześniej mieszkał z żoną Marią (1753–?) i dziećmi: Kathariną (1774–1822), Marią (1775–1795), Johannem (1780–?) i Anną (1783–1872) w Adampolu koło Latyczowa. Przy okazji Czartoryski Książę Adam poznał również amiszów służących w tym majątku. Szczególną uwagę zwrócił na *dziewczynę o nazwisku Stucki, służącą w jego domu, skromnie ubraną i odnoszącą się do innych z szacunkiem. Zaczął się więc o nią wypytwać oraz o jej współwyznawców. Gdy zobaczył ich pracujących, zechciał koniecznie sprowadzić ich do Polski, co też uczynił*². Zaproszenie musiało wystosować tuż przed wyjazdem z Anglii, bowiem już 8 lutego 1791 r. sześć rodzin mennonickich otrzymało paszporty. Dzięki protekcji Czartoryskiego czekali na nie

1 Historię Michałowa (*Śladami zapomnianej historii... Michałów*) opisuje Adam Panasiuk na swojej stronie internetowej: <<http://www.historia.urszulina.net>>.

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wereszczynie z lat 1810–1820, w ograniczonym stopniu udostępniane jedynie w kancelarii miejscowego kościoła pw. św. Stanisława BM, pozwoliły zweryfikować niektóre dane zawarte w internetowej bazie mennonitów *Swiss Völkynian Database* <<http://wc.rootsweb.ancestry.com/cgi-bin/igm.cgi?db=swissvol>> [dostęp: 16 VIII 2010], zaprowadzonej i uzupełnianej przez Betty Graber Hartzler z USA. Wspomniana baza, będąca podstawą do napisania niniejszego artykułu, oparta jest przede wszystkim na amerykańskich wydawnictwach mennonickich.

2 Cyt. za: A. Panasiuk, *Mennonici w Michałowie*, „Z życia Polesia”, 2010, nr 1, s. 14.

wyjątkowo krótko, np. Elisabeth i Peter Kaufmanowie wniosek złożyli w dniu ślubu, 30 stycznia. Na wyjazd zdecydowali się: Moses Gering z rodziną³, Maria i Christian Gräberowie⁴ z synami: Christianem, Johannem Christianem, Peterem, Danielem i Jacobem oraz młodszą córką Elisabeth z mężem Peterem Kaufmanem, Johann Lichti z żoną Elisabeth i córeczką Marią, Anna Roth oraz Christian Stucki z żoną Marią, którzy mieli już za sobą krótki pobyt w Polsce⁵.

Wyruszyli na Podole. Jednak późniejsze zawirowania polityczne część z nich zatrzymały w Einsiedlu. Tam Geringom urodzili się Christian (1792?–1859) i Barbara (1794–1844), a rodzinie Stucki Christian (1791–1851) i Maria (1794–1851). Anna Roth (1759–1828) wkrótce wyszła za Karla Gordiego (1769–1826). Prawdopodobnie w Einsiedlu doczekali się Johanna (1793–1861). Natomiast ich córki Anna (1797–1818), Maria (1799–1865) i Katharina (1803–1806) przyszły na świat w Michelsdorfie.

Trzeci rozbiór Rzeczypospolitej ułatwił mennonitom wywiązanie się z umowy zawartej z ks. Czartoryskim. Do przeprowadzki z Einsiedla do Urszulina doszło przed wzbierającą falą migracji urzędników, nauczycieli, kupców, rzemieślników, chłopów do Galicji Zachodniej, nowej prowincji austriackiej. Wirtemberskich emigrantów wsparli współwyznawcy. Do Urszulina zjechały rodziny Geringów, Gordie, Kaufmanów, Gräberów, Maurerów, Stucki, Schragów i Riesów. Nieco później dołączyli Mündleinowie, Sutterowie i Andreas Flickiger (1781–1828). Jedni zatrzymali się w wynajętych chatach, drudzy mieszkali kątem u sąsiadów. Zaraz po żniwach w 1796 r. koloniści zabrali się do budowy ziemianek, prowizorycznych chałup i szop na pobliskim wzniesieniu otoczonym bagnami i podmokłymi lasami. Otrzymali stosunkowo duże nadziały ziemi, dochodzące nawet do 30 mórg, aczkolwiek była to ziemia bardzo nieurodzajna. Naturalnie mieli zapewnioną pomoc finansową na zakup zwierząt hodowlanych, narzędzi gospodarskich, budulca, ziarna pod zasiew itd. Prawdopodobnie zostali zwolnieni z płacenia czynszu na 6 lat.

Nowo założoną wieś nazwali Michelsdorf. Według lokalnych przekazów nazwa pochodzi od imienia założyciela kolonii Miecha (Michała)⁶. Szkopuł w tym, że wśród pierwszych osadników nie było osób o imieniu Michel lub Michael. Być może legenda nawiązuje do osadnictwa szwajcarskich mennonitów w Alzacji, albowiem wielu michelsdorfskich kolonistów było potomkami berneńskich chłopów. Zastanawiające jest również to, że ich pobratymcy założyli kolonię Michalin koło Berdyczowa.

3 Geringowie wyjechali z pięciorgiem dzieci, jako że od powrotu z Podola doczekali się jeszcze syna Petera (1786–1816).

4 Identyčną pisownię tego nazwiska spotykamy w książce Jamesa Woodrowa Krehbiela *Swiss Russian Mennonite families before 1874 from the Michelsdorf, Michalin, Edwardsdorf, Horodyszcze, Waldheim, Zahoriz, and Kutusovka congregations*, Elverson 1995, s. 5, 10; poniekąd potwierdzają ją autografy ich synów i wnuków, podpisujących się w polskich aktach nazwiskiem Greber.

5 Z. Gołębiowska, *Podróż Izabeli i Adama Jerzego Czartoryskich do Wielkiej Brytanii (1789–1791)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 1983/1984, sectio F, s. 132; A. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 14; *Swiss Volhynian...Russian Mennonite...*

6 K. Lück, *Die deutschen Siedlungen im Cholmer und Lubliner Lande*, Leipzig 1933, s. 50; W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815–1915*, Lublin 1969, s. 41. Późniejsze próby przemianowania wsi na Michelsburg nie powiodły się.

Michelsdorf tworzyło 12 gospodarstw. Choć były one samodzielne, to jednak większość prac wykonywano wspólnymi siłami. Było to koniecznością, zważywszy na potrzebę osuszania bagien, karczowania lasów, oczyszczania ziemi z kamieni, przekopania rowów do Jeziora Sielubie (Jezioro Długie) i Jeziora Kraśniki (Jezioro Karaśne) i melioracji terenu⁷. Większość kolonistów już w 1797 r. zamieszkała u siebie. Wznoszenie budynków mieszkalnych i gospodarskich wzdłuż ulicy trwało jednak kilka lat⁸. Wszystkie gospodarstwa specjalizowały się w hodowli bydła i mleczarstwie, wszak ich właściciele byli kontynuatorami tradycyjnego sposobu gospodarowania w berneńskim Emmentalu. Mięso, masło, mleko i rozmaite sery sprzedawali przeważnie na pobliskich targach i jarmarkach. Większe ilości towarów zawozili do Łęcznej, Lublina, Chełma, Włodawy. Niebawem założyły też ogrody warzywne, sady, pasieki. Mniejszą rolę odgrywała uprawa zbóż.

Koloniści tworzyli zwartą, hermetyczną grupę wyznaniową. W większości bylnależeli do amiszamiów, radykalnego odłamu mennonitów. Ich kaznodzieja Christian Gräber (1746–1808), ordynowany 18 kwietnia 1791 r. w Mömpelgardzie, odprawiał nabożeństwa w języku niemieckim w domach prywatnych, nie pomijając żadnego z gospodarzy. Wydatnie wspierali go starsi starsi Christian Stucki (1764–1815) i Joseph Mündlein (?–1810). Potem pracował tu krótko starszy Jacob Müller (1753–1827).

Okoliczna ludność mieszkańców kolonii utożsamiała ze Szwajcarami. Trochę w tym racji było, jako że część osób wywodziła się z rodzin niemieckich lub francuskich szwajcarskiego pochodzenia, np. wnukami emigrantów byli m.in. Andreas, Johann, Joseph i Daniel Schragowie, Peter Kaufman, kaznodzieja Ch. Gräber. Z kolei starszy J. Mündlein pochodził z katolickiej rodziny niemieckiej. W rzeczywistości niemal wszyscy koloniści mogli pochwalić się przodkami różnych narodowości, np. Maria z Hablützlów Gering była córką Niemca szwajcarskiego pochodzenia i Alzatki. Między sobą rozmawiali głównie po niemiecku, przy czym w powszechnym użyciu były różne dialekty tegoż języka. W niektórych rodzinach, np. u Kaufmanów, utrzymała się znajomość języka francuskiego. Młodsze pokolenie знаło również język polski.

Na tle polskich i rusińskich sąsiadów koloniści prezentowali się nadzwyczaj korzystnie. Byli bardziej pracowici, sumienni i zdyscyplinowani. Zdecydowanie lepsi byli w gospodarowaniu na podmokłym terenie. Poza przewodnikami duchowymi nie wyróżniali się zbytnio wykształceniem. Podobnie jak tutejsi chłopcy byli analfabetami lub półanalfabetami. W zapisach starszych, piśmiennych imigrantów można dostrzec rękę nauczycieli szwajcarskich. Młodszy, wychowani na ziemiach polskich, pobierali naukę na poziomie elementarnym w językach niemieckim i polskim.

Z sąsiadami żyli w zgodzie, acz nie było między nimi zażyłości. Bliższe kontakty nawiązało dopiero drugie pokolenie osadników.

⁷ D. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 16.

⁸ Anton Mayer von Heldensfeld nie naniósł między 1801 a 1804 r. wsi na swoją *Carte von West-Gallizien, welche auf allerhöchsten Befehl Seiner Kaiserlich oesterreichischen und Königlich apostolischen Majestät in den Jahren von 1801 bis 1804 unter der Direction des...*, [Wien] 1808.

Wydaje się, że mennonici przeliczyli się z siłami. Świadczą o tym wyjazdy niektórych rodzin w latach 1813–1815 do Eduardsdorfu koło Dubna na zaproszenie ks. Lubomirskiego (1752–1825), pokrywającego wszelkie koszty związane z przeprowadzką. Kolosalne znaczenie miały czynniki obiektywne, jak nadmierne zagęszczenie chat w Michelsdorfie i znaczące straty ponoszone przez mieszkańców wsi wskutek panoszenia się rosyjskiego żołdactwa na okupowanych terenach Księstwa Warszawskiego. Nie ulega wątpliwości, że w pierwszych latach Królestwa Polskiego wieś podupadła.

Niestety, nie wiemy, jak funkcjonowały poszczególne gospodarstwa, a nawet do kogo faktycznie należały. Na podstawie wyrywkowych danych z lat 1810–1820 możemy pokusić się jedynie o zidentyfikowanie mieszkających w nich rodzin.

Gospodarstwo oznaczone numerem 1 należało do amiskiej rodziny Gordie. Ciężar jego utrzymania spoczywał na barkach Karla, mającego do pomocy jedynie Jana Junga (1753–1813) i jego syna, Jana (1793–1838)⁹, katolików. Dzieci szybko usamodzielnily się. W styczniu 1815 r. Johann ożenił się z Marią Kaufman (1795–1843), a jej brat, Christian (1792–1861), z Anną (zamieszkali w jego rodzinnym domu). Jednocześnie Maria Gordie poślubiła Jacoba Gräbera (1789–1870). Już w październiku Anna Kaufman urodziła Petera (1815–1884), przyszłego kaznodzieję w Horodyszczu koło Dubna. Niestety, po urodzeniu Marii (1 stycznia – 28 listopada 1818) podupadła na zdrowiu. Zmarła 3 sierpnia 1818 r. w Michelsdorfie, zostawiając męża z małymi dziećmi. Nie przeżyła też pierwszodna córka Gräberów, Maria (1–8 kwietnia 1817). Około 1821 r. Anna i Karl Gordie, Maria i Johann Gordie z córką Marią oraz Maria i Jacob Gräberowie z synem Christia-nem (1818–1902) wyjechali do Cesarstwa Rosyjskiego.

W drugiej zagrodzie mieszkali bracia Schragowie: Johann (1777–1815) z żoną Susanną (1776–1814) i dziećmi: Kathariną (1797–1814), Jacobem (1798–?), Anną (1802–1872), Andreasem (1807–1872), Magdaleną (1809–1880) i Johannem (1812–1860); oraz Joseph (1780–1859) i Daniel (1785–1850). Ostatni z braci w grudniu 1808 r. poślubił Marię Huber (1787–1839) z Einsiedla; w Michelsdorfie doczekali się trojga dzieci: Barbary (1809–?), Johanna (1811–?) i Anny (1813–1895).

Joseph Schrag, po ożenku 1 stycznia 1803 r. z Freni Stucky (1783–1859), pobudował się po sąsiedzku (numer 3). Tam odchowali dwoje dzieci: Marię (1810–1857) i Johanna (1813–1898). Elisabeth (1805) i Johann (1807) zmarli zaraz po narodzinach.

Czwarty z braci, Andreas (1774–1834), sprowadził się do Michelsdorfu z żoną Barbarą (1762–?) i pasierbami: Anną (1786–?), Barbarą (1788–1850) i Johannem (1791–1851) Albrechtami. W domu pod numerem 8 Schragowie doczekali się córki Kathariny (1801–1874).

Na początku 1814 r. bracia wyjechali z rodzinami do Eduardsdorfu. Wszyscy byli amisami.

Pod numerem 4 mieszkali i gospodarzyli Gräberowie, amisze. Można rzec, iż był to ich dom rodzinny. Gospodarstwem bardziej zarządzał niż gospo-

9 Ostatecznie osiadł z rodziną w Urszulinie, skąd pochodziła jego żona, Agnieszka z Borkowskich (1804–1839). Był tam tkaczem.

darował kaznodzieja Christian Gräber, bowiem w pracy wyręczali go synowie. Po jego śmierci (20 marca 1808) gospodarstwo objął najstarszy z synów, Christian (1775-?). Dom zawsze miał wielu mieszkańców. Na stałe mieszkali w nim: senior rodu z małżonką, Marią z Rothów (1747-1824), ich synowie: Christian z żoną, Elisabeth ze Stuckich (1777-?), i dziećmi: Marią (zmarła zaraz po narodzinach w 1797 r.), Kathariną (1799-?), Christianem (zmarł wkrótce po narodzinach w 1804 r.), Johannem (1807-1808), Marią (1809-1811), Jacobem (1811-1813), Barbarą (1813-1814) i Barbarą (1815-?); Johann Christian (1779-?) z żoną, Barbarą ze Stuckyich (1779-?), i dziećmi: Christianem (1801-?), Jacobem (zmarł zaraz po narodzinach w 1803 r.), Marią (1804-1831), Jacobem (1806-?), Peterem (1807-?), Johannem (1812-1881) i Barbarą (1813-1905); Peter (1781-?) z żoną, Kathariną z Geringów, i dziećmi: Peterem (1805-1882), Christianem (1807-?) i Jacobem (1809-1853); a także Daniel (1785-1892), do ślubu w kwietniu 1805 r. z Marią Rupp (1792-1865); Jacob, do ożenku w 1815 r., oraz wdowa Elżbieta Wilk (1752-1812), mennonitka. Chałupa opustoszała w 1815 r., kiedy to Gräberowie wyprowadzili się do Eduardsdorfu (Peter wrócił z rodziną do montbéliardzkiego gniazda ok. 1811 r.). Ziemi i domu doglądał Daniel Gräber.

Piąte gospodarstwo objął Christian Stucki, który przyjechał tu z żoną i dwojgiem dzieci. Niebawem rodzina się powiększyła o Johanna (1797-1856), Barbarę (1800-1846) i Jacoba (1804-1810). Ich najstarszy syn, Christian Stuckyi, po poślubieniu 3 lutego 1807 r. Kathariny Mündlein (1791-1855), zamieszkał w domu rodzinnym żony. Podobnie postąpiła córka Maria, która w 1810 r. wyszła za Petera Geringa. Do domu ożenił się tylko Johann, który w listopadzie 1814 r. zawarł związek małżeński z Barbarą Rupp (1793-1874). Mieszkali tu jednak krótko, bowiem ok. 1821 r. wyjechali z synami Christianem (1815-1844) i Johannem (1818-?) na Wołyń. Ponieważ w chacie było niewielu domowników, najpierw na komornym mieszkali Barbara i Joseph Wolbertowie z dziećmi, a potem wdowa Maria Stucki (1768-?) przygarnęła Johanna Albrechta z rodziną.

Kolejne gospodarstwo (numer 6) kilkakrotnie zmieniał właścicieli. Założyła je amiska rodzina niemiecka Maurerów. Wiadomo, że Johann i Anna Maria z Gengerichów mieszkali tu do 1804 lub 1805 r. z sześciorgiem dzieci: Barbarą, Jacobem, Johannem, Anną, Josephem i Elisabeth. Przed wyjazdem Johann Maurer przekazał gospodarstwo swojej siostrze, Elisabeth Mündlein (?-1817). W 1805 r. trafiło ono w ręce jej przybranego syna, Paula Vorana (1785-1821), znalezione go przed laty na ulicach Lublina i przygarniętego przez męża, Josepha, osieroconego chłopca o nieustalonych personaliach¹⁰. Voran mieszkał i gospodarował razem z żoną, Freni z Ruppów (1783-?), dawną robotnicą rolną u Mündleinów, i działwą: Marią (1807-1837), Johannem (1809-1811), Johannem (1812-?), ślepcem, i Andreasem (1815-1876). Prawdopodobnie jesienią 1815 r. wyjechali do Eduardsdorfu. Gospodarstwo odkupili Andreas i Elisabeth ze Schwabów Schwartzowie, niemieccy amisze, którzy do Michelsdorfu sprowadzili się z trojgiem dzieci: Jacobem (1791-?), Margaretą (?-1855) i Barbarą (1798-?). Po przedwczesnej

10 Por. *The Voran Family from Michelsdorf, Galicia to Kansas*, <<http://freepages.genealogy.rootsweb.ancestry.com/~jvoran/voran/pv.htm>> [dostęp: 11 IX 2010].

śmierci Andreasa Schwartza ciężar utrzymania rodziny spadł na syna, który ożenił się z Kathariną Gräber, córką Christiana i Elisabeth. Doczekali się siedmiorga dzieci: Christiana (1818-?), Marii (1819-1864), Anny, Jacoba (1827-1918), Johanna (1828-1905), Barbary (?-1858) i Andreasa (1845-1940). Wydaje się, że na przełomie 1819 i 1820 r. Jacob Schwartz wyjechał z rodziną na Wołyń, bowiem gdy w styczniu 1820 r. jego siostra, Barbara, wychodziła za mąż, mieszkała razem z pięćdziesięcioletnią matką. Rękę oddała Christianowi Gräberowi, synowi Johanna Christiana. Tu zapuścili korzenie na długie lata. Wychowali czworo dzieci: Johanna (1821-1892), Barbarę (1823-1900), Marię (1828-1896) i Carla (1831?-?). Jacob, urodzony 6 sierpnia 1829 r., zmarł w dzieciństwie. Margareta Schwartz 8 maja 1821 r. poślubiła Johanna Albrechta (?-1843) i urodziła mu sześcioro dzieci: Magdalenę (1822-?), Andreasa (1823-?), Johanna (1825-1859), Katharinę (1828-1848), Freni (1833-1837) i Jacoba (1838-?).

Sąsiednie gospodarstwo pod numerem 7 należało do Elisabeth i Josepha Mündleinów, którzy początkowo mieszkali tu tylko z córkami Anną (1785-1829) i Kathariną (żaden z pięciu synów nie dożył wieku szkolnego, nie mógł więc przyjechać do Michelsdorfu). Około 1798 r. zamieszkał z nimi Paul Voran. Ten stan nie utrzymał się długo. Już w styczniu 1802 r. Anna poślubiła Andreasa Flickigera i przeniosła się do jego domu. Potem wyprowadził się Voran. Starymi, niedołężnymi rodzicami ostatecznie zaopiekowała się Katharina z mężem. W Michelsdorfie Stuckyim urodziło się siedmioro dzieci: Maria (22 sierpnia - 2 października 1808), Maria (1809-1847), Christian (1812-1885), Katharina (1814-1831), Joseph (1815-1884), Johann (1819-1885) i Freni (zmarła zaraz po narodzinach w 1821 r.). W 1822 r. sprzedali gospodarstwo kolonistom niemieckim i wyjechali na Wołyń.

Po wyjeździe Schragów gospodarstwo pod numerem 8 przejął Christian Sutter (1761-1829). Mieszkał w nim z żoną, Anną z Maurerów (?-1821), i młodszymi dziećmi: Elisabeth (1795-1815), Kathariną (1804-1865) i Elisabeth (1815-?). W domu rodzinnym Sutterów (numer 10) musiało często dochodzić do waśni i kłótni, ponieważ na gospodarstwie został jedynie najstarszy syn z rodziną. Johann Albrecht, pasierb Schraga i brat synowej Suttera, musiał się wyprowadzić. Od tego czasu błąkał się po wsi z żoną, Anną z Huberów (1788-?), i dwoma synami: Christianem (1812-?) i Jacobem (1815-1877), by ok. 1816 r. wyjechać na Wołyń.

Pod następnym numerem zamieszkali Geringowie, jedna z najliczniejszych michelsdorfskich rodzin amiszów. Co prawda Maria i Moses osiedlili się tutaj tylko z sześciorgiem dzieci: Kathariną, Johannem, Anną, Peterem, Christianem i Barbarą, to jednak wkrótce doczekali się Daniela (1797-1857), Freni (1799-1826), Marianny (1801-1832) i Jacoba (1803-1875). Johann, który ożenił się z Anną Albrecht, miał aż ośmioro dzieci, lecz jedynie troje z nich - Johann (1804-1878), Maria (1807-?) i Freni (1810-1848) - urodziło się w Michelsdorfie. Ścisłu nie rozładowało więc odejście z domu Kathariny w 1803 r. w następstwie zamążpójścia. Z całej rodziny Geringów na wyjazd na Wołyń w 1813 r. nie zdecydował się tylko Peter, prawdopodobnie mający kłopoty zdrowotne. Został tu do przedwczesnej śmierci w 1816 r. pod troskliwą opieką żony Marii i córeczki Kathariny (1811-1884). Wdowa nie opuściła gospodarstwa, lecz jesienią 1818 r. wydała się za wdowca Christiana Kaufmana. W Michelsdorfie wychowywali czterech wspólnych synów:

Christiana (1819–1844), Johanna (1822–1878), Jacoba (1830–?) i Josepha (zmarł wkrótce po narodzinach w 1833 r.), i dwoje dzieci (Katharinę i Petera) z poprzednich związków.

Wspomniane wcześniej gospodarstwo pod numerem 10 należało do rodziny Sutterów. Pierwsze rysy w stosunkach rodzinnych pojawiły się w 1802 r., gdy najstarsza córka, Barbara (1785–?), poślubiła Josepha Wolberta (1782–1816), najprawdopodobniej ich parobka. Nie da się ukryć, że tułali się z dziećmi: Johannem (1804–?), Josephem (1807–?), Marią (1812–?) i Kathariną (1815–1835) po wsi. Potwierdzeniem nie najlepszych stosunków wśród rodzeństwa może być nagły wyjazd Johanna (1791–1858) na Wołyń, gdzie wkrótce założył rodzinę. Ostatecznie w domu rodzinnym Sutterów został tylko Jacob (1788–1851), który w małżeństwie z Barbarą Albrecht, pasierbicą Andreasa Schraga, дочекаł się gromadki dzieci: Kathariny (1811–1813), Marii (1813–1926), Christiana (1816–1856), Jacoba (1816–1820), Kathariny (1820–1826), Jacoba (1823–?), Johanna (1826–1835), Josepha (1828–1829) i Anny (1832–1915).

Na następnej działce pobudował się Melchior Ries (1760–1835), który do Michelsdorfu przyjechał z żoną Elisabeth i pasierbicą Marią Lichti (1790–1840)¹¹. Tutaj Riesom urodziło się dwoje dzieci: Freni (1797–1892) i Jacob (1800–1892). Niebawem wszyscy wyjechali na Wołyń. Gospodarstwo przejął Andreas Flickiger, któremu żona Anna urodziła aż 12 dzieci. W Michelsdorfie na świat przyszli: Katharina (1803–1804), Katharina (1805–1812), Elisabeth (1807–1811), Joseph (1809–1812), Christian (1811–1870), Katharina (1812–1854). Reszta dzieci urodziła się na Wołyniu, bowiem w 1813 r. Flickigerowie zdecydowali się na wyjazd do Eduardsdorfu. Potem w dawnym domu Riesów krótko mieszkali Susanna i Johann Schragowie z dziećmi, a po ich wyjeździe Maria i Daniel Gräberowie z dziećmi.

Gräberowie byli jedną z nielicznych rodzin w Michelsdorfie, które mieszkaly tu nieprzerwanie aż do 1834 lub 1835 r. Mieli jedenaścioro dzieci: Christiana (1806–1807), Christiana (zmarł zaraz po narodzinach w 1808 r.), Johanna (1810–1850), Petera (1813–1898), Daniela (1816–1819), Jacoba (1818–1897), Marię (1820–1889), Daniela (1823–1863), Josepha (1826–1913), Andreasa (zmarł wkrótce po narodzinach w 1829 r.) i Andreasa (1832–1836).

Ostatnie, dwunaste gospodarstwo należało do Elisabeth i Petera Kaufmanów, amiszów. Mieszkali tu z ośmiorgiem dzieci: Christianem, Marią, Peterem (1796–1881), Jacobem (1800–1873), Johannem (1803–1808), Josephem (1806–1809), Josephem (1809–1811) i Josephem (1813–1896). Za pierwszym razem Christian ożenił się do domu, za drugim zaś przeprowadził się z dziećmi do żony, aby zwolnić kąt bratu, Peterowi, od pół roku żonatemu z Marianną z Kiryków (1797–1821), polską mennonitką. W 1821 r. Jacob i Peter wraz z żoną i córką Anną (1820–1873) wyruszyli na Wołyń, ściągnięci przez Geringów. Dopóki żaden z synów Kaufmanów nie był żonaty, w ich domu mieszkał Daniel Gräber z rodziną, młodszy brat Elisabeth.

Koloniści rządząli się swoimi prawami, ale nie tworzyli grupy ekskluzyw-

11 Informacji o jej ślubie i pobycie z mężem, Heinrichem Mosesem Preheimem (1785–1834), w Michelsdorfie nie udało się potwierdzić.

nej. Po prostu potrzebowali ludzi do pracy. Pierwszą rodziną niemennonicką zamieszkałą we wsi byli Jungowie, Polacy niemieckiego pochodzenia¹². Ich śladem podążyli niebawem Michał Karpiński i Wasyl Tymoszuć, Rusin. Jan Jung mł. przejął nawet gospodarstwo Schragów pod numerem 2. Prawdopodobnie pośrednikami w handlu, głównie płodami rolnymi i wyrobami mleczarskimi, byli młodzi Żydzi Abram Lejbowicz i Wolf Jankłowicz, mieszkający tu z rodzinami od ok. 1816 r.

Od wpływ znacznej części kolonistów na Wołyń w latach 1820–1822 spowodowany był pogorszeniem się ich sytuacji prawnej i finansowej. Młodzież nie widziała tutaj przed sobą perspektyw. Część gospodarstw faktycznie się wyludniła, ale pozostała pod opieką krewnych i powinowatych i choćby dlatego nie doszło do ich wykupienia przez niemieckich kolonistów z Kujaw, którzy rzekomo pojawili się tu w dużej liczbie po 1822 r. W rzeczywistości osiedlili się tu 3–4 rodziny niemieckie z kujawskiego Babiaka i jego okolic¹³. W 1827 r., tuż przed powrotem części mennonitów z Wołynia, w 8 michelsdorfskich domach mieszkało zaledwie 66 osób¹⁴.

Plan zbudowania kanału Bug-Wieprz, łączącego Włodawę z Łęczną, stał się zachętą do powrotu dla niektórych mennonitów urodzonych w Michelsdorfie. Przyjechali z rodzinami na wiosnę 1829 r. Zatrzymali się w dawnych domach rodziców i dziadków u bliższych i dalszych krewnych. Na pewno liczyli na szybkie ożywienie handlu i całkowite osuszenie rozległych bagien w okolicach wsi¹⁵. W Michelsdorfie zamieszkali: Maria i Jacob Gräberowie z synami: Christianem, Johannem i Jacobem; Christian Gräber, syn Petera; Barbara Gräber, córka Christiana; Barbara i Johann Stucki z dziećmi: Christianem, Johannem, Marią i Jacobem; Peter Kaufman, syn Petera, z trzecią żoną, Marianną z Gerińgów¹⁶, i trojgiem swoich dzieci z poprzednich związków: Anną, Peterem i Freni; Jacob Kaufman, syn Petera, z żoną Marią, córką Johanna Christiana Gräbera, i dziećmi Barbarą i Peterem.

Wybuch powstania listopadowego zasadniczo nie zakłócił porządków panujących we wsi. Osadnicy byli pochłonięci pracą na roli, hodowlą bydła i przetwórstwem mleka. Wolny czas poświęcali rodzinie. Jednakże plany budowy kanału leżały w gruzach.

Nie zrażając się przeciwnościami, mennonici uparcie wierzyli w sukces i trzymali się ziemi. Świadczą o tym kolejne małżeństwa zawierane z myślą o dalszym gospodarowaniu w Michelsdorfie. Do domu ożenił się wspomniany niedawno Christian Gräber, który z małżeństwa z Magdaleną Evą Rindfleisch, miał pięcioro dzieci poczętych w Michelsdorfie: Petera, Karla, Marię, Katharinę

12 Bardzo możliwe, że Jan i Katarzyna z Deckertów Jungowie przyjechali z dziećmi z Babiaka na Kujawach.

13 Por. K. Lück, dz. cyt., s. 50. W późniejszym czasie wieś rozrosła się do 16 gospodarstw i stała się na wskroś niemiecka. Tuż po powstaniu styczniowym koloniści niemieccy byli właścicielami lub współwłaścicielami aż 14 gospodarstw (Archiwum Państwowe w Lublinie, Tabele likwidacyjne, sygn. 3244).

14 *Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego*, t. II. Warszawa 1827, s. 17.

15 A. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 16.

16 Była siostrą jego drugiej żony, Freni.

i Johanna. Barbarę Gräber wyswatano w 1831 r. z Jacobem Sennerem. W Michelsdorfie urodziła się im Katharina i prawdopodobnie Christian. Katharina Gering, córka Petera, poślubiła Josepha Kaufmana (przed nagłym wyjazdem na Wołyń zdążyła urodzić tu Marię). Barbarze i Johannowi Stucki urodziły się aż trzy córki: Freni, Anna i Barbara, zaś Marii i Jacobowi Gräberom dwóch synów: Peter i Joseph. Z kolei Marii i Jacobowi Kaufmanom 28 listopada 1830 r. urodził się syn Johann. Niestety, parę miesięcy później Maria Kaufman zmarła. Ponieważ wdowiec nie radził sobie z wychowaniem dzieci, do Michelsdorfu sprowadził z Wołynia i poślubił 30 sierpnia 1832 r. 18-letnią pannę Annę Krehbiel, mennonitkę (w Michelsdorfie urodził się im tylko pierworodny syn, Jacob). W międzyczasie, 9 lipca 1832 r., Marianna Kaufman poczęła syna Jacoba.

W latach 1833–1835 niemal wszyscy mennonici definitywnie opuścili Michelsdorf i udali się na Wołyń, dołączając do mieszkających tam krewnych. Ostatni osadnicy, Kaufmanowie i Gräberowie mieszkający w zachodniej części wsi (Grobelki), wyjechali w 1837 r. do Horodyszczu¹⁷.

Historia michelsdorfskich mennonitów kończy się wraz ze śmiercią 24 marca 1872 r. Anny ze Schragów Flickiger, która nie chcąc na starość emigrować do USA, wróciła była z Wołynia do wsi swojego dzieciństwa.

*

Urodzenia, małżeństwa i zgony w Michelsdorfie zgłoszone i odnotowane we włodawskich aktach stanu cywilnego w latach 1810–1820 w parafii rzymskokatolickiej w Wereszczynie¹⁸.

Urodzenia:

- 30 XI 1810 – Johann Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 9, s. 7);
- 30 IV 1811 – Christian Flickiger, syn Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 13, s. 19);
- 20 V 1811 – Johann Schrag, syn Daniela i Marii z d. Huber (poz. 17, s. 22);
- 28 IX 1811 – Barbara Albrecht, córka Johanna i Anny z d. Huber (poz. 29, s. 28–29);
- 3 XII 1811 – Jacob Gräber, syn Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 38, s. 33–34);
- 23 II 1812 – Maria Wolbert, córka Josepha i Barbary z d. Sutter (poz. 7, s. 4);
- 26 II 1812 – Johann Schrag, syn Johanna i Susanny z d. Zerger (poz. 8, s. 4–5);

¹⁷ A. Panasiuk, *Mennonici...*, s. 15.

¹⁸ Zarówno akta stanu cywilnego gminy i parafii wereszczyńskiej powiatu włodawskiego w dep. siedleckim (woj. podlaskim), jak i powiatu chełmskiego w dep. lubelskim (woj. lubelskim) nie posiadają sygnatur. Ponieważ prowadzono je w j. polskim, imiona mennonitów były wiernie tłumaczone z j. niemieckiego przez proboszcza, ks. Michała Krasuskiego. Wyjątkiem jest imię Maria, które w XIX w. zapisywano na ziemiach polskich jako Marianna. Imię Freni tłumaczono jako Franciszka. Nazwiska były często przekręcane, np. Kaufmanów zapisywano pod nazwiskiem Kochman. Wątpliwości budzą jedynie daty ślubów, prawdopodobnie zgłaszane niezależnie od zapowiedzi i ślubów wyznaniowych (mennonici prowadzili własne księgi metrykalne).

-
- 28 II 1812 – Johann Voran, syn Paula i Freni z d. Rupp (poz. 10, s. 6);
 - 13 VII 1812 – Christian Stucky, syn Christiana i Kathariny z d. Mündlein (poz. 29, s. 16);
 - 5 XII 1812 – Katharina Flickiger, córka Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 41, s. 22-23);
 - 14 XII 1812 – Christian Albrecht, syn Johanna i Anny z d. Huber (poz. 43, s. 24);
 - 16 IV 1813 – Joseph Kaufman, syn Petera i Elisabeth *Babi* z d. Gräber (poz. 7, s. 31);
 - 10 VI 1813 – Johann Schrag, syn Josepha i Freni z d. Stucky (poz. 10, s. 32-33);
 - 3 II 1815 – Katharina Wolbert, córka Josepha i Barbary z d. Sutter (poz. 6, s. 17);
 - 2 VI 1815 – Barbara Gräber, córka Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 20, s. 23);
 - 24 VII 1815 – Jacob Albrecht, syn Johanna i Anny z d. Huber (poz. 22, s. 23-24);
 - 27 IX 1815 – Andreas Voran, syn Paula i Freni z d. Rupp (poz. 25, s. 25);
 - 9 X 1815 – Peter Kaufman, syn Christiana i Anny z d. Gordie (poz. 28, s. 26);
 - 6 I 1816 – Christian Sutter, syn Jacoba i Barbary z d. Albrecht (poz. 2, s. 3);
 - 3 II 1816 – Daniel Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 5, s. 4);
 - 1 IV 1817 – Maria Gräber, córka Jacoba i Marii z d. Gordie (poz. 7, s. 3);
 - 1 I 1818 – Maria Kaufman, córka Christiana i Anny z d. Gordie (poz. 4, s. 2);
 - 6 I 1818 – Christian Schwartz, syn Jacoba i Kathariny z d. Gräber (poz. 3, s. 1);
 - 11 I 1818 – Johann Stucky, syn Johanna i Barbary z d. Rupp (poz. 2, s. 1);
 - 1 III 1818 – Christian Gräber, syn Jacoba i Marii z d. Gordie (poz. 9, s. 3);
 - 14 IX 1818 – Jacob Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 23, s. 7);
 - 19 XI 1819 – Maria Schwartz, córka Jacoba i Kathariny z d. Gräber (poz. 37, s. 10);
 - 22 XI 1819 – Christian Kaufman, syn Christiana i Marii z d. Stucki (poz. 38, s. 10);
 - 19 XI 1820 – Anna Kaufman, córka Petera i Marianny z d. Kiryk (poz. 33, s. 15).

Małżeństwa:

- ◆ 24 XI 1814 – Johann Stucki, syn Christiana i Marii z d. Kaufman, i Barbara Rupp, córka Andreasa i Elisabeth z d. Neuheier (poz. 9, s. 51);
- ◆ 12 I 1815 – Christian Kaufman, syn Petera i Elisabeth z d. Gräber, i Anna Gordie, córka Karla i Anny z d. Roth (poz. 1, s. 46-47);
- ◆ 12 I 1815 – Johann Gordie, syn Karla i Anny z d. Roth, i Maria Kaufman, córka Petera i Elisabeth z d. Gräber (poz. 2, s. 48-49);
- ◆ 12 I 1815 – Jacob Gräber, syn Christiana i Marii z d. Roth, i Maria Gordie,

-
- córka Karla i Anny z d. Roth (poz. 3, s. 49–50);
 - ◆ 22 III 1818 – Peter Kaufman, syn Petera i Elisabeth z d. Gräber, i Marianna Kiryk, córka Mojżesza i Katarzyny (poz. 2, s. 26–27);
 - ◆ 28 X 1818 – Christian Kaufman, wdowiec, syn Petera i Elisabeth z d. Gräber, i Maria Gering, wdowa, córka Christiana Stuckiego i Marii z d. Kaufman (poz. 5, s. 30);
 - ◆ 9 I 1820 – Christian Gräber, syn Johanna Christiana i Barbary z d. Stucky, i Barbara Schwartz, córka Andreasa i Elisabeth z d. Schwab (poz. 1, s. 17–18).

Zgony:

- 24 XI 1810 – Jacob Stucki, syn Christiana i Marii z d. Kaufman (poz. 7, s. 64);
- 13 I 1811 – Joseph Kaufman, syn Petera i Elisabeth *Babi* z d. Gräber (poz. 1, s. 67);
- 14 I 1811 – Maria Gräber, córka Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 2, s. 67–68);
- 20 I 1811 – Elisabeth Flickiger, córka Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 4, s. 68–69);
- 27 IV 1811 – Johann Voran, syn Paula i Freni z d. Rupp (poz. 28, s. 80–81);
- 29 IX 1811 – Barbara Albrecht, córka Johanna i Anny z d. Huber (poz. 43, s. 87);
- 4 I 1812 – Katharina Flickiger, córka Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 1, s. 61);
- 8 I 1812 – Joseph Flickiger, syn Andreasa i Anny z d. Mündlein (poz. 3, s. 62);
- 10 V 1812 – Elżbieta Wilk (poz. 11, s. 65);
- 6 I 1813 – Jacob Gräber, syn Christiana i Elisabeth z d. Stucki (poz. 2, s. 75);
- 1 I 1814 – Katharina Schrag, córka Johanna i Susanny z d. Zerger (poz. 4, s. 57–58);
- 27 I 1815 – Elisabeth Sutter, córka Christiana i Anny z d. Maurer (poz. 9, s. 77);
- 8 IV 1817 – Maria Gräber, córka Jacoba i Marii z d. Gordie (poz. 8, s. 32);
- 3 VIII 1818 – Anna Kaufman z d. Gordie (poz. 13, s. 47–48);
- 28 XI 1818 – Maria Kaufman, córka Christiana i Anny z d. Gordie (poz. 23, s. 56);
- 17 I 1819 – Daniel Gräber, syn Daniela i Marii z d. Rupp (poz. 3, s. 31).

Меннониты в Михельсдорфе

Начало Михельсдорфа (Михалова) неразрывно связано с меннонитскими колонистами, в основном амишами, которые отозвались на приглашение кн. Адама Ежи Чарторыйского. Им было трудно выполнить соглашение как в связи с политическими коллизиями конца XVIII в., так и из-за неблагоприятных условий ведения хозяйства. Первые из них сдались уже в 1813–1815 гг. Более значительным был отток колонистов на Волынь в 1820–1822 гг. Остальные покинули село после ноябрьского восстания (1830–1831 гг.).

Mennonites in Michelsdorf

The beginnings of Michelsdorf (Michałów) are inextricably linked with the Mennonite colonists, most of them Amish, who responded to prince Adam Jerzy Czartoryski's invitation. It was difficult for them to keep the terms of the contract both because of the political turbulences at the end of the 18th century and the conditions which were unfavourable for working the land and running a farm. The first of the group gave up as early as in the years 1813-1815. A more considerable was the colonists' outflow to Wolyn in the years 1820-1822. The rest left the village after the November Uprising.

Mariusz Nowak

(Instytut Historii Uniwersytetu Humanistyczno – Przyrodniczego
Jana Kochanowskiego w Kielcach)

Dzieje rodu hrabiów Zamoyskich (gałąź na Podzamczu i Maciejowicach) – zarys problemu

Poniższy artykuł stanowi próbę ukazania dziejów jednej z gałęzi rodu hrabiów Zamoyskich (herbu Jelita), która na początku XIX w. osiadła w dobrach: Podzamcze, Maciejowice i Trzebień, na terenie ówczesnego powiatu garwolińskiego. Reprezentują ją trzy pokolenia, których najwybitniejszymi przedstawicielami byli: Stanisław Kostka młodszy (1820-1889), Andrzej Przemysław (1853-1927) oraz Jan Kanty (1900-1961)¹. Wyróżnienie tych postaci wynikało z ich dużej aktywności ekonomicznej i społecznej wykraczającej poza granice ojczystego kraju. Dowodem na to było np. nabycie przez hr. Andrzeja Przemysława dóbr ziemskich na Spiszu (ówczesne Górne Węgry)². Ponadto reprezentowali oni specyficzną strategię rodzinną, prowadzącą do utrwalenia wpływowej pozycji w polskim i europejskim środowisku arystokratycznym.

Powyższa tematyka nie doczekała się odrębnego opracowania; w dorobku polskiej historiografii dzieje tej gałęzi Zamoyskich są wzmiankowane marginalnie, przy okazji prezentacji linii ordynackiej³. Należy podkreślić, iż z uwagi na szeroki zakres zagadnień związanych z losami panów na Podzamczu i Maciejowicach, poniższy

1 Por. aneks do niniejszego artykułu.

2 W poniższym artykule zastosowano polskie, historyczne nazwy miejscowości na Spiszu, choć pamiętajmy, iż kraina ta stanowiła swoisty tygiel kulturowy, w którym łączyły się elementy etniczne – słowackie, niemieckie, polskie, węgierskie i żydowskie. Dobra nabyte przez wspomnianego hrabiego, o których traktuje poniższy tekst to: Stara Lubowla (Starà Lubovňa – słow.; Ó-Lubló – węg.), Drużbaki Górne (Vyšné Ružbachy – słow. Alt Raussenbach – niem.) i Mniszek nad Popradem (Mnišek – słow.).

3 C. Łagiewski, *Andrzej Artur Zamoyski (1808-1874)*, Warszawa 1917; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, t. I, Warszawa 2000.

tekst nie wyczerpuje problematyki, stanowiąc jedynie przyczynek do dalszych rozważań, dotyczących różnych aspektów ich aktywności publicznej, zarówno lokalnej, jak i międzynarodowej.

Gałąź podzamecko-maciejowicka wywodziła się z tzw. linii młodszej Zamoyskich, która w połowie XVII w. odziedziczyła dobra ordynackie, przynależne do wygasłej tzw. linii starszej tego rodu⁴. W okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej, przedstawiciele linii młodszej, ze względu na zaplecze materialne, przynależeli do ścisłej elity społecznej i politycznej kraju. Tej pozycji nie podważył nawet okres zaborów, gdyż dodatkowego splendoru dodał temu rodowi fakt nadania mu tytułu hrabiowskiego przez Habsburgów⁵. Genezę wspomnianej gałęzi podzamecko-maciejowickiej należy łączyć z osobą XII ordynata, Stanisława Kostki hr. Zamoyskiego (1775-1856) – małżonka Zofii z ks. Czartoryskich (1778-1837). Był on wszechstronnie wykształconym wychowankiem Stanisława Staszica, starającym się zapewnić właściwy rozwój rozległemu latyfundium. Te działania wynikały z faktu, iż jako ojciec liczного potomstwa⁶ musiał zapewnić mu materialne podstawy egzystencji, odpowiadające ich wysokiej pozycji społecznej⁷. Ten fakt, w niestabilnych czasach pierwszej połowy XIX w., zmuszał go do przyjmowania postawy politycznego koniunkturalisty. Początkowo na przełomie XVIII-XIX w. demonstrował swą lojalność wobec Habsburgów. W czasach Księstwa Warszawskiego poparł on opcję profrancuską i przyjął funkcję posła polskiego w Paryżu. Natomiast w okresie autonomii Królestwa Polskiego, Stanisław Kostka był członkiem Senatu oraz Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Z kolei w 1830 r., z obawy przed represjami, oficjalnie odciął się od powstania listopadowego i detronizacji Romanowów. Ten skalkulowany konformizm, podyktowany dobrem swych najbliższych, pozwolił mu na zachowanie substancji majątkowej (jednak przy stagnacji dochodów ordynacji). W latach 1835-1837 Stanisław Kostka przeprowadził działy rodzinne, w wyniku których wyodrębniły się m.in. posiadłości Stanisława Kostki młodszego – protoplasty linii podzamecko-maciejowickiej⁸.

4 Na przestrzeni XV-XX w. szesnastu reprezentantów tego rodu piastowało wysokie funkcje w administracji państwowej; możemy także wymienić osiem dam Krzyża Gwiazdowego, czterech kawalerów Orderu Orła Białego, dwóch Orderu Virtuti Militari oraz jednego: Orderu Polonia Restituta i rosyjskiego Orderu św. Andrzeja. Por. artykuł ze zbioru: *Zamoyski, [w:] Le sang de Louis XIV*, t. II, Porto 1961, s. 611; A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1572-1605)*, Lwów 1935, s. 399-401.

5 Dyplom, przyznający Zamoyskim dziedziczny tytuł hrabiego galicyjskiego, pochodzi z dnia 30 stycznia 1778 r. (potwierdzony w latach 1780 i 1820). Natomiast w Królestwie Polskim zostali zamieszczeni na liście rodzin uprawnionych do używania tytułu hrabiowskiego dopiero w 1824 r. Zob. S. Kruczkowski, *Poczet Polaków wyniesionych do godności szlacheckiej przez monarchów austriackich*, Lwów 1935, s. 55.

6 Doczekali się jedenaściorga dzieci: w tym siedmiu synów (ósmy – August urodzony w 1806 r., zmarł w dzieciństwie) oraz trzech córek. Zob. M. Kozaczka, *Poczet ordynatów Zamoyskich*, Warszawa 2002, s. 90.

7 Sprawy gospodarcze i prawne ordynacji wymagały poprawnych stosunków z władzami Kongresówki. W latach 1821-1826 Stanisław Kostka przeprowadził zamianę nieruchomości z rządem Królestwa Polskiego. Dobra zamojskie (wraz z miastem Zamość) zostały przekazane państwu w zamian za: Kołodziej, Wiski, Planta i Jadów. Powodem tych działań był brak środków na remont zabudowań Zamościa. Ordynat przeniósł się do nowej rezydencji rodowej, w Podzamczu koło Maciejowic. Zob. R. Bender, *Reforma czynszowa w Ordynacji Zamoyskiej 1833-1864*, Lublin 1995, s. 25-26.

8 Pozostali synowie otrzymali: najstarszy – Konstanty (1799-1866) wraz tytułem ordynackim przynależne do niego dobra ziemskie; Andrzej (1800-1874), późniejszy założyciel słynnego Towarzystwa Rolniczego, został

W 1837 r. ordynat przekazał mu majątki położone w guberni siedleckiej: Maciejowice, Magnuszew, wraz ze swym ulubionym pałacem w Podzamczu⁹. Pierwotnie ustalono, iż syn był zobowiązany zapłacić seniorowi tylko ¼ ich wartości, co i tak stanowiło olbrzymią kwotę – 532911 złp. Jednakże w świetle umowy spisanej w połowie grudnia 1841 r. obaj postanowili, iż powyższą sumę *ojciec polecił wykreślić, co nastąpiło z jego łaski dla różnych mych osobistych wydatków, lecz jeśli zażąda, to mam ją wydać z 5% prowizją z każdego roku*¹⁰. Ostatecznie, głowa rodu nie skorzystała z tego przywileju, co pozwoliło juniorowi na pełnoprawne przejęcie dóbr, które w pierwszej połowie XIX w., stawiały go w grupie największych posiadaczy ziemskich w Królestwie Polskim. Wpływową pozycję wśród polskiej arystokracji potwierdził on poślubieniem – w 1851 r. – Róży z hr. Potockich (1831-1890); córki hr. Przemysława, właściciela Tomaszpola i Teresy z ks. Sapiehow. Pożycie tego małżeństwa było udane; pochodziło z niego czternaścioro dzieci (z których wieku dojrzałego dożyło dwanaścioro)¹¹.

Powodzeniu w życiu rodzinnym towarzyszyły sukcesy na kanwie ekonomicznej; w środowisku ziemiańskim Stanisław Kostka młodszy uchodził za wzorowego rolnika. Zauważmy, iż maciejowicki i magnuszewski kompleks ziemski – w chwili przejścia przez niego – był znacznie zadłużony (na ogólną wartość dóbr czyli około 2 mln złp, wierzytelności na rzecz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego stanowiły 939993 złp)¹². Po wielu latach udało mu się jednak uregulować powyższe zobowiązania. Ponadto dał się poznać jako znany hodowca owiec rasy negretti, utrzymywanych na wysokim poziomie zootechnicznym. Uwagę obywateli ziemskich przyciągał także chów bydła domowego rasy holenderskiej oraz jej krzyżówek, prowadzony w folwarku w Maciejowicach. Dowodem tego było uhonorowanie hrabiego w czasie warszawskiej wystawy rolniczej w czerwcu 1873 r. Otrzymał on wówczas srebrny medal za jałowicę – krzyżówkę rasy szyckiej i holenderskiej¹³.

Najstarszy syn Stanisława Kostki młodszego i Róży – Andrzej Przemysław urodził się 10 lipca 1852 r. w warszawskim Pałacu Błękitnym, należącym do XIII or-

panem na Jadowie i Kołodziąży (gałąź na Jadowie); Jan (1802-1879) otrzymał Kozłówkę i Łobaczówkę, od 1903 r. przekształcone w ordynację (gałąź na Kozłówce); Władysław (1803-1868) – Cewków (gałąź na Cewkowie); Zdzisław (1810-1855) został właścicielem Wysocka (gałąź na Wysocku), August zaś (1811-1898) otrzymał Włodawę (gałąź na Włodawie). Zob. J. Janicka, *Maurycy hrabia Zamoyski. Zarys losów życiowych i politycznych oraz węgiel w strukturze gospodarczej ordynacji*, Lublin 2000, s. 28.

9 Do dóbr maciejowickich zaliczano miasto Maciejowice, folwark Podzamcze oraz 22 wsie i 5 ich części (zaś do magnuszewskich: miasto Magnuszew oraz 19 wsi). Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), sygn. 2994, k. 20-21.

10 Tamże, k. 26.

11 Oprócz najstarszego – Andrzeja Przemysława – przyszli na świat: Maria Zofia Jadwiga (1853-1854), Maria Celina (1855-1921), Teresa Maria (1858-1912), Jan Florian (1860-1933), Róża Maria (1862-1952), Konstancja Anna (1864-1941), Zofia Maria (1866-1941), Stanisław Piotr (1867-1936), Władysław Leon (1868-1940), Jadwiga Gryzelda (1870-1954), Antoni (1871-1874), Adam Michał (1873-1940), Elżbieta Maria (1874-1939). Zob. S. Lietgeber, *Nowy Almanach Błękitny*, Poznań 1993, s. 195-198.

12 AGAD, AZ, sygn. 20, k. 20.

13 W. Pruski, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815-1918*, Warszawa 1978, t. 2, s. 359; t. 3, s. 471.

dynata, Konstantego¹⁴. Jego świetne pochodzenie demonstrowały imiona; pierwsze na cześć słynnego „Pana Andrzeja”, lidera ziemianstwa w czasach „odwilży posewastopolskiej” w Królestwie Polskim¹⁵, zaś drugie imię – Przemysław – pochodziło od dziadka, senatora P. hr. Potockiego¹⁶. Andrzej otrzymał staranne wychowanie, będące wyznacznikiem pozycji społecznej i ekonomicznej tego rodu. Początkowo jego edukacją zajmowały się guwernantki, którym rekomendacji udzielały skoligaczone lub zaprzyjaźnione rodziny arystokratyczne. Był to okres przygotowawczy do podjęcia przez młodego ziemianina właściwej nauki w gimnazjum w Warszawie.

Prócz wykształcenia formalnego, jego ojciec doceniał wartość kształtowania młodego człowieka przez bezpośredni kontakt ze sprawami ekonomicznymi majątku. Zapewne uznawał on, iż będzie to miało zasadnicze znaczenie dla właściwego wychowania pierworodnego syna. Dlatego też Stanisław Kostka od najmłodszych lat starał się wprowadzać Andrzeja w sprawy funkcjonowania dóbr rodowych. Syn towarzyszył mu w lustracjach folwarków; sporządzał na jego życzenie raporty dotyczące spraw bieżących: prac polowych, zapasów materiału siewnego oraz problemów wymagających interwencji właściciela. Te działania były niezwykle pouczające dla młodego arystokraty, tym bardziej, iż dokonywały się one pod okiem ojca, cenionego działacza ziemiańskiego w Siedleckiem.

Chęć przygotowania swego najstarszego syna do przyszłych obowiązków ziemiańskich ujawniła się w tym, iż po zakończeniu nauki w gimnazjum, junior (na życzenie ojca) wstąpił do wyższej szkoły rolniczej w Dublanach pod Lwowem. Ojciec, dbając także o wychowanie swego przyszłego dziedzica w duchu patriotycznym, wspomagał rozwój jego zainteresowań historią ojczyzny. Pomagał w poszukiwaniach bibliofilskich synowi, który pragnął zgromadzić bogaty księgozbiór o tej tematyce¹⁷.

Dowodem pasji historycznej Andrzeja był m.in. fakt, iż w latach siedemdziesiątych XIX w. wraz ze swymi przyjaciółmi (Władysławem ks. Sapiehą, Julianem hr. Potockim i Józefem hr. Mycielskim) prowadził amatorskie badania nad genealogią polskich rodów arystokratycznych. W tym celu, młody hrabia prowadził ożywioną wymianę korespondencji, literatury oraz zgromadził bogaty zbiór notatek, dotyczących przeszłości m.in. Tarnowskich, Tęczyńskich, Mycielskich, Zamoyskich, Radziwiłłów i Sapiehów¹⁸. Jego zaangażowanie objawiło się także uczestnictwem – wraz z wymienionymi znajomymi – w wykładach lwowskich historyków: Stanisława Tarnowskiego i Tadeusza Wojciechowskiego¹⁹.

Inną formą realizacji zainteresowań historycznych Andrzeja było organizowanie przez niego licznych podróży krajoznawczych. Odbywały się one przy okazji różnych wizyt u swych krewnych i przyjaciół. Andrzej – jako gorliwy katolik – od-

14 Zamoyski, [w:] *Le sang de...*, s. 611.

15 J. Bartyś, *Zamoyski Andrzej*, [w:] *Słownik polskich pionierów techniki*, pod red. B. Orłowskiego, Katowice 1984, s. 128-129.

16 Štatný Oblastný Archiv v Levoči (dalej: ŠOAL),, Archiv Zamoyských ze Spiša 1882-1944 (dalej: AZS), inv. 366, k 38.

17 Tamże, inv. 61, k. 17.

18 Tamże, inv. 114, k. 9.

19 Tamże.

wiedział wówczas miejsca kultu religijnego oraz zamki, pałace, miejsca bitew epoki Rzeczypospolitej szlacheckiej. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w., jednym z częściej odwiedzanych przez niego regionów, były tereny Spisza²⁰. Prawdopodobnie przyciągało go piękno krajobrazu Tatr, Magury Spiskiej, Gór Lewockich oraz liczne pamiątki burzliwej przeszłości tych terenów, w tym zwłaszcza leżących w obrębie byłego starostwa starolubowelskiego oraz jego związków z państwem polskim. Wzmoczone badania Andrzeja zakończyły się przygotowaniem obszernego elaboratu, w którym przedstawił obszerną charakterystykę dziejów tego terytorium, w okresie od średniowiecza do rozbiorów Rzeczypospolitej²¹.

Zainteresowanie hrabiego regionem starolubowelskim nasiliło się jesienią 1881 r., w związku z informacjami prasy spiskiej, dotyczącymi sprzedaży majątku ziemskiego wraz z historycznym, XIV-wiecznym zamkiem starostów spiskich. Andrzej był zauroczony monumentalną warownią, która podkreślałaby starożytność i dostojęństwo jego właściciela. Ważnym czynnikiem, przemawiającym za kupnem był fakt, iż w tym czasie poszukiwał kandydatki na żonę. Posiadanie na własność tak ekskluzywnej rezydencji mogło być atutem, zważywszy, iż ambitny hrabia widział swą przyszłą wybrankę wśród zachodnich rodów monarszych.

W kwietniu 1881 r. Andrzej nawiązał kontakt z właścicielem nieruchomości, tj. gminą Stara Lubowla i podpisał z jej przedstawicielami umowę wstępną kupna zamku z przyległościami²². Możliwości finansowe hrabiego, pozwalające mu podjąć powyższą decyzję, wynikały z faktu, iż przed rokiem wyjaśniła się kwestia działów rodzinnych majątku, należącego do jego ojca – Stanisława Kostki młodszego. W styczniu 1880 r. Andrzej otrzymał Podzamcze i połowę klucza magnuszewskiego, natomiast młodszy bracia: Jan Florian – pozostałą część wspomnianych dóbr i Trzebień; zaś Władysław Leon – Pilczyce i Milanów a Adam Michał – Rudki²³.

Wspomniane zaplecze majątkowe pozwoliło Andrzejowi na zaciągnięcie w spiskim Zipser Banku kredytu, który przeznaczył na zakup dóbr w Starej Lubowli²⁴. Finalizacja czynności formalno-prawnych, związanych z przejęciem dóbr na własność miała miejsce 3 stycznia 1882 r.²⁵ Warto wspomnieć, iż wskazany wyżej majątek nie był jedy-

20 Tamże, inv. 64, k. 5.

21 Notował z dużym przekonaniem, iż: *z powyższych dat [tj. kalendarium dziejów tej ziemi, którego był autorem – M. N.] wynika jedno, że ziemia spiska była od najdawniejszych czasów własnością Polski a starostwo należało do najprzedniejszych rodów polskich. Przynależność zmieniło dopiero wskutek zaboru austriackiego*. Tamże, inv. 366, k. 35.

22 Tamże.

23 Magnuszew, mimo że formalnie wchodził w skład nieruchomości najstarszych braci, miał zabezpieczyć środki na utrzymanie rodzeństwa, nieuwzględnionego w podziale majątkowym. Po śmierci Stanisława Kostki, tj. 25 czerwca 1889 r., starsi bracia rozpoczęli wypłatę pensji dla pozostałego rodzeństwa. Jednak problemy z ich wypłatą oraz przygotowaniem posagu dla Konstancji (poślubionej w 1895 r. przez Eustachego ks. Sanguszkę) i Elżbiety (wydanej w 1898 r. za Józefa hr. Broël-Platera) spowodowały, iż oficjalnie całość spraw związanych z obsługą finansową rodzeństwa – zgodnie z umową rodzinną zawartą 19 lutego 1891 r. – spadło na Jana Floriana. Zaważył na tym fakt, iż ten przebywał na stałe w kraju i miał bezpośredni kontakt z najbliższymi, podczas gdy Andrzej zajmował się sprawami swych dóbr spiskich. W połowie kwietnia 1891 r. zawarto kolejną umowę, tym razem pomiędzy Andrzejem a Janem Florianem, Ten ostatni przejmował faktyczny zarząd nad Podzamczem i Magnuszewem należącymi do starszego brata (co dawało mu gwarancję wpływów z tych dóbr, które mógł przeznaczyć na modernizację nowo nabytych dóbr spiskich). Tamże, inv. 61, k. 25.

24 Inf. bez tytułu, „Tygodnik Ilustrowany” 1882, nr 251, s. 145.

25 I. Chalupецký, *Jon Zamojský*, [w:], *Slovenský biografický slovník*, t. VI, Martin 1991, s. 405.

nym, jaki nabył on wówczas na Spiszu. Kilka miesięcy później – na początku czerwca tegoż roku – wszedł on bowiem w posiadanie Rużbachów i Mniszka nad Popradem. Ogółem, wymienione dobra stanowiły średni majątek ziemski, obejmujący 1739,67 ha²⁶.

Niezależność finansowa oraz nabycie ekskluzywnej rezydencji zamkowej na Spiszu zbiegło się w czasie z zawianiem w 1882 r., bliższej znajomości z przedstawicielką zachodnioeuropejskiego rodu królewskiego, Karoliną Marią ks. de Bourbon des Deux-Sicules (1856-1941)²⁷. Trzy lata później, w dniu 19 listopada 1885 r., w Paryżu odbył się ślub, który uświetnili swą obecnością reprezentanci polskiej, francuskiej, hiszpańskiej i włoskiej arystokracji²⁸.

Tak świetne koligacje rodzinne otwierały przed hr. Zamoyskim możliwość rozległych kontaktów towarzyskich z ówczesną elitą polityczną i społeczno-majątkową państw europejskich. Wyrazem tego mogły być m.in. prywatne audjencje u papieży i spotkania z przedstawicielami watykańskiej, włoskiej oraz francuskiej dyplomacji. Stawały się one okazją do podejmowania przez Andrzeja kwestii, odnoszących się do aktualnej sytuacji ziem polskich pod zaborem rosyjskim. Rozmówcy Andrzeja, którzy znali go jako zaangażowanego katolika, byli bowiem szczególnie zainteresowani jego analizami i oceną represyjnej polityki caratu wobec Kongresówki i tamtejszego Kościoła.

Gorliwość, z jaką oddawał się praktykom religijnym powodowała, iż hrabia starał się realizować w codziennym życiu ewangeliczne zasady pomocy bliźniemu. Duży wpływ na Andrzeja wywierała zapewne żona, ks. Karolina, wychowana w duchu ortodoksyjnego katolicyzmu domu bourbońskiego. Stąd też, na terenie Spisza jak i w Kongresówce (w ówczesnym powiecie garwolińskim), oboje angażowali się w działalność charytatywną i społeczną. Ich silne związki z Kościołem katolickim objawiały się m.in. utrzymywaniem kontaktów z polskim i słowackim duchowieństwem. Przejawem tego było udostępnianie przedstawicielom kleru, swej bogatej biblioteki zgromadzonej na zamku spiskim oraz organizowanie wypoczynku letniego dla alumnów seminariów i uczniów katolickich szkół z Galicji i Królestwa Polskiego. Nie dziwi zatem fakt, iż hrabia Zamoyski wraz ze swą żoną, wychowywał potomstwo w żarliwości religijnej. Dowodem tego był fakt, iż w ramach tzw. domowej edukacji, formacją duchową późniejszego dziedzica dóbr spiskich – Jana Kantego – zajmował się zakonnik, ojciec Herbst. Było to przygotowanie do dalszej nauki, jaką pobierał on w gimnazjum katolickim w Tarnowie²⁹.

Hr. Andrzej angażował się także w działalność społeczną, najczęściej na rzecz środowiska wiejskiego na Spiszu. Z jego inicjatywy, w 1903 r. w Starej Lutowni, za-

26 Większość areálu stanowiły zwarte tereny leśne o powierzchni 1195,85 ha. Użytki rolne wynosiły zaś 543,82 ha. Zob. ŚOAL, AZS, inv. 23, k. 36.

27 Zamoyski, [w:] *Le sang...*, s. 612.

28 Jak podawała „Gazeta Warszawska”: *w mieszkaniu panny młodej można było podziwiać podarki. Byli królestwo neapolitańscy dali kuzynce pudelko z biżuterią, arcyks. Reiner wachlarz, królowa Izabela gwiazdę brylantową, Stanisław Zamoyski trzy płaszcze książęce, hr. August Zamoyski złoty krzyż z diamentami i perlami, bar. Adolf Rotschild, wachlarz królowej Marii Leszczyńskiej*. Zob. *Sprawy bieżące*, „Gazeta Warszawska”, 1885, nr 262, s. 4.

29 Ze związku z Karoliną pochodziło siedmioro dzieci: Maria Józefa (1887-1961); Franciszek Józef (1888-1948); Stanisław (1889-1913); Maria Izabela (1891-1957); Maria Teresa (1894-1953); Maria Karolina (1896-1968) i Jan Kanty. Zob. Zamoyski, [w:] *Le sang...*, s. 612.

łożono kasę pożyczkową, sklep spółdzielczy oraz rzemieślniczą szkołę powszechną dla synów miejscowych włościan. Wraz z żoną Karoliną, jako żarliwi orędownicy kultu maryjnego, byli propagatorami literatury dewocyjnej wśród ludności dóbr spiskich i swych majątków w Kongresówce³⁰. W omawianym okresie wielkim wstrząsem dla Andrzeja i Karoliny była nieoczekiwana śmierć Stanisława, w 1913 r. Pewną pociechą dla strapiionych rodziców było szczęśliwe pożycie małżeńskie (od 1910 r.) Marii Izabeli ze Stefanem Beliną-Brzozowskim (1881-1940). W latach 1911-1913 Andrzej Przemysław uczestniczył w organizowaniu pomocy dla spiskich ofiar epidemii tyfusu.

Objawiające się coraz silniej symptomy rozpadu ładu międzynarodowego i groźby wojny w Europie, wpłynęły na decyzję Zamoyskich, iż w razie jej rozpoczęcia, pozostaną na Spiszu. Latem 1914 r., po wypowiedzeniu wojny Austro-Węgrom przez Rosję, hrabia Andrzej wraz z żoną i dziećmi jako poddani cara zostali internowani. Objawiało się to zakazem opuszczania majątku w Starej Lubowni bez zezwolenia miejscowej komendantury wojskowej. Ten stan ograniczenia swobody poruszania się przetrwał do końca konfliktu światowego, tj. do jesieni 1918 r.³¹

Wojna rozdzieliła rodzinę Zamoyskich ze Spisza, gdyż w momencie jej rozpoczęcia, najstarszy syn – Franciszek Józef przebywał w Królestwie Polskim, w podzamkowych dobrach rodowych. W pierwszych tygodniach konfliktu, do hr. Andrzeja docierały niepokojące informacje, iż jego pierworodnego – jako mężczyznę w wieku poborowym, który przeszedł szkolenie wojskowe – wyznaczono do służby w wojsku carskim. Dzięki bliskim kontaktom stryjów (hr. Augusta z Różanki i hr. Jana Floriana z Trzebienia) z dygnitarzami carskimi, uniknął on służby wojskowej. Powołano się na problemy zdrowotne Franciszka, co pozwoliło przenieść go do rezerwy. Wojnę przeżył w Podzamczu, kierując tamtejszym majątkiem rodowym³². Pobyt ten okazał się decydujący dla dalszych losów Franciszka Józefa, gdyż podczas jednego z rautów w sąsiednim majątku poznał swą przyszłą żonę – Zofię z hr. Bröel-Plater³³.

Po zakończeniu I wojny światowej, w styczniu 1919 r. Zamoyscy ze Spisza przybyli do swych dóbr nadwiślańskich. Andrzej kierował się patriotyzmem, pragnął bowiem powrócić do wolnego kraju oraz odbudować swe dobra ze zniszczeń wojennych³⁴. Co symptomatyczne, w czasie wojny polsko-radzieckiej 1919-1921 cała rodzina hrabiego angażowała się w działania na rzecz obrony zagrożonej niepodległości. Wiosną 1919 r., w celu wzmocnienia nastrojów patriotycznych kraju, hr. An-

30 Dużą rolę odegrały tu wydarzenia z dziejów rodu, tj. uznane za cudowne, uleczenie najmłodszego syna, późniejszego dziedzica dóbr spiskich – Jana Kantego oraz nieszczęście najstarszej córki Marii Józefy, której mąż, Karol ks. Radziwiłł (1874-1906) – syn ordynata ołyckiego – zmarł w wyniku powikłań po zachorowaniu na tyfus, w kilka miesięcy po zawarciu małżeństwa. Córka hr. Andrzeja popadła wówczas w ciężką depresję; ratunkiem okazało się zaangażowanie religijne i działalność charytatywną na rzecz ubogich. Zob. ŚOAL, AZS, inv. 53, k. 11, 15, 24, 27.

31 Tamże, k. 45-98.

32 Tamże, k. 17.

33 Poślubił ją w styczniu 1918 r. Zob. *Portal genealogiczny*, URL: <<http://www.geocities>>. [data dostępu: 2010-02-06].

34 Jego żona, Karolina była zafascynowana kulturą i historią kraju jej męża, czego dowodem był fakt, iż nauczyła się mówić i pisać w języku polskim, czytała literaturę polską oraz w wychowywała swe potomstwo w duchu polskiego patriotyzmu. Zob. ŚOAL, AZS, inv. 53, k. 46-78.

drzej osobiście uczestniczył w organizacji Święta Żołnierza. Wpłynął na to także fakt, iż jego najmłodszy syn, Jan Kanty, mimo oporów matki, wstąpił ochotniczo w szeregi Wojska Polskiego. Latem 1920 r., w okresie najcięższych walk polsko-radzieckich, księżna wraz ze swymi córkami pełniła obowiązki pielęgniarki w szpitalu w Maciejowicach, niosąc pomoc wojskowym oraz cywilom poszkodowanym przez wojnę.

Ówczesne dramatyczne koleje losu rodziny Zamoyskich dopełniała rozłaka małżonków. W lutym 1920 r., na wieść o przygotowaniach rządu czechosłowackiego do realizacji ustawodawstwa o reformie rolnej, która m.in. skutkowałą parcelacją ich spiskich majątków, hr. Andrzej musiał wyjechać do Starej Lubowni. Mimo próby protestów z jego strony, utracił on 103 ha ziemi. Dopiero wiosną 1922 r. po demobilizacji Jana z wojska, Karolina wraz z córką Marią Izabellą mogła dołączyć do męża, przebywającego na Spiszu³⁵.

Lata 1922-1926 – schyłkowy okres życia seniora rodu – upłynęły na kierowaniu majątkiem, sprawami rodzinnymi oraz dalszym rozwojem wspomnianych już zainteresowań historycznych, genealogicznych, heraldycznych i teologicznych. Był znanym kolekcjonerem dzieł sztuki oraz spiskich poloników. Jego księgozbiór stale powiększany, także dzięki staraniom żony Karoliny, był zachętą do licznych wizyt zaprzyjaźnionych z ich domem duchownych, inteligentów i obywateli ziemskich³⁶.

W połowie 1926 r. najmłodszy syn, Jan Kanty ukończył studia ekonomiczne w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu. Otworzyło to przed nim drogę do sfinalizowania planów podziału majątku rodowego. Sprawa wymagała tym szybszego działania, iż stan zdrowia 74-letniego seniora uległ znacznemu pogorszeniu. Dlatego też 1 lipca 1926 r., na mocy układów rodzinnych przyjęto, iż większość dóbr przejdzie na własność hr. Jana Kantego. Stał się on bowiem właścicielem dóbr starolubowniańskich wraz z Magnuszewem (z czym wiązał się obowiązek opieki oraz spłaty niezamężnego rodzeństwa). Dla najstarszego, hr. Franciszka Józefa rezerwowano majątek Podzamcze, którym *de facto* kierował już od 1914 r. Po tym akcie, senior wraz z żoną przeniósł się do Podzamcza³⁷. Tam też zmarł 25 czerwca 1927 r. Karolina przeżyła męża o kilkanaście lat.

Warto wspomnieć, iż pobyt hr. Jana Kantego w stolicy Francji zaowocował znajomością z kuzynką króla hiszpańskiego, Alfonsa XIII – ks. Izabelą de Bourbon des Deux-Sicules (1904-1985). Była ona córką infanta, ks. Karola oraz ks. Asturii – Marii de las Mercedes. Ta wieloletnia znajomość zakończyła się w dniu 9 marca 1929 r. zawarciem związku małżeńskiego, a na uroczystościach ślubnych w Paryżu świadkami byli m.in. reprezentanci arystokracji zachodnioeuropejskiej oraz dworu hiszpańskiego³⁸.

35 W wyniku parcelacji majątek Zamoyskich na Spiszu liczył 1357 ha. Tamże, inv. 16, k. 34-38.

36 W tym okresie, tj. w 1923 r., miłym momentem był ślub ukochanej, najmłodszej córki Marii z kuzynem matki – ks. Rainerem de Bourbon des Deux-Sicules (1883-1973). Zob. *Portal genealogiczny*, URL: <<http://www.Genealogy>> [data dostępu: 2010-02-06].

37 ŚOAL, AZS, inv. 10, k. 50.

38 Z powyższego związku pochodzili: Karol Alfons (1930-1979); Maria Krystyna (1932-1959); Józef Michał (ur. 1935) i Maria Teresa (ur. 1938). Gwoli ścisłości warto odnotować, iż w 1938 r. zmieniła swój stan hr. Maria Teresa, ostatnia niezamężna siostra Jana Kantego. W wieku 44 lat poślubiła Jerzego hr. Jezierskiego (1895-1939), właściciela majątku Sobienie, w powiecie otwockim. Tamże, inv. 27, k. 34-37.

W okresie międzywojennym, Jan Kanty stał się znanym działaczem gospodarczym na terenie Republiki Czechosłowackiej. W latach 1929-1932 doprowadził do przebudowy dóbr starolubowniańskich; uznając, iż głównym elementem ich ekonomiki było założenie nowoczesnego uzdrowiska w Rużbachach. Dzięki inwestycjom powstały nowoczesne obiekty mieszkalne i usługowe (m.in. nowe ujęcie wód termalnych, największy w ówczesnej Słowacji, odkryty basen pływacki oraz luksusowe hotele: „Strandhotel”, „Biały Hotel” i „Dom Szwajcarski”)³⁹. Jednak ta działalność modernizacyjna pociągnęła za sobą zadłużenie hrabiów Zamoyskich, osiągające niemal 100% wartości nieruchomości spiskich majątków⁴⁰. Problemy ze spłatą zobowiązań finansowych wobec spiskich banków doprowadziły do interwencji wierzycieli. W konsekwencji, w czerwcu 1935 r., zgłosili do sądu w Starej Lubowni postulat zarządu przymusowego, który miał zapewnić wypracowanie środków na spłatę długów w bankach i u prywatnych wierzycieli⁴¹. Był to jedyny sposób, aby zachować dobra w rękach rodziny, a jednocześnie moment zwrotny w działalności inwestycyjnej Jana Kantego. Hrabia oraz jego najbliżsi musieli zrezygnować z wielu przyjemności (np. wyjazdy zagraniczne) a nawet samodzielnie wykonywać czynności porządkowe w ich rezydencji⁴².

W analogicznym okresie problemy finansowe przeżywał również jego starszy brat – hr. Franciszek Józef. Okazał się on nieudolnym zarządcą, gdyż próby specjalizacji majątku i oparcia się na profilu hodowlanym (tj. bydła) były nietrafioną inwestycją. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych wysokie koszty zakładowe stada zarodowego doprowadziły do poważnego zadłużenia Podzamcza⁴³. Dodatkowo w 1929 r. kompromitującą i wywołującą szerokie komentarze w polskim środowisku ziemiańskim była sprawa sprzedaży starego drzewostanu z parku przypałacowego, mającego ratować zrujnowane finanse Franciszka Józefa⁴⁴. Stan aktywów hrabiego był na tyle dramatyczny, iż jeszcze w październiku tegoż roku doszło do zjazdu nieformalnej rady rodzinnej. Zgromadziła ona stryjów (Jana Floriana, Tomasza, Władysława Leona i Konstantego), który nałożyli na niego obowiązek dyscypliny finansowej oraz nadzór nad prowadzeniem przez niego rozliczeń z wierzycielami⁴⁵. Ich skutkiem było poważne obniżenie poziomu życia Franciszka i jego najbliższych, borykających się nawet z problemami zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby⁴⁶. Jednak te rygorystyczne działania doprowadziły w 1934 r. do spłaty zobowiązań⁴⁷.

39 Tamże, inv. 18, k. 23-45.

40 Dług wynosił około 7 mln kčs, gdy dobra spiskie były szacowane na prawie 7,4 mln kčs (z tego 4,5 mln to wartość uzdrowiska). Tamże, inv. 13, k. 10.

41 Tamże, inv. 19, k. 53.

42 Tamże, inv. 316, k. 21.

43 Tamże, inv. 301, k. 1.

44 T. Zielińska, dz. cyt., s. 484.

45 ŠOAL, AZS, inv. 13, k. 43.

46 Zrozpaczona siostra Maria Teresa pisał do Jana Kantego: *straszliwa bieda, až wstyd o tym mówić [...] Franulo byl u nas wczoraj: czapka wytarta, ubrany jakby w lachmanach....na dodatek nieogolony*. Tamże, inv. 317, k. 9-10.

47 Choć z drugiej strony skutkowało przyjęciem pasywnej formy kierowania swym majątkiem w Podzamczu. Tamże, inv. 22, k. 6.

Podobną postawę przyjął Jan Kanty; widmo bankructwa oddalone w wyniku zarządu sądowego nad jego spiskimi dobrami spowodowało, iż ten wycofał się z ambitnych planów inwestycyjnych. Po spłacie zobowiązań, w czerwcu 1942 r. sprzedał gminie Podoliniec, dobra w Mniszku nad Popradem i część Rużbachów. W rękach Jana Kantego pozostała jedynie 1/3 majątku⁴⁸. Jak pisał w tym czasie do brata Franciszka: *u Nas przy pomocy władz jest pod względem gotówki dużo lepiej [...] bo sprzedałem lasy Mniszku tak, że mogłem spłacić wierzycieli, choć jest mi z tego powodu przykro. Ale teraz przynajmniej żyje się spokojnie*⁴⁹.

Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych, w okresie kryzysu monachijskiego (rozbiór I Republiki Czechosłowackiej i ukonstytuowania się Republiki Słowackiej – satelity III Rzeszy), Jan Kanty wraz z rodziną starał się demonstrować lojalność wobec nowej władzy, dlatego brał czynny udział w życiu ekonomicznym Spisza (działając w Związku Agronomów, Banku Zbożowym i wspierając finansowo działalność kulturalną Słowackiej Macierzy)⁵⁰. Hrabia wspierał także inicjatywy spiskiego duszpasterstwa; m.in. w marcu 1939 r. powołując Miejskie Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej. Kontynuował on zabiegi ojca zmierzające do rozbudowy biblioteki, która dostępna byłaby dla publiczności. Z myślą o powołaniu muzeum regionu spiskiego, Jan Kanty podjął przebudowę części zabudowań zamkowych. Miało ono eksponować kolekcję sztuki, militariów oraz poloników, którą zgromadził jego ojciec⁵¹.

Wybuch II wojny światowej i podbój Polski przez hitlerowskich i radzieckich najeźdźców skomplikował losy Zamoyskich z gałęzi podzamecko-maciejowickiej. Seniorka rodu – ks. Karolina wraz z córką Marią Izabellą – na stałe przebywała w swym mieszkaniu w Warszawie. Tam też przeżyła okres kampanii wrześniowej i okresie okupacji hitlerowskiej. Franciszek odwiedzał matkę i siostrę oraz wspierał je materialnie; podobnie i Jan Kanty, który słał ze Spisza pomoc finansową na zakup leków, żywności i opatrunków⁵².

Starano się także, mimo tej nadzwyczajnej sytuacji układać życie według dotychczasowych zasad i zwyczajów. Stąd też utrzymywano kontakty i w miarę możliwości uczestniczono w uroczystościach rodzinnych. Np. w lipcu 1940 r. miał miejsce ślub syna Franciszka – Jerzego Karola z nauczycielką – Ewelina Żurkiewicz (ur. 1912). W uroczystości wzięli udział najbliżsi i skoligacone rodziny ziemiańskie, mieszkające na terenach Generalnego Gubernatorstwa⁵³. Krewniacy ze Spisza nie przyjechali, lecz utrzymywali kontakt listowny i otrzymywali w miarę możliwości na bieżąco wieści rodzinne. Tą drogą wiadomości ze Starej Lubowni docierały

48 Powierzchnia majątku zmniejszyła się z 1 329,70 ha do 423,89 ha (w tym lasów z 791,91 ha do 1,74 ha). Tamże, inv. 8, k. 1-9.

49 Tamże, inv. 18, k. 234.

50 Tamże.

51 B.W., *Góry Lubowelsko-Lewockie*, „Wierchy” 1961, R. 41, s. 95.

52 Pomimo powyższych starań, chorująca od dłuższego czasu ks. Karolina zmarła w warszawskim mieszkaniu, w dniu 7 kwietnia 1941 r. ŚOAL, AZS, inv. 16, k. 29-45; T. Zielińska, dz. cyt., s. 484-485.

53 Prawdopodobnie, na początku lat czterdziestych, stan cywilny zmieniły dwie córki Franciszka: Maria Krystyna, który wyszła za Bogdana Berowskiego i Maria Antonina. Por. tablice genealogiczne: *Potomkowie Sejmu Wielkiego*, URL: <<http://www.Sejm-wielki.pl>> [data dostępu: 2010-05-10].

do Marii Karoliny, żony ks. Rainera, mieszkającej wraz dziećmi w La Combe we Francji⁵⁴.

Należy podkreślić, iż Jan Kanty był zaangażowany w działalność polskiego państwa podziemnego. Jego dobra, jako sąsiadujące z granicą GG, były wykorzystywane jako punkt przerzutu kurierów Armii Krajowej z kraju na Słowację, a dalej poprzez Węgry i Bałkany, do Europy Zachodniej. Hrabia posiadał także kontakty ze słowacką konspiracją antyfaszystowską. W październiku 1939 r. Gestapo wpadło na trop tych powiązań. Władze słowackie, uprzedzając działania hitlerowskich służb, internowały hrabiego wraz z grupą antyfaszystów w więzieniu w Ilavie. Jednak po kilku tygodniach, na skutek interwencji dyplomatycznej Hiszpanii i Włoch (tj. wstawiennictwa żony – ks. Isabelli de Bourbon) został on uwolniony. Nie bez znaczenia pozostawał także fakt, iż był on członkiem wpływowego Zakonu Rycerzy i Szpitalników św. Łazarza z Jerozolimy, pełniąc funkcję wielkiego przeora polskiej prowincji (jurysdykcji)⁵⁵.

Ten przykry incydent nie wpłynął na jego kontakty z grupą wpływowych działaczy Hlinkowej Słowackiej Partii Ludowej, sprzeciwiających się uzależnieniu ich kraju od III Rzeszy. W należącym do hrabiego uzdrowisku ružbachskim ukrywano osoby poszukiwane przez Gestapo za działalność antyfaszystowską (przy współpracy z polonofilskimi konspiratorami: Jonem Klinovským i Pavlem Čarnogurským). Na tym tle, interesującym wydaje się mało zbadany epizod z lata 1944 r. Otóż, na zamku w Starej Lubowli doszło do spotkania powyższych polityków oraz Jana Kantego z przedstawicielem sztabu armii słowackiej, gen. Augustinem Malarem⁵⁶. Jego tematem był udział w pomocy wojskowej dla Polaków, przebywających na północy Republiki. Miała ona polegać na uzbrojeniu rodaków hrabiego Zamoyskiego, dzięki czemu mieliby podjąć akcję zbrojną na terenie Małopolski. Polonofile słowaccy twierdzili, iż *chcieli bowiem zachować armię, do końca wojny i jej uzbrojenie. W odpowiednim czasie chcieliśmy pomóc ludzi i uzbrojeniem Polakom i Czechom, w ich ostatnich porachunkach z Niemcami hitlerowskimi*⁵⁷. Wydaje się jednak, iż cała sprawa nie wyszła poza ramy wstępnej dyskusji (na razie trudno wyjaśnić, czy hrabia podjął dialog z upoważnienia władz polskich czy były to działania indywidualne). Wkrótce wybuch powstania w Warszawie, a następnie na Słowacji, przekreślił możliwość współdziałania obu stron w tym zakresie⁵⁸.

W drugiej połowie sierpnia 1944 r., z obawy przed oddziałami radzieckimi, wkraczającymi na tereny Europy Środkowej, Jan Kanty wraz z rodziną opuścił Spisz. Początkowo pojechali do Francji, gdzie osiedli w posiadłości zięcia ks. Rainera i ich córki, Marii Karoliny. Przebywali tam przez kilka miesięcy, a potem przenieśli się do Hiszpanii. Osiedli w Sewilii, gdzie uzyskali pomoc od ojca Izabeli – ks. Karola oraz

54 ŠOAL, AZS, inv. 316, k. 45.

55 Oficjalną siedzibą Wielkiego Przeoratu był hrabiowski zamek w Starej Lubowli. „Gwardista” 1942, nr 198, s. 4.

56 G. Husák, *O Słowackim Powstaniu Narodowym*, Warszawa 1970, s. 267, 338-342.

57 P. Čarnogurský, *Ze wspomnień o stosunkach polsko-słowackich w latach 1939-1944*, „Dzieje Najnowsze”, 1977, R. 9, z. 4, s. 145-146.

58 J. Vojtas, *Hrad Stará Lubovňa*, Bratislava 1969, s. 54.

jej macochy – ks. Luizy Orleańskiej. Stabilność materialną uzyskali dzięki uruchomieniu aktywów i nieruchomości, w latach trzydziestych XX w. skonfiskowanych rodzinie panującej przez rząd republikański, a zwróconych przez reżim gen. Francisco Franco⁵⁹. W latach powojennych hrabia jako miłośnik sportów motorowych był częstym gościem wyścigów samochodowych w Monte Carlo. Podczas jednej z tych podróży zmarł w dniu 28 września 1961 r. Jego żona, Izabela przeżyła go o 24 lata. Zmarła w Sewilli w dniu 18 lipca 1985 r., w wieku 81 lat⁶⁰.

Równie dramatycznie przedstawiały się wojenne losy pozostałych przedstawicieli gałęzi podzamecko-maciejowickiej. Wielkim wstrząsem dla całego rodu było zaginięcie J. hr. Bispinga, męża hr. Marii Józefy⁶¹. Już 18 września 1939 r. na wieść o wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski, oboje wraz z dziećmi opuścili majątek Masalany (w powiecie grodzieńskim). Po trzech tygodniach ukrywania się w okolicy Wizny, zostali aresztowani przez NKWD. Na początku października 1939 r. Maria Józefa wraz z potomstwem została zwolniona z radzieckiego aresztu; zaś jej męża hr. Jana przewieziono do więzienia w Łomży. Zaginął bez wieści; wiadomo tylko, iż w 1940 r. został stamtąd przetransportowany w nieznanym kierunku⁶².

Natomiast Maria Józefa wraz z dziećmi przez około trzy miesiące ukrywała się w powiecie grodzieńskim, poszukując przewodnika, który przeprowadziłby jej rodzinę nielegalnie przez granicę radziecko-niemiecką. Nastąpiło to w grudniu 1939 r. dotarła szczęśliwie do swych krewnych w Warszawie, a wiosną 1940 r. uzyskała wsparcie włoskiej rodziny królewskiej, której protekcja pozwoliła im na wyjazd z Generalnego Gubernatorstwa do Italii, a następnie do Francji. Tu uzyskała pomoc ze strony swej bratanicy Marii Karoliny i osiadła wraz z dziećmi w Meylan pod Grenoble⁶³.

Trudnym przeżyciem dla Zamoyskich było aresztowanie przez NKWD w marcu 1940 r. – Jerzego, hr. Jezierskiego, męża Marii Teresy. Ta, również dzięki interwencji dworu włoskiego (poprzez ks. Radziwiłłów – ordynatów ołyckich)⁶⁴, mogła opuścić kresy wschodnie i dotrzeć do Warszawy, gdzie zatrzymała się w mieszkaniu matki, wówczas obłożnie chorej na cukrzycę. Rodzina starała się o uwolnienie hr. Jerzego, poprzez dotarcie do skorumpowanych urzędników hitlerowskich; były to działania iluzoryczne, gdyż nie mieli oni żadnych możliwości działania, a chodziło tylko o wyłudzenie gotówki od zrozpaczonej hrabiny⁶⁵. W połowie 1940 r. kolejnym

59 W grudniu 1958 r. Karol Alfons zawarł związek małżeński z Esperanzą Rey Luque (przez wiele lat był prezydentem elitarnej organizacji dobroczynnej o nazwie *Real E Ilustre Hermandad de Nuestra Señora Del Rocio de Madrid*. Jego siostra, Maria Teresa wstąpiła do zakonu karmelitanek (natomiast starsza Marie Christine zmarła po dłuższej chorobie w grudniu 1959 r.). Zob. strona internetowa hiszpańskiej organizacji charytatywnej: *Real E Ilustre Hermandad de Nuestra Señora Del Rocio de Madrid*. URL: <<http://www.Hernandad de madrid.htm>> [data dostępu: 2010-02-07].

60 *Genealogia Bourbonów hiszpańskich*, URL: <<http://www.SARLAP~.HTM>> [data dostępu: 2010-02-07].

61 Z tego związku przyszło na świat trzynaścioro dzieci (z czego wiek dojrzały osiągnęło jedenaścioro). Zob. A. Bisping, *Nasze Masalany. Wspomnienia*, Warszawa 1992, passim.

62 K. Jasiewicz, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939-1956*, Warszawa 1995, s. 91.

63 Tam też zmarła w lutym 1961 r. Tamże.

64 J. Jakubowski, *Sagi rodów polskich*, Lublin 2000, s. 220-246.

65 Żerowali oni na pogłoskach o amnestii dla więźniów w ZSRR, choć nie wiadomo czy jej mąż jeszcze żył. Również J. hr. Jezierski zaginał bez wieści (uznano go za zmarłego w połowie 1946 r.). Zob. ŚOAL, AZS, inv. 317, k. 9.

dramatem dla rodu Zamoyskich było owdowienie Marii Izabeli, w wyniku naturalnego zgonu jej męża (w wieku 59 lat) – Stefana Beliny-Brzozowskiego⁶⁶. Po jego śmierci przeniosła się do warszawskiego mieszkania matki – Karoliny, gdzie wraz z siostrą Marią Izabellą, opiekowały się nią, a po jej śmierci, przebywały tam do lata 1944 r.⁶⁷

W czasie okupacji hitlerowskiej najstarszy potomek Andrzej Przemysław i Karoliny – Franciszek Józef był zarządcą Liegenschaftu, obejmującego jego dotychczasowe dobra rodowe, tj. Podzamcze. Na stałe przebywał w tamtejszym pałacu z małżonką i pięciorgiem dzieci (w tym także z Karolem i jego żoną Eweliną). Tam też doczekali się pierwszej wnuczki – Barbary, która przyszła na świat w kwietniu 1941 r.⁶⁸ Franciszek Józef współdziałał z lokalnymi strukturami państwa podziemnego, wspierał je finansowo i ukrywał osoby poszukiwane przez Gestapo. W ruchu oporu uczestniczyła także jego młodsza córka – Maria Zofia (ps. „Bartek”). Należała ona do oddziału partyzanckiego, działającego w Okręgu ZWZ-AK-Łódź, w plutonie Stanisława Sawickiego (ps. „Lerman”).

Latem 1944 r. podczas ciężkich walk radziecko-niemieckich na przyczółku warecko-magnuszewskim, Franciszek Józef wraz rodziną opuścił Podzamcze. Ewakuowali się oni do Krakowa. Natomiast wspomniana córka, Maria Zofia pozostała w szeregach swego oddziału; zginęła w walce z Niemcami w dniu 4 stycznia 1945 r., w miejscowości Studzianka, pod Rawą Mazowiecką⁶⁹. W stolicy Małopolski, w trzy lata później zmarł jej ojciec. Z kolei Maria Izabella i Maria Teresa, po zakończeniu działań wojennych, przeniosły się na teren Czechosłowacji, gdzie osiadły w uzdrowisku w Rużbachach, byłych dobrach swego brata – Jana Kantego. Tam podjęły pracę zarobkową i współpracowały z miejscową parafią, zajmując się działalnością dobroczynną⁷⁰.

Podsumowując prezentację XIX i XX-wiecznych losów podzamecko-maciejowickiej gałęzi Zamoyskich, warto zwrócić uwagę na kilka kwestii. Wskażmy, iż posiadając ugruntowaną pozycję materialną i społeczną odziedziczoną po protoplaście hr. Stanisławie Kostce, jej przedstawiciele byli zaliczani do ścisłej elity kraju. Jednostki wybitne, których w tej gałęzi – podobnie jak i całym rodzie Zamoyskich – w kolejnych pokoleniach nie brakowało, stale podnosiły jej znaczenie. Dodatkowego splendoru dodawał rodowi fakt, iż jego potomkowie wchodzili w związki małżeńskie z utytułowanym, zachodnioeuropejskim rodem królewskim Bourbon de Duex-Sicules. W dobie zaborów postawa publiczna hrabiego Andrzeja jako działacza społecznego i gospodarczego uosabiała wielopokoleniowe zaangażowanie tego rodu w aktualne problemy ziem polskich.

66 A. Belina-Brzozowski, *Kozłówka w moich wspomnieniach 1924-1942*, Kozłówka 1999, s. 99.

67 Brak danych nie pozwala określić miejsca ich pobytu, w czasie przetaczania się linii frontu na ziemiach polskich 1944-1945 (trudno ustalić kiedy oraz w jakich okolicznościach dotarli do słowackich Rużbachów).

68 W trzy lata później, kolejna – Joanna.; *Genealogiczna strona internetowa*, URL:

<http://www.pages.progity.net/pteroff/gotha/zamoyski.html>, [data dostępu: 2010-05-12].

69 K. Jasiewicz, dz. cyt., s. 1167-1168.

70 Obie też zmarły w Rużbachach: Maria Teresa w dniu 28 grudnia 1953 r., zaś Maria Izabella w dniu 11 czerwca 1957 r.; Tablice genealogiczne: *Potomkowie Sejmu Wielkiego*, URL: <<http://www.Sejm-wielki.pl>> [data dostępu: 2010-05-10].

Kolejne tego potwierdzenie znajdujemy w okresie Polski Niepodległej, gdzie cała rodzina uczestniczyła w walce przeciw zagrożeniu bolszewickiemu. Zamiłowanie do historii i pasja bibliofilska, którą realizował w majątku staro-lubowelskim, a także starania o utworzenie muzeum ziemi spiskiej były potwierdzeniem roli społecznej w wymiarze lokalnym, a także ogólnokrajowym (Polski i Słowacji). W okresie międzywojennym losy Zamoyskich potwierdzają także proces przeobrażeń społeczeństwa polskiego, w którym ziemiaństwo stopniowo traciło wpływową rolę w życiu gospodarczym kraju. Przyspieszały to częste kryzysy finansowe, które powodowały zadłużenie i skutkowały sprzedażą części majątku.

Podczas najazdu niemieckiego na Polskę i uzależnienia Słowacji od III Rzeszy rezydencje Zamoyskich w obu krajach stanowiły – podobnie jak i inne dwory i pałace ziemiańskie – ważne ośrodki życia narodowego, czego dowodem była ich pomoc materialna na rzecz ofiar wojny, osób represjonowanych, organizacji niepodległościowych. W tej działalności udział brali również przedstawiciele Zamoyskich z gałęzi podzamecko-maciejowickiej. Po wyzwoleniu byli oni świadkami likwidacji warstwy ziemiańskiej w krajach Europy Środkowej, uzależnionych od ZSRR. Dzieje wspomnianej gałęzi tego wybitnego rodu stanowią zatem odbicie losów ziemiaństwa polskiego, usiłującego znaleźć swe miejsce w zmieniającej się rzeczywistości społecznej i ekonomicznej XIX i XX w.⁷¹

История рода графов Замойских (ветвь владельцев имений Подзамче и Мацеёвице) - обзор проблематики

В данной статье предпринята попытка проследить историю одной из ветвей рода графов Замойских (герба «Елита»), которая в 1835–1944 гг. владела имениями Подзамче, Мацеёвице и Тшебень в гарволинском повете. Характеризуя её судьбу, автор уделил основное внимание рассмотрению деятельности трёх её самых выдающихся представителей: Станислава Костки младшего (1820–1889), Анджея Пшемислава (1853–1927) и Яна Канте (1900–1961). Их отличала экономическая активность, выходившая за рамки родового гнезда

71 Wskażmy, iż badaniom nad dziejami tej sfery społecznej sprzyjał fakt, iż jej przedstawiciele na przestrzeni kilku wieków byli autorami źródeł (w postaci korespondencji prywatnej, własnych badań genealogicznych i heraldycznych, materiałów pamiątkarskich itp.), które pozwalają na zobrazowanie zjawisk politycznych, społecznych i obyczajowych. Stąd też ich zaangażowanie w kwestię walki o niepodległość kraju czy szeroko rozumianą działalność społeczną wynikało z tradycji rodzinnych oraz znajomości dokonań przodków. Jak wskazała m.in. Teresa z hr. Potworowskich Tatarkiewiczowa – aktywność publiczna była *obowiązkiem względem przeszłości, pozostawienia śladu życia, które znikło bezpowrotnie*. Por. T. z hr. Potworowskich Tatarkiewiczowa, *Dlaczego piszę pamiętnik?*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, pod red. nauk. A. Kwiecień, Poznań 2004, s. 567.

или повета. Об этом говорит проблема приобретения Анджеем Пшемиславом земельных владений в венгерском Спише. Судьба этого рода также иллюстрирует социальные изменения в XIX–XX вв. и способности адаптации к происходившим в то время изменениям капиталистических отношений (в частности, за счёт стратегии свадеб, которые укрепили влиятельные позиции рода в польских и европейских аристократических кругах).

The History of Counts Zamoyski's Family (the line from Podzamcze and Maciejowice) – an Outline of the Problem

The article aims at presenting the history of one of the branches of the counts Zamoyski's family (coat of arms Jelita), which in the years 1835-1944 owned the estates of Podzamcze, Maciejowice and Trzebień in the Garwolin county. Characterising the lot of the family, the author focuses on the presentation of the accomplishments of its tree most outstanding representatives: Stanisław Kostka the younger (1820-1889), Andrzej Przemysław (1853-1927), and Jan Kanty (1900-1961). They demonstrated high economic activity which went beyond the limits of both the family nest and the county. The sign of this was for instance the matter of purchasing an estate in Hungarian Spisz by Andrzej Przemysław. The history of the family also served as an illustration of the transformation of the social status in the 19th and 20th centuries, and the ability to adapt oneself to the conditions of the contemporaneous transformations taking place in the capitalist relations (through e.g. marriage strategies leading to strengthening their influential position in Polish and European aristocratic society).

Tabl. I. Genealogia rodu Zamoyskich (gałąź na Podzamczu i Maciejowicach).
Potomkowie Andrzeja Przemysława Zamoyskiego (1852-1927), cz. I.

Stanisław Kostka - młodszy (*1820- †1889) XII ordynat zamojski x Zofia z ks. Czartoryskich (1778-1837)									
↓									
Andrzej Przemysław Zamoyski (*1852-†1927)									
wł. Starej Lubowli, Podzamcza, Maciejowic x 1885 Karolina ks. Bourbon des Deux – Siciles (*1856- †1941)									
↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓
Maria Józefa (*1887-†1961)	Franciszek Józef (*1888- † 1948) x	Stanisław Kostka (*1889-†1913)	Maria Izabella (*1891 – †1957) x 1910	Maria Teresa (*1894-†1953)	Maria Karolina(*1896-† 1968)	↓	↓	↓	↓
X 1.Karol ks. Radziwiłł (*1874- †1906)	1918 Zofia hr. Broël-Plater (*1900)		Stefan hr. Brzozowski (*1881 – †1940)	x 1938 Jerzy hr. Jezierski (*1895- †1939)	x 1923 Rainer de Bourbon, ks. Castro (*1883-†1973)	↓	↓	↓	↓
x 2. Jan Bisping (*1880 –†1939 ?)						↓	↓	↓	↓
↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↓
I. Michał Karol Maria (*1926) *1907 -...)	Jerzy Karol (*1919)	Maria Krystyna (*1921)	Elżbieta (*1921)	Maria Antonina (*1923)	Zofia (*1925-†1944)	↓	↓	↓	↓
II. Maria (*1912) Krzysztof (*1914) Elżbieta (*1915) Stanisław (*1916 – †1919)	x 1940 Ewel- na Zurkiewicz (*1921)					↓	↓	↓	↓
Jan (*1917) Teresa (*1919) Ewa (*1922) Adam (*1923) Andrzej (*1924) Piotr (*1925) Józef (*1926) Ludwik (*1926- †1926) Krystyna (*1927)	Barbara (*1941) Joanna (*1944) Jan (*1949)					↓	↓	↓	↓

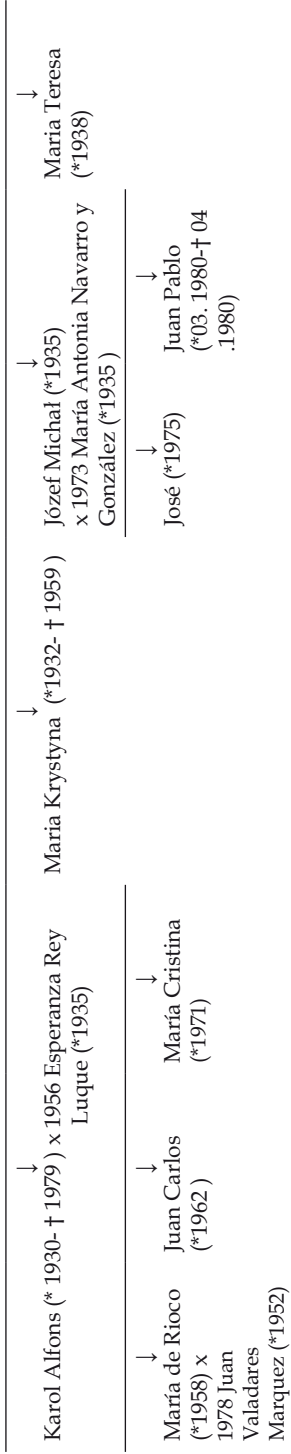
Aneks

Tabl. II. Genealogia rodu Zamoyських gałąź na Podzamczu i Maciejowicach.
 Potomkowie Andrzeja Przemysława Zamoyського (1852-1927), cz. II - linia wywodząca się od Jana Kantego (1900-1961).

Stanisław Kostka - młodszy (*1820- † 1889)
XII ordynat zamojski x Zofia z ks. Czartoryskich (1778-1837)
↓

Andrzej Przemysław Zamoyński (*1852-†1927)
wł. *Starej Lubowli, Podzamcza, Maciejowic* x 1885 Karolina ks. Bourbon des Deux - Siciles (*1856- † 1941)
↓

Jan Kanty (*1900-†1961) *wł. Starej Lubowli i Maciejowic* x 1929 Izabela ks. Bourbon des Deux-Siciles (*1904-† 1985)
↓



Materiały i źródła

Ewa Zielińska

(Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku

Niewiele źródeł dotyczących średniowiecznej i wczesnonowożytnej historii klasztorów, działających na terenie ziemi lubelskiej, dotrwało do naszych czasów. Ważne miejsce wśród nich zajmuje nekrolog konwentu kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku. Zaczęto go prowadzić na początku w. XVI. Wpisy wnoszono do początku II ćwierci w. XVII. Dzięki nekrologowi mamy możliwość poznania obsady klasztoru, a także zrekonstruowania listy jego pierwszych prepozytów. Daje on wgląd w geograficzny zasięg rekrutacji. Przekazuje też nieco wiadomości o podziale funkcji w klasztorze. Jego analiza w konfrontacji z innymi źródłami nekrologicznymi, pogłębia także naszą wiedzę o charakterze memorii zmarłych kultywowanej w środowisku kanoników regularnych. Nekrolog kryje też, nieznaną dotąd szerzej, informację dotyczącą biografii Jana z Lublina – właściciela słynnej tabulatury organowej nazwanej jego imieniem. Celem artykułu jest ustalenie czasu i okoliczności powstania nekrologu oraz analiza jego formy zewnętrznej i zawartości. Jest on wprowadzeniem do edycji nekrologu zamieszczonej w aneksie.

Kanonicy regularni, prowadzących swoje życie według wskazań reguły św. Augustyna, zostali sprowadzeni do Kraśnika w II połowie w. XV. Klasztor został ufundowany w latach 1468-1469 przez Jana Rabsztyńskiego h. Topór (zm. przed 13 maja 1499)¹. Istniał on przez prawie 400 lat, aż do kasaty w r. 1864.

1 Zachował się dokument fundacyjny klasztoru w Kraśniku wystawiony przez Jana Rabsztyńskiego w r. 1468, jak również jego biskupie potwierdzenie z r. 1469. W r. 1487 fundacja otrzymała także konfirmację papieską. Zob. Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APK), Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 887, 889; Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej (dalej: AKS), Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 93. Podstawowe wiadomości na temat klasztoru przynoszą prace: A. Szyszko-Bohusz, M. Sokołowski, *Trzy kościoły*

Klasztor w Kraśniku był jedną z pierwszych filii konwentu kanoników regularnych, działającego od r. 1405, w podkrakowskim Kazimierzu². Stamtąd przybyli do Kraśnika pierwsi zakonnicy wraz z prepozytem Janem z Bytomia (zm. 1507). Bezpośredni związek filiacyjny łączył kanonię kazimierską z klasztorem w Kłodzku, a poprzez tę placówkę także z klasztorem w miejscowości Roudnice (k. Pragi), który w XIV i w początkach XV w. był ważnym ośrodkiem reformy kościelnej. Oprócz filii w Kraśniku, z inicjatywy klasztoru w Kazimierzu, w drugiej połowie w. XV powstały jeszcze kanonie w Kłobucku (1454) oraz w Kurozwękach (1487). Wcześniej zaś zakonnicy kazimierscy dokonali wraz z kanonikami z Trzemeszna współfundacji klasztoru w Kłodawie (1427). Podobnie pomyślny okres, jeśli chodzi o zakładanie nowych placówek kanoników tzw. młodszej linii, nastąpił dopiero w XVII w.

Nekrolog klasztoru w Kraśniku, zachowany w rękopisie przechowywanym dziś w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, nie jest jedynym źródłem rejestrującym zmarłych zakonników z tego konwentu³. Ważna dla naszych rozważań jest także lista kanoników kraśnickich w najstarszym nekrologu prowadzonym w macierzystym klasztorze w Kazimierzu, zatytułowana później *Fratres Canoniae Crasnicensis*⁴.

Księga ta została założona w r. 1500⁵. Znalazły się w niej nie tylko zapisy nekrologiczne dotyczące kanoników kazimierskich oraz zakonników, pochodzących z klasztorów zbratanych z Kazimierzem, ale także imiona wielu dobroczyńców, wywodzących się z różnych grup społecznych. Lista zmarłych członków konwentu w Kraśniku, prowadzona była w tym samym czasie, co nekrolog kraśnicki, kończy się jednak nieco później, bo na r. 1646. Nie zawiera ona dziennych dat zgonów. Tylko niektóre wpisy uzupełnione zostały datami rocznymi⁶. Jednak sposób tworzenia tej listy nekrologicznej, polegający na sukcesywnym dopisywaniu imion kolejnych zmarłych, pozwala na podstawie ich następstwa, ustalić kolejność zgonów 10 zakonników wymienionych w najstarszych, niedatowanych, wpisach nekrologu kraśnickiego. Zawiera też ona informacje nieznane nekrologowi kraśnickiemu, jak np. wzmianka o tym, że kanonicy Tomasz i Piotr ponieśli śmierć z rąk Tatarów⁷.

halowe w Olkusz, Kraśniku i Kleczkowie, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. 9, 1913-1915, z. 1-2, kol. 158-161; K. Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999; E. Zielińska, *Kultura intelektualna kanoników regularnych w Kraśniku w latach 1469-1563*, Lublin 2002; K. Łatak, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002.

2 Najstarsze dzieje klasztoru w Kazimierzu i kulturę tego środowiska, oprócz prac już wymienionych, omawiają także: K. Łatak, *Die Regularkanoniker in Polen. Krakau-Kazimierz*, [w:] *Die Stifte der Augustiner-Chorherren in Österreich, Sudtirol und Polen*, Klosterneuburg-Wien 1997, s. 469-519; I. Pietrkiewicz, *Biblioteka kanoników regularnych w Krakowie w XV i XVI wieku*, Kraków 2003; K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009.

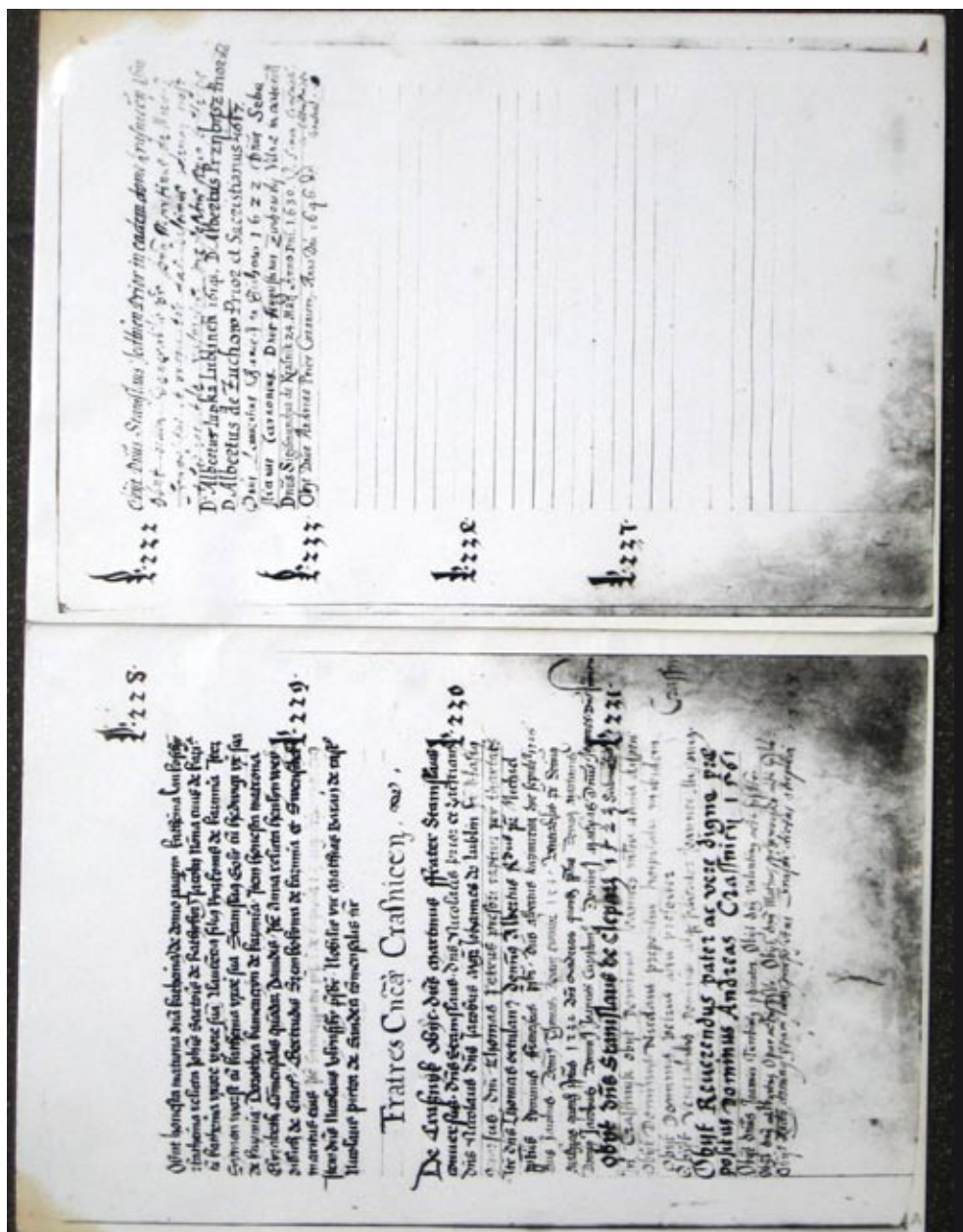
3 Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (dalej: BUMCS), rkps sygn. III 608, s. 115-126.

4 APK, Księgi i akta kościołów i klasztorów kazimierskich, sygn. K. 888 (dalej: NKaz.), s. 97-98. Wzmianki o zakonnikach, w różny sposób związanych z klasztorem w Kraśniku, pojawiają się też w innych miejscach nekrologu kazimierskiego.

5 K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 175.

6 Najstarszy datowany wpis pochodzi z r. 1526.

7 NKaz., s. 97. Na przełomie w. XV i XVI kilka najazdów tatarskich dotarło do Małopolski. Zapiska ta



Najstarszy nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kazimierzu. Wypisy dotyczące zakonników z klasztoru w Kraśniku (Archiwum Państwowe w Krakowie, Księgi i akta kościołów i klasztorów kazimierskich, sygn. K888, s. 97-98; wyk. Prac. Reprografii APKr.).



Karta tytułowa nekrologu klasztoru kanoników regularnych w Kazimierzu z XVII w. (Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie, rkps b. sygn., s. 8-9*1).

* Zdjęcia rękopisów z zasobu Archiwum Klasztoru Bożego Ciała wyk. Autorka (przy. red.).

Zachował się także drugi nekrolog klasztoru w Kazimierzu, założony w r. 1647 przez tamtejszego kanonika i kronikarza Stefana Ranatowicza (zm. 1657)⁸.

Jest on kontynuacją starszego nekrologu i powstał z zamiarem dokumentowania zgonów zakonników ze wszystkich klasztorów, należących kongregacji krakowskiej powstałej w r. 1628. Podobnie jak starszy nekrolog, zawiera on osobną listę 55 zakonników krańskich, a także tamtejszych profesów, którzy zakończyli swoje życie w innych klasztorach.

Powstanie kongregacji wpłynęło bowiem na bardziej intensywny przepływ osób między, należącymi do niej placówkami. Lista kończy się na r. 1667 i w swoim

może dotyczyć zarówno wydarzeń z czasów wielkiego turecko-tatarskiego najazdu na Polskę w r. 1498, jak i lat następnych, kiedy to Tatarzy pojawili się pod Radomiem, Włodawą, Sandomierzem (1499), Lublinem (1500) i Opatowem (1500-1501). L. Podhorodecki, *Chanat krymski i jego stosunki z Polską w XV-XVIII w.* Warszawa 1987, s. 34-35; tenże, *Tatarzy*, Warszawa 2010, s. 132.

8 Archiwum Kościoła i Klasztoru Bożego Ciała (dalej: ABC), *Memoriale fratrum defunctorum et benefactorum*, rkps b. sygn. Ustalenia, dotyczące czasu powstania nekrologu i jego autorstwa zawdzięczam uprzejmości Ks. prof. Kazimierza Łataka.

zasadniczym zrębie jest odpisem sporządzonym na podstawie najstarszego nekrologu kazimierskiego. Wniosku tego nie zmieniają występujące w niej nieliczne przestawienia imion i pominięcia elementów starszego spisu. Noty o zgonach zakonników, w różny sposób powiązanych z Kraśnikiem, znajdują się w młodszym nekrologu kazimierskim także pod stosownymi datami dziennymi. Imiona zmarłych członków konwentu kraśnickiego zamieścił także w swojej kronice Stefan Ranatowicz. Popęlnił jednak przy tym błędy i niekonsekwencje⁹. Badania zawartości archiwów litewskich budzą pewną nadzieję na odnalezienie w przyszłości także innych, pozakazimierskich, źródeł nekrologicznych, do których mogły trafić zapisy o zakonnikach kraśnickich.

Powstanie nekrologu klasztoru w Kraśniku wiąże się ze zwyczajem modlitwy za zmarłych członków wspólnoty, który bogate formy przyjął zwłaszcza w środowiskach zakonnych. U kanoników regularnych troska o zbawienie dusz współbraci, a co się z tym wiąże, także pamięć o ich osobach, była włączona w codzienne życie religijne klasztornej społeczności. Trwałym i do dziś kultywowanym, elementem tej tradycji były nabożeństwa po śmierci zakonników odprawiane w ich intencji. Poszczególnym osobom poświęcano też modlitewne wspomnianie w dniu, w którym przypadała rocznica ich śmierci. Pod koniec codziennej, porannej kapituły, która odbywała się w refektarzu lub oratorium, wymieniano imiona współbraci, zmarłych danego dnia, a następnie odmawiano modlitwę w intencji zbawienia ich dusz¹⁰. Modlitwa ta była w perspektywie eschatologicznej realizacją wskazania zawartego w regule św. Augustyna *et sit vobis anima una et cor unum in Deum*¹¹. Podobne treści odnajdujemy też w formule kończącej ceremonię zawierania braterstwa, opisaną w ostatnim rozdziale klasztornych statutów, używanych w klasztorach filiacji kazimierskiej w stuleciach XV i XVI¹². Dzięki modlitwie wstawienniczej społeczność żywych, pozostawała w łączności ze zmarłymi.

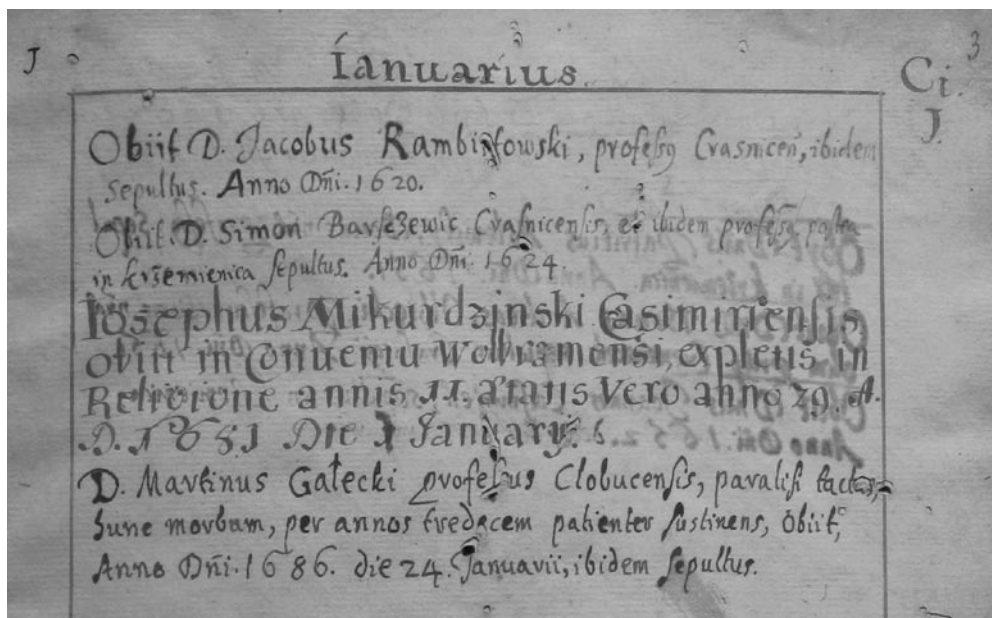
W niewielkim tylko stopniu treść omawianego nekrologu związana jest też z zawieraniem związków braterstwa (*fraternitas*) między klasztorami. Mimo że nie znalazły one większego odzwierciedlenia w interesującym nas zabytku, mają jednak duże znaczenie dla zrozumienia zjawiska memorii zmarłych u kanoników regularnych, a także genezy źródeł o charakterze nekrologicznym. Umowy o konfraterniach rozszerzały zakres obowiązków liturgicznych i modlitw indywidualnych kanoników, nakładając na nich określone obligacje w przypadku śmierci zakonników ze zbratanych klasztorów. Istotą braterstwa w środowisku kanonicznym był nie tylko obowiązek modlitwy za zmarłych, ale także świadczenie przez strony związane umową wzajemnej pomocy i okazywanie gościnności. Braterstwo mogło mieć

9 Rękopis kroniki przechowuje Biblioteka Jagiellońska w Krakowie. Por. S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis urbi Cracoviensi confrontate origo (...) nec non series vitae, res gestae praepositorum Conventus Canonice Regularium Lateranensium S. Augustini ad Ecclesiam SS. Corporis Christi (...)*, rkps sygn. III 3742.

10 Kapituła odbywała się wczesnym rankiem po mszy konwentualnej i oficjum chórowym (tertia). Na temat rozkładu dnia w klasztorze na Kazimierzu zob. K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 150-151.

11 Słowa te zaczerpnięte zostały z *Acta Apostolorum* (4,32).

12 Wypowiadano wówczas m. in. słowa: (...) *nos suscipimus te in nomine eius, edocti monitis eius in manus et orationes et in consortium verae fraternitatis et caritatis, ut ipse corda nostra et mentes in sancto servico suo faciat unanimes (...)*. BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 71.



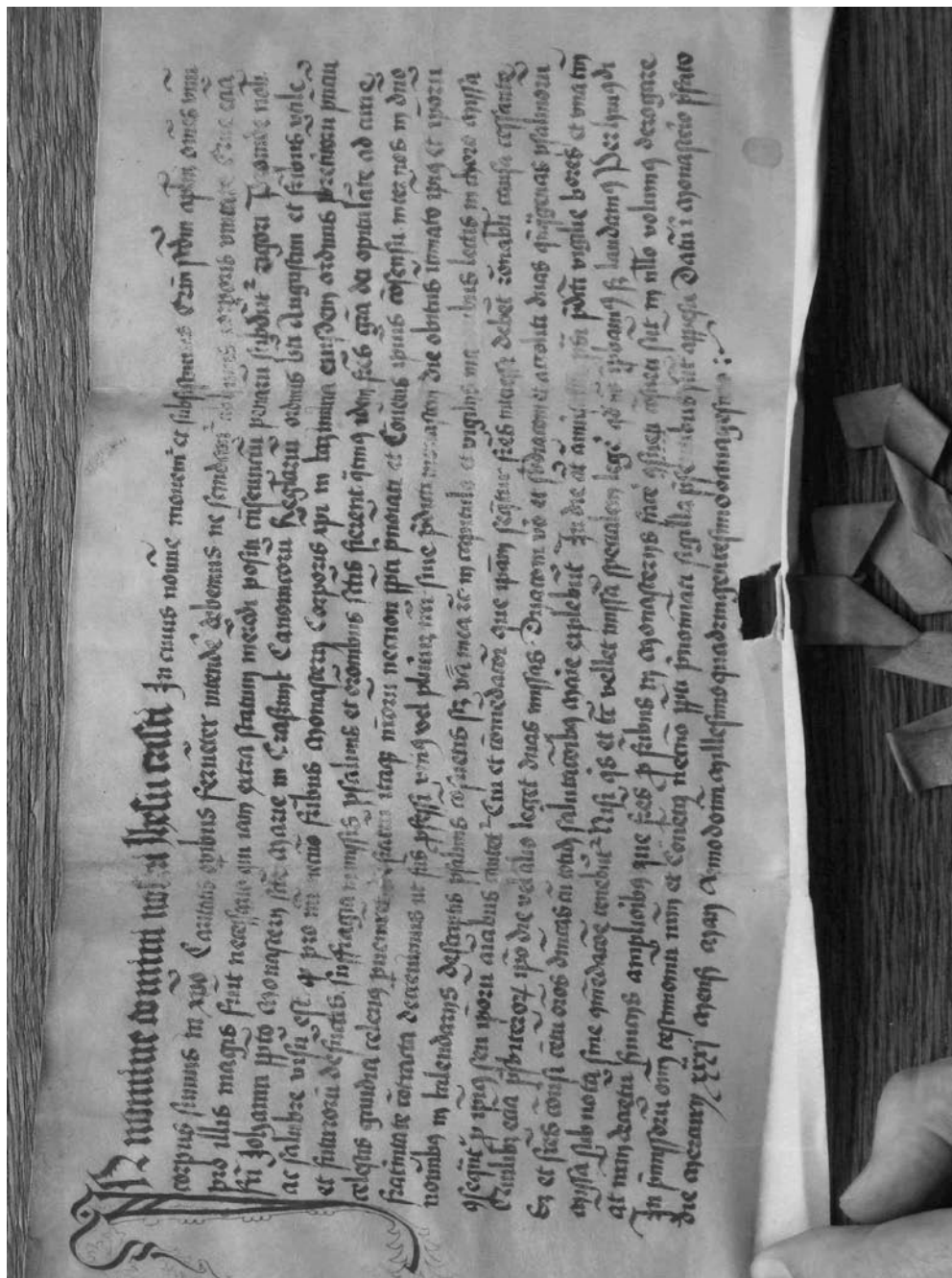
Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kazimierzu z XVII w. Wpisy dotyczące dwóch konfratrów z klasztoru w Kraśniku (ABC, rkps b. sygn., s. 3).

charakter pełny lub ograniczony tylko do obowiązku gościnności oraz nabożeństw i modlitw. Nic nie wskazuje na to, aby w klasztorach kanonickich filiacji kazimierskiej ze zgonem członka wspólnoty łączył się obowiązki charytatywne wobec ubogich, jak miało to miejsce u benedyktynów¹³. Z przyjęcia przez konwent zobowiązań liturgicznych i modlitewnych wynikała konieczność zachowywania pamięci o zmarłych współbraciach i datach dziennych ich zgonów, co powodowało z kolei, rozwój źródeł nekrologicznych.

Rodzaj i wymiar obligacji liturgicznych i modlitewnych ofiarowanych w intencji zmarłych członków wspólnot kanonickich poznajemy głównie dzięki, zawieranim między klasztorami, umowom o konfraterni. Kanonicy skupieni przy kościele Bożego Ciała w Kazimierzu wykazali się na tym polu dużą aktywnością. W XV i XVI w. klasztor zawarł aż 26 umów o braterstwie¹⁴. Pierwszą spisano w r. 1407, w niespełna dwa lata po założeniu placówki. Połączyła ona kanoników kazimierskich duchowym braterstwem z macierzystą kanonią w Kłodzku. Podobne umowy zawarto również z domami starszej linii kanoników regularnych, z kanoniami

13 J. Wollasch, *O wartości źródłoznawczej nekrologów średniowiecznych*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 32-33, 1990, s. 12-13.

14 Pełną listę placówek zakonnych związanych konfraternią z klasztorem w Kazimierzu zestawia K. Łatak. Zob.: K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 202-207. Zob. także: tenże, *Cystersi mogiłscy w nekrologu krakowskiego klasztoru kanoników regularnych laterańskich. Uwagi do dziejów konfraterni*, „Nasza Przyszłość”, t. 90, 1999, s. 461-464; tenże, *Kongregacja krakowska...*, s. 172, 178, 183-184, 191-192, 195-196, 199; K. Łatak, S. Nalbach, *dz. cyt.*, s. 150-157.



Dokument zawarcia konfraterni między klasztorem kanoników regularnych w Kazimierzu a klasztorem w Kraśniku z 31 maja 1480 r. (ABC, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. N. 109).

z terenu Śląska, Czech, Moraw, Austrii oraz klasztorami innych zakonów takich jak: cystersi, kartuzy, augustianie i benedyktyni. Zadbano też o umowy z klasztorami-filiami Kazimierza. Największą aktywność na polu zawierania konfraterni klasztor w Kazimierzu wykazał w pierwszym ćwierćwieczu swojego istnienia. Po 1428 r. liczba umów zmalała. Ostatnie pochodzą z r. 1546. Ich treść znamy częściowo z zachowanych dyplomów, a w wypadku ich braku, na fakt zawiazania braterstwa wskazują listy zmarłych braci z poszczególnych konwentów, wpisane do najstarszego znanego nekrologu klasztoru w Kazimierzu oraz znajdująca się tam lista zbratanych klasztorów zatytułowana *Contractio fraternitatis spiritualis per monasteria et per quot missas tenemur legere pro ipsis*¹⁵. Umowy o konfraterni wzmacniały związki między placówkami i sprzyjały wymianie informacji. Prawdopodobnie ich konsekwencją były także, nieliczne w wiekach XV i XVI, przypadki przemieszczania się zakonników między klasztorami¹⁶.

Umowa braterstwa między zakonnikami klasztoru kazimierskiego i kraśnickiego została zawarta 31 maja 1480 r. Zachowała się ona w postaci pergaminowego dyplomu¹⁷.

Została ona powtórzona, cztery lata później, w dniu 30 sierpnia 1484 r.

Miało to miejsce podczas posiedzenia kapituły z udziałem prepozyta klasztoru w Kazimierzu Jakuba z Wadowic (1464-1495) i prepozyta kraśnickiego Jana z Bytomia (1469-1499) oraz członków obu konwentów. Umowa określała szczegółowe zasady memorii zmarłych. Jej tekst wpisano na wolnej stronie rękopisu, który zawiera także nekrolog kanonii w Kraśniku. Pod umową, zgodnie z kończącymi ją słowami (*iam nomina eorum hic volumus habere pro insertis*), zestawiono listę imion 22 zmarłych braci z Kazimierza¹⁸. Lista ta została później uzupełniona imionami 19 osób zmarłych przed połową lat osiemdziesiątych XVI w.¹⁹ Całe zestawienie obejmuje 41 zakonników i prawdopodobnie nie jest pełne. Według obliczeń ks. Kazimierza Łatak w XV i XVI stuleciu w klasztorze kazimierskim zmarło bowiem 140 osób²⁰. Lista zmarłych zakonników z Kazimierza w kodeksie kraśnickim, obejmująca jedno stulecie (lata 1484-1584), jest więc zbyt niska.

15 ABC, Dokumenty pergaminowe, sygn. N. 29, 30, 37, 38, 39, 47, 60, 73, 108, 109, 114, 120; NKaz., s. 35-132 (kalendarz z nekrologiem), 264-265 (*Contractio fraternitatis*). Spis klasztorów, z którymi łączyły „bożociałków” umowy o konfraterni wraz z wyliczeniem wzajemnych obligacji mszalnych i modlitewnych wydano również drukiem. Zob. *Regula beatissimi patris Aurelii Augustini Hipponensis episcopi „De communi vita clericorum”*. Huic adiecta *Collectio d. Petri Claretiae Canonici Regularis de domo Rudnickiensi super statuta Canoniorum Regularium (...)*, ed. Ch. Łoniewski, [Cracoviae 1618], typ. Matth. Andreoviensis, k. O₂v-O₅v.

16 K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 206-207; tenże, *Kongregacja krakowska...*, s. 155; E. Zielińska, dz. cyt., s. 63-64; K. Łatak, S. Nalbach, dz. cyt., s. 133.

17 ABC, Dokumenty pergaminowe, sygn. N. 109.

18 BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 74. Pierwszą osobą na liście jest Salomon przeor klasztoru w Kazimierzu w l. 1472-1484. Umowę tę wraz z początkowym fragmentem spisu zmarłych zakonników z Kazimierza, z wielkimi błędami, wydano drukiem. Zob. *Congregatio de Causis Sanctorum Officium Historicum*, [t.] 186: *Confirmationis cultus servi Dei Stanislai Casimiriani sacerdotis professi Ordinis Canoniorum Regularium Lateranensium „beati seu sancti” nuncupati (1433-1489). Positio super cultu ab immemorabili praestio ex officio concinnata*, Romae 1989, s. 75-76.

19 Ostatni datowany wpis na liście pochodzi z r. 1555, a zamyka ją Jan Krakowita, przeor i kaznodzieja kazimierski, zmarły w r. 1584. K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 32. Uzupełnień dokonała jedna osoba, postępująca się już piśmem renesansowym. Tylko trzy ostatnie wpisy pochodzą od innej ręki pisarskiej.

20 K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 165.

Anno domini 1282 die
Jovis penultima augusti
Nobis capitulari congregati
Blasius ex unanimi assen-
su Reverendi patris domini Johannis
ipsi sancti regularis ordinis sancti
augustini Monasterii sancti marie
in Crasny et suis fratribus tunc
existentibus et ex antiqua et
nova fraternitate cum venerabili
patre domo Jacobo prioris
eiusdem ordinis in domo corporis
suis in Crasny cum suis
fratribus tunc existentibus talis
ordo per nos et futuros nos-
tros successores et filios tenetur
Quando dies obitus cuiuslibet
fratris exierit sine per litteras sine
per litteras intimabitur Tunc
quilibet sacerdos per duas missas
et illi qui in fine sacerdotum
per duas quinquagenas quicquid
si vero per litteras per litteras
missa tamen missa tantumda-
tum pulsus et emenda solus
et ad implere in super semel
in anno quilibet omni eorundem
fratrum defunctorum die ultima
augusti in illa solida et
illius dictionis aucti memet
cum per missam tantumdam
cum pulsus tampanget ad
imple et optere sint assistit
die eorum obitus prouidato
cum prebendis consuectis et
sane nota eorum hinc volumus
nos pro infertis

Obitus fratrum defunctorum ex do-
mo corporis in Crasny
Dns Solomon prior
Dns Augustinus
Dns Thomas
Dns Stanislaus clares mra
Dns Johannes molendinarius
Dns Johannes Luthwa
Dns Jacobus Schmeier
Dns Nicolaus Samuel prior
Dns Jacobus Orulans
Dns Laurencius ydicator polono
Dns Jacobus prior
Dns Stanislaus mistoris
Dns Stanislaus sacristanus
fratres mra frater Augustinus
frater Johannes de Crasny Augustinus
frater Mathias Sacristanus Augustinus
Dns Gregorius molendinarius
Dns Andreas prior
frater Petrus Luthwa Augustinus
Dns Augustinus
Dns Jacobus prior
Dns Johannes subprior domus prioris
in Crasny
Dninus Karolus prior
Dninus Johannes Nizkensis prior
Dninus Johannes vicarius
Dns Andreas predicator
Dns Stanislaus elegit
Dns Petrus prior
Dns Janus prior
Dns Jacobus clares
Dns Gregorius
Dns Martinus
Dns Felix
Dns Laurencius Terebela
Dns Mathias Sacristanus
Dns Johannes Augustinus
Dns Albertus Sacristanus
Dns Nicolaus molendinarius
Dns Petrus prior
Dns Johannes

Dninus Albertus prior
Dns Johannes prior
1555
unus Sacristanus

Odpis umowy
o konfraterni między
klasztozem kanoników
regularnych w Kazi-
mierzu a klasztorem
w Kraśniku z 30 sierp-
nia 1484 r. (Biblioteka
Główna Uniwersytetu
Marii Curie-Skłodow-
skiej w Lublinie, rkps
sygn. III 608, s. 74;
wyk. Sekcja Reprogra-
fii BG UMCS).

Według umowy o konfraterni między konwentami w Kazimierzu i Kraśniku z r. 1484, informacje o śmierci zakonników miały być oznajmiane bratniemu klasztorowi na piśmie lub za pośrednictwem wyznaczonej do tego celu osoby²¹. Imiona kanoników kazimierskich, poza jednym wyjątkiem, który omówimy niżej, nie trafiły jednak do nekrologu kraśnickiego²². Najważniejszym więc śladem kultywowania pamięci o zmarłych kanonikach z klasztoru macierzystego jest wspomniana lista nekrologiczna pod umową z r. 1484, doprowadzona do r. 1584. Brakuje w niej jednak dat dziennych zgonów, niezbędnych do odprawiania aniwersarzy. Zestawienie to mogło być więc wykorzystywane tylko jako podstawa dorocznego, zbiorowego wspomnienia. Także w najstarszym nekrologu klasztoru w Kazimierzu zakonnicy z konwentu w Kraśniku nie zostali wymienieni pod datami dziennymi, lecz upamiętniono ich wszystkich w jednym wpisie.

Umowa o konfraterni z 1484 r., w wypadku śmierci kanonika ze zbratanego konwentu, zobowiązywała kapłanów do odprawienia dwóch uroczystych mszy w intencji zbawienia duszy zmarłego. Zakonnicy bez wyższych święceń kapłańskich byli zobowiązani do odmówienia 100 psalmów, a konwersi 100 modlitw *Pater Noster* oraz modlitwy za zmarłych. Ponadto raz w roku, w dniu 31 sierpnia miała być sprawowana msza śpiewana z biciem w dzwony w intencji wszystkich zmarłych kanoników, podczas której wymieniane były ich imiona. Dzień wybrany na obchód tego zbiorowego wspomnienia przypadał na drugi dzień po święcie patrona zakonu św. Augustyna (29 sierpnia). Tłumaczy to też powód, dla którego w r. 1484 kwestie, dotyczące pamięci o zmarłych w liturgii i modlitwie indywidualnej, uregulowano uroczystie na kapitule, która zebrała się w dniu 30 sierpnia.

Wzajemne zobowiązania liturgiczno-modlitewne między Kazimierzem a Kraśnikiem, były prawie dwa razy większe, niż te, które zwykle wynikały z umów zawieranych przez kanoników kazimierskich. Najczęściej bowiem kapłani mieli obowiązek odprawić jedną mszę, profesji bez święceń kapłańskich odmawiali 50 psalmów, a konwersi 100 *Pater Noster* i tyleż *Ave Maria*²³. Na takich samych zasadach, jak konfraternia z klasztorem w Kraśniku, funkcjonowała jeszcze tylko konfraternia z kanonikami z Kłobucka²⁴. Zwiększony wymiar wzajemnych zobowiązań może być uznany za wyraz dbałości klasztoru Bożego Ciała o ścisłe wiązanie ze sobą filii. Nic nie wskazuje na to, aby zakonnicy z konwentu kraśnickiego zawarli jeszcze jakąś inną umowę, poza tą, która łączyła ich z macierzą²⁵.

Kwestię memorii zmarłych w klasztorach kanoników regularnych św. Augustyna w czasie, gdy swoją działalność rozpoczynała kanonia w Kraśniku, regulowały także dwa rozdziały klasztornych statutów.

21 *Quando dies obitus cuiuslibet fratris ex ibidem sive per littera sive per nuncium intimabitur*. BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 74.

22 Wyjątkiem tym jest w nekrologu kraśnickim wpis z r. 1622, upamiętniający 6 zakonników kazimierskich zmarłych podczas zarazy. BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 122.

23 Tylko w przypadku zawartej w 1426 r., a powtórzonej w 20 lat później, konfraterni z klasztorem cystersów w Mogile zobowiązania wynosiły odpowiednio: 3 msze, 150 psalmów, 100 *Pater Noster* i tyleż *Ave Maria*. NKaz., s. 264. Zob. K. Łatak: *Cystersi mogiłscy*..., s. 461-464.

24 NKaz., s. 265.

25 Spośród filii klasztoru kazimierskiego tylko zakonnicy z Kłobucka zawarli konfraternię z paulinami z Jasnej Góry. Zob. K. Łatak, *Kanonicy regularni*..., s. 205, przyp. 89.

ueat. 2. scorfu i loco hq
cemodi negligetibz a p
lato qstituto. ptae cogat.
ut salte rubore seqstraco
nis emedet. Et si etiaz
tot salubrimis admoni
coibz 2 castigacoibz necdu
paruit. fiat p eo ab omi
aggraco qnis oio ut a
dno saluet. Postremo si
proisq iemendabilis 2 in
corrigibilis extitit. ne in
plures eius dira serpat
stagnia. necesse e ut a ce
teroz societate utpote o
uibz morbida sepat. pu
blice dampnetur. Si vo
aligs i collegio canonicor
culpar emiales admisisse
quirit. hinc nlla e dila
tio. quin a ponte pniaz
p admissio tunc gerat.
a si id age refutaunt. pu
blica mltat pnia. Et et
q illis nichilominz cauedu
e ne errata delinquentiu
aliquis rei timore feriat.
sz potiq ut ait bñus aug.
sint criminu pscutores. et
hoim libatores. oderint
vicia. diligat hoies. ode
rit qd' instructu dñali in
gestu e. diligat qd' dei
bonitate creatu e. Tene
ant i manu baculu 2 v
gaz. baculu viis qua ali
az viriu imbecillitatem

spitalit' sustinet. vñ n
qua viria delinquentiu ze
lo rectitudis feriat. De
mcozia fundatoris 2 alio
ru bñfactorz. xxix. ca.

In qualibet ebdomada
vna die qua id fieri
potest. fundatori missaz
periales faciq nec q ob
mittiq nisi festa. ix. ca.
ut q habetur p fest. ix.
lcomu id si impediunt
alioz a bñfactorz excep
tis hñs q spales habent
mcozias. quat i anno
vis i singul' qtuor tpsibz
faciq mcoziaz. p vigilias
2 missaz. De mcozia
parctu nroz. xxx.

Capitulari ordina
coe decreuig i nro
msterio obseruadu. ut
singulis annis p q festu
oim scroz die apto qua
id fieri potit aiaz putu
nroz mcozia pmauoz
vigilias lectas. 2 missa
defutoz solepni' cata
ta. ppetuo habeatur.
De qseruaco 2 acomo
daco libroz. xxxi.

Monasterii ac loci
religiosis nre dis
pendijs q exaccomoda
coe seu qressioe libroz
plozq qtingit ptraue
qstulig intendet. con

Ich treść dotyczy jednak tylko osób spoza wspólnoty zakonnej: fundatora, dobroczyńców oraz rodziców zakonników. Kanonicy mieli obowiązek odprawienia cotygodniowej mszy w intencji fundatora. Nabożeństwa za benefaktorów klasztoru miały być natomiast sprawowane cztery razy do roku, o ile nie posiadali oni osobnego wspomnienia²⁶. Zaś po święcie Wszystkich Świętych miała być odprawiana uroczysta msza śpiewana w intencji zbawienia dusz rodziców zakonników²⁷.

Nekrolog kraśnicki, którego wydanie zamieszczamy w aneksie źródłowym, nie jest przekazem samoistnym. Jego tekst wypełnia bowiem tylko 6 ostatnich kart (składka XII), wspomnianego już rękopisu, którego treść stanowią głównie normatywne teksty zakonne²⁸. Kodeks był już przedmiotem analizy i posiada swój szczegółowy opis kodykologiczny²⁹. Tutaj przypomnimy, więc tylko krótko wnioski, płynące z tego rozbioru, ważne dla charakterystyki publikowanego źródła.

Zawartość rękopisu, dawne sygnatury i znajdująca się w nim nota biblioteczna nie pozwalają wątpić, że był on używany w klasztorze w Kraśniku³⁰. Po kasacie konwentu w r. 1864, wraz z resztą księgozbioru, został on pod koniec r. 1877 lub na początku 1878 przewieziony do Lublina i włączony do zbiorów biblioteki tamtejszego Seminarium Duchownego³¹. Dawnymi rękopisami, zgromadzonymi w bibliotece seminaryjnej, zainteresował się wkrótce ks. Jan Ambroży Wadowski (1839-1907). Pod koniec XIX w. sporządził on krótkie opisy 40 manuskryptów, pochodzących prawie bez wyjątku, z dawnych zbiorów kanoników regularnych w Kraśniku³². W pozostawionych przez niego notatkach znajduje się też krótka charakterystyka interesującego nas rękopisu. Ks. J. A. Wadowski wykonał również kopię umowy z 1484 o zawarciu konfraterni między klasztorem w Kazimierzu i jego filią w Kraśniku oraz odpis

26 *In qualibet ebdomada una die, qua id fieri potest, fundatori missam specialem facius nec hoc obmittitis nisi festa ix lectionum vel que habetur pro festis ix lectionum id fieri impediatur aliorum aut benefactorum exceptis hiis qui speciales habent memorias quatuor in anno vim in singulis quatuor temporibus memoriam per vigiliis et missam. (Capitulum XXIX. De memoria fundatoris et aliorum benefactorum).* BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 71.

27 *Capitulari ordinatione decrevis in nostro monasterio observandum, ut singulis annis post festum Omnium Sanctorum, die apto, quo id fieri poterit, animarum parentum nostrorum memoria per maiores vigiliis lectas et missam defunctorum solemniter cantata perpetuo habeatur. (Capitulum XXX. De memoria parentum nostrorum).* Tamże.

28 Tamże, s. 115-126.

29 E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, [w:] *Z książką przez wieki*, (red.) A. Krawczyk, Lublin 2002 („Res Historica”, z. 13, 2002), s. 87-104.

30 Przynależność rękopisu potwierdzają dawne sygnatury typowe dla biblioteki klasztoru w Kraśniku (A.9 i A.33) oraz nieadekwatna do treści zapiska pozostawiona w XVIII wieku przez klasztorowego bibliotekarza na górnym marginesie s. 1: *Boleslaus author*. Podobne bałamutne noty biblioteczne noszą inne średniowieczne rękopisy proveniencji kraśnickiej.

31 L. Zalewski, *Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i i podlaskiej*, Warszawa 1926, s. 191, 264-266.

32 Zob. Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAN Kr.), *Manuskrypta Biblioteki Seminaryjskiej w Lublinie*, rkps sygn. 2367; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, *Vitae sanctorum Adalberti, Stanislai, Floriani, Hedvigis etc. wypisane z rękopisów klasztoru kraśnickiego, znajdujących się w bibliotece seminaryjskiej lubelskiej przez ks. kanonika Wadowskiego*, rkps sygn. 3073/I.

nekrologu³³. W trudnym do dokładnego ustalenia czasie, rękopis został wypożyczony z biblioteki przez ks. Ludwika Zalewskiego (1878-1952) wieloletniego bibliotekarza i wykładowcę seminarium lubelskiego, a po jego śmierci stał się własnością jego siostrzenicy Zofii J. Cymek³⁴. Spadkobierczyni sprzedała rękopis. W 1969 r., za pośrednictwem antykwariatu, nabyła go Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie³⁵. Rękopis pozostawał w zapomnieniu w nieopracowanej części zbiorów specjalnych do r. 1996. Wtedy dopiero poddano go konserwacji i skatalogowano³⁶.

Rękopis to spisany w języku łacińskim, papierowy kodeks formatu *folio* (27x18,5 cm), liczący 126 stron³⁷. Tworzy go 12 składek o zróżnicowanej budowie, którą dodatkowo skomplikowała najpierw konserwacja i oprawienie rękopisu w latach 1544-1561, a potem błędy w rekonstrukcji struktury poszytów, popełnione w czasie renowacji rękopisu w r. 1996³⁸. Tekst, oprócz nekrologu, spisany został w dwóch kolumnach i w swoim zasadniczym zrębie jest produktem pracy trzech rąk pisarskich. Wszyscy kopiści posłużyli się kodeksową minuskułą gotycką o różnie zaznaczających się cechach kursywnych³⁹.

Najstarszą częścią rękopisu są dwie składki (V i VI), zawierające tekst *Statuta sive consuetudines canonicorum regularium*, przepisany przez jedną rękę (ręka B)⁴⁰. Analiza filigranów, pozwoliła ustalić przybliżony czas jej powstania na lata 1454-1474⁴¹. Statuty są jedyną zachowaną kopią tekstu, który, z niewielkimi zmianami, obowiązywał w klasztorze w Kazimierzu i jego filiach aż do czasów po soborze try-

33 BPAN Kr., rkps sygn. 2367, k. 30v-31v (opis rękopisu), 54-55 (kopia umowy o konfraterni), 55v-58 (kopia nekrologu). Odpis ks. J. A. Wadowskiego jest w zasadzie poprawny, choć zawiera kilka błędów w odczytaniu elementów kalendarzowych (sylaby cyfrojana i liczby złote). Noty nekrologiczne zostały w nim uporządkowane chronologicznie. Kopia ta pozwoliła zrekonstruować tekst nekrologu w miejscach dziś już zniszczonych przez wykruszenie się papieru.

34 R. Wach, *Losy księgozbioru ks. Ludwika Zalewskiego po jego śmierci. Questio iuris et questio facti*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 47, 1983, s. 387-400.

35 Por. notatka akcesyjna na antefolium rękopisu BUMCS, sygn. III 608.

36 Stan zachowania rękopisu w r. 1996 był zły. Zniszczenia obejmowały blok kodeksu i oprawę. Por. J. Żuk-Orysiak, *Dokumentacja konserwatorska obiektów z Biblioteki Głównej UMCS w Lublinie*, Lublin 1996, mps w zbiorach Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej UMCS w Lublinie. W ramach prac konserwatorskich przeprowadzonych w r. 1996 wykonano dezynfekcję rękopisu, oczyszczono silnie zabrudzone karty, uzupełniono braki papieru oraz zrekonstruowano oprawę. Popelniono jednak wtedy także poważne błędy w sztuce konserwatorskiej. Zob. E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów...*, s. 91, przyp. 21.

37 Po konserwacji rękopisu w r. 1996 nie wprowadzono nowego liczbowania stron, dlatego posługujemy się paginacją pochodzącą prawdopodobnie od ks. L. Zalewskiego, wykonaną niebieską kredką na środku zewnętrznych marginesów.

38 Na temat budowy rękopisu zob. E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów...*, s. 102.

39 Ręka A przepisała s. 1-48, 79-108, ręka B – s. 49-73, a ręka C – s. 108-114. Trzech innych pisarzy wpisało krótkie zapiski na s. 74, 75 i 78. Pismo najstarszej ręki B według klasyfikacji pisma kodeksowego opracowanej przez Alberta Deloreza to semihybrida libraria, zaś pismo rąk A i C odpowiada cechom pisma zwanego hybrida libraria. Zob. A. Delorez, *The Palaeography of Gothic Manuscript Books. From the Twelfth to the Early Sixteenth Century*, 2 ed., Cambridge 2005, s. 163-175.

40 Składki V i VI obejmują s. 49-78. Tekst statutów znajduje się na s. 49-73. W późniejszym czasie, na wolnych stronach, dopisano tekst umowy o zawarciu konfraterni z roku 1484 (s. 74) i dokument darowizny na rzecz klasztoru z roku 1525 (s. 75). Na s. 78 znajdują się ponadto drobne notatki muzyczne z XVII w.

41 E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów...*, s. 192.

denckim⁴². Obejmują one 32 zwięźle zredegagowane rozdziały, zawierające przepisy dotyczące m. in. nowicjuszy, dyscypliny klasztornej, sprawowania liturgii, pieczęci klasztornej, opieki nad chorymi, memorii zmarłych i zabezpieczenia księgozbioru⁴³.

Druga część rękopisu obejmuje 9 składek (I-IV, VII-XI)⁴⁴. Na ich kartach przepisano komentarz do statutów zakonnych napisany w 1426 r. przez kanonika z klasztoru w Roudnicy Piotra Klarete, komentarz do reguły św. Augustyna pióra Hugona kanonika z paryskiego klasztoru św. Wiktora, dzieło zatytułowane *Formula vitae honestae* przypisywane niesłusznie św. Bernardowi z Clairvaux oraz tekst *De regimine propriae personae*, którego autorstwo jest przedmiotem kontrowersji. Część ta wyszła prawie w całości spod jednej ręki pisarskiej (ręka A). Tylko dwa krótkie, kończące ją traktaty pochodzą od innego kopisty (ręka C). Powstanie tej partii rękopisu, rozdzielonej starszym tekstem średniowiecznych statutów, można z dużym prawdopodobieństwem datować na r. 1507⁴⁵. Trzecią część kodeksu stanowi ostatnia składka (XII), zawierająca klasztorny nekrolog, który omówimy niżej.

Najstarsza część rękopisu mogła powstać jeszcze w klasztorze kanoników regularnych św. Augustyna w Kazimierzu pod Krakowem, z myślą o wyposażeniu nowej placówki w podstawowy tekst normatywny, regulujący życie wspólnoty. Z klasztorem w Kraśniku wiązać należy natomiast powstanie młodszej partii kodeksu i nekrologu. Nie jest pewne, czy już w pierwszej połowie XVI w. ta kolekcja tekstów, mających fundamentalne znaczenie dla kanonickiej społeczności, funkcjonowała jako całość. Jest możliwe, że swoją dzisiejszą postać kodeks uzyskał dopiero w latach 1544-1561. Z tego bowiem czasu pochodzi jego oprawa⁴⁶. Być może to dopiero wtedy teksty połączono w jeden wolumin.

Rękopis ma charakter użytkowy. Przekonuje o tym zarówno wybór papieru, jako materiału, jak i skromna, często mało staranna, dekoracja. Księga nosi ślady intensywnego używania w postaci opaleń brzegów kart i plam z wosku. W niektórych miejscach, nad tekstem, dodano akcenty, przysposabiając go w ten sposób do głośniejszej, zbiorowej lektury. Rękopis mimo swej skromnej formy, miał bardzo bliski związek z życiem tego niewielkiego konwentu, zajmując miejsce szczególne wśród innych kodeksów rękopiśmiennych, tworzących spuściznę po średniowiecznym i wczesnonowożytnym okresie jego działalności. Będąc zbiorem fundamentalnych dla

42 Statuty te zostały opracowane w Kazimierzu w oparciu o konstytucje czeskiego klasztoru kanoników regularnych w Roudnicy, przededagowane po roku 1422 r. z inicjatywy legata papieskiego i wizytatora kardynała Brandy de Castiglione (1350-1443). Zostały one zatwierdzone przez sobór w Bazylei w roku 1439. W r. 1522 uzupełniono ich tekst o jeden rozdział. Natomiast po soborze trydenckim przygotowano nową wersję statutów. Nie znamy jednak ani pełnego tekstu owych szesnastowiecznych konstytucji klasztornych, ani dokładnej daty ich wprowadzenia. Zawierały one rozdział *De suffragiis pro defunctis*. K. Łatak: *Kanonicy regularni...*, s. 142-145; K. Łatak, S. Nalbach, *dz. cyt.*, s. 60-62.

43 W kopii używanej w klasztorze w Kraśniku brak dziś karty z pierwszym rozdziałem statutów.

44 Składki obejmują s. 1-48, 79-114.

45 Na końcu komentarza Hugona ze św. Wiktora oraz w zakończeniu *De regimine propriae personae* występuje data „1507”, odnosząca się do czasu przepisania obu tekstów. BUMCS, sygn. III 608, s. 108, 114. Znak wodny, powtarzający się na kartach tej części kodeksu, kształtem i wymiarami zbliżony jest do filigranu zidentyfikowanego na papierze źródła powstałych w latach 1509-1519. *Die Wasserzeichenkartei*, Findbuch II: *Die Oksenkopfwasserzeichen*, Stuttgart 1966, Teil 3, XII, poz. 793-794.

46 Na temat datacji oprawy zob. E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów...*, s. 91-92, 103.

życia klasztornego tekstów normatywnych, nośnikiem pamięci wspólnoty, a w pewnej mierze także środkiem dokumentacji gospodarczej, znajdował się w centrum jej codzienności⁴⁷. Po części unikalna zawartość i wyjątkowa rola rękopisu sprawiają, że jest on cennym źródłem do poznania wczesnych dziejów kanonii w Kraśniku, a także norm, którymi rządziły się pozostałe domy kanoników regularnych w Polsce w stuleciach XV i XVI. Kodeks kraśnicki ma też wiele cech wspólnych z rękopisami używanymi w innych klasztorach kanonickich. Z podobnego, choć obszerniejszego, manuskryptu korzystali zakonnicy w czeskiej miejscowości Roudnice⁴⁸. Wiele łączy go również z kodeksem, używanym do połowy XVII w. w klasztorze kazimierskim, który zawiera m. in. katalog biskupów krakowskich, kalendarz z nekrologiem, *Collectio* Piotra Klarety oraz *Expositio* Hugona od św. Wiktora. Podobieństwa, dotyczą zarówno zawartości, jak i funkcji tych rękopisów.

Czas powstania nekrologu kraśnickiego umieścić należy z całą pewnością przed r. 1523, z którego pochodzi pierwszy wpis opatrzony datą roczną⁴⁹. Ponieważ jednak znak wodny na kartach ostatniej składki rękopisu, jest identyczny z filigranem występującym w drugiej jego części, powstałej w 1507 r., to ze sporym prawdopodobieństwem można go datować na pierwsze lata w. XVI. Być może nekrolog, założony na początku w. XVI, zastąpił wcześniejsze, przygodne notatki⁵⁰. Możliwe jest, że jego powstanie było jednym z przejawów tendencji do porządkowania spraw związanych z pamięcią o zmarłych, którą obserwujemy w tym czasie w macierzystym klasztorze w Kazimierzu. W r. 1500 tamtejsza kapituła podjęła uchwałę, dotyczącą zasad modlitwy za zmarłych⁵¹. Podobne dążenia miały też miejsce w kanonii w Kłobucku⁵². Nekrolog klasztoru w Kraśniku prowadzono do początku II ćwierci w. XVII. Ostatnia wniesiona doń zapiska dotyczy osoby zmarłej w r. 1627⁵³. Zaprzestanie prowadzenia nekrologu zbiega się w czasie z powstaniem kongregacji krakowskiej w r. 1628, której częścią stała się także kanonia w Kraśniku⁵⁴.

W nekrologu kraśnickim, tak jak w innych źródłach o podobnym charakterze,

47 Studium reguły zakonnej i statutów klasztornych było także ważnym elementem formacji nowicjuszy. Zob. K. Łatak, *La formazione iniziale alla vita religiosa presso i canonici regolari lateranensi di Cracovia prima del Concilio di Trento*, Roma 2000, s. 118-119.

48 Powstanie rękopisu używanego w klasztorze w Roudnicy datowane jest na połowę wieku XIV. Był on uzupełniany do roku 1516. Zawiera m. in. regułę św. Augustyna, statuty klasztorne, martyrologium oraz nekrolog, a ponadto kopie dokumentów (w umów konfraterni), dekrety soborowe, drobne traktaty, kazania oraz modlitwy. Národní knihovna České Republiky w Pradze, rkps sygn. XIX B 3. Opis rękopisu zob. J. Kadlec, *Začátky kláštera augustiniánských kanovníků v Roudnici*, „Studie o Rukopisech”, t. 20, 1981, s. 66-72.

49 BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 115.

50 Żadne ślady nie wskazują na to, że kanonicy kraśnicy w XV-XVI w. stosowali bardziej rozwinięte formy dokumentacji życia swojej wspólnoty, jak miało to np. miejsce w klasztorze w Kłobucku. Zob. Z. Perzanowski, *Spominki klasztoru kłobuckiego*, „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie”, Historia, z. 1, 1985, s. 95-117. Teksty umów oraz notatki gospodarczo-finansowe robione „pro memoria” na wolnych kartach rękopisów, świadczą pośrednio o braku kopiarza dokumentów oraz księgi rachunkowej. Zob.: BUMCS rkps sygn. III 608, s. 74-75; Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps sygn. III 8044, k. 79. Wyłania się z tego obraz, raczej słabo w tym środowisku rozwiniętej, piśmienności o nastawieniu praktycznym.

51 NKaz., s. 266-268.

52 Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta officialia Cracoviensia, sygn. 20, s. 625.

53 BUMCS, rkps sygn. III 608 s. 116

54 Na temat powstania i dziejów kongregacji zob. K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, passim.

elementem porządkującym zapiski, będącym dla nich swoistą ramą, jest kalendarz⁵⁵. Swoją formą odbiega on jednak od kalendarium najstarszego nekrologu klasztoru w Kazimierzu, w którym dni oznaczano liczbami kolejnymi od 1 do 365, a na każdej stronie mieściły się zwykle 4 dni z 6-8 wierszami przeznaczonymi na wpisy obituarne. Objętość nekrologu kraśnickiego jest dużo mniejsza. Na każdej z jego 12 stron mieści się kalendarium obejmujące jeden miesiąc. Jest ono dziełem jednej ręki pisarskiej, posługującej się teksturą. Treści chronologiczne umieszczono w trzech wąskich kolumnach. Wyznaczono je przy lewym skraju każdej strony. Pierwsza kolumna zawiera liczby złote (*aurei numeri*), druga sylaby cyzjojana na kolejne dni miesiąca, a trzecia litery ferialne (*litterae feriales*). Układ liczb złotych odzwierciedla stan nowiów księżyca dla lat 1378-1397⁵⁶. Rozmijające się z rzeczywistością astronomiczną wykazy liczb złotych w kalendarzach nie były niczym wyjątkowym nawet w XVIII w. Nieodpowiadające rzeczywistym nowiom księżyca liczby złote w kalendarium nekrologu nie mogły mieć znaczenia praktycznego. Litery ferialne zachowują swój stały układ od litery „a” do „g”.

Jedynym sposobem oznaczania dni w roku w omawianym kalendarzu są wyłącznie sylaby cyzjojana⁵⁷. W kalendarzach ksiąg liturgicznych, podobnie jak w praktyce kancelaryjnej, były one jedynie elementem pomocniczym i towarzyszyło im zwykle oznaczenie dni według kalendarza rzymskiego. Z użyciem cyzjojana, jako kalendarza podstawowego spotykamy się tylko w niektórych tablicach komputystycznych⁵⁸. W nekrologu klasztoru kraśnickiego mamy więc do czynienia z jednym z rzadkich przypadków oparcia całej, mocno zresztą zredukowanej, treści kalendarzowej na cyzjojanie. Ma on postać:

Cisio ianus epi sibi vendicat oc feli mar cel
Prisca fab ag vincenti pau po nobile lumen

[B]⁵⁹ri pur blasus ag dor febru ap scolastica valent
Iuli coniunge tunc petrum matiam inde

[M]arcus officito decoratur gregorio cir
Gertrud alba bene iuncta maria genitrici

55 Za pomoc w analizie kalendarza nekrologu dziękuję Panu prof. Henrykowi Wąsowiczowi.

56 H. Wąsowicz, *Kalendarz ksiąg liturgicznych Krakowa do połowy 16. wieku. Studium chronologiczno-typologiczne*, Lublin 1995, s. 92-94.

57 Kalendarz sylabiczny był chętnie używany w środowisku kanonicznym. Znany jest polski cyzjojan powstały w r. 1471 w klasztorze kanoników regularnych w Kłobucku. BPAN Kr., rkps sygn. 1967, k. 37-37v. Zob. J. Fijałek, *Cyzjojan polski z r. 1471 z wiadomością o cyzjojanach w ogóle i w Polsce*, „Prace Filologiczne”, 1927, s. 442-447. Sylaby cyzjojana dopisano też w późniejszym czasie do najstarszego nekrologu klasztoru w Kazimierzu. Są one również podstawą rachuby dni w młodszy nekrologu kazimierskim z połowy XVII w.

58 *Chronologia polska*, (red.) B. Włodarski, wyd. 2, Warszawa 2007, s. 90-95; H. Wąsowicz, *Datacje według cyzjojana łacińskiego na przykładzie komputystyki kalendarzowej Śląska i Krakowa XIV-XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 35, 1987, s. 383-389.

59 W nawiasy kwadratowe ujęto pierwsze litery dwuwierszy, które pisarz pomiął, zostawiając wolne miejsca, aby je później uzupełnić formami bardziej ozdobnymi. Nigdy się to jednak nie stało.

April in ambrosii festis ovat atque tiburci
Et valer sanctique geor marcique vitalis

[P]hil sig crux flor goth iohan stanis epi ne zer et zoph
Maius in ac serie tenet urban in pede cris pan

[N]ic marcelle bo vim dat iun primi pater anton
Viteque mar prothos al sancti iohan io do le p[.] [...] ⁶⁰

[J]ul proces procopi vil kili fra bene margar apost
Alx arnolfus prax mag ap cris iacobique fel [..] [...]

[P]etr steph steph pro do six do ci ro lau tibur ip eu
Sumcio agapiti timo bartholo ruf au col au[...]

[E]gidium sep habet nat gorgon prot iaci crux nic
Eu lamperteque mat mauricius et sta ven mich ier

[R]emique franciscus marcus di ger arteque calx hed
Galle lucas trans vnd se seve crispinis si [..] [...] [...]

[O]mne novembre leo qua teo martin bricciique
Post hec eli pre ce cle cris katherina sed andr

December barba nico concep et alma lucia
Sanctus abinde thomas modo nat steph io pu [..] [...] [...].

Budowa tego kalendarza sylabicznego świadczy o jego przynależności do grupy cyzjojanów katedry krakowskiej. Oznaczenie dnia 21 listopada przez sylabę „pre”, która pomagała zapamiętać datę święta Ofiarowania Najświętszej Marii Panny (*Praesentatio Beatae Mariae Virginis*), wprowadzonego w Polsce od połowy w. XV, pozwala zaliczyć go do młodszej gałęzi wspomnianej rodziny cyzjojanów⁶¹.

Forma zapisu przyjęta w nekrologach bardzo często przestawała być funkcjonalna, kiedy wraz z upływem czasu przybywało zapisek. Stąd brało się zjawisko ich przepisywania. Rzadko jednak kopiowano je wiernie. Najczęściej dokonywano wyboru zapisek i skracano je, popełniając przy tym liczne błędy⁶². Choć do nekrologu klasztoru kraśnickiego wniesiono stosunkowo niewielką liczbę wpisów, to rozplanowanie stron w ten sposób, że na zapiski w danym dniu przeznaczono tylko jeden wiersz, rodziło komplikacje, gdy zachodziła potrzeba odnotowania zgonu drugiej

⁶⁰ Braki sylab na końcu dwuwierszy spowodowane są zniszczeniami dolnych marginesów rękopisu.

⁶¹ H. Wąsowicz, *Łaciński kalendarz sylabiczny (cyzjojanus) do połowy XVI wieku*, Lublin 1986, s. 186-191.

⁶² Mechanizmy selekcji zapisek i powstawania błędów przy przepisywaniu nekrologów omawia M. Kaczmarek. Zob. J. Kaczmarek, *Nekrolog lubiński. Próba krytyki przekazu*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 26, 1981, s. 115-140.

osoby zmarłej tego samego dnia lub w przypadku upamiętnień zbiorowych⁶³. Chęć przydania wpisom, zwłaszcza najstarszym, solenności i ozdobności, sprawiała, że jedna nota nekrologiczna zapełniała zwykle cały wiersz.

Jak wiele innych nekrologów, prowadzonych przez kolejne dziesięciolecia i stulecia, również interesujący nas zabytek jest dziełem zbiorowym. Najstarsza jego warstwa to 10 wpisów bez dat rocznych, wniesionych przez jedną rękę pisarską, posługującą się teksturą o silnie zgeometryzowanych i ścieśnionych literach. Pisarz ten nie jest jednak tożsamy z twórcą kalendarium, nadaje on bowiem znakom bardziej wydłużone kształty i ozdabia je włosowatymi przedłużeniami. Niewielka objętość nekrologu i lapidarna forma zapisów powoduje, że dysponujemy nader skąpym materiałem paleograficznym, mogącym być przedmiotem porównań i podstawą identyfikacji rąk pisarzy wpisujących noty nekrologiczne. Skłonność do nadawania pismu ozdobności, sprawia, że trudno czasami rozstrzygnąć, czy różnice w duku liter wynikają ze zmiany pisarza, czy też są jedynie różnymi sposobami osiągania dekoracyjności przez tę samą osobę. Oprócz wspomnianej, najstarszej ręki pisarskiej, posługującej się jeszcze pismem gotyckim, w nekrologu można zidentyfikować 4 inne ręce z w. XVI, które dokonały więcej niż jednego wpisu. Efektem ich pracy są wpisy z lat 1543-1545 (5 wpisów), 1552-1553 r. (2 wpisy), 1560-1561 (4 wpisy), 1574-1577 (3 wpisy). Pozostałe noty z XVI w. (17 wpisów), pochodzą od pisarzy, których pismo wystąpiło w nekrologu tylko raz. Różnorodność rąk pisarskich cechuje również siedemnastowieczną partię nekrologu. Tylko trzy ręce, które dokonały wpisów, dotyczących osób zmarłych w roku 1622 (2 wpisy), 1623 (2 wpisy) oraz z lat 1623-1627 (3 wpisy) pojawiają się częściej niż jeden raz.

Nekrolog odnotowuje zgony 61 osób⁶⁴. Są to wyłącznie zakonnicy. Choć w dokumencie fundacyjnym klasztoru z 1468 r., wystawionym przez Jana Rabsztyńskiego, znalazł się fragment mówiący o jego nadziejach, wiązanych z powołaną przez niego do życia nową wspólnotą religijną oraz wspomnienie przodków, a zwłaszcza zamordowanego ojca Andrzeja z Tęczyna (1412/13-1461), to w nekrologu nie figuruje ani fundator, ani żaden z późniejszych dobroczyńców klasztoru⁶⁵. Regulowanie spraw pośmiertnej memorii benefaktorów pojawia się jednak w dokumentach darowizn na rzecz klasztoru. Świadczy o tym notatka z r. 1525, dotycząca darowania klasztorowi łąki w Trzydniku przez Jana Wągrzyna, którą wpisano w tym samym rękopisie co nekrolog⁶⁶. Tego rodzaju dokumenty w pewnej mierze pełniły rolę nośnika pamięci o obligacjach liturgicznych, wynikających z donacji i zapisów⁶⁷.

Zapiski w nekrologu to w większości komemoracje pojedynczych osób. W ten sposób odnotowano zgony 55 członków konwentu kraśnickiego. Tylko jedna zapi-

63 Por. np. wpisy pod datami 22 I i 1 IX.

64 W dalszych rozważaniach nie bierzemy pod uwagę zapiski wykreślonej, wpisanej pod datą 1 XII.

65 APK, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 887.

66 BUMCS, rkps sygn. III 608, s. 75.

67 W w. XVII kwestie pośmiertnej memorii donatorów uwzględniane były w dokumentach. Kanonicy kraśnicki prowadzili też spis zobowiązań liturgicznych konwentu wobec jego dobroczyńców oraz osób, które dokonały fundacji mszalnych. Zachowały się one w aktach powizytacyjnych z początku w. XVIII. Zob. ABC, Acta visitationis, s. 107-108 (Ordo obligationum), s. 142-160 (Zapisy i przywileje z lat 1468-1702), s. 161-163 (Inscriptiones diversae minutiores z l. 1631-1700).

ska ma charakter zbiorowy i dotyczy 6 zakonników kazimierskich zmarłych w czasie zarazy⁶⁸. Najwięcej zgonów miało miejsce w kwietniu (6 osób) i listopadzie (7 osób)⁶⁹. W ustaleniu przybliżonego czasu zgonu niektórych zakonników, wymienionych w najstarszej grupie zapisek, pomógł pierwszy imienny spis kanoników kraśnickich, który pochodzi z r. 1501⁷⁰. Wymienieni w nim zostali: Michał prepozyt, Tomasz zw. Senior, Albert, Jakub, Maciej, magister Jan z Lublina, Jan zarządca, Tomasz zw. Minor oraz co najmniej dwóch nieznanych z imienia konwersów, kryjących się pod określeniem *cum fratribus*. W ustaleniach tych pomocna też była lista kanoników kraśnickich w nekrologu prowadzonym w klasztorze w Kazimierzu, rejestrująca kolejność zgonów. Ich wyniki zamieszczamy w przypisach do edycji nekrologu. Trzy niedatowane noty z w. XVII, mówiące o osobach zmarłych w czasie zarazy, ze sporym prawdopodobieństwem, wiązać należy z epidemią, szerzącą się w Polsce w początku lat dwudziestych tego stulecia.

Wpisy mają bardzo lapidarną formę. Najczęściej rozpoczyna je słowo obiit. Kolejnym elementem jest zwykle imię zakonnika. Aż 23 osoby wymienione w nekrologu określono tylko tą nazwą osobową. Imiona zmarłych członków wspólnoty klasztornej w Kraśniku są ich imionami chrzestnymi. Kanonicy w konwentach, wywodzących się z klasztoru w Roudnicy, nie obierali bowiem imion zakonnych⁷¹. Są to imiona zapożyczone biblijne i imiona chrześcijańskich świętych, a także imiona rodzime noszone przez świętych słowiańskich, które weszły do kalendarza kościelnego takie jak: Adam, Albert (7)⁷², Andrzej (2), Błażej, Donat, Franciszek, Grzegorz (2), Jan (9), Jakub (4), Maciej (3), Marcin (3), Michał, Mikołaj (3), Paweł, Piotr, Sebastian, Stanisław (7), Szymon (2), Teofil, Tomasz (3), Walenty, Wawrzyniec (2). W zdecydowanej większości należą one do imion popularnych w wiekach XV-XVII. Zjawisko dwuimienności wystąpiło dwukrotnie w zapiskach z końca XVI i z początku II ćwierci XVII w. w postaci zestawień: Grzegorz Donat i Szymon Teofil.

Określenia przypominające swą formą nazwiska pojawiają się pod koniec 1 połowy w. XVI. Nie sposób jednak stwierdzić czy były one już wówczas w pełni stabilne. Przykład prepozyta kraśnickiego Marcina z Mielca, występującego w źródłach jako: *Mielecesis*, *Nawojowicz*, *Nawojski* jest przykładem takiego braku stabilności na przełomie w. XVI i XVII. Tylko kilka nazwisk takich jak: Otrąbka (1584), Lupka

68 Choć datowana jest ona na rok 1622, to wymienione są w niej również osoby zmarłe dopiero rok później. Zarówno data dzienna, jak i roczna tego zbiorowego upamiętnienia mają więc charakter umowny.

69 W okresie staropolskim sezonowe nasilenie zgonów osób dorosłych występowało właśnie w miesiącach zimowych i wczesną wiosną. C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 409-411.

70 Imiona 8 zakonników z konwentu w Kraśniku występują w dokumencie wystawionym 4 V 1501 r. przez synów fundatora klasztoru – Jana Rabsztyńskiego z Tęczyna (zm. 1505) późniejszego marszałka nadwornego i starosty sandomierskiego oraz Andrzeja z Tęczyna kanonika krakowskiego (zm. 1509). Tekst dokumentu znamy dzięki kopii sporządzonej na początku w. XVIII. Zob. ABC, *Reformationes conventuum*, rkps b. sygn., s. 159-160.

71 K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 168.

72 Liczne są przykłady zrównania łacińskiego imienia *Albertus* ze słowiańskim imieniem *Wojciech*. Jednak w tekście artykułu i w spisie zmarłych zakonników, załączonym po edycji nekrologu, używamy wyłącznie formy *Albert*, jako polskiego odpowiednika imienia *Albertus*. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994, s. 176-177, 345. W nawiasach podano liczby, odnoszące się do frekwencji poszczególnych imion w nekrologu.

(1616), Przybysz (1616), Chamiec (1622) ma charakter przezwiskowy. Pozostałe zostały utworzone od nazw miejscowych: Jaroslavita (1540), Chodelius (1587), Mielecensis (1613), Bielinensis (1617), Rembertowski (1620), Siraczky (1 poł. XVII). Ciekawą grupą są nazwiska równe nazwom miejscowym takie jak: Potworów (1560), Sędziszów (1572), Turobin (1574), Przeworsko (1579), Stojeszyn (XVI), Kłobucko (1627). Trudno jednoznacznie wyjaśnić genezę nazwisk: Myszowski (1561), Ricius (1623) i Kaliński (XVII). Forma nazwisk sugeruje w większości plebejskie pochodzenie zakonników kraśnickich. Przedstawiciele szlachty liczniej pojawiają się w klasztorze kraśnickim ok. połowy w. XVII.

Geograficzny, a pośrednio także społeczny, zasięg rekrutacji do klasztoru ujawnia się także w nazwach miejscowości, które podawano po imieniu i przyimku „de”. W ten sposób w nekrologu określono 13 zakonników kraśnickich. Jako miejsca ich pochodzenia figurują zarówno większe miasta (Kraków, Lublin, Sandomierz), jak i mniejsze miejscowości (Bełżyce, Kraśnik, Kunów). Nazwy miejscowe i nazwiska odmiejskowe świadczą o tym, że rekrutacja do klasztoru miała raczej lokalny zasięg. Klasztor cieszył się popularnością głównie wśród mieszczan z położonych w pobliżu Kraśnika miast. Pierwsze miejsce wśród nich zajmował Lublin⁷³.

W zapiskach nekrologicznych dość systematycznie zaznaczano także fakt złożenia profesji zakonnej w klasztorze w Kraśniku. Ta informacja nie występuje w 8 spośród 10 najstarszych wpisów, ponieważ odnoszą się one do zakonników tworzących pierwszą obsadę klasztoru, którzy swoje profesje składali jeszcze w klasztorze w Kazimierzu. Tylko dwie noty w tej grupie dotyczą profesów kraśnickich. Sygnalizuje to formuła *professus domus nostrae*⁷⁴. Na kartach nekrologu powtarza się ona 32 razy. W większości przypadków, gdy jej brak, chodzi o zakonników, którzy prawdopodobnie złożyli swoje profesje w klasztorze w Kraśniku, lecz nie odnotowano tego faktu, traktując go, jako rzecz oczywistą lub przez zaniedbanie. Pewność w tej kwestii mogłaby nam dać kraśnicka księga profesji, ta jednak nie zachowała się.

W nekrologu znajduje też swój wyraz zróżnicowanie społeczności klasztornej. Większość odnotowanych zgonów dotyczy prezbiterów, czyli zakonników posiadających wyższe święcenia kapłańskie. Wynika to z charakteru zakonu, którego specyfiką było łączenie życia wspólnotowego poddanego regule zakonnej z działalnością duszpasterską. Nekrolog odnotowuje zgony tylko 5 braci konwersów – 3 zmarłych w XVI i 2 w XVII w.⁷⁵ Byli oni w klasztorach kanoników regularnych zawsze grupą nieliczną.

We wzmiankach nekrologu znalazła też odbicie struktura organizacyjna konwentu i podział funkcji, którego wymagało życie religijne i gospodarka klasztorna. Odnotowano w nim imiona i daty zgonów 7 przełożonych klasztoru. Są to prepozyci: Michał (1499-1515), Maciej (1515-1521, 1528), Jan Chryzostom (1531), Andrzej z Bodzentyna (1531-1535), Andrzej ze Słupczy (1535-1561), Stanisław Otrąbka (1578-1584)

73 Na temat rekrutacji do klasztoru zob. E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 70-71.

74 Wpisy pod datami: 20 V i 18 VII.

75 Wpisy pod datami: 19 IX, 23 IX, 25 X, 3 XI, 19 XI.

i Marcin z Mielca (1594-1607)⁷⁶. W Kraśniku zdarzało się często, że prepozyci nie pełnili swojego urzędu dożywotnio. Już pierwszy przełożony klasztoru Jan z Bytomia w latach 1469-1499, który przybył do Kraśnika z Kazimierza i kierował młodą kanią przez ponad 30 lat, powrócił do klasztoru macierzystego, gdzie został podprzeorem. Zmarł tam w r. 1507⁷⁷. Dlatego jego imienia nie odnotowuje nekrolog kraśnicki. Następni prepozyci często składali rezygnacje na ręce biskupa krakowskiego. W nekrologu figurują też trzej przeorzy klasztoru: Mikołaj – pierwszy przeor klasztoru za prepozytury Jana z Bytomia oraz Adam i Wawrzyniec Chamiec, pełniący ten urząd w końcu XVI i w I ćwierci XVII w⁷⁸. Nekrolog odnotowuje też dwóch zakonników pełniących funkcję zakrystianina⁷⁹. Wymienia on także organistę Walentego z Sędziszowa (zm. 1572), który zostawił swój podpis w używanej w kościele kraśnickim *Tabulaturze Jana z Lublina* – rękopisie o pomnikowym znaczeniu dla historii muzyki organowej. Jest on bowiem największym, zachowanym dziś w Europie, renesansowym zbiorem utworów sakralnych i świeckich przeznaczonych do wykonywania na organach. W nekrologu pojawiają się także zakonnicy, których obowiązki związane były z gospodarką klasztoru. Jej wyjątkowym rysem było pszczelarstwo (pasiecznictwo). Źródła wzmiankują o sprzedawaniu przez zakonników miodu mieszczanom lubelskim⁸⁰. Istnienie klasztornej pasieki znalazło też swoje odbicie w toponomastyce. Jedna z wsi należących do konwentu nosiła nazwę Pasieczna Wola⁸¹. Do nadzoru pasieki wyznaczany był jeden z zakonników. Wiemy o tym z zapisu w nekrologu, dotyczącym kanonika Tomasza (zm. 1530), a określonego jako zarządca pasieki (*provisor apiarii*)⁸². Jeden z najstarszych zapisów nekrologicznych odnotowuje też śmierć klasztornej ogrodnika (*hortulanus*). Z codziennymi potrzebami wspólnoty wiązała się również funkcja klasztornej kucharki (*cocus*)⁸³.

Wśród zmarłych zakonników wymieniony jest też Jan z Lublina (zm. po 4 maja 1501), który został określony jako magister. Jego droga zakonna wiodła przez klasztor w Kazimierzu. Wcześniej studiował on w Akademii Krakowskiej. Popularne imię i brak wzmianki o imieniu ojca utrudniają jednoznaczną identyfikację jego osoby z jednym z kilku Janów z Lublina, którzy w II połowie w. XV zapisali się na uniwersytet w Krakowie. Z pewną dozą prawdopodobieństwa, możemy go jednak identyfikować z Janem synem Stefana, który wpisał się na studia w r. 1467, a w r. 1470 został magistrem sztuk wyzwolonych⁸⁴.

76 Wpisy pod datami: 31 XII (1523), 26 V (1532), 5 VII (1544), 24 II (1537), 12 XI (1561), 18 XII (1584), 27 XI (1613).

77 Śmierć Jana z Bytomia nekrolog kazimierski odnotowuje pod datą 19 II: *Obiit dominus Johannes quondam praepositus in Crasznik 1507*. NKaz., s. 47.

78 Wpisy pod datami: 14 VI, 29 II, 1 VIII.

79 Wpis pod datami: 4 IV, 28 X.

80 E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 54-56.

81 Później miejscowość ta zwana była Pasieką. Dziś jest to część Kraśnika.

82 Wpis pod datą 8 VII.

83 Wpis pod datą 19 IX.

84 *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski, przy współpr. T. Jurka, I. Skierskiej, W. Swobody, Kraków 2000, s. 60 (poz. 70/51), 63 (poz. 73/2), 157; E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 54-55, 65, 150-151. Uzasadnienie tej identyfikacji zob. K. Łatak, S. Nalbach, *dz. cyt.*, s. 54, 123.

Ważną informacją zawartą w nekrologu jest też data zgonu Jana z Lublina, nie-
dostrzeżona przez badaczy zajmujących się muzyką renesansową. Imię tego zakon-
nika widnieje na oprawie wspomnianej już tabulatury organowej. W r. 1540 określił
się on jako kanonik kraśnicki, zmarł zaś 14 listopada 1552 r. Ponieważ przy jego imie-
niu nie ma wzmianki o tym, że złożył on profesję w klasztorze w Kraśniku, możliwe
jest, jak twierdzi ks. Łatak, że przebywał on również w klasztorze w Kazimierzu.
Czas powstania *Tabulatury Jana z Lublina*, czyli lata 1537-1548, w większości przypa-
dają jednak na okres, kiedy Jan był już kanonikiem w Kraśniku.

Od r. 1523 zapiski nekrologiczne były uzupełniane o daty roczne, które odda-
wano cyframi arabskimi. Niekiedy wpisywano tylko dwie ostatnie cyfry oznaczają-
ce rok zgonu⁸⁵. Jako dodatkowy, w stosunku do sylab cyzjojana, element chronolo-
giczny pojawiają się czasami datyienne wyrażone za pomocą liczb określających
dzień i nazw miesięcy. Sporadycznie datacje były też uzupełniane godziną zgonu,
co jest skutkiem upowszechnienia się zegarów⁸⁶. Opisany schemat wpisów tylko
w wyjątkowych sytuacjach wzbogacany był o dodatkowe informacje. Należą do nich
wzmianki o miejscu zgonu wtedy, gdy nie był nim klasztor w Kraśniku, a także
o przyczynie śmierci, kiedy była ona następstwem epidemii⁸⁷.

Podstawą pierwszego, pełnego wydania nekrologu klasztoru kanoników regu-
larnych w Kraśniku jest jego oryginalny tekst, powstały między początkiem w. XVI
a r. 1627, zachowany w omówionym rękopiśmiennym kodeksie Biblioteki Głównej
UMCS w Lublinie datowanym na 3 ćwierci w. XV i r. 1507⁸⁸. Ponieważ w wyniku
ostatniej konserwacji rękopisu w r. 1996 nastąpiły niewielkie zniszczenia jego tek-
stu, wydanie uwzględnia także wyniki autopsji zabytku dokonanej przed konser-
wacją⁸⁹.

Nie są znane kopie nekrologu z w. XVI-XVIII. Jego odpis sporządził dopiero
ks. Jan Ambroży Wadowski pod koniec w. XIX. Tekst nie był do tej pory wydawa-
ny w całości, ani we fragmentach. Autorzy, którzy przed r. 1996, w swoich pracach
wzmiankowali o nekrologu lub rękopisie statutów, opierali się nie na znajomości ory-
ginału, lecz na materiałach ks. J. A. Wadowskiego⁹⁰ i ks. L. Zalewskiego⁹¹. Po śmierci
tego ostatniego w r. 1952, miejsce przechowywania rękopisu nie było powszechnie
znane. Zabytek został odnotowany dopiero w przewodniku po zbiorach rękopisów
w Polsce przygotowanym przez Danutę Kamolową⁹². Nekrolog omówiono i szerzej
wykorzystano w pracy poświęconej dziejom i kulturze umysłowej kanonii w Kra-

85 O tym, że jest to swoista maniera, a nie skutek obciążenia brzegów kart przez introligatora, świadczą wpisy
pod datami: 13 VIII i 30 IX.

86 Wpisy pod datami: 29 II (1600), 4 IV (1617).

87 Wpisy pod datami: 1 VIII (1622), 1 IX (1622), 19 IX, 25 X, 28 X.

88 BUMCS rkps sygn. III 608, s. 115-126.

89 Stan rękopisu przed r. 1996 dokumentuje także mikrofilm, będący w posiadaniu piszącej te słowa.

90 J. B. Korolec, *Biblioteki Lubelszczyzny w XV-XVIII wieku. (Biblioteka Kanoników Regularnych w Kraśniku)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. VI: *Między Wschodem a Zachodem*, cz. 1: *Kultura umysłowa*, (red.) J. Kłoczowski, Lublin 1989, s. 100.

91 *Congregatio de Causis...*, s. 74-75.

92 *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, opr. D. Kamolowa, wyd. 1, Warszawa 1988, s. 157.

śniku w XV i XVI w.⁹³ Tu także opublikowano pierwszą podobiznę jego fragmentu. Ma on też swoje zwięzłe omówienie w artykule poświęconym rękopisowi statutów klasztornych⁹⁴.

W edycji nekrologu kierowano się zasadami sformułowanymi w projekcie instrukcji wydawniczej autorstwa Adama Wolffa⁹⁵. Wybór ten podyktowany był do-tychczasową praktyką wydawania źródeł nekrologicznych oraz dążeniem do jak naj-wierniejszego udostępnienia cech oryginału za pośrednictwem druku⁹⁶. Choć chro-nologia zabytku wykracza poza połowę w. XVI, to wpisy sprzed tego czasu stanowią prawie drugą część wszystkich not obituarnych. Nekrolog, jak wiele współczesnych mu źródeł o podobnym charakterze, nie został opatrzony tytułem. Ten, pod którym go ogłaszamy pochodzi od wydawcy. W edycji uwzględniono wszystkie elementy kalendarza poprzedzające poszczególne wpisy nekrologiczne: liczby złote, sylaby cyzjojana i litery ferialne⁹⁷. Obok nich, w nawiasach kwadratowych, zamieszczono daty dzienne w zapisie dziś stosowanym. Nie różnicowano kroju czcionki dla ozna-czenia wpisów, należących do kolejnych faz powstawania zabytku, ponieważ więk-szość not jest opatrzona datami rocznymi. Czcionką pogrubioną wyróżniono tylko kalendarium oraz 10 najdawniejszych, niedatowanych zapisek wykonanych jeszcze pismem gotyckim. Służy to wizualnemu wyodrębnieniu najstarszej warstwy nekro-logu, a także odróżnieniu owych najstarszych zapisek od kilku wpisów z w. XVII, podobnie jak one, pozbawionych dat rocznych. Zrezygnowano z odnotowywania zmian rąk pisarskich w przypisach, ponieważ scharakteryzowano je przy okazji omawiania strony paleograficznej zabytku. W edycji uwzględniono także dwie zapi-ski skreślone, z których jedną wpisano omyłkowo pod nieodpowiednią datą, a drugą usunięto z nieznanymi powodów⁹⁸. Przy objaśnianiu nazw miejscowych w przypi-sach zrezygnowano z określania położenia miejscowości zgodnie z ich przynależno-ścią do historycznych województw, powiatów i parafii. Zgodnie z praktyką stosowa-ną w niektórych nowszych edycjach źródeł nekrologicznych podano w nich tylko ich położenie względem innych większych miejscowości oraz obecną przynależność ad-ministracyjną. Opis bibliograficzny źródeł i prac cytowanych w przypisach odbiega od wskazań instrukcji wydawniczej, jest bowiem dostosowany do zasad przyjętych w *Roczniku Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*. Po edycji nekrologu zamiesz-czono także chronologiczny spis osób w nim odnotowanych. Wydaniu towarzyszą podobizny całego zabytku. Wykonano je w sierpniu 2010 r. Obrazują one stan ne-

93 E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 65-71. Wcześniej opis rękopisu statutow, na podstawie materiałów udostępnionych przez E. Zielińską przytoczył ks. K. Łatak. Zob. K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 143.

94 *Taż*, *Rękopis średniowiecznych statutow...*, s. 93-95.

95 Por. A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, „*Studia Źródło-znawcze*”, t. 1, 1957, s. 155-181.

96 Por. *Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu*, wyd. K. Maleczyński, wstęp i komentarze B. Kürbis, R. Walczak, [w:] *Pomniki dziejowe Polski*, Seria II, t. IX, cz. 1, Warszawa 1971; *Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, tamże, t. X, cz. 2, Warszawa 1974; *Księga bracka i nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu*, opr. Z. Perzanowski, tamże, t. IX, cz. 2, Warszawa 1976; *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, tamże, t. V, Warszawa 1978.

97 Pominięto natomiast elementy kalendarium, gdy nie towarzyszą im wpisy nekrologiczne.

98 Są to wpisy z 3 XI i 1 XII.

крологу po konserwacji w roku 1996. Niedawno rękopis BUMCS III 608 został także udostępniony w postaci elektronicznej⁹⁹.

Некролог монастыря каноников регулярных Святого Августина в Краснике

Монастырь каноников регулярных Святого Августина в Краснике был основан Яном из Рабштына в 1468–1469 гг. и существовал до ликвидации в 1864 г. Он был отделением монастыря, который с 1405 г. существовал в Казимеже под Краковом. Важным источником по истории монастыря в Краснике в XV–XVII является некролог, который вели в его стенах. Он известен в составе средневековой рукописи, которая также включает тексты, регулировавшие жизнь монастыря (в частности, монастырские статуты и комментарий к уставу св. Августина). Ныне она хранится в Главной Библиотеке Университета Марии Кюри-Склодовской в Люблине (сигнатура – III 608). Ведение некролога началось в начале XVI в. и продолжалось до 1627 г. Он содержит записи о смерти 55 каноников из монастыря в Краснике и 6 из монастыря в Казимеже. Они позволяют составить список пробстов красницкого монастыря и реконструировать состав его братии до начала второй четверти XVII в. Они также дают хорошее представление о характере поминовения усопших, свойственном этой среде.

Obituary of St. Augustine's Canon Regulars' Monastery in Kraśnik

The monastery of St. Augustine's canon regulars in Kraśnik was founded by Jan of Rabsztyn in the years 1468-1469 and existed until its dissolution in the year 1864. It was a branch of the convent active from the year 1405 in Kazimierz near Kraków. An important source which enables learning about the history of the monastery in Kraśnik in the period from 15th-17th c. is an obituary which was being kept there. It is contained in a medieval manuscript including monastic normative texts,

99 <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=341> [data dostępu: 25.10.2010].

such as monastic statutes and a commentary to the rule of St. Augustine. Nowadays it is stored in the Main Library of Maria Curie-Skłodowska University in Lublin (catalogue number III 608). The obituary had been written from the beginning of 16th century and was kept until the year 1627. It includes the entries concerning the deaths of 55 canons from the monastery in Kraśnik and of 6 canons from the monastery in Kazimierz. The entries allow to establish a list of *praepositusi* of the Kraśnik monastery and reconstruct its personal composition from the beginning of the second quarter of the 17th c. They also tell a lot about the character of the memory of the dead cultivated in this society.

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku

[s. 115]

7	oc	f [13 I]	Obiit dominus Petrus a Lvblin ¹ professus domus nostrae 1560.
9	ag	g [21 I]	Obiit dominus Albertus professus domus nostre 1523.
	vin	a [22 I]	<[22 ^a] ianu[arii] ^b > obiit dominus Gregorius Donatius a Grodziec ² professus domus nostrae 1597. Eodem die scilicet 22 obiit dominus Albertus Przybysz ³ professus domus nostrae 1616.

[s. 116]

	bru	d [8 II]	<Anno 1627> ^b 9 februarii obiit dominus Simon Theophilus Kłobucko hora <noctis> ^c octava professus domus nostrae.
6	ma	f [24 II]	Obiit dominus Andreas ⁴ praepositus professus do[mus nostrae ^d] 1537. ^{e-e} Anno Domini 1600 in anno bissextili id est 29 februarii. Eodem die obiit dominus Adam prior

^a Zapisane na pasku wzmacniającym zgięcie arkusza, usuniętym podczas konserwacji rękopisu BUMCS III 608 w roku 1996, tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

^b Zapisane na lewym marginesie, tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

^c Wyraz nadpisany tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

^d Zapiska niedokończona.

^{e-e} Zapisane na dolnym marginesie. Poniżej notatki nekrologicznej mocno uszkodzony dopisek bez początku: fuit [Domin]ica [Se]ptuage[sima].

¹ Lublin, dziś miasto wojewódzkie.

² Nazwa ta może odnosić się zarówno do kilku wsi noszących nazwę „Grodziec”, jak również do miasta Grójca (woj. mazowieckie) oraz licznych wsi o tej nazwie. Nazwy miejscowości, noszących dzisiaj nazwę „Grójec”, miały bowiem w przeszłości często formy: „Grodzyec”, „Grodziecz” i „Grodziec”. Por. S. Rospond, Słownik etymologiczny miast i gmin PRL, Wrocław – Warszawa – Kraków 1984, s. 107; Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany, (red.) K. Rymut, t. III, Kraków 1999, s. 381-382, 401-402.

³ Albert Przybysz (zm. 1616), kanonik regularny w klasztorze w Kraśniku. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu odnotowany także jako przeor. NKaz., s. 98.

⁴ Andrzej z Bodzentyna (zm. 1537), prepozyt klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku w l. 1531-1535. E. Zielińska, Kultura intelektualna..., s. 68.

C[ra^f]s[ni^f]censis professus^g domus nostrae circa
horam sextam noctis.^e

[s. 117]

16	fi	a [5 III]	Obiit dominus Simon de Crasnik ⁵ 1553.
5	ci	b [6 III]	Obiit dominus magister Johannes^h de Lublyn⁶.
	ri	a [26 III]	Obiit dominus Joannes Jaroslavita 1540.
	ni	d [29 III]	Obiit dominus Jacobus Rembertowsky 1620.

[s. 118]

8	A	g [1 IV]	Obiit dominus Iacobus professus domus nostrae 1528.
5	am	c [4 IV]	Obiit dominus Albertus sacristianus Bielinensis ⁷ professus domus nostrae 1617 hora 17.
18	vat	c [11 IV]	[15 ⁱ] <45> ^b obiit dominus Mathias de Belzycze ⁸ professus domus nostrae.
14	ge	a [23 IV]	XXIII obiit dominus Franciscus professus domus nostrae anno Christi 1524.
	mar	c [25 IV]	Obiit dominus Ioannes professus domus nostrae 1555.
11	ci	d [26 IV]	[15 ⁱ] <45> ^b obiit dominus Stanislaus de Lublyn ⁹ professus domus n[ost]rae].

[s. 119]

^b Zapisane na lewym marginesie, tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

^f Litera słabo czytelna.

^g Or. profesus.

^h Or. Johoannes.

ⁱ Data roczna zapisana z pominięciem dwóch pierwszych cyfr.

^j Ubytek papieru.

^{k-k} Or. Olssowski. Nadpisane ręką z XVII wieku.

^l Or. proffesus.

5 Krasnik, dziś miasto w woj. lubelskim.

6 Jan z Lublina (zm. po 4 V 1501), profes kazimierski, potem kanonik regularny w Krasniku. Prawdopodobnie tożsamy z Janem z Lublina synem Stefana, który wpisał się w roku 1467 do metryki Akademii Krakowskiej. Stopień bakalarza uzyskał on w roku 1470, a w roku 1473 został promowany na magistra sztuk wyzwolonych. Wzmiankowany, jako żyjący, w dokumencie wystawionym 4 V 1501 r. przez Jana Rabsztyńskiego (zm. 1505) marszałka nadwornego i Andrzeja z Tęczyna kanonika krakowskiego (zm. 1509). Nie żył już w roku 1512. Por. Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku, wyd. A. Gąsiorowski, przy współpr. T. Jurka, I. Skierskiej, W. Swobody, Kraków 2000, 60 (poz. 70/51), 63 (poz. 73/2), s. 157. E. Zielińska, Kultura intelektualna..., s. 54-55, 65, 150-151; K. Łatak, S. Nalbach, Ze studiów..., s. 54, 123. Lublin, zob. przyp. 1.

7 Albert z Bielin (Bielinensis) (zm. 1617), przeor i zakrystianin w klasztorze kanoników regularnych w Krasniku. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu odnotowany jako Albertus de Żuchow. NKaz., s. 98.

8 Maciej z Belżyc (zm. 1545), wzmiankowany jako kanonik regularny w klasztorze w Krasniku w roku 1543 r. AKS, Acta officialia Sandomiriensia, sygn. 102, s. 484, 514. Belżyce, dziś miasto w woj. lubelskim.

9 Zob. przyp. 1.

18	E	d [10 V]	<1560> ^b obiit dominus Nicolaus Pothworow ¹⁰ professus domus nostrae.
4	et	a [14 V]	Obiit dominus Stanislaus ^{k-k} domus nostrae professus ^l 1540.
17	se	g [20 V]	Obiit dominus Stanislaus professus domus nostre.
	ban	f [26 V]	<1532> ^b obiit dominus Mathias ¹¹ praepositus professus do[mus nostrae ^d]
[s. 120]			
	vim	c [6 VI]	Obiit dominus Stanislaus a Iedlna ^{m12} 1609.
15	pa	a [11 VI]	Obiit dominus Sebastianus Chodelius professus ^l domus nostrae 1587.
	ton	d [14 VI]	Obiit dominus Nicolaus¹³ prior.
[s. 121]			
	co	d [5 VII]	<1544> ^b obiit dominus Iohannes ¹⁴ praepositus professus domus nostrae.
18	ki	g [8 VII]	Die Saturni octava iulii obiit dominus Thomas provisor apiarii pro[fessus ⁿ] 1530.

^b Zapisane na lewym marginesie, tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

^d Zapiska niedokończona.

^{k-k} Or. Olssowski. Nadpisane ręką z XVII wieku.

^m Or. Iedlna.

ⁿ Ubytek papieru powstały na skutek nadpalenia.

10 Mikołaj Potworów (zm. 1560), kanonik regularny w Krasniku. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu określony również jako prepozyt szpitala w Krasniku. NKaz., s. 97. Szpital został ufundowany w roku 1531 przez Jana Gabriela Tęczyńskiego (1484-1552) kasztelana i starostę lubelskiego. Por. Z. Góralski, Szpitale na Lubelszczyźnie w okresie przedrozbiorowym, cz. II, opr. D. Wójcik-Górska, Lublin 1999, s. 53-56.

11 Maciej (zm. 1532), prepozyt klasztoru kanoników regularnych w Krasniku. Zrezygnował z prepozytury 25 XI 1521 r. Później wzmiankowany jako prepozyt w 1528 r. Ponieważ nekrologi klasztorów w Krasniku i Kazimierzu odnotowały zgon tylko jednego prepozyta o tym imieniu, prawdopodobnie chodzi o tę samą osobę, sprawującą dwukrotnie funkcję prepozyta. Por. E. Zielińska, Kultura intelektualna..., s. 67-68. Ks. K. Łatak datuje prepozyturę Macieja na lata 1515-1521. Por. K. Łatak, Kongregacja krakowska..., s. 111.

12 Stanisław z Jedlni (zm. 1609), kanonik regularny w klasztorze w Krasniku. W nekrologu kazimierskim odnotowany także jako przeor. Źródło to jako datę jego śmierci podaje rok 1610. NKaz., s. 98. Jedlnia, dziś wieś k. Pionek w woj. mazowieckim.

13 Mikołaj (zm. przed 4 V 1501), profes kazimierski, przeor i zakrystianin w klasztorze kanoników regularnych w Krasniku. Należał do pierwszej obsady klasztoru przybyłej z Kazimierza. NKaz., s. 97. Por. E. Zielińska, Kultura intelektualna..., s. 69; K. Łatak, S. Nalbach, Ze studiów..., s. 54.

14 Jan Chryzostom (zm. 1544), prepozyt klasztoru kanoników regularnych w Krasniku. Zaczął sprawować ten urząd po 25 XI 1525. Pod tą datą bowiem jako prepozyt odnotowany został jeszcze Łukasz. Jan Chryzostom zrezygnował z prepozytury 23 X 1531 r. Por. E. Zielińska, Kultura intelektualna..., s. 68.

4	ne	d [12 VII]	Obiit dominus Albertus Lupka ¹⁵ professus domus nostrae 1614.
17	ar	c [18 VII]	Obiit dominus Thomas hortulanus ^o professus domus nostre.
	fus	e [20 VII]	Obiit dominus Paulus Siraczky professus.
[s. 122]			
[13 ⁱ]	[P ^p]etr	c [1 VIII]	^q In partibus Lituanicis anno Domini 1622 obiit reverendus dominus Laurentius Chamiec ¹⁶ prior professus domus Crasnicensis ^q .
12	eu	a [13 VIII]	[15 ⁱ] <74> ^b obiit dominus Ioannes Turobin ¹⁷ professus ^l domus nostrae.

^o Or. ortulanus.

^{q-q} Zapiska wypełnia 6 wierszy (od 1 do 6 VIII).

ⁱ Data roczna zapisana z pominięciem dwóch pierwszych cyfr.

15 Albert Lupka (zm. 1614), kanonik regularny w klasztorze w Krasniku. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu odnotowany jako pochodzący z Lublina. NKaz., s. 98.

16 Waworzyniec Chamiec (zm. 1622), przeor klasztoru kanoników regularnych w Krasniku. Używał też imion Albert Waworzyniec. Nekrolog kazimierski jako miejsce jego zgonu podaje Bychów. Działała tam prepozytura kanoników regularnych ufundowana przez Chodkiewiczów w l. 1618-1619. NKaz., s. 98. Por. K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 119-123.

17 Najczęściej utożsamiany z Janem z Turobina (Turobinus, Turobińczyk) (1511-1575), kanonikiem chełmskim (od 1550), archidiaconem kruszwickim (od 1566), a wcześniej sekretarzem biskupa płockiego Jakuba Buczackiego (1538-1541), kanclerzem biskupa kujawskiego, Jana Drohojowskiego (do 1557), –kanonistą oraz profesorem i wielokrotnym rektorem Akademii Krakowskiej w latach 1561-1562, 1568-1570 i 1575. Por. *Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław – Warszawa – Kraków 1962-1964, s. 487-490; W. M. Bartel, *Dzieje Wydziału Prawa UJ przed reformą kollatajowską. Próba zarysu*, „*Krakowskie Studia Prawnicze*”, t. 3, 1970, s. 174-176; S. Oczkowski-Kotowicz, *Jan z Turobina*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa – Łódź 1972, s. 360; *Historia nauki polskiej*, (red.) B. Suchodolski, t. VI, Dokumentacja bio-bibliograficzna. Indeks tomu I i II, opr. L. Hajdukiewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 267-268; H. E. Wyczawski, *Jan z Turobina*, [w:] *Słownik teologów katolickich w Polsce*, t. II, (red.) H. E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 150-151. Związki Jana z Turobina z kanonikami regularnymi w Krasniku nie rysują się jednak jasno. Przypuszcza się, że uczył się w szkole prowadzonej przy kościele w Krasniku. Twierdzi się też, że przebywał on w klasztorze w Kazimierzu od roku 1535, czyli w czasie, kiedy nauczał na Wydziale Artium krakowskiej wszechnicy. Por. K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów...*, s. 149, 155, 157-158. Najstarsi badacze życiorysu Jana z Turobina nie wiązali jego osoby z Krasnikiem. Por. H. Łopaciński, *Turobińczyk albo Turobinus Jan*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, wyd. M. Nowodworski, t. XXIX, Warszawa 1907, s. 308-309. Uczynił to dopiero Stanisław Oczkowski-Kotowicz. Przypisał on ponadto Janowi z Turobina posiadanie jednego rękopisu i 15 druków z wieku XV, przekazanych następnie bibliarii klasztoru w Krasniku. Atrybucję tego zbioru poddano w wątpliwość, zestawiając stosowne argumenty. Por. E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 105-107. Imię Jana z Turobina widnieje tylko w notach własnościowych z lat 1562 i 1564 wpisanych w dwóch starodrukach o treści teologicznej, wydanych w wieku XVI, a należących niegdyś do biblioteki klasztoru w Krasniku. Por. tamże, s. 106. Jeśli te zapiski proveniencyjne odnoszą się do Jana z Turobina kanonisty, to dziwi w nich brak posiadanych wówczas przez niego tytułów uniwersyteckich i godności kościelnych. Nie określa się on w nich także jako kanonik regularny. W kontekście informacji nekrologu o złożeniu przez Jana z Turobina profesji w klasztorze w Krasniku trudno wyjaśnić przebieg jego dalszej kariery duchownej. Także data śmierci Jana z Turobina profesora Akademii Krakowskiej, utrwalona na jednym z dwóch poświęconych mu epitafiów, znajdujących się w krużgankach klasztoru franciszkanów w Krakowie (24 IX 1575), różni się od daty zgonu Jana z Turobina profesora krasnickiego, odnotowanej w nekrologu klasztoru w Krasniku (13 VIII 1574). Por. S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum, Cracoviae 1655*, off. viduae et haereses F. Caesarii, s. 72; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. IV: Miasto Kraków, cz. II: Kościoły i klasztory Śródmieścia, I, (red.) A. Bochnak, J. Samek, Warszawa 1971, s. 124. Nie można, więc wykluczyć, że mamy do czynienia z dwiema osobami o tym samym imieniu i miejscu pochodzenia. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu Jan z Turobina został odnotowany także jako kaznodzieja. Por. NKaz., s. 97.

14	ti	a [20 VIII]	[1 ⁿ]<618> ^b obiit dominus Ioannes de Stroza ¹⁸ professus ^l domus nostrae.
	[c] ^j ol	b [28 VIII]	[15 ^j][.r.] Obiit dominus Stanislaus Stoieszin professus ^l domus nostrae.

[s. 123]

[E ^p]	f [1 IX]	^s -Anno calamitoso huius regni videlicet 1622 ¹⁹ tempore pestis ²⁰ Cracouiae ²¹ in monasterio Sacratissimi Corporis Christi ²² obierunt confratres nostri: reverendus dominus Michael prior Casimiritanus ²³ , dominus Andreas Zauichostensis ²⁴ , dominus <Bartolomeus> ^c organarius ²⁵ , frater Bernardus diaconus, frater Jacobus Bal et frater Petrus Sartor conversi eiusdem monasterio. ^{-s}
-------------------	----------	---

^b Zapisane na lewym marginesie, tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

ⁱ Data roczna zapisana z pominięciem dwóch pierwszych cyfr.

^l Or. professus.

ⁿ Ubytek papieru powstały na skutek nadpalenia.

^r Data zapisana na lewym marginesie. Dziś w tym miejscu papier wykruszony. W kopii nekrologu sporządzonej przez ks. J. A. Wadowskiego zapiska ta z datą 1576. Stan zachowania tekstu nekrologu był wówczas lepszy. Dziś można dostrzec tylko niewielki fragment cyfry „7”. BPAN Kr., Manuskrypta Biblioteki Seminaryjskiej w Lublinie, rkps sygn. 2367, k. 56v.

^{s-s} Zapiska wypełnia 10 wierszy (od 1 do 10 IX).

^t Razura. Usunięto zapewne słowa „professus domus nostrae”.

18 Istnieje wiele wsi o nazwie Stróża. Jedna z nich położona jest k. Krasnika.

19 Trzech zakonników wymienionych w tej zapisce zmarło w roku 1623. Byli to: Michał Kazimierski, Andrzej z Zawichostu i organista Bartłomiej. Por. K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 68, 78.

20 Epidemia dżumy i duru płamistego rozpoczęła się ok. 1622 r. W następnych latach objęła znaczny obszar Polski i Litwy. Swoje apogeum osiągnęła w l. 1624-1625. W Krakowie i miastach leżących w jego bezpośrednim sąsiedztwie zaczęła się pod koniec roku 1621, a ustąpiła w roku 1626. Por. S. Hoszowski, *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587-1648*, [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 461, 464; M. Horn, *Epidemie chorób zakaźnych na Rusi Czerwonej w latach 1600-1647*, „*Studia Historyczne*”, r. 11, 1968, z. 1, s. 19; A. Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000, s. 70, 314, 333, 349, 351; S. Kazusek, *Skutki gospodarcze epidemii w Rzeczypospolitej XVII wieku (ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa)*, [w:] *Epidemie w Polsce od czasów najdawniejszych po czasy współczesne*, Karków 2005, s. 170-171.

21 Kraków, dziś miasto wojewódzkie.

22 Klasztor kanoników regularnych św. Augustyna w Kazimierzu pod Krakowem (dziś dzielnica Krakowa) został ufundowany przez Władysława Jagiełłę w roku 1405. Był placówką macierzystą klasztoru kanoników regularnych w Krasniku.

23 Michał Kazimierski (zm. 1623), przeor klasztoru kanoników regularnych w Kazimierzu w l. 1615-1623. Przed wstąpieniem do zakonu był księdzem diecezjalnym. Por. K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 68, 120, 224-225, 228, 468.

24 Andrzej z Zawichostu (zm. 1623), kanonik regularny w klasztorze w Kazimierzu. Przed wstąpieniem do zakonu był księdzem diecezjalnym. Tamże, s. 68.

25 Bartłomiej Korabiowski (zm. 1623), organista w kościele Bożego Ciała w Kazimierzu. Tamże, s. 78. Pierwsza wzmianka o organach w kościele Bożego Ciała na Kazimierzu pochodzi z roku 1371, czyli jeszcze sprzed przybycia tam kanoników regularnych. Tradycja uprawiania muzyki organowej była rozwijana także w stuleciach następnych. Por. J. Rajman, *Organy, organmistrzowie i organisci w średniowiecznym Krakowie*, [w:] *Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 151-152.

	prot	b [11 IX]	Obiit dominus Jacobus.
17	Nic	f [15 IX]	Obiit dominus Nicolaus de Sandomirya²⁶.
14	te	c [19 IX]	Frater Ioannes cocus conversus [..... ^t] tempore pestis obiit. ^{u-u}
19	ri	g [23 IX]	Obiit frater Blasius conversus.
13	ier	g [30 IX]	Obiit dominus Valentinus Szędziszow ²⁷ organorum [tacto] ⁱ r [15 ⁱ]7[2].

[s. 124]

	scus	f [6 X]	Obiit dominus Thomas²⁸.
15	mar	g [7 X]	<Anno 1623 7 octobris sabbatum ante dominica 18 post Pentecostem> ^b obiit dominus Albertus Ri[ci ^v] us professus ^l domus nostrae tempore pestis ²⁹ .
6	gal	b [16 X]	Obiit dominus Ioannes Myszlowski ³⁰ professus ^l domus nostrae 1561.
8	ve	c [24 X]	└Obiit dominus Mathias Przeworsko professus ^l domus nostrae┘ ^x .
	cris	d [25 X]	25 octobris obiit frater Gregorius tanquam professus. Tempore pesti.

^b Zapisane na lewym marginesie, tą samą ręką, która wniosła zapiskę.

ⁱ Data roczna zapisana z pominięciem dwóch pierwszych cyfr.

^j Ubytek papieru.

^l Or. professus.

^{u-u} Or. Nondum professus. Dopisane inną ręką.

^v Plama.

^x Zapiska wytarta, lecz prawie w całości czytelna. Jest to pomyłka. Por. wpis z 3 XI.

26 Mikołaj z Sandomierza (zm. przed 4 V 1501), należał do pierwszej obsady klasztoru w Kraśniku. K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów...*, s. 54 (tu błędnie jako Stanisław z Sandomierza). Sandomierz, dziś miasto w woj. świętokrzyskim.

27 Walenty z Sędziszowa (Walenty Sędziszów) (zm. 1572), kanonik regularny i organista w klasztorze w Kraśniku. Jego podpis widnieje w młodszej części „Tabulatury Jana z Lublina”, spisanej w l. 1540-1548. Jest to, po napisie na oprawie tabulatury, odnoszącym się do kanonika regularnego Jana z Lublina z roku 1540, kolejne świadectwo powstania tej partii rękopisu w Kraśniku. Używanie zbioru w klasztorze kraśnickim potwierdza także notatka Piotra Parczewity kanonika i organisty w tymże klasztorze z roku 1581. BPAN Kr, rkps sygn. 1716, k. 1, 158, 246, 260v. Por. też: P. Gancarczyk, *Uwagi kodykologiczne o „Tabulaturze Jana z Lublina” (1537-1548)*, „Muzyka”, r. 41, 1996, nr 3, s. 48, 53, 57; E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 146.

28 Tomasz (1498/1501), profes kazimierski, należał do pierwszej obsady klasztoru w Kraśniku. Zapiska w nekrologu klasztoru w Kazimierzu przynosi dodatkową informację o okolicznościach jego śmierci: Domini Thomas Petrus presbiteri captivi per Thartaros. Por. NKaz., s. 97. Najazdy tatarskie, które dotknęły Małopolskę na przełomie wieków XV i XVI miały miejsce w latach 1498-1501. Por. J. Ochmański, *Organizacja obrony w Wielkim Księstwie Litewskim przed napadami Tatarów krymskich w XV-XVI wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 5, 1960, s. 362. Nekrolog klasztoru w Kraśniku nie odnotowuje śmierci zakonnika Piotra.

29 Epidemia w roku 1623 objęła Małopolskę, Wielkopolskę, Mazowsze i Podlasie. Por. S. Hoszowski, *Kłęski elementarne...*, s. 464; A. Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem...*, s. 314.

30 Jan Myszlowski (Myslovius) (zm. 1561), kanonik regularny w klasztorze w Kraśniku. Nekrolog klasztoru w Kazimierzu określa go jako kaznodzieję. NKaz., s. 97.

5	[Si]	g [28 X]	Die 28 obiit pater Laurentius Kalinski sacrista tempore pesti.
[s. 125]			
	no	f [3 XI]	Obiit frater Mathias Przeworsko ^y professus domus nostrae 157[9 ⁿ].
4	qua	d [8 XI]	<1543> ^b obiit dominus Jacobus de Kunow ³¹ professus domus n[ostrea ⁿ].
9	tin	a [12 XI]	<1561> ^b obiit domius Andreas ³² praepositus professus domus nostrae.
17	bric	b [13 XI]	<1543> ^b obiit dominus Martinus professus domus nostrae.
	ci	c [14 XI]	Obiit dominus Joannes a Lublin ³³ 1552.
3	e	a [19 XI]	Obiit frater Stanislaus³⁴ conversus.
5	ri	b [27 XI]	Obiit dominus Martinus Mielecensis ³⁵ praepositus Krasnicensis 161[3].

[s. 126]

10	De	fz [1 XII]	Franciscus Vnieiouiensis canonicus regularius ^{aa} .
	con	f [8 XII]	Obiit dominus Albertus de Crasznik ³⁶ 1577.
14	ctus	a [17 XII]	Obiit dominus Albertus de Cracouia ³⁷ anno Domini 1526.

^{aa} Zapiszka wytarta, lecz czytelna.

^{ab} Or. Mieliech. Dopisane późniejszą ręką. Jest to pomyłka. Por. wpis z 27 XI 1613.

^b Zapisane na lewym marginesie, tą samą ręką, która wniosła zapiszkę.

ⁿ Ubytek papieru powstały na skutek nadpalenia.

^z Litera wykorzystana jako pierwsza litera imienia zmarłego.

^y Or. Przeworzko.

31 Prawdopodobnie wieś Kunów k. Firlaja w woj. lubelskim.

32 Andrzej ze Słupczy (zm. 1561), przeopz klasztoru w Krasniku w l. 1535-1561. Por. E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 68; K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 111.

33 Jan z Lublina (zm. 1552), kanonik regularny w klasztorze Krasniku, właściciel zbioru utworów organowych znanego pod nazwą „Tabulatura Jana z Lublina”, powstałego w l. 1537-1548. Brak innych pewnych informacji o jego życiu. E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 144-147. Lublin, zob. przyp. 1.

34 Stanisław (zm. przed 4 V 1501), konwers w klasztorze kanoników regularnych w Krasniku, należał do jego pierwszej obsady przybyłej z Kazimierza. E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 67; K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów...*, s. 54.

35 Marcin z Mielca (Nawojowicz, Nawojski) (zm. 1613), przeopz klasztoru kanoników regularnych w Krasniku w l. 1594-1607. Por. K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 88; E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 99. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu określony ponadto jako przeopz szpitala w Krasniku i wymowny kaznodzieja Por. NKaz., s. 98.

36 Albert z Krasnika (zm. 1577), kanonik regularny w klasztorze w Krasniku wzmiankowany w roku 1563. AKS, *Acta officialia Sandomiriensia*, sygn. 105, s. 80-81. W nekrologu klasztoru w Kazimierzu odnotowany jako Albert Opar. NKaz., s. 97.

37 Albert z Krakowa (z Kazimierza, Kazimirita) (zm. 1526), profes klasztoru w Kazimierzu, w wyniku sporów wewnętrznych za przeopzury Piotra z Łwówka (1518-1526) przeniósł się do klasztoru w Krasniku, gdzie zmarł w roku 1526. K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 206-207; tenże, *Kongregacja krakowska...*, s. 31 (tu błędna data śmierci 1523); K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów...*, s. 34-35, 155. Kraków, zob. przyp. 21.

3	ab	b [18 XII]	Obiit dominus Stanislaus Otrąbka ³⁸ praepositus de Crasnik ³⁹ anno Domini 158quarto.
[.i]	pu	e [28 XII]	Obiit dominus Martinus^{ab}.
[.i]	[sil]	[a i] [31 XII]	[Obiit dominus Michai]el ⁴⁰ praepositus anno Christi [1523].

38 Stanisław Otrąbka (Otrepka) (zm. 1584), przepozyt klasztoru kanoników regularnych w Krasniku w l. 1578-1584. Ks. K. Łatak, za przekazem nekrologu klasztoru w Kazimierzu, datuje koniec przepozytury S. Otrąbki na 1585 rok. Zmarł on jednak pod koniec roku 1584. Por. NKaz., s. 97; K. Łatak, *Kanonicy regularni...*, s. 88; E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 99.

39 Zob. przyp. 5.

40 Michał (zm. 1523), przepozyt klasztoru kanoników regularnych w Krasniku wzmiankowany w l. 1501-1512. Por. E. Zielińska, *Kultura intelektualna...*, s. 53-55, 58, 65, 67. Ks. K. Łatak datuje jego przepozyturę na l. 1499-1515. K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 111. Data roczna zgonu przepozyty Michała w nekrologu krasnickim, na podstawie szczerkowo zachowanych cyfr, może być rekonstruowana zarówno, jako rok 1523, jak i 1533. Jednak wpisanie jego imienia w nekrologu klasztoru w Kazimierzu przed imionami osób zmarłych w latach 1526, 1530, 1532 wskazuje, że umarł on w roku 1523.

Osoby odnotowane w nekrologu klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*

Najstarsze, niedatowane wpisy sprzed roku 1523

1. Jan z Lublina, magister, zm. 6 III.
2. Stanisław, profes kraśnicki, zm. 20 V.
3. Mikołaj, przeor, zm. 14 VI.
4. Tomasz, profes kraśnicki, ogrodnik, zm. 18 VII.
5. Jakub, zm. 11 IX.
6. Mikołaj z Sandomierza, zm. 15 IX.
7. Błażej, konwers, zm. 23 IX.
8. Tomasz, zm. 6 X.
9. Stanisław, konwers, zm. 19 XI.
10. Marcin, zm. 28 XII.

Wpisy z lat 1523-1627

1. Albert, profes kraśnicki, zm. 21 I 1523.
2. Michał, prepozyt, zm. 31 XII 1523.
3. Franciszek, profes kraśnicki, zm. 23 IV 1524.
4. Albert z Krakowa, zm. 17 XII 1526.
5. Jakub, profes kraśnicki, zm. 1 IV 1528.
6. Tomasz, profes kraśnicki, zarządca pasieki, zm. 8 VII 1530.
7. Maciej, profes kraśnicki, prepozyt, zm. 26 V 1532.
8. Andrzej, profes kraśnicki, prepozyt, zm. 24 II 1537.
9. Jan Jarosławita (Jaroslavita), zm. 26 III 1540.
10. Stanisław, profes kraśnicki, zm. 14 V 1540.
11. Jakub z Kunowa, profes kraśnicki, zm. 8 XI 1543.
12. Marcin, profes kraśnicki, zm. 13 XI 1543.
13. Jan, profes kraśnicki, prepozyt, zm. 5 VII 1544.
14. Maciej z Bełżyc, profes kraśnicki, zm. 11 IV 1545.
15. Stanisław z Lublina, profes kraśnicki, zm. 26 IV 1545.
16. Jan z Lublina, zm. 14 XI 1552.
17. Szymon z Kraśnika, zm. 5 III 1553.
18. Jan, profes kraśnicki, zm. 25 IV 1555.
19. Piotr z Lublina, profes kraśnicki, zm. 13 I 1560.
20. Mikołaj Potworów (Pothworow), profes kraśnicki, zm. 10 V 1560.
21. Jan Myszłowski, profes kraśnicki, zm. 16 X 1561.
22. Andrzej, profes kraśnicki, prepozyt, zm. 12 XI 1561.
23. Walenty Sędziszów, organista, zm. 30 IX 1572.

* W spisie uwzględniono tylko informacje, które przynosi nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku. Nazwy urzędów zakonnych, jeśli nie podano inaczej, odnoszą się do funkcji pełnionych przez zakonników w klasztorze kraśnickim.

-
24. Jan z Turobina, profes kraśnicki, zm. 13 VIII 1574.
 25. Stanisław Stojeszyn, profes kraśnicki, zm. 28 VIII [1576]¹.
 26. Albert z Kraśnika, zm. 8 XII 1577.
 27. Maciej Przeworsko, profes kraśnicki, konwers, zm. 3 XI 1579.
 28. Stanisław Otrąbka, prepozyt, zm. 18 XII 1584.
 29. Sebastian z Chodla (Chodelius), profes kraśnicki, zm. 11 VI 1587.
 30. Grzegorz Donat z Grodźca, profes kraśnicki, zm. 22 I 1597.
 31. Adam, profes kraśnicki, przeor, zm. 29 II 1600.
 32. Stanisław z Jedlni, zm. 6 VI 1609.
 33. Marcin z Mielca (Mielecensis), prepozyt, zm. 27 XI 1613.
 34. Albert Lupka, profes kraśnicki, zm. 12 VII 1614.
 35. Albert Przybysz, profes kraśnicki, zm. 22 I 1616.
 36. Albert z Bielin (Bielinensis), profes kraśnicki, zakrystianin, zm. 4 IV 1617.
 37. Jan ze Stróży, profes kraśnicki, zm. 20 VIII 1618.
 38. Jakub Rembertowski, zm. 29 III 1620.
 39. Wawrzyniec Chamiec, profes kraśnicki, przeor, zm. 1 VIII 1622.
 40. Albert Ricius, profes kraśnicki, zm. 7 X 1623.
 41. Szymon Teofil Kłobucko, profes kraśnicki, zm. 8 II 1627.

Wpisy bez dat rocznych z wieku XVII

1. Paweł Siraczky, profes kraśnicki, zm. 20 VII.
2. Jan, konwers, kucharz, zm. 19 IX.
3. Grzegorz, konwers, zm. 25 X.
4. Wawrzyniec Kaliński, zakrystianin, zm. 28 X.

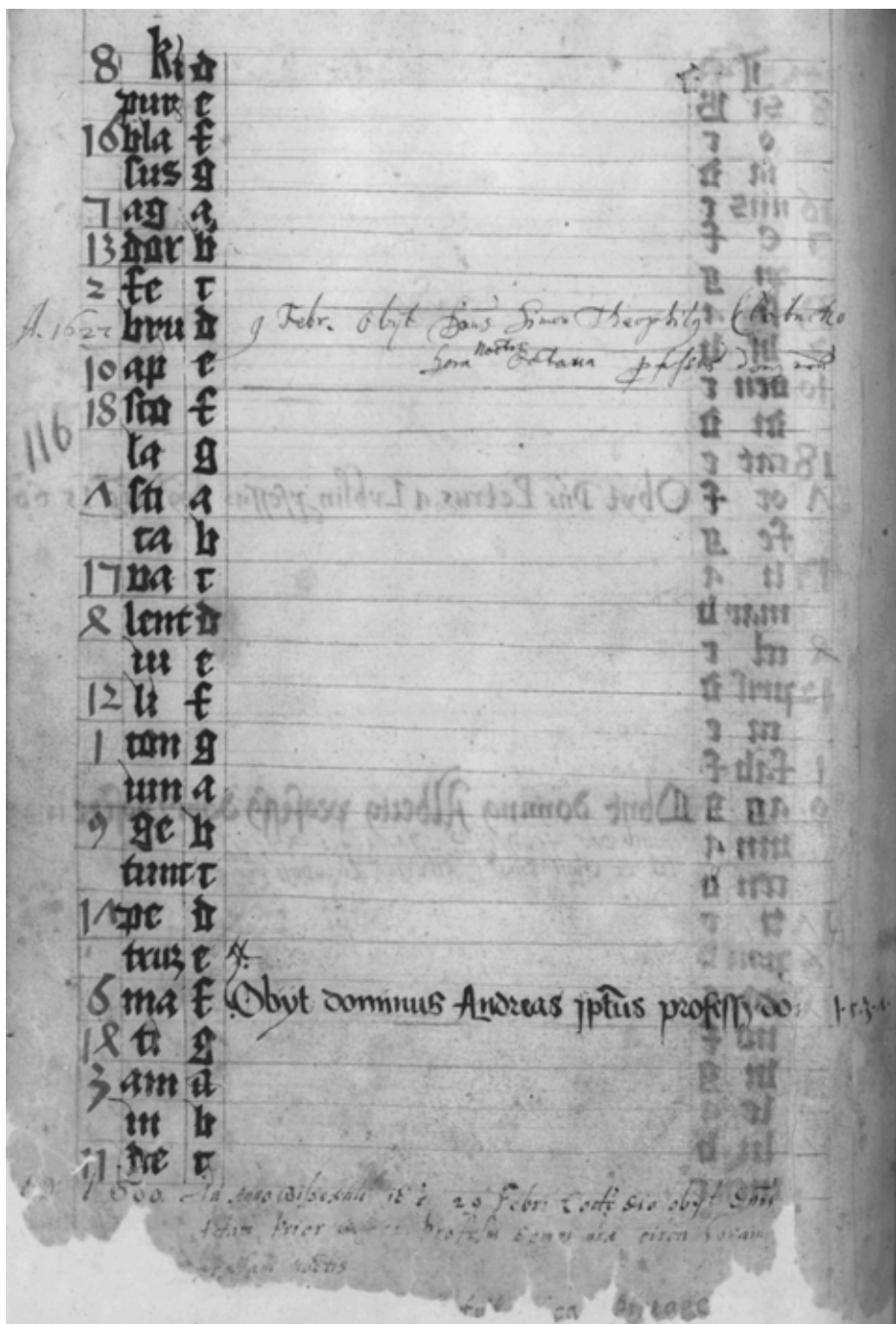
Wpisy dotyczące zakonników z klasztoru kanoników regularnych w Kazimierzu

1. Michał, przeor klasztoru kanoników regularnych w Kazimierzu, zm. 1623.
2. Andrzej z Zawichostu (Zavichostensis), zm. 1623.
3. Bartłomiej, organista w klasztorze kanoników regularnych w Kazimierzu, zm. 1623.
4. Bernard, konwers, diakon, zm. ok. 1622.
5. Jakub Bał, konwers, zm. ok. 1622.
6. Piotr Krawiec (Sartor), konwers, zm. ok. 1622.

Wpis wykreślony

1. Franciszek z Uniejowa, zm. 1 XII.

¹ Data roczna znana dzięki kopii nekrologu sporządzonej przez ks. J. A. Wadowskiego. BPAN Kr., Manuskrypta Biblioteki Seminaryjskiej w Lublinie, rkps sygn. 2367, k. 56v.



Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 116 (luty).

19	Al	d			
8	u	e			
af	f				
16	g				
7	a				
13	b				
2	c				
	d				
10	e				
	f				
18	g				
8	a				
1	b				
17	c				
2	d				
	e				
12	f				
	g				
1	a				
	b				
9	c				
1	d				
6	e				
18	f				
	g				
3	a				
11	b				
	c				
19	d				
	e				
	f				

Obijt dominus Simon de Czarnik .i. s. 53.

Obijt dominus magister Joannes de Lubyn

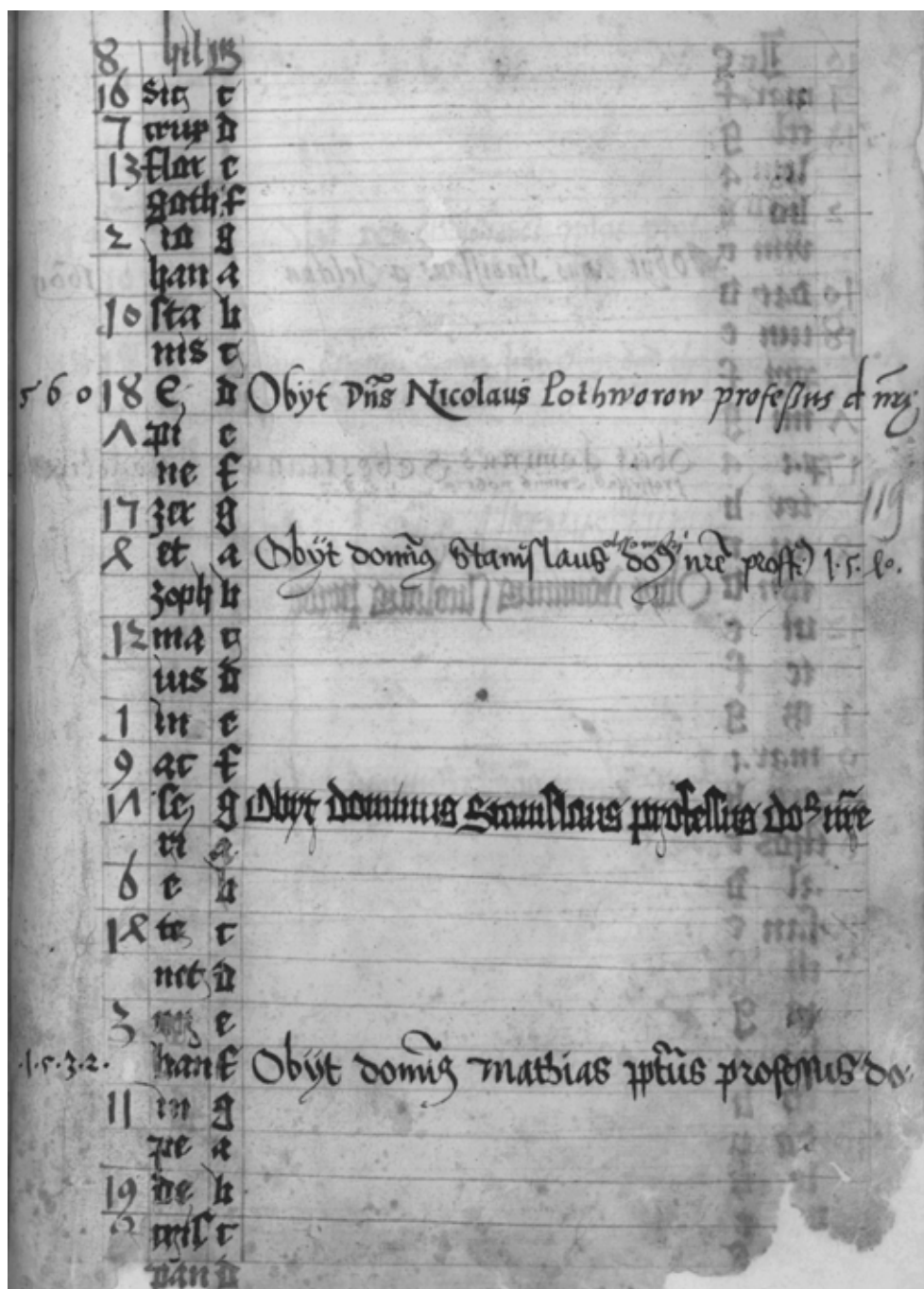
Obijt dominus Joannes Jaroslavia .i. s. 60

Obijt Dominus Jacobus Rembertowsky

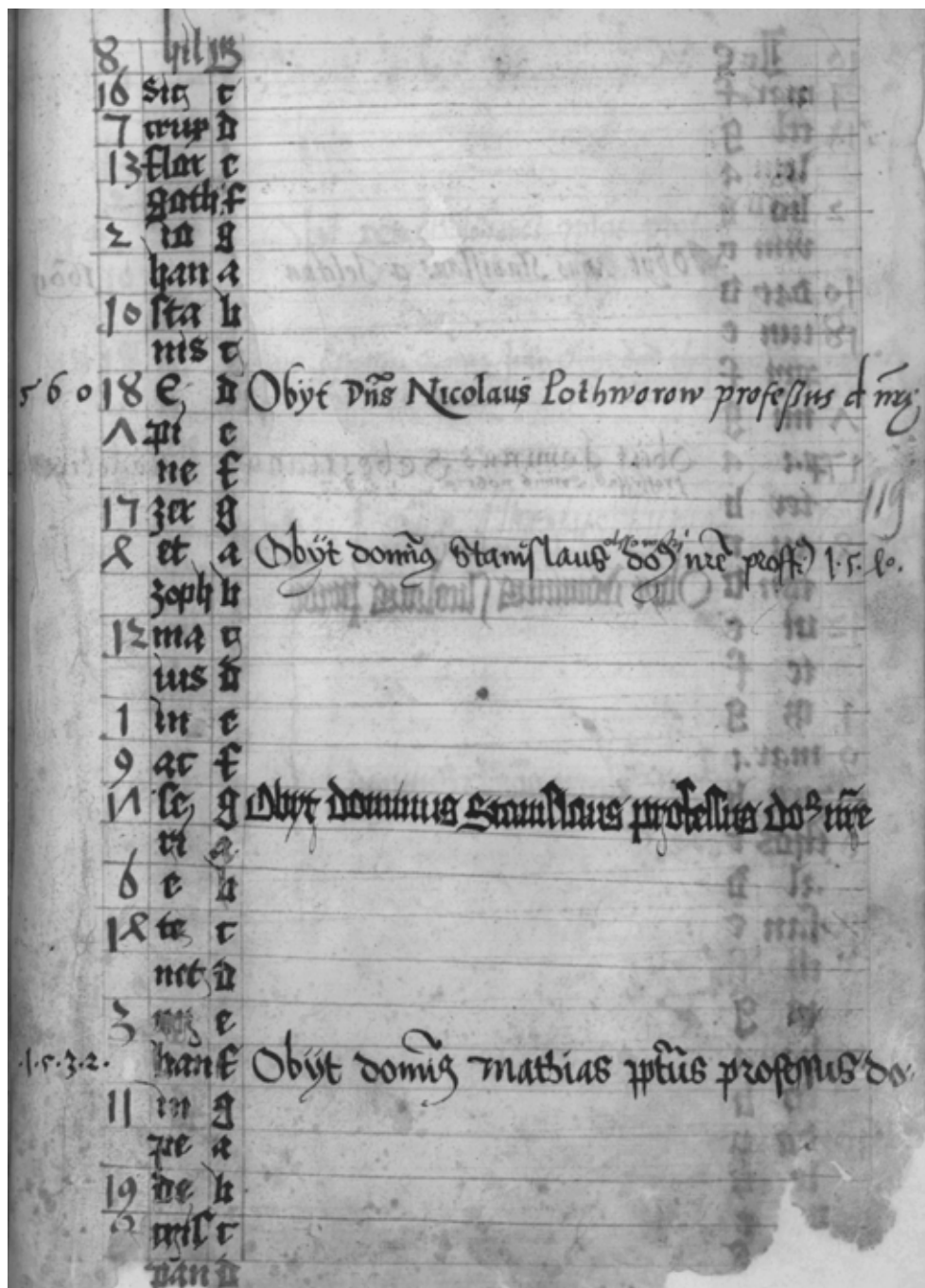
Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 117 (marzec).

8	a	g	Obyt domnus Jacobus professor domus nre	1.5.2.2
10	m	h		
7	am	c	Obyit Dñs Albertus Sacristianus Bielincz pfeffus domus nre	1617
13	brn	d		
	si	e		
2	i	f		
10	fe	g		
	sa	a		
	a	b		
4 5	18	nat	Obyit dominus Mathias de belzyck pfeffus domus nre	
	1	at		
	17	q		
		ti		
	8	burg		
		a		
	12	et		
	1	ua		
	9	lex		
	14	lan		
	6	et		
		q		
	18	ge	Obyit dñs Franciscus pfeffus domus nre Anno 1728	
	3	de		
		marc	Obyit dñs Ioannes professor domus nre	1.5.15.
5	11	a	Obyit dñs Stanislas de lublyn pfeffus domus nre	
		q		
	19	ui		
		ta		
		sa		

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 118 (kwiecień).



Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 119 (maj).



Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 119 (maj)).

16	I	e			
7	mar	f			
13	tel	g			
	le	a			
2	bo	b			
	vin	c			
10	dat	d	Obijt Anus Stanislaus a Jeldna		1609
18	uin	e			
	pin	f			
1	m	g			
17	pa	a	Obijt dominus Sebestianus		
	ter	b	professus. Anno 1607		
8	an	c			
	tan	d	Obijt dominus Nicolaus priore		
12	in	e			
	te	f			
1	q	g			
9	mar	a			
17	pra	b			
6	thos	c			
	al	d			
18	san	e			
3	th	f			
	io	g			
11	han	a			
	io	b			
19	fo	c			
	l	d			
27		e			

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 120 (czerwiec).

7	ul	g	
	pro	a	
13	tes	b	
2	pro	c	
544	co	d	Obit dominus Iohannes pplus professs domus nre
	10pi	e	
	mil	f	
18	18	g	die Saturni Octava Julij Obijt dñs thoms pprof apptm
	1	a	
	17	b	
	2	c	
	2	d	Obijt dñs Albertus Lupa pprof 1514
	man	e	
	gar	f	
12	12	g	
	1	a	
	9	b	
	14	c	Obijt dominus Thomas regula professs domus nre
	6	d	
	fus	e	
	12	f	
	mag	g	
	3	a	
	mil	b	
11	11	c	
	m	d	
19	19	e	
8	8	f	
16	16	g	

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku. BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 121 (lipiec).

13	Steph d	In partibus Lituanicis Anno	
2	Steph e	1 6 22 obiit	
	pro f		
10	do g	Relig Dñs Laurentio Ckamie prior	
18	Sir a	profess domus Cragnicensis	
1	do b		
	a c		
17	no d		
122	lau e		
	e abun f		
	ip g		
74	12 eu a	Obijt dñs Ioannes Tyrobin professus domine	
	Sum b		
1	a c		
9	o d		
11	a e		
6	ga f		
	pi g		
618	18 ti a	Obijt dñs Ioannes de Stroza professus domine	
	ti b		
3	ma c		
11	band d		
	cho e		
19	lo f		
8	muf g		
	au a		
	ul b	Obijt Dñs Stanilla Stoiczin professus domine	
	u c		
	d		

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 122 (sierpień).

				Annus calamitoso huius regni videlicet.
				1. 2. 2. tempore pestis
2	gi	g		Gracunia in monasterio SS Corporis Christi
10	di	a		obierunt Confratres nostri
18	um	b		Rex Dñs Michael prior Carmelitano
1	sep	c		Dominus Andreas Zaichostinski
1	ha	d		Dominus Organarius
	bet	e		Fr Bernardus diaconus
17	nat	f		Fr Jacobus Dal et Fr Petrus Sartor Con:
	gor	g		versus eiusdem monasterio
8	gon	a		Obijt dominus Jacobus
	prot	b		
12	ia	c		
1	ti	d		
9	trux	e		
14	hic	f		Obijt dominus Nicolaus de Sandanica
6	eu	g		
	lam	a		
	per	b		
18	te	c		Fr Joannes Cocus Conuersus
3	q	d		
	mat	e		
11	mau	f		Obijt frater Blasius Conuersus
19	ri	g		
	ti	a		
8	us	b		
	et	c		
16	sta	d		
7	ven	e		
	nich	f		
13	ier	g		Obijt dñs Valentinus Szedziszow organ

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 123 (wrzesień).

Nekrolog klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku (BG UMCS, rkps sygn. III 608, s. 124 (październik)).

10	ma	
18	ne	e
	no	f
	A	venig
	bre	a
17	le	b
	o	r
1743	X	quad
		te
12	a	f
1	mar	g
1561	9	tin
1743	1	bre
		a
6	i	d
	q	e
18	post	f
	het	g
3	e	a
11	li	b
19	pre	r
	te	d
8	de	e
	ais	f
16	fa	g
	the	a
7	vi	b
13	na	r
	sed	d
2	an	re

Obyt fr Mathias Przewozko pfus do nra 153

Obyt dominus Jacobus de Konow pfessg do 153

Obyt dñs Andreas Praeposit⁹ profess⁹ do nra

Obyt dominus Martinus professus do 153

Obyt domus Joannes a lublin .f. r. s. z.

Obyt frater Stanislaus domierus

Obyt D. Martin Mielec
ptus Krańnicen. 1561

10	ma	
18	ne e	
	na f	Obył fr Mathias Pzeworzkę pfus do nra 153
1	rem g	
	bre a	
17	le b	
	o c	
1743	X quad	Obył dominus Jacobus de Konow professio do n
	te e	
12	a f	
1	mar g	
1561	9 tin a	Obył Dns Andreas Praeposit ⁹ profess ⁹ do nra
1743	1 bre b	Obył dominus Martinus professio do nra
	a c	Obył domus Joannes a lublin .1.5.5.2.
6	i d	
	g e	
18	post f	
	het g	
3	e a	Obył frater Stanislaus conuersus
11	li b	
19	pre c	
	re d	
8	de e	
	ois f	
16	fa g	
	the a	
7	ri b	Obył D. Martin Nieleceń
13	na c	ptus Krasnicen. 1.6.1
	sed d	
2	andre	

Mateusz Wyżga
(Instytut Historii Uniwersytetu Pedagogicznego
im. KEN w Krakowie)

Księgi metrykalne parafii podkrakowskich z XVI-XVIII w.

Przyczyną powstania kościelnych ksiąg metrykalnych były kwestie wyznaniowe. Notowanie osób ochrzczonych i zawierających małżeństwo, w późniejszym czasie również zmarłych, miało służyć Kościołowi w celach normowania wewnętrznego życia wspólnoty religijnej. Ostatecznie nakaz prowadzenia ksiąg chrztów i ślubów podjęto w czasie Soboru Trydenckiego, na XXIV sesji 11 listopada 1563 r. i stanowiło to istotny element uporządkowania spraw wyznaniowych w Kościele katolickim po pierwszym okresie kryzysowym. Jakkolwiek w diecezjach europejskich obowiązek ten formował się znacznie wcześniej (np. rejestracja chrztów we włoskim Arezzo od r. 1314). Najstarszą znaną księgą metrykalną w archidiecezji krakowskiej są rejestry małżeństw parafii Mariackiej w Krakowie, które notowano od 1548 r. Wiadomo jednak, że w dawnej diecezji krakowskiej prowadzenie ksiąg ślubów zostało polecone statutem synodalnym *De registris sive de metricis habendis* w r. 1459¹. Natomiast obowiązek prowadzenia metryk chrztów i ślubów w Rzeczypospolitej zaprowadzono w latach 1579-1602. Zostało to potwierdzone przez synod prymasa kardynała Bernarda Maciejowskiego w 1607 r. Obowiązek prowadzenia ksiąg zmarłych przyjęto nieco później (1631)².

1 J. Kurpas, *Początki ksiąg metrykalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1961, t. 2, z. 1-2, s. 5-42; B. Kumor, *Spisy kościelne ludności w Małopolsce w XVIII wieku*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Wrocław 15-18 września 1999 roku. Pamiętniki*, t. 3, cz. 1, Toruń 2001, s. 255-260; C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej Przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 91-129.

2 C. Kukło, dz. cyt., s. 91 i nn.

Wartość historyczna nowożytnych ksiąg metrykalnych jest już dziś powszechnie uznawana, zwłaszcza jako przedmiot demografii historycznej. Ukazał to ostatnio Cezary Kukło w dziele *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej* (Warszawa 2009). Podobnie Stanisław Litak w pracy *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku* (Lublin 2004) zwrócił uwagę na mało dziś jeszcze znane archiwa parafialne, przechowyujące bogate materiały źródłowe, a jako „szczególnie cenne” wymienił akta metrykalne³. Warto dodać, że szereg informacji demograficznych zawierają również *libri status animarum*.

W archidiecezji krakowskiej księgi metrykalne w znacznej mierze są wciąż przechowywane w oryginałach na terenie poszczególnych parafii. Mikrofilmy nielicznych ksiąg wykonane w latach 70. XX w. znajdują się w Archiwum Państwowym w Krakowie (ul. Sienna). Istnieje niedobór szczegółowych opracowań ksiąg metrykalnych okresu prestatystycznego w parafiach podkrakowskich, gdy tymczasem inwentaryzacja ksiąg metrykalnych Krakowa została już dokonana⁴. Vademe-cum takie pozwala już na wstępne zorientowanie się w stanie zachowania i miejscu przechowywania poszukiwanych źródeł. Z drugiej strony księgi metrykalne nie są zbyt często wykorzystywane do badań historycznych (demograficznych) z racji ich hermetycznego sposobu zapisu i trudności w obróbce danych masowych. Do nielicznych, szeroko czerpiących z tego typu źródeł, prac dotyczących Krakowa i okolicy (ale nie w sposób demograficzny) można zaliczyć publikacje Feliksa Kiryka i Jana Kracika⁵.

Niniejsze zestawienie obejmuje księgi metrykalne parafii podkrakowskich z XVI-XVIII w., w razie potrzeby wybiegając również do XIX stulecia. Są to najczęściej parafie założone jeszcze w wiekach średnich, leżące na północ od krakowskiej aglomeracji miejskiej (Biały Kościół, Bolechowice, Czulice, Goszcza, Giebułtów, Igołomia, Korzkiew, Luborzyca, Liszki, Modlnica Wielka, Morawica, Pobiednik Mały, Raciborowice, Rudawa, Wawrzeńczyce, Więclawice i Zielonki)⁶. Jest to przestrzeń obejmująca tereny położone na północ od Krakowa, których centrum stanowią doliny dopływów Wisły: Rudawa, Prądnik i Dłubnia, dawniej szeroko wykorzystywane gospodarczo, zwłaszcza przez zakłady wodne: młyny zbożowe, folusze, papiernie, prochnownie czy hamernie. Granicą południową jest rzeka Wisła. Obszar ten charakteryzował się korzystnymi warunkami naturalnymi, takimi jak urodzajne gleby, sieć hydrograficzna i rozwinięta sieć drożna. Bliskość krakowskiej aglomeracji miejskiej i często uczęszczanych traktów była powodem znacznej mobilności chłopów

3 S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 29.

4 J. Szpak, *Inwentaryzacja metryk parafialnych Krakowa z XVI – XIX wieku oraz ksiąg stanu cywilnego z pierwszej połowy XIX wieku* [w:] *Studia Historyczne*, R. 16:1973, z. 1, s. 49-64.

5 Rudawa: z *dziejów wsi podkrakowskiej (do 1945 r.)*, red. F. Kiryk, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 83, Kraków 1983; J. Kracik, *Ludzie z przedmieścia historii. Kleparzanie czasów staropolskich*, BK nr 129, Kraków 1993; Zob. również: A. Artymiak, *Sieciechowieckie zapiski metrykalne z lat 1646-1666 jako materiał do dziejów wsi podkrakowskiej*, Jędrzejów 1946; Klisiewicz E., *Nazwiska mieszkańców parafii Rudawa k. Krakowa w rozwoju historycznym (na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1570-1897)*, Kraków 1977, [mps rozprawy doktorskiej w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie]; ostatnio księgi metrykalne parafii Raciborowice zostały wykorzystane w pracy: M. Wyżga, *Parafia Raciborowice od XVI do końca XVIII wieku. Studium o społeczności lokalnej, maszynopis rozprawy doktorskiej*, Kraków 2010.

6 Niekiedy podajemy dane z innych, okolicznych parafii dla pełniejszego obrazu sytuacji.

osad podkrakowskich. Na przemieszczenia miały wpływ czynniki ekonomiczne (szukanie pracy), matrymonialne (przykładowo udział chłopów z parafii Więclawice w ślubach w sąsiedniej parafii Raciborowice w latach 1638-1795 wyniósł aż 37%), czy kształcenie się w zawodzie (np. w krakowskich cechach rzemieślniczych). Miasto wpływało na kształtowanie się osadnictwa i pobudzało przedsiębiorczość okolicznej ludności, stanowiąc miejsce zbytu produktów roślinnych i rzemiosła pozacechowego. Podobnie mieszczanie pojawiali się we wsiach podkrakowskich (np. w charakterze rodziców chrzestnych). Były i minusy. Przykładowo można wymienić zarazy czy działania wojenne. Ziemie na północ od Krakowa stanowiły dla wroga najlepsze podejście pod miasto, gdyż tu nie chroniła go naturalna przeszkoda w postaci rzeki Wisły.

Rejestrację metrykalną w parafiach podkrakowskich zaprowadzono stosunkowo wcześniej. Można to ukazać w oparciu o protokół wizytacji parafii z r. 1783, w którym szczegółowo podano lata zaprowadzenia kolejnych serii ksiąg. Dane przedstawiono w tabeli 1.

Z tabeli 1. wynika, że w parafiach podkrakowskich pierwsze księgi metrykalne pojawiły się w końcu XVI w., jednak w większości notację chrztów rozpoczęto w XVII w. Na stosunkowo wczesną rejestrację metrykalną mogło mieć wpływ bliskie sąsiedztwo stolicy diecezji. Z drugiej strony prowadzenie ksiąg nie wszędzie miało ciągłość, czemu były winne nie tylko trapiące w coraz większym stopniu klęski elementarne, ale i podejście duchowieństwa. Z wizytacji r. 1783 wiadomo również o lukach w prowadzeniu rejestrów i niewłaściwym przechowywaniu ksiąg. W parafii Niegardów *trzecia książka metryk starszych zgniła, w której ani początku, ani końca dojść nie można*. Z kolei w parafii Ruszcza księgi chrztów (1634-1644) były *w kawałkach porozrywanych*, przy tym *jedna z nich nieoprawna i kawałków najstarszych dwa*. Lepiej było w parafii Więclawice, gdzie 7 ksiąg chrztów było w należytym porządku, a najnowsza spośród nich została oprawiona w białą skórę z narożnikami i srebrnymi klamrami. Do dziś zachowało się 6 z nich, choć posiadają już nowe okładki. Wiadomo dalej o 3 *książkach ślubów*, z których ostatnia miała oprawę z zielonej skóry (zachowały się do naszych czasów 2 starsze). Spośród 3 ksiąg zmarłych notowanych od r. 1711 zachowały się wszystkie. Jak wówczas zapisano, najnowsza z nich była *w czarnej skórę oprawna*. Ukazuje ją rycina 1, gdzie uwagę zwraca bogate grawerowanie i liczne ślady działania szkodników. Imponujących rozmiarów księga (36,5x22,5 cm) nawet bez nieistniejącej tylnej okładki waży 3,2 kg⁷.

7 Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie [dalej: AKMKr.], Acta Visitationis, t. 54, s. 68, 97, 159.

Tabela 1. Rejestracja metrykalna w dekanacie proszowickim i części dekanatu skalskiego w XVI-XVIII w. w świetle wizytacji biskupiej z 1783 r.

Dekanat	Parafia	Księgi chrztów	Księgi ślubów	Księgi zmarłych	Liczba ksiąg*
Skalski	Skała	1738	1738	1737	–
	Korzkiew ¹	(1764-1791)	–	1769	–
	Giebułtów	1683	1692	1692	–
	Zielonki	1656	1656	1656	–
	Modlnica	1736	1703	–	–
	Bolechowice	1593-1645, 1675...	1593-1645, 1675...	1764	–
	Biały Kościół	1617	1694	1694	–
Proszowicki	Więclawice	1615	1615	1711	–
	Poborowice	1657	1703	1764	4
	Proszowice	1609	1609	1725	14
	Koniusza	1666	1666	1735-1762, 1765...	–
	Biórków	1602	1659	1671	5
	Pobiednik	1674	1689	1749	–
	Wawrzeń- czyce	1646	1676	1719-1769, 1775...	10 ²
	Igołomia	1609	1688	1725	12
	Górka	1690	1712	1712	4
	Ruszcza	1593-1622, 1634-1644, 1659...	1593-1635, 1663-1679, 1687...	1749	5
	Czulice	1655	1655	1720	7
	Raciboro- wice	1604-1655, 1669... ³	1637-1655, 1674...	Przed 1685	10
	Żębocin	1603	1604-1647, 1663...	1762	4
	Niegardów	1739	1767	1767	2
	Luborzycza	1690	1703-1727, 1740...	1741	–
	Mogiła	1691	1691	1724	–
	Pleszów	1593-1631, 1657...	1657	1657	–

Źródło: M. Wyżga, *Parafia Raciborowice od XVI do końca XVIII wieku. Studium o społeczności lokalnej*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Kraków 2010, s. 15.

* Podano jedynie w przypadku, jeśli liczbę ksiąg zapisano w wizytacji.



Księga zmarłych parafii Więclawice z lat 1774-1838 (Archiwum Parafii Więclawie)¹.

¹ Zdjęcia do artykułu wyk. Autor (przy. red.).

W protokole wizytacji parafii Więclawice z r. 1614 nie ma wzmianki o księgach metrykalnych (w innych parafiach z tej wizytacji też brak takiej informacji). W 1619 r. pojawiła się wzmianka o prowadzeniu księgi chrztów i ślubów (*metrica baptisator.. et matrimoni.. contrahentiu.. in libris ligalis scribuntur*). Podobnie były prowadzone księgi metrykalne chrztów i ślubów w Czulicach (*in libris ligatis scribuntur*), Igołomii, Wawrzeńczycach (tam również zapis: *non secundum formam*) i w Luborzycy. Z przeglądu następnych wizytacji wynika, że księgi metrykalne były prowadzone regularnie. W 1629 r. zapisano jedynie, że metryki w Więclawicach *pisane są wiarygodnie*, podobnie jak w Czulicach, Igołomii, Raciborowicach czy Wawrzeńczycach. Z kolei w Goszczy chrzty były zapisywane już dawniej, ale rejestrację ślubów rozpoczęto dopiero od 28 stycznia 1629 r. W parafii Zielonki obie serie metryk pisano w jednej księdze, tak samo w Giebułtowie, Modlnicy, Bolechowicach i Białym Kościele. Co ciekawe, w wizytacji parafii Korzkiew nie ma wzmianki o metrykach⁸. Dodać na-

⁸ AKMKr., sygn. AVCap. 41, s. 92, 101, 103, 104; sygn. AVCap. 42, s. 17-18, 18v, 23v, 25, 26, 56, 57, 58, 59, 59v.

leży, że podane w wizytacji dane dla parafii Modlnica są błędne. Do dziś znajduje się tam księga mieszcząca chrzty (od 1607 r.) i śluby (od 1601 r.), zatem 100 lat wcześniej, niż wynikałoby to z protokołu wizytacyjnego⁹.

Materiał użyty do zrobienia ksiąg wskazuje na kondycję finansową parafii. Przykładowo najstarsza księga ślubów parafii Więclawice (1615-1682) czy część metryk parafii Raciborowice posiada okładki pergaminowe z wiązaniem. Jak wiadomo, proces wyprawienia pergaminu był bardziej skomplikowany i droższy od zwykłej skóry. Metryki zapisywano na powszechnie używanym papierze czerpanym. Niewykluczone, że w parafiach, o których mowa, używano papieru z najbliższych papierni działających w okolicy Krakowa, np. w Prądniku Czerwonym, Mogile, Wilczkowicach czy Młodziejowicach¹⁰. Potwierdza to znak wodny zakładu papierniczego w podkrakowskiej wsi cysterskiej Mogiła, widniejący na kartach księgi ślubów parafii Czulice z r. 1655¹¹. Do pisania służył atrament żelazowo-galasowy.

Od czasów zakończenia II wojny światowej stan zachowania, a właściwie stan wiedzy o przechowanych księgach metrykalnych, jest różny. Oddaje to ankietą dla proboszczów, sporządzoną w 1946 r. na polecenie państwa. Proboszczowie byli w nich zobowiązani do wykazania, z jakich lat mają zachowane wpisy metrykalne (*Wykaz ksiąg /miejscowych i innych aktów stanu cywilnego/ metrykalnych*). Z ankiet wynika kilka istotnych faktów. Po pierwsze niektórzy proboszczowie nie wiedzieli lub zataili fakt posiadania staropolskich metryk. Przykładowo w Więclawicach ksiądz (A. Bosak) zanotował, że metryki rozpoczynają się w 1800 r. W ankiecie na ogół stwierdzano, że nie ma przerw w rejestracji aktów metrykalnych. Jedynie w Czulicach proboszcz zauważył *duże przerwy w księgach między r. 1651 a 1868, a brakujące księgi zostały zniszczone w r. 1914 w czasie inwazji rosyjskiej*. Wiadomo dalej, że parafia Czulice zmieniała granice w latach 1791 i 1827/1828. Proboszcz Czulic miał określony, niechętny stosunek do władzy państwowej. W ankiecie wyraził się bowiem mocno, komentując pojmowanie parafii w kryteriach urzędu: *Urzędu stanu cywilnego nie ma! Jest Urząd parafialny rz.kat. w Czulicach. Parafia istnieje przed 1438 r. Księgi metrykalne polecił zaprowadzić Sobór trydencki 1651 r.*¹². Także w innych parafiach kapłani wskazywali w ankietach, że nie ma w ich parafii Urzędu Stanu Cywilnego, lecz urząd parafialny prowadzący księgi dla celów wyznaniowych¹³.

Przerwy w notacji metrykalnej odnotowano jeszcze w kilku parafiach: Morawica (chrzty 1803-1815, śluby 1853-1857), Tyniec (chrzty 1785, śluby 1783-1785, pogrzeby 1784-1786), Zielonki (1812-1836) oraz Więclawice (chrzty 1842-1900; pogrzeby 1849-1919; śluby 1800-1849). Niewielu odpowiedziało na pytanie o istnienie

9 Archiwum Parafii Modlnica, Księga chrztów i ślubów 1601-1676, bez pag.

10 Zob. W. Budka, *Papiernia w Młodziejowicach*, Wrocław 1951; Tegoż, *Z dziejów papiernictwa krakowskiego w XVII wieku*, Warszawa 1960.

11 Archiwum Parafii Czulice, Księga ślubów 1655-1781, bez pag.

12 Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr.), sygn. UW II 685, s. 625-626.

13 Proboszczowie parafii leżących na obszarze zaboru austriackiego zostali zobowiązani do zapisywania akt stanu cywilnego patentem cesarskim z 20 lutego 1784 r. Przepisy te w późniejszym okresie były wielokrotnie uzupełniane i przekształcane; Z. Szulc, *Przepisy prawne dotyczące prowadzenia ksiąg metrykalnych w Galicji*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 1995, t. 3, s. 33 i n.; B. Kumor, *Przepisy państwowe i kościelne dotyczące metryk kościelnych w zaborze austriackim (1800-1914)*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 7, 1975, s. 95-104.

kopii metryk. W Rudawie ksiądz o nazwisku Siedlecki podał, że kopie od 1860 r. deponowane są w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Ksiądz Andrzej Parysz z Liszek zanotował, że *kopie ksiąg metrykalnych od którego roku nie wiadomo do roku 1944 łącznie znajdują się w Kurii Metropolitalnej w Krakowie*. Przy okazji dodał, że księgi chrztów stanowią 25 tomów, śluby 23 tomy, a pogrzeby 16 tomów (do r. 1946). Jeszcze dokładniej wykazano zestawienie metrykaliów w Morawicy. Chrzty miały 38 tomów (I-XXXVIII; lata 1641-1845), a kolejne 53 tomy z okresu 1810-1863; śluby w 17 tomach (I-XVII; lata 1640-1945), następne 43 tomy z lat 1810-1863; metryki pogrzebów w 26 tomach z okresu 1670-1945 (I-XXVI) oraz 53 tomy z 1810-1863. Razem było w archiwum parafialnym 230 tomów¹⁴.

W Pleszowie 3 serie metryk były prowadzone zbiorczo w jednej księdze do r. 1780, a następnie rozdzielono je na poszczególne tomy (w ankiecie został dołączony szczegółowy załącznik). W Białym Kościele był w użyciu wykaz duplikatów metrycznych, które przechowywano w Archiwum Oddziału Hipotecznego w Olkuszu (wprowadzony w I poł. XIX w. obowiązek prowadzenia duplikatu nakazywał przekazywanie go do archiwum hipotecznego sądów powiatowych). W Bolechowicach przesyłano je dopiero od 30 lat. Duplikaty akt metrykalnych nadal znajdowały się w parafiach: Luborzyca (1942-1945), Biały Kościół (1940-1945) i Korzkiew (od 1938 r.). Z kolei ks. dziekan Józef Jamróz, proboszcz w Raciborowicach, zapisał w ankiecie, że parafia posiada metryki pisane od 1797 r., choć wiadomo, że był w posiadaniu ksiąg datowanych od r. 1604. Wydaje się, że Jamróz nie posiadał szczegółowej wiedzy w tym zakresie lub z jakichś przyczyn nie chciał podać informacji o nich. Albo w jego rozumowaniu nie były to księgi wytworzone przez urząd stanu cywilnego *sensu stricto*¹⁵. Z tabeli 2 wynika, że najwcześniejszą rejestrację podano w Morawicy i Czulicach (połowa XVII w.).

Sporządzony i wydany w r. 1983 „Katalog kościołów i duchowieństwa archidiecezji krakowskiej” winien podawać bardziej rzeczywiste dane. Jak się okazało, wcale tak nie jest. Tu również posłużono się ankietą skierowaną do proboszczów. W tabeli 3 uwagę zwraca, że jeszcze 17 lat temu podawano, że metryki w Więclawicach pochodzą dopiero z połowy XIX w., a zatem 50 lat później niż podał to ks. Bosak w r. 1946. Powyższe dane wymagają zatem weryfikacji ze stanem rzeczywistym w parafiach (różnice widoczne również w Korzkwi). Nadto wątpliwości wzbudza informacja, że w parafii Św. Kazimierza w Rybnej znajdują się księgi metrykalne od XV w.¹⁶. Pewne różnice wyłoniły się po zapoznaniu z metrykami przechowywanymi obecnie w Archiwum Parafii Rudawa. W cytowanym katalogu zanotowano, że chrzty i śluby były rejestrowane w Rudawie od r. 1572, zaś zgony od r. 1576. W rzeczywistości od r. 1576 notowane są tam chrzty, zaś śluby od r. 1572, choć na karcie tytułowej znajduje się informacja o początku zapisów ślubów jeszcze w 1570 r.

14 APKr., sygn. UW II 685, s. 675-676.

15 APKr., sygn. UWKr. 685, s. 693-694.

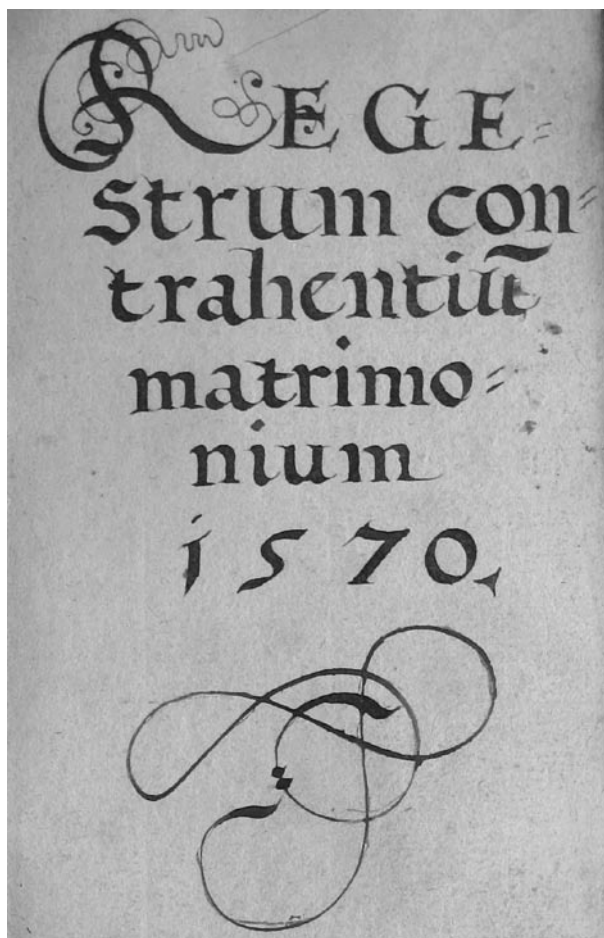
16 *Katalog kościołów i duchowieństwa archidiecezji krakowskiej*, red. S. Dadak, Kraków 1983, s. 218. Wiadomo, że parafia Rybna przekazała swe najstarsze księgi do Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie: chrzty od 1600 r. oraz śluby od 1608 r.; AKMKr., *Kopie metryk parafii*, bez pag.

(Rycina 2). Metryki parafii Rudawa to najstarsze rejestry metrykalne wśród parafii podkrakowskich.

Tabela 2. Księgi metrykalne parafii podkrakowskich w świetle ankiety państwowej dla proboszczów z r. 1946

Parafia	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Język zapisu metryk	Proboszcz	Powiat
Rudawa	1798	1798	1798	łac.	Siedlecki	Chrzanów
Biskupice	1595	?	1707	łac.	–	Kraków
Bolechowice	1797	1797	1797	łac.	Rayski (?)	Kraków
Czernichów	1797	1797	1797	łac.	–	Kraków
Czulice	1651	1651	1651	łac.	Stefan Grzipiel (?)	Kraków
Giebułtów	1810	1810	1810	pol-łac. 1810-1871, 1864...	Franciszek Wajek	Kraków
Liszki	1674	1756	1711	łac.	Andrzej Paryś	Kraków
Modlnica	1857	1857	1857	łac.	–	Kraków
Mogiła	1723	1723	1723	łac.	Józef Zastawiak	Kraków
Morawica	1641	1640	1670	łac.	Jan (Wnek)	Kraków
Pleszów	1686	1686	1686	łac.	Góralik	Kraków
Ruszcza	1865	1865	1865	łac.	–	Kraków
Tyniec	1718	1644	1764	łac.	Piotr (Rostrazowicz)	Kraków
Wieliczka	1591	1591	1746	łac.	–	Kraków
Zabierzów	1876	1884	1858	łac.	Dusza	Kraków
Zielonki	1797	1797	1797	łac.	Adam Zięba	Kraków
Goszcza	1810	1810	1810	pol-ros.	–	Miechów
Igołomia	1810	1810	1810	pol-ros.	Jaracz (?)	Miechów
Luborzycza	1810	1810	1810	pol-ros.	–	Miechów
Niedźwiedź	1810	1810	1810	łac.	–	Miechów
Słomniki	1681	1681	1681	łac.	–	Miechów
Więclawice	1800	1800	1800	pol. 1800-1863; ros. 1863-1915	A. Bosak (?)	Miechów
Biały Kościół	1816	1816	1816	pol, łac., ros.	–	Olkusz
Skała	1810	1810	1810	–	–	Olkusz
Korzkiew	1826	1826	1826	pol. 1826-1868; ros. 10 V 1868-31 XII 1914; od 1 I 1915 pol.	–	Olkusz

Źródło: APKr., sygn. UW II 685, s. 493-494, 607-608, 615-616, 625-626, 633-634, 653-654, 661-662, 669-670, 675-676, 689-690, 717-718, 729-730, 733-734; sygn. UW II 686, s. 25-26, 33-34, 61-62, 85-86, 129-130, 153, 671, 717, 737.



Karta tytułowa księgi ślubów parafii Rudawa z 1570 r. (Archiwum Parafii Rudawa).

Formalnym właścicielem ksiąg metrykalnych i praw autorskich do nich jest właściwa parafia, w której są one prowadzone. Tym niemniej księgi metrykalne lub ich kopie są też przechowywane w archiwach państwowych i kościelnych (zwłaszcza księgi XIX-wieczne jako wytwór parafii w rozumieniu urzędów stanu cywilnego). Niekiedy zbiory ksiąg metrykalnych są zdeponowane w różnych miejscach. Przykładowo można podać w tym miejscu księgi metrykalne parafii Więclawice. Obecnie 9 staropolskich ksiąg metrykalnych (5 metryk chrztów, 3 metryki pogrzebów i 1 metryka ślubów) znajduje się w archiwum parafii Więclawice, zaś Muzeum Regionalne w Miechowie jest w posiadaniu najstarszej księgi ślubów parafii Więclawice z 1615-1682¹⁷.

¹⁷ Rękopis z niewiadomych przyczyn stanowi obecnie własność założonego przed I wojną światową Muzeum Regionalnego w Miechowie. Może mieć to związek z tym, że parafia Więclawice do połowy lat 20. XX wieku znajdowała się w diecezji kieleckiej. Obecnie księga znajduje się w Pracowni Konserwacji Papieru i Skóry Zamku Królewskiego na Wawelu, gdzie została złożona do prac konserwacyjnych. Można na niej dostrzec ślady zużycia oraz działania owadów itp. Są wynikiem szkodnictwa kołatek oraz spuszczeni jedzących drewno

Tabela 3. Księgi metrykalne wybranych parafii podkrakowskich według katalogu Kurii Metropolitalnej w Krakowie (1983)

Parafia	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Dekanat	Kronika
Raciborowice	XVI w.	XVI w.	XVI w.	Mogilski	1892
Więclawice	1850	1842	1850	Bolechowski	1975
Czulice	1655	1655	1721	Niepołomicki	1965
Igołomia	1797	1797	1797	Niepołomicki	1879
Wawrzeńczyce	1674	1826	1797	Niepołomicki	1932
Giebułtów	1660	1660	1664	Bolechowski	1882
Korzkiew	1848	1840	1868	Bolechowski	-
Biały Kościół	1771	1818	1797	Bolechowski	1927
Modlnica Wielka	1607	1607	1607	Bolechowski	1327 [sic!]
Morawica	1776	1776	1776	Czernichowski	-
Rudawa	1572	1572	1576	Krzeszowski	1890
Bolechowice	1644	1644	1663	Bolechowski	Jest
Zielonki	1797	1797	1797	Bolechowski	1800
Luborzyca	1797	1740	1837	Niepołomicki	-
Liszki	k. XVII w.	k. XVII w.	k. XVII w.	Czernichowski	1881

Źródło: *Katalog kościołów i duchowieństwa archidiecezji krakowskiej*, red. S. Dadak, Kraków 1983, s. 155, 186, 187, 188, 189, 191, 193, 194, 213-214, 282, 334, 336, 338, 341.

Archiwum Państwowe w Krakowie przechowuje kopie XIX-wiecznych ksiąg metrykalnych parafii Więclawice. Warto dodać, że archiwum to posiada znikomą liczbę metryk lub ich mikrofilmów z parafii podkrakowskich (zob. tabela 4). Zasób mikrofilmów Archiwum Państwowego w Krakowie pochodzi z okresu działalności digitalizacyjnej Mormonów (1970-1972). Znajdujące się tam metrykalia z okresu staropolskiego, poza leżącymi obecnie w granicach miasta Krakowa parafiami Mogiła i Tyniec, pochodzą jedynie z parafii Raciborowice. Według katalogu ww. archiwum w poniższej tabeli zestawiono informacje o mikrofilmach ksiąg metrykalnych wybranych parafii podkrakowskich.

i „przegryzających się” przez papier w poszukiwaniu pokarmu (stąd charakterystyczne dziurki). Z kolei skóra jest pożywieniem dla żywiaka chlebowca i pustosza kradnika, którego larwy czynią większe spustoszenie niż dorosły owad. Warto wspomnieć również o rybakach cukrowych, które żywią się klejem glutenowym, jakim niekiedy podklejany był papier; A. Krajewski, M. Matejak, *Ewolucja poglądów na niszczenie książek i rękopisów przez owady oraz na metody ochronne*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki”, nr 1- 2/2003, s. 22 – 33. W opinii eksperta księga ta od czasu jej wytworzenia nie była poddawana do chwili obecnej żadnym zabiegom konserwatorskim. Za pomoc w skorzystaniu z omawianej księgi ślubów dziękuję serdecznie Panu Stanisławowi Piwowarskiemu Prezesowi Zarządu Oddziału PTTK w Miechowie oraz Pani Ewie Pietrzak, konserwatorowi Pracowni Konserwacji Papieru i Skóry Zamku Królewskiego **na Wawelu**.

Tabela 4. Mikrofilmy akt metrykalnych w Archiwum Państwowym w Krakowie

Parafia	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Uwagi
Raciborowice	1604	1638	1690	-
Więclawice	1810	1810	1810	-
Ruszcza	1797	1797	1871	-
Czulice	-	-	-	-
Bolechowice	1815	1815	1815	-
Mogiła	1691	1691	1723	Pisane łącznie
Tyniec	1718	1614	1776	W części łącznie
Luborzycza	1810	1810	1810	-
Igołomia	-	-	-	-
Liszki	1810	1810	1810	-
Wawrzeńczyce	-	-	-	-
Giebułtów	1818	1818	1818	-
Korzkiew	1810	1810	1810	-
Zielonki	1816	1816	1816	-
Biały Kościół	1810	1811	1810	-
Modlnica	1816	1816	1816	-
Morawica	1810	1810	1810	-
Rudawa	-	-	-	-
Pleszów	1686	1686	1686	Do 1723 r. prowadzone łącznie
Goszcza	1810	1810	1810	-
Niedźwiedź	1810	1810	1810	-

Źródło: APKr., Mikrofilmy akt metrykalnych, t. I-II, sygn. 388.

Stan zachowania ksiąg metrykalnych w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie ilustruje tabela 5. Archiwum posiada kopie XIX-wiecznych ksiąg metrykalnych oraz nieliczne oryginały z okresu wcześniejszego. Z interesującego nas obszaru znajdują się tu rejestry metrykalne parafii Bolechowice (chrzty 1593-1643; śluby 1592-1641) i parafii Giebułtów (chrzty 1732-1889; śluby 1726-1889; pogrzeby 1726-1889)¹⁸. W przypadku tej ostatniej we wszystkich trzech seriach metryk wycofa-

¹⁸ Archiwum nie posiada wielu oryginałów metryk staropolskich, które nadal najczęściej znajdują się na terenie parafii. Spośród zdeponowanych można wymienić: Rybna (chrzty 1600, śluby 1608), Droginia (chrzty 1611-1653; 1655-1685, 1737-1775; śluby 1618-1653, 1685-...), Szaflary (chrzty 1610-1680, śluby 1610-1675), Nowy Targ (chrzty 1675, śluby 1726, pogrzeby 1761), Polanka Wielka (1603, 1601, 1682), Radziszów (1603, 1606, 1751), Wieliczka (1591, 1766, 1746), Dziekanowice (1609, 1609, 1726); AKMKr., Katalog metryk w posiadaniu Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie do końca XIX w., *passim*.

no księgi za lata 1822 i 1847¹⁹. W poniższej tabeli brak danych na temat parafii w Zielonkach, Więclawicach, Igołomi i Wawrzeńczech. Częściowo można to wyjaśnić dawną granicą zaboru rosyjskiego i austriackiego. Jak wiadomo, w r. 1925 papież Pius XI ogłosił bullę „Vixdum Poloniae unitas”. Na jej podstawie 10 parafii diecezji kieleckiej zostało przyłączone do archidiecezji krakowskiej: Raclawice, Gorenice, Korzkiew, Biórków Wielki, Igołomia, Wawrzeńcze, Pobiednik Wielki i Luborzyca. Stąd pewne archiwalia mogą się znajdować w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach.

Tabela 5. Księgi metrykalne parafii podkrakowskich z XVI-XIX w. w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

Parafia	Księgi chrztów	Księgi ślubów	Księgi pogrzebów
Bolechowice	1593-1643; 1817-1889	1592-1641; 1817-1889	1817-1889
Czulice	1823-1876; 1882-1889	1823-1876; 1882-1889	1823-1876; 1882-1888
Giebułtów	1732-1889	1726-1889	1726-1889
Liszki	1818-1889; 1946-1962	1818-1889; 1946-1962	1818-1889; 1946-1962
Modlnica	1817-1889	1817-1889	1817-1889
Morawica	1827-1889	1827-1889	1827-1889
Raciborowice	1825-1875; 1882-1889	1825-1875; 1882-1889	1825-1875; 1882-1889
Rudawa	1825-1885; 1887-1889	1825-1885; 1887-1889	1825-1885; 1887-1889
Ruszcza	1817-1842; 1847-1879	1817-1842; 1847-1876; 1878-1879	1817-1832; 1834-1842; 1847-1879

Źródło: AKMKr., Katalog metryk w posiadaniu Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie do końca XIX w., passim.

Jak wiadomo, duży zbiór kopii ksiąg metrykalnych (mikrofilmów) jest w posiadaniu Centralnej Biblioteki Kościoła Mormonów w Salt Lake City (USA)²⁰. Kopiści mormońscy podjęli akcję mikrofilmowania w parafiach podkrakowskich omawianych archiwaliów w latach 1970-1972²¹. Z interesujących nas parafii można wymienić np. mikrofilmy nowożytnych ksiąg metrykalnych z Raciborowic (podobnie jak to jest w Archiwum Państwowym w Krakowie). Przykładowo kopie ksiąg metrykalnych parafii Więclawice pochodzą z lat 1810-1865²². Dane zostały ukazane w tabeli 6. Wynika z nich, że również księgi XIX-wieczne nie są kompletne.

¹⁹ Informacja zanotowana w inwentarzu pod datą: 21 listopada 1995.

²⁰ Zob. <http://www.familysearch.org>.

²¹ Więcej o digitalizacji i udostępnianiu zbiorów Mormonów zob.: J.Hass-Skalska, *Mormoni czyli Church of Jesus Christ of Latter-Day Saints*, <http://stary.genpol.com/displayarticle73.html>; (odczyt.: 27 VI 2010 r.)

²² Jak podano, mikrofilm został wykonany w roku 1971 z rękopisów znajdujących się w Archiwum Państwowym w Warszawie [sic!]. Mikrofilm zatytułowano: „Civil transcripts of Roman Catholic register of births, marriages and deaths in Więclawice, Kraków, Poland”. Praca mieści się na 5 rolkach filmu (35 mm); [http://www.familysearch.org/eng/library/fh/catalog/supermainframeset.asp?display=titledetails&titleno=41104&disp=Kopie++ksi%26%23x119%3Bg++metrykalnych_&columns=*,0,0](http://www.familysearch.org/eng/library/fh/catalog/supermainframeset.asp?display=titledetails&titleno=41104&disp=Kopie++ksi%26%23x119%3Bg++metrykalnych_&columns=*,0,0;); (odczyt.: 27 VI 2010 r.)

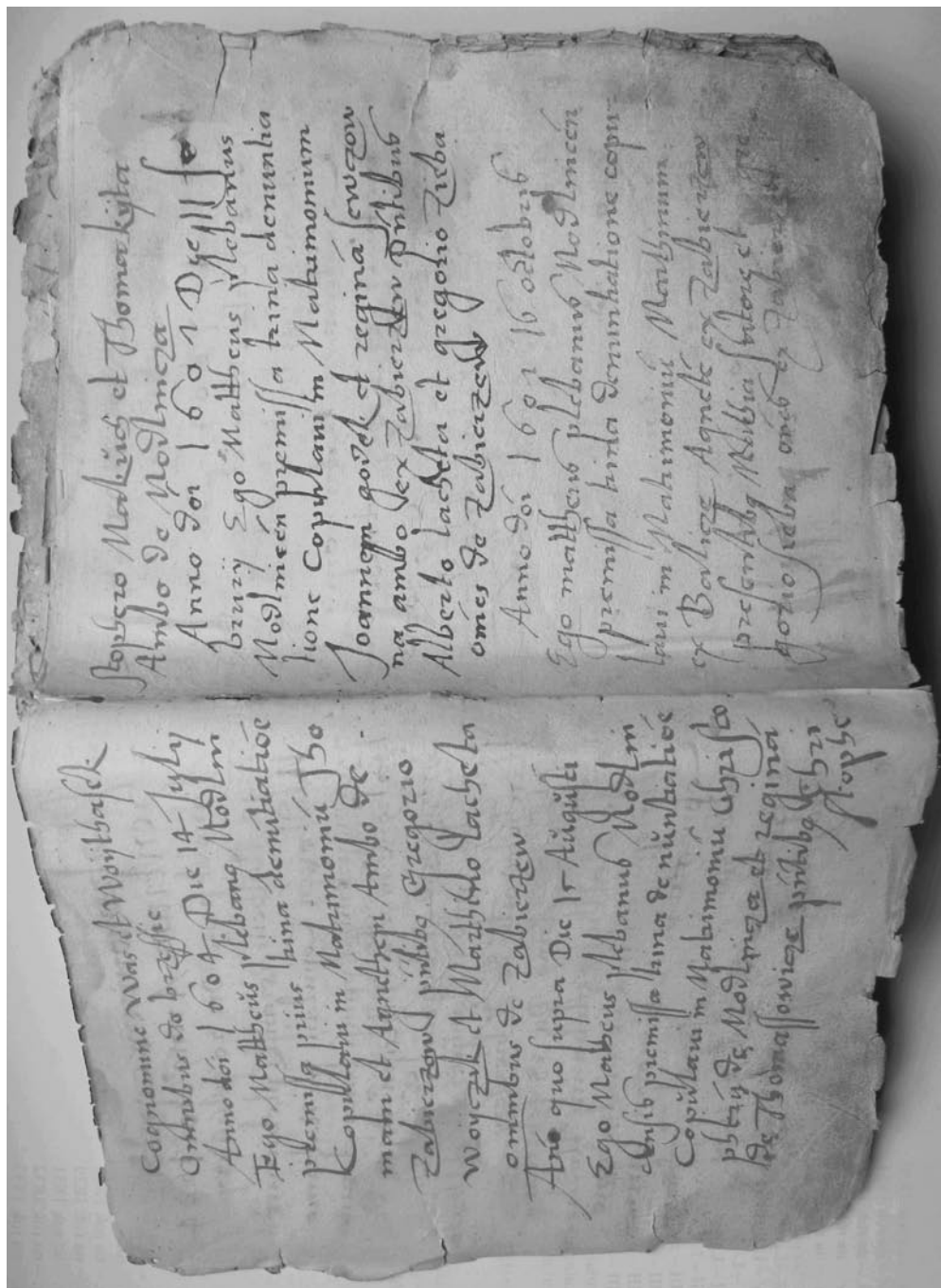
Tabela 6. Kopie ksiąg metrykalnych w posiadaniu Biblioteki Historii Rodziny (Mormonów) w Salt Lake City.

Parafia	Księgi metrykalne (lata)
Raciborowice	1604-1870
Więclawice	1810-1865
Czulice	-
Igołomia	-
Wawrzeńczyce	-
Giebułtów	1818-1854
Korzkiew	1810-1870
Biały Kościół	1810-1870
Modlnica Wielka	1816-1853
Morawica	1810-1854
Niedźwiedź	1810-1870
Rudawa	-
Luborzyca	1810-1855
Bolechowice	1815-1854
Zielonki	1816-1854
Liszki	1810-1853
Mogiła	1691-1880
Goszcza	1810-1867

Źródło: <http://www.familysearch.org>, (dostęp: 11 XI 2010)

Wstępnie rozpoznany stan zachowania ksiąg metrykalnych parafii podkrakowskich przekonuje, że można podjąć badania porównawcze z metrykami parafii krakowskich. Stan obecny tych ostatnich przedstawia się następująco: Parafia Św. Anny (1568, 1568, 1714); parafia Mariacka (1578, 1548, 1773); parafia Św. Floriana (1639, 1636, 1726); parafia Św. Krzyża (1598, 1689, od r. 1677 łącznie prowadzona księga chrztów i zgonów, zaś od r. 1736 zgony prowadzono osobno); parafia Wszystkich Świętych (1593, 1797, 1760); parafia Bożego Ciała (1578, 1691, 1712); parafia Katedra Wawelska (1598, 1608, 1743); parafia Św. Mikołaja (1612, 1622, 1714); Św. Szczepana (1585, 1586, 1736); parafia Najświętszego Salwatora (1592, 1613, 1737); parafia Św. Jakuba (1597, 1648, 1736); parafia Św. Stanisława na Skałce (1636, 1636, 1737) - warto zaznaczyć, że w tej parafii osobno rejestrowano chrzty ślubne (1761-1832) i nieślubne (1761-1821)²³.

23 APKr., *Mikrofilmy akt metrykalnych*, t. I-II, sygn. 388, passim; J. Szpak, *Inwentaryzacja metryk parafialnych Krakowa z XVI-XIX wieku oraz ksiąg stanu cywilnego z pierwszej połowy XIX wieku* [w:] „Studia Historyczne”, R. 16: 1973,



Księga chrztów i ślubów parafii Modlnica z lat 1601-1676, b. pag. (Archiwum Parafii Modlnica Wielka).

Inicjatywę digitalizacji znajdujących się w parafiach staropolskich ksiąg metrykalnych podjęło Stowarzyszenie „Korona Północnego Krakowa” w porozumieniu z Kurią Metropolitalną w Krakowie oraz proboszczami poszczególnych parafii²⁴. Na chwilę obecną zdigitalizowano księgi metrykalne parafii Więclawice, Raciborowice, Czulice i Rudawa do końca XVIII w. oraz został wykonany inwentarz archiwalny ksiąg metrykalnych w latach 1615-1945. Jak czytamy we wstępie inwentarza metryk parafii Więclawice: *Podjęta praca ma na celu upowszechnienie i cyfrowe zabezpieczenie staropolskich ksiąg metrykalnych, będących jednymi z najcenniejszych dokumentów z obszaru Korony Północnego Krakowa (...). W Lokalnej Strategii Rozwoju Stowarzyszenia znajdują się cele związane z badaniami obszaru, jaki ona obejmuje. Łączy się to z upowszechnianiem dziedzictwa kulturowego przy użyciu nowoczesnych technologii cyfrowych. Docelowo publikacja elektroniczna i budowa informatycznej bazy danych o przodkach mieszkańców Korony Północnego Krakowa przyczyni się do poszerzenia wiedzy mieszkańców o własnych korzeniach, pierwszych nazwiskach i nazwach miejscowych (zarówno o tych zapomnianych, jak i o dawnym brzmieniu obecnie istniejących). Umacnianie pojęcia „Małej Ojczyzny” jest potrzebne zwłaszcza na omawianym obszarze, gdzie wskutek dynamicznego rozwoju mieszkalnictwa zanika koloryt społeczności lokalnej. Działania w celu rozbudzenia świadomości przeszłości powinny być kierowane nie tylko do zasiedziały od kilku wieków rodzin, ale i do nowych mieszkańców, którzy wybrali to miejsce na swój dom*²⁵.

Księgi metrykalne parafii podkrakowskich z XVI-XVIII w. wciąż stanowią nierozpoznany szerzej obszar do badań nad społeczeństwem staropolskim. Mowa tu nie tylko o demografii historycznej. W źródłach tych pojawiają się informacje o zdarzeniach z bliskiej historii, ważne dla monografii regionalnych i lokalnych. Można rzec, że są one jednym z czynników rozwijających i spajających poczucie tożsamości lokalnej mieszkańców tego obszaru, choćby poprzez zestawienia najstarszych nazwisk czy poszukiwania genealogiczne. Mimo to księgi metrykalne nie są łatwo dostępne. Oryginały często znajdują się nadal w parafiach, zaś ich kopie, przeważnie niekompletne, przechowują archiwa. Jak wynika z przedstawionych zestawień, korelacja pomiędzy stanem wiedzy i stanem zachowania ksiąg metrykalnych w omawianych parafiach wskazuje na rozbieżności. Popularyzacja tego typu źródeł i ich digitalizacja, czego przykładem są działania Stowarzyszenia „Korony Północnego Krakowa”, pozwoli na szerszy dostęp zainteresowanych do metrykaliów. Stanović będzie również jedyną kopię cyfrową staropolskich metryk parafii podkrakowskich.

24 Stowarzyszenie „Korona Północnego Krakowa” zostało powołane 9 marca 2006 r. Jego założycielami byli przedstawiciele społeczności lokalnej regionu 7 gmin sąsiadujących z Krakowem od północy: Igołomia-Wawrzeńczyce, Kocmyrzów-Luborzyca, Michałowice, Zielonki, Wielka Wieś, Zabierzów i Liszki.

25 M. Wyżga, *Księgi metrykalne parafii Więclawice (1615-1945)*, maszynopis, Raciborowice 2010, s. 3 i nn.

Приходские метрические книги окрестностей Кракова XVI–XVIII вв.

Окрестности Кракова отличались благоприятными природными условиями (например, хорошей почвой, речной сетью, развитой дорожной сетью). Близость городской агломерации и основных путей сообщения вызвала высокую мобильность крестьян, живших в окрестностях Кракова. Метрическая регистрация в местных приходах была введена сравнительно рано (например, в приходе Рудава крещения, венчания и похороны регистрировались с 70-х гг. XVI в.). Уровень знаний о метрических книгах нового времени неудовлетворителен, а сведения, приводимые в архивах и научных работах, отличаются существенными расхождениями, их необходимо сопоставить с действительным положением дел в приходах. Дело в том, что эти источники чаще всего хранятся в оригиналах на территории отдельных приходов. В архивах же в основном находятся реестры XIX в. Государственный архив в Кракове располагает микрофильмами лишь нескольких сельских приходов старопольского периода (например, книги прихода Рациборовице за 1604–1797 гг.), которые были изготовлены в начале 70-х гг. XX в. Между тем в Архиве митрополичьей курии в Кракове хранятся немногочисленные оригиналы метрических записей этого периода (например, книги регистрации крещений прихода Болеховице за 1593–1643 гг.). В свою очередь, в Центральной библиотеке мормонской церкви из рассматриваемых приходов имеются лишь микрофильмы метрик из Рациборовиц. Первоначальный анализ степени сохранности метрических книг окрестностей Кракова позволяет сделать вывод, что можно провести их сравнительное изучение с метриками краковских приходов. С инициативой оцифровки метрических книг Нового времени, хранящихся в приходских архивах, выступило объединение «Корона северного Кракова», включающее 7 гмин, расположенных в окрестностях города.

Register Books of the Kraków Vicinity Parishes from the 16th-18th c.

The vicinities of Kraków were characterized by favourable natural conditions (e.g. good soils, hydrographic network, developed tract/road network). The proximity of the urban agglomeration and main tracts was a reason for a considerable mobility of peasants from the villages located in the Kraków vicinity. Registration in the register books in the local parishes was introduced relatively early (e.g. in Rudawa parish baptisms, marriages and funerals from the 70s of the 16th century). The present knowledge about Modern parish register books is unsatisfactory and the data provided by archives and studies show divergences and need to be verified with the actual state in parishes. For these sources are most often original documents stored on the premises of particular parishes. On the other hand, 19th century registers can usually be found in archives. The State Archive in Kraków holds microfilms of only several rural parishes from the Old Polish period (e.g. parish register books of Raciborowice parish from the years 1604-1797), which were made at the beginning of the 70s of the 20th c. However, scarce originals of the parish registers from the period are preserved in the Archive of the Metropolitan Curia in Kraków (e.g. baptismal register books of Bolechowice parish from the years 1593-1643). The Mormon Church Central Library, in turn, of all the parishes in question holds only the microfilms of the register certificates from Raciborowice parish. The preliminary analysis of the state of preservation of the parish registers from the Kraków vicinity proves that it is possible to undertake their comparative studies with the register certificates from Kraków parishes. The initiative of the digitalization of the Modern register books kept in parish archives has been undertaken by the "Crown of Northern Kraków" Society, embracing seven municipalities from the vicinity of Kraków.

Irina A. Antonova, Dmitri N. Antonov
(Archiwum Państwowe Obwodu Tulskiego, Rosja)

Метрические книги России XVII–нач. XX в.

Потребность в регистрации демографического события и учете всего населения на определенном этапе исторического развития общества становится необходимой для культовых и государственных нужд, а затем для регулирования частноправовых отношений. Такие документные системы возникли в свое время во всех государствах и несут огромный информационный потенциал для изучения многих фундаментальных проблем человека и общества, а для генеалогии имеют первостепенное значение. Самые первые записи дат рождения, браков и смертей были известны еще в Античности. Организованные регистрации осуществлялись в Японии с первой половины VIII в. В Европе в XIV в. началось ведение приходских регистров духовенством. В них совмещалась регистрация культового и демографического событий. Франция стала первой страной, где ведение приходских регистров было прекращено в 1792 г. и заменено актами гражданского состояния, являвшимися компетенцией чиновников гражданского государства (мэров коммун). В том же году примеру Франции последовали Бельгия и Голландия, в 1856 г. - Греция, в 1865 - Италия, в 1875 - Германия, в 1894 - Венгрия и т.д.

Метрические книги являются разновидностью приходских регистров - источника, имеющего интернациональный характер. Они представляют собой одну из наиболее стабильных документных систем России. Ведение метрических книг в России было начато с 1722 г., по указу Петра I, и отменено декретом ЦИК (Центральный исполнительный комитет) и СНК (Совет народных комиссаров) от 18 декабря 1917 г. *О гражданском браке, о детях и о ведении книг актов гражданского состояния*. Метрические книги информационно и логически неразрывно связаны со сменяющими их актами гражданского состояния,

представляя единую документную систему персонального учета населения. Их основное отличие - конфессиональность метрических книг, т.е. избирательная регистрация только православного населения, которое составляло в России в 1719 г. 86 % от всего населения, в 1846 и 1858 гг. - 85 %¹.

В метрических книгах регистрируется событие совершения *культового* акта, которое приобретает значение *юридического* факта посредством его записи приходским священником в метрическую книгу. Метрические книги имеют длительный период правовой активности: их информация запрашивается в целях регулирования частноправовых отношений в течение более 100 лет.

В дореволюционном отечественном праве метрические книги квалифицировались как общие (несословные) акты состояний. Наряду с ними существовали отдельные (сословные) акты состояний (дворянские родословные книги, общий гербовник дворянских родов, клировые ведомости, монастырские записные книги, городовые обывательские книги, бархатная книга знатных купеческих родов и пр.), особенные акты для состояния сельских и городских обывателей (ревизские сказки, посемейные списки), а также акты служебного состояния (формулярные списки)².

Термины и определения¹. - Современные российские исследователи лишь с середины XX в. начали изучать отдельные сюжеты, связанные с метрическими книгами. Для понимания сути метрических книг необходимо дать определение нескольких основных терминов.

Метрическая книга² - совокупность записей культовой регистрации, удостоверяющих события крещения/рождения, венчания/брака, погребения/смерти конкретных лиц, в виде хронологических записей в книжной форме. Само понятие метрической книги представляет неразрывное триединство.

Метрики - весь комплекс метрических книг, тетрадей, выписей, записей (*широкое значение* термина „метрики“). Употребление его известно с момента первого культового законодательного упоминания (1666-1667)³ и ранее⁴. В *узком значении* термина „метрика“ - документ, удостоверяющий факт состояния (рождения, брака, смерти) конкретного лица. В устной речи - свидетельство о рождении.

Метрикация - система мер по документированию метрических книг с целью учета и контроля движения населения. Термин впервые применен в ограничительном значении ведения еврейских метрических книг⁵. Использо-

1 Миронов Б.Н. Исповедные ведомости - источник о численности и социальной структуре православного населения России // Вспомогательные исторические дисциплины. Т. XX. Ленинград, 1989. С. 107.

2 Свод законов Российской империи, издания 1857 г. (Далее - СЗ.) Т. 9. Законы о состояниях. Санкт-Петербург, 1857. С. 303.

3 Wszelkie pogrubienia tekstu pochodzą od jego Autorów (przyp. red.).

4 Wszelkie podkreślenia tekstu pochodzą od jego Autorów (przyp. red.).

5 Новиков Л.П. Метрики (общие акты состояний) у православных (по ведомствам епархиальному и военно-духовному), иностранных, старообрядцев, сектантов, евреев, караимов и магометан. Акты гражданского состояния в Царстве Польском: Сб. законоположений, церковных правил, распоряжений, разъяснений и указаний / Ред. протоиерей Н.А. Каллистов. Санкт-Петербург, 1907.

ется в широком ненациональном и неконфессиональном значениях.

Экземпляры метрической книги. По месту документирования и дальнейшего хранения метрические книги образуют разновидность, получившую в современном архивоведении название *приходского* и *консistorского* экземпляров. В дореволюционном законодательстве термин *приходская метрическая книга* употреблялся⁶ для обозначения источника как такового, т.е. - обоих экземпляров книг вместе.

Метрическая тетрадь - составная часть консисторской метрической книги, содержащая записи одной церкви (прихода). Число тетрадей в консисторском экземпляре соответствовало количеству приходов в уезде (округе) или городе.

Части метрической книги - три составляющие (части) метрической книги соответствуют виду регистрации: о рождающихся, о бракосочетавшихся, об умерших⁷.

Метрическая запись - отдельная запись, удостоверяющая событие крещения/рождения, венчания/брака, погребения/смерти конкретного лица.

Метрическое свидетельство - имеющая юридическую силу индивидуальная выписка из метрической книги об акте состояния конкретного лица. Выдавалась из консистории один раз.

Метрическая выпись. Высокая правовая потребность в персональных данных метрик привела к ведению отдельных и систематических выписей из них. Метрическая выпись (выписка) могла быть *индивидуальной* и *групповой* (систематической). Составлялась для консисторий, военного ведомства, волостных правлений, Казенных палат в форме именного списка.

Метрическая справка или копия - индивидуальная выпись из метрической книги, составленная для сведения и не имеющая полной юридической силы.

Метрические ведомости - ежегодные статистико-демографические данные номинативной части метрических книг. Составлялись приходским священником, подавались в духовное правление, затем в консисторию и Синод; данные группировались соответственно на уездном, губернском и общероссийском уровне. С 1802 г. второй экземпляр подавался в полицейское управление.

Статистический экстракт - название *метрических ведомостей* XVIII в., подаваемых приходскими священниками в консисторию, а консисторскими чиновниками - в Синод.

Перечневый метрический экстракт - сокращенный вариант метрических записей приходского экземпляра, подававшийся в консисторию до 1779 г.; исторический предшественник консисторского экземпляра.

Статистические таблицы - форма записи статистико-демографических данных, разработанная А.Л. Шлецером в 1764 г. для Санкт-Петербурга и Моск-

6 Могилы П. Лидос. Львів, 1644 (экземпляр Российской национальной библиотеки, Санкт-Петербург).

7 Метрикация // Еврейская энциклопедия. Т. 10. С. 925-927.

вы в научных целях, объединяющая сведения метрических книг и исповедных ведомостей.

Акт состояния - в дореволюционном праве (вплоть до конца XIX в.) понимался как запись, имеющая значение юридического факта, о принадлежности лица прежде всего к определенному сословию⁸, а также о рождении/крещении, браке/венчании и смерти/погребении.

Акт гражданского состояния - во-первых, событие рождения, усыновления, установления отцовства, брака, развода, смерти, перемены фамилии, имени и отчества гражданина; во-вторых, *запись* (действие) сотрудниками органов ЗАГС (записи актов гражданского состояния; в советский период) о перечисленных событиях, имеющая значение юридического факта; в-третьих - собственнo документ. Регистрация ведется в *актовой книге*.

Метрические книги относятся к актам регистрационно-учетного вида с определенным типом формуляров, представленных в отдельных записях, объединенных общим графическим формуляром. В общей классификации актов, разработанной С.М. Каштановым, они дополняют раздел *Б. Акты церковных властей. ... 4. Регистрационно-учетный вид*⁹:

- а) метрические книги (приходские регистры);
- б) исповедные (духовные) росписи;
- в) брачные обыски;
- г) клировые ведомости.

По конфессиональному признаку метрические книги делятся на

1) христианские: а) православные (ортодоксальной, старообрядческой церковью); б) католические (римско-католической и др. церкви); в) протестантские (евангелическо-лютеранской церкви, баптистов и др.);

2) нехристианские: а) мусульманские, б) иудейские.

По составу метрические книги могут разделяться на одноклировые, двухклировые, трехклировые. Клировость метрических книг - характерный признак делопроизводства XVIII в.

По характеру воспроизведения метрические книги подразделяются на беловые и черновые. Чаще всего термин *беловая метрическая книга* имел значение: чистая, незаполненная книга, выдаваемая приходским священникам из духовных правлений или консисторий за скрепой и печатью.

По статусу церкви метрические книги различаются на:

- а) книги приходских церквей;
- б) книги бесприходных церквей: церквей казенных и богоугодных заведений, домовых (в т.ч. дворцовых) и кладбищенских церквей, соборов, монастырских церквей;
- в) книги полковых священников и капелланов.

Правила ведения метрических книг были едиными для церквей

8 См., например, СЗ. Т. 9. № 1560. С. 303.

9 Там же. № 1561.

всех статусов, однако имелись различия в их содержании. Отличительной особенностью метрических книг бесприходных церквей и полковых священников является регистрационное постоянство населения по его социо-профессиональному составу. Метрические книги в монастырях, в церквях при казенных, учебных и благотворительных учреждениях чаще всего были представлены только одной своей частью - об умерших¹⁰. В домовых церквях¹⁰ велась специфическая «семейная» метрическая книга. В метрических книгах кафедральных соборов, как правило, была представлена городская и церковная элита. В метрических книгах богоугодных заведений не было частей о рождении и браке, и наблюдалась диспропорция возраста смерти: большое количество долгожителей в отсутствие детской смертности. В метрических книгах церквей при больницах еще в середине XIX в. преобладали записи регистраций смертей преимущественно мужского населения (главным образом солдат). В последней трети XIX в. появляется значительное количество записей о крещениях/рождениях, что объясняется возникновением родильных отделений при земских больницах; поэтому для городских жителей последней трети XIX в. событие крещения могло отсутствовать в метрической книге прихода по месту жительства.

Приходские церкви составляли основную массу церквей.

Периодизация метрических книг. - Имея двухвековую историю, метрические книги прошли несколько периодов развития. В основу периодизации положено законодательное (церковное и светское) оформление вопросов, связанных с ведением метрических книг, и нормы делопроизводства. В отношении метрических книг можно выделить шесть периодов:

1. 1666-1722 гг. "Пустынный" период. Характеризуется тем, что нормы ведения метрик есть, а самих метрик практически нет. Повсеместно метрики не велись и не хранились.

2. 1722-1775 гг. Метрикация - период становления повсеместного ведения метрик (к 1740 г.) и складывание системы их учета. Потребление государством информации статистического характера.

3. 1775-1837 гг. Период упрочения правового статуса источника. Завершение развития формуляра.

4. 1837-1917 гг. Период устойчивого формуляра. Активизация потребления персональной информации частными лицами, а затем государством. Коррекция сведений (внесение пропущенных записей через церковный суд и исправление неточностей).

5. 1917 г.-1920 (-1936) гг. Переходный период: метрики отменены законом, но их ведение продолжается до создания органов ЗАГС на местах. Период трансформация в акты гражданского состояния.

6. 1920 г.-по сей день. Период хранения.

Условия и предпосылки возникновения метрик. Для появления дан-

10 Елпатьевский А.В. К истории документирования актов гражданского состояния в России и СССР (с XVIII в. по настоящее время) // Актовое источниковедение. Москва, 1979. С. 57.

ного вида документа в России было необходимо наличие следующих основных условий:

- 1) экономическая потребность государства в достоверных сведениях о движении населения и его численности;
- 2) эффективный механизм управления государственно-клерикальной структуры;
- 3) правовое развитие государства;
- 4) приобретение личностью достаточных свойств историчности, вследствие чего только и может возникнуть потребность в персональных сведениях о населении в целом;
- 5) повышение уровня грамотности общества в целом, и, прежде всего - приходских священников, способных вести метрические записи.

Потребность в ведении метрик возникла на юго-западе России в связи с обострением борьбы православия с униатской церковью. Первое законодательное оформление вопроса о ведении метрических книг было принято Московским церковным собором 1666-1667 гг., известного как Никоновский¹¹. Более всего внимания уделялось записям о крещении, поскольку церкви было важно приобретение нового члена. Однако норма культового законодательства без соединения с поддержкой государства не повлекла повсеместного распространения метрических книг, и решение не имело практических последствий.

Библиография донесла до нас еще более раннюю дату о ведении метрических книг. В книге последнего православного львовского епископа Иосифа Шумлянського *Метрика, которая що значит, для чого и як давно есть в церкви Божией, тут вкоротце описується* (Львов, 1687) автор опровергает тех, кто утверждал, что метрические книги в церквах не велись, а также ссылается на созданный в Киеве Петром Могилой „метрополитанский собор“ 1646 г., который постановил, чтобы каждый священник вел метрические книги. Обыкновенно Шумлянський писал и говорил по-польски, откуда и появилось небезосновательное предположение, что термин „метрика“, возможно, имеет польские корни¹¹. Никоновский собор (1666-1667 гг.) называет книги регистрации браков, рождений и смертей другим термином - *записные книги*. В тексте Прибавлений к Духовному регламенту 1722 г. употребляются оба термина как синонимы: *книги, которые обычно нарицаются метрики, то есть, книги записные*. Термин *записные книги* встречается в названии консисторских экземпляров до конца XVIII в. Данные лингвистики об историческом пути метрик через Польшу и Украину в Россию находят документальное подтверждение.

Церковный или светский документ. - Было бы слишком примитивно рассматривать метрики только как продукт деятельности церкви. Это комплексный источник со сложными переплетениями двух его аспектов: светского и культового.

Грядущий абсолютизм еще не мог полностью обойтись без опоры на церковь, ее позиции были еще слишком сильны. Но ему требовались новые кадры духовенства, которые должны были получить соответствующее образование

11 Каштанов С.М. Русская дипломатика. Москва, 1988. С. 151.

в специальных школах, прежде всего – обучиться грамоте. Указы Петра I от 1708 и 1710 гг. предусматривательно предписывали отдавать детей церковников в школы под страхом лишения права наследования места родителей¹², после чего в Москве открываются первые школы по образцу киевских. Без данных мер Указы Петра I о начале ведения метрик не смогли бы иметь реального воплощения и повторили судьбу Соборного постановления 1666-1667 гг.

Первым светским узаконением ведения метрик можно считать Указ Петра I от 14 апреля 1702 г. *О подаче в Патриарший духовный приказ приходским священникам недельных ведомостей о родившихся и умерших*¹². Действительно, самая ранняя метрика – отрывок из книги записи погребений и крещений Донского монастыря за 19 мая-31 декабря 1703 г.¹³ и книга записи погребений и крещений за 31 января 1704 г. – 1 апреля 1708 г.¹⁴. Но отдельный пример не позволяет говорить о начале процесса в государственном масштабе.

В 1718 г. Петр I все чаще говорит о необходимости церковной реформы. Текст Духовного регламента был подготовлен знаменитым Феофаном Прокоповичем, поляком по происхождению, учеником Киево-Могилевской академии. В 1721 г. Указом Петра I о Регламенте Духовной Коллегии¹⁴ создан Синод, объединяющий элементы светской и духовной власти; он заменил независимый институт патриаршества. Церковь становится одним из государственных департаментов. Не будет ошибкой сказать, что именно указы Петра I и его политика сыграли решающую роль в деле метрикации России. Реально она начинается *Прибавлениями к Духовному Регламенту* (май 1722 г.); ст. 29 *О правилах причта церковного и чина монашеского* предписывала каждому священнику вести метрические книги¹⁵.

Будучи культовым документом по форме, метрические книги с момента их появления значительно ближе к светскому документу по сути. Об этом свидетельствует гибридная форма законодательства, двойная регистрация и хронология (рождение/крещение), двойная судебная ответственность за неправильно повенчанный брак (перед церковным и светским судом) и др. В дальнейшем светская доминанта постоянно возрастает. Эту мысль подтверждает также анализ потребляемой информации, цель которой может быть 1) культовой, 2) гражданско-правовой и 3) научной. Трудно ответить, была ли вообще востребована информация метрических книг культового характера, т.к. подтверждением православности служила отметка об исповеди и причастии, что ежегодно фиксировалось другим документом – исповедными росписями. Разнообразие выявленных **функций метрических книг** продолжает ряд доказательств.

12 Чижевский И. Церковное письмоводство. Собрание правил, постановлений и форм к правильному ведению оного. Харьков, 1893. С. 39.

13 По разрешению Синода и епархиального архиерея, домовые церкви разрешалось иметь знатым и престарелым персонам. Существование домовых церквей допускалось до кончины лица, для которого ее учреждение было позволено; после его кончины все принадлежности церкви передавались в собственность приходской церкви.

14 Дополнение к актам историческим, собранные и изданные Археографическою комиссиею. Санкт-Петербург, 1855. Т. 5. С. 461- 462.

Статистико-демографическая функция. Указ Синода от 20 февраля 1724 г. прямо говорит о необходимости метрик для того, чтобы *ведать о количестве всего Российского государства людей рождающихся и в брачное супружество совокупляющихся и умирающих*¹⁵, т.е. осуществлять текущий учет населения.

Правовая функция. Последняя четверть XVIII в.-начало XIX в. - период качественной эволюции источника, возрастания значения его правовой функции. Почти во всех случаях причиной появления новых законодательных актов по поводу ведения и хранения метрических книг являлись судебно-следственные прецеденты, связанные с возрастающими потребностями государства и его институтов (Министерства юстиции, Министерства финансов, Военного министерства и др.) в точных и достоверных сведениях о конкретных людях. Сенатский Указ от 31 августа 1765 г. и Синодский Указ от 23 ноября 1779 г. требовали выяснять по метрическим книгам возраст преступников, выдающих себя за малолетних во избежание наказания. Сенатским Указом от 25 августа 1802 г. повелевалось одновременно подавать ведомости о брачующихся, вновь рожденных и умерших в органы полиции, чтобы иметь возможность *сверять оные с консисторскими*¹⁶.

В метриках был заложен поисковый образ личности. Они фиксировали тот минимум отличительных признаков, который позволял отличать каждое отдельно взятое лицо от другого¹⁷, что давало государству возможность вести персональный учет и контроль, а личности - реализовывать и защищать свои интересы в правовом пространстве (доказательство законнорожденности, принятие наследства, совладение имуществом супруга, достижение совершеннолетия и т.п.).

Метрики фиксировали сословную принадлежность лица, что определяло его дальнейшее правовое и имущественное положение. При этом, как это ни парадоксально, они одновременно несли идею уравнивания сословий, поскольку стали первым и долгое время оставались единственным всесословным документом. В этом смысле возникновение метрик - своего рода революция, т.к. создание всесословной документной системы - огромный скачок общественного сознания, объединившего все православное население в одно целое.

Законодательство требовало ведение метрических книг в двух экземплярах – **приходском и консисторском**.

Метрическая книга, которая велась в церкви и должна была храниться непосредственно в ризнице, получила название приходского экземпляра. Записи в ней делал священник, диакон или причетник¹⁸. Положением Синода от 16 апреля 1869 года все делопроизводство по церкви и приходу было возложено на псаломщика.

15 Фасмер М. Этимологический словарь. Москва, 1986. Т. II. С. 611.

16 Полное собрание законов Российской империи. Собрание 1-е. (Далее – ПСЗ-1.) Т. IV. № 2186 и № 2308.

17 ПСЗ-1. Т. IV. С. 192. № 1908.

18 Центральный исторический архив Москвы. Ф. 421. Оп. 1. Т. 1. Д. 111.

Главная отличительная особенность этого экземпляра заключается в структуре (коде) самой книги, в которой постоянен географический фактор (одна и та же церковь) и продолжителен хронологический (одна метрическая книга велась в одном приходе на протяжении нескольких лет). Поисковая модель приходского экземпляра выражается формулой *география-хронология-персона*. Объем такого экземпляра мог варьироваться от 20-ти до 250-ти листов и отличался графлением от руки, небрежным почерком, наличием исправлений, подчисток.

В XVIII в. каждый священник (клир) самостоятельно вел, как правило, свою отдельную метрическую книгу, вследствие чего в одном приходе за один и тот же хронологический период их могло быть две или три. Законодательно многоклировость была отменена Синодским Указом 17 мая 1802 г. *О содержании в предписанном порядке метрических книг...*¹⁹. До 40-50-х гг. XIX в. регистрация осуществлялась в одну „общую метрическую книгу“, структурно включавшую записи рождений, браков и смертей. С середины 50-х годов XIX в. в практику вошло раздельное ведение метрических книг по трем частям.

Приходской экземпляр до начала XIX в. мог быть полнее, чем консисторский, в части регистрации младенческих рождений и смертей. Руководствуясь „голым“ здравым смыслом, приходской священник зачастую не вносил в консисторский экземпляр младенцев, родившихся и умерших в том же году, что существенно искажало генеалогическую и демографическую картину, поскольку детская смертность была очень высокой.

Приходской экземпляр начал храниться только в соответствии с Указом 1779 г., поэтому обнаружение в архивах в настоящее время приходского экземпляра ранее указанной даты - редкость. В государственных архивах он, как правило, откладывался в фондах церквей.

Наряду с „беловыми“ приходскими экземплярами книг у многих священников имелись „черновые“ книги („записные книжки“), хотя это не требовалось законодательством. Их сохранность в архивах крайне редка.

В соответствии с п. 29 *Прибавлений к Духовному регламенту* 1722 г.²⁰ ежегодно в органы епархиального управления требовалось подавать *краткие списки* с метрических книг. Первоначально это был *сокращенный* вариант приходского экземпляра, в нем отсутствовали восприемники, поручители, свидетели и места погребения. Списки именовались перечневыми экстрактами²¹. Идентичными приходской и консисторской экземпляры стали в соответствии с Синодским указом 1779 года.

Экземпляр для консистории готовил приходской священник. Это была метрическая тетрадь, представлявшая список с трех частей приходского экземпляра за истекший год. В первых числах января священник подавал ее через духовное правление в консисторию, где тетради брошюровались погодно в одну книгу по территориальному принципу (уезд), которая и получила название

19 Там же. Д. 131.

20 ПСЗ-1. Т. VI. С. 707. № 4022.

21 Елпатьевский А.В. Указ. соч. С. 65-66.

консistorского экземпляра. Поисковая модель консисторского экземпляра выражается формулой *хронология-география-персона*.

Консисторский экземпляр имеет типографский бланк, лучшую почерковую графику, меньше исправлений. В отдельных случаях он мог быть полнее приходского: пропуск регистрации, восстановленный позже церковным судом, или исправление вносили в первую очередь в консисторский экземпляр и не всегда - в приходской. Консисторский экземпляр значительно лучше сохранился в архивах.

Метрикация России. - 20-е годы XVIII в. стали временем начала внедрения метрических книг по территории России, чему способствовали Синодские указы от 13 ноября 1723 г.²² и от 20 февраля 1724 г., вводившего формы метрик²³. Не забывая о том, что начало ведения метрик и их сохранность в современных архивах - разные сюжеты, отметим, что сведения аннотированного справочника-указателя *История русской православной церкви* указывают на наличие метрик с 1722 г. в Госархиве Омской области²², к тому же без лакун²³; в Государственном архиве Тверской области (ГАТвО) выявлена метрическая книга г. Кашина также за 1722 г.²⁴, в Государственном архиве Рязанской области (ГАРязО) - за 1722 г.²⁵; в Государственном архиве Тульской области (ГАТулО) - за 1742 г.²⁶, в Государственном архиве Тамбовской области (ГАТамО) - 1744 г.²⁶, в Государственном архиве Курской области (ГАКурО) - 1770 г.²⁷. Во всех случаях речь идет о консисторском экземпляре.

Екатерина I поддержала и продолжила начинание Петра I по ведению метрических книг, повелев в 1726 г. обозначать в ведомостях дополнительно *лета умерших* и сообщать эти сведения в Святейший Синод и в Военную коллегию.

С 40-х годов XVIII в. метрические книги ведутся практически повсеместно, а в начале 70-х годов период метрикации завершается складыванием системы их консисторского учета.

С 1775 г. метрические книги юридически признаются актами состояния. Изменение статуса повлекло согласование административного и церковного территориальных делений. 6 мая 1788 года появляется Именной, данный

22 О заведении по епархиям записных именных книг о рождающихся, вступающих в брак и об умерших; о доставлении с сих книг экстрактов от заказчиков к архиереям и от сих последних в Св. Синод ежегодных, по сему предмету табелей // Полное собрание постановлений и распоряжений по ведомству православного исповедания Российской империи. (Далее - ПСПР.) Т. II. Санкт-Петербург, 1875. С. 224.

23 О ведении приходскими священниками метрических книг: о рождающихся, брачующихся и умерших; о присылке из оных книг экстрактов ежегодно к архиереям, и о составлении из означенных табелей по установленной форме, для представления в январе месяце в Св. Синод // ПСПР. Санкт-Петербург, 1876. С. 78-79 (формы на с. 332).

24 История русской православной церкви в документах региональных архивов России. Москва, 1993. С. 392.

25 Горская Н.А. Историческая демография России эпохи феодализма. Москва, 1994. С. 200.

26 ГАТвО. Ф. 160. Оп. 1. Д. 21760.

27 Государственный архив Рязанской области. Письмо № 249 от 23.04.1997.

Синоду Указ *О разделении Епархий сообразно с разделением губерний*²⁸. Синодский Указ от 13 декабря 1799 г. повторяет назначение епархиям пределов сообразно границам губернии и учреждении в этой связи новых епархий²⁹. В завершение архиереям предписывается пребывать в губернских городах, являющихся административными центрами[□]. Благодаря этой реформе в начале XIX в. на определенное время достигается соответствие светских и церковных территорий. Этот же Указ требует идентичность обоих экземпляров и обязательное хранение приходского, налаживание учета метрических книг консисторией посредством составления их реестра (описи).

Защита от фальсификации и утрат. - В период придания метрическим книгам правового статуса актуальным вопросом стала их защита от фальсификации и утрат. Появилась целая система защиты. Главный элемент – их ведение в двух экземплярах. Синодский Указ от 4 марта 1740 г. предписывал заведение в церквях печатей[□], которыми «запечатывались» в том числе и метрические книги. Однако добиться безусловного наличия печатей и шнуров консисторскому начальству удалось лишь к началу 1830-х гг.

Указ Синода 1775 г. вводит скрепу³⁰. Текст скрепы записывался по одному слогу по средней части правого поля каждого листа, повторялся до конца книги и имел, например, следующее содержание: *Присутствующий города Тулы кафедрального Успенского собора ключарь, протопресвитер Яков Каргановский*. Синодский Указ 1779 г. требует свидетельствование метрических книг благочинным³¹ дважды в год. Указ от 17 мая 1802 г. *О содержании в предписанном порядке метрических книг* вводит принцип персональной ответственности причта за каждую запись (через указание фамилии совершившего требу).

Защите метрических книг способствовал также учет, который велся в метрической книге на уровне отдельной записи: записи были пронумерованы, следовали одна за другой без пробелов. Ежемесячные (раздельно по полу о родившихся и об умерших) и ежегодные (раздельно по полу, а в части об умерших и по пятилетиям) статистические подсчеты с заверительными записями священников объективно также служили элементом защиты.

Следующий элемент защиты - специальный бланк с церковно-славянским ординарно-церковным шрифтом заголовков и водяными знаками. В 1875 г. филигрань с изображением льва и единорога была заменена на сетку из ромбов с овалом в центре и гербом в виде двуглавого орла с надписью под ним вязью *Синодальная типография*.³²

В отечественных метриках до конца их существования был редок единственный элемент, позволяющий личности самой участвовать в процессе созда-

28 Метрическая книга (консисторский экземпляр) г. Каширы и уезда Тульской провинции. 1742-1743 // ГАТулО. Ф. 3. Оп. 15. Д. 679.

29 ГАТамО. Ф. 1045. Оп. 5. Д. 1. Консисторский экземпляр, 4 листа, дело прошло полную реставрацию, заменен переплет и обложка.

30 ГАКО. Ф. 217. Оп. 1, д. 3851. Приходской экземпляр за 1770-1780 гг., общая метрическая книга, сохранность хорошая.

31 ПСЗ-1. Т. XXII. № 16.658.

32 ПСЗ-1. Т. XXV. № 19.156.

ния документа, защищающего ее права: подписи участников события и свидетелей (восприемников) по законодательству не были обязательными.

Завершение периода придания метрическим книгам правового статуса совпадает с окончательным юридическим оформлением сословия духовенства³³, принятием в 1841 г. *Устава духовной консистории*.

Формуляр метрических книг. - Под внутренней формой документа понимается структура и стилистические особенности текста. Структура документа иначе называется формуляром.

Первое культовое законодательное правило ведения метрик (Никоновский собор 1666/1667 гг.) определяло формуляр только для записей о крещении. Именной указ 1702 г. еще не ставил вопрос о форме записи, требуя лишь статистические сведения. *Прибавления к Духовному регламенту* 1722 года уже говорят о необходимости священникам вести метрические книги, но их первые графические формы в виде таблицы вводятся чуть позже, Синодским Указом от 20 февраля 1724 г. *О содержании священникам метрических книг для записи рождающихся, браком сочетавшихся и умирающих, о присылке ежегодно из оных экстрактов к Архидиакону*³⁴, уточнявшим делопроизводственную технику „Прибавлений“. В первом графическом формуляре метрик отсутствует графа *имя* рожденного/крещенного, т.к. оно указывалось в графе *У кого родился*.

6 февраля 1831 г. появляется *Высочайшее повеление об изготовлении и представлении Его Императорскому Величеству образцовой метрической книги*³⁵; новые формы были Высочайше утверждены по Указу Синода от 28 февраля 1831 г.[□] и скорректированы: уточнились названия отдельных граф, дату события требовалось обозначать прописью, в записи о рождении вводится раздельная нумерация по полу. Возросли требования к идентификации личности: указывается фамилия (или прозвище) отца, его имя и отчество, вводится графа *имена родившихся* и требуется указание имени и отчества матери новорожденного, о которой прежде метрики не представляли никаких сведений.

Еще раз форма метрических книг была обновлена и Высочайше утверждена 22 ноября 1837 г.³⁶ и Указом Синода от 7 февраля 1838 г.³⁷: добавлены графы удостоверения событий церковнослужителем и свидетелями (для родившихся и умерших) и поручителями (при бракосочетании).

В течение всего XVIII в. и начале XIX в. внедрению систематического документирования метрических книг было уделено большое внимание; оно шло параллельно с развитием формуляра источника. Метрические книги имели относительно статичный формуляр, изначально сложившийся после 1724 г.

33 ПСЗ-1. Т. XXVIII. № 21.165.

34 ПСПР. Т. X. Санкт-Петербург, 1911. С. 351-355.

35 ПСЗ-1. Т. XX. № 14.356. С. 198.

36 ПСЗ-1. Т. XX. № 14.948. С. 884. Благодичный - фискальная церковная должность; избирался из числа каждых десяти приходских священнослужителей; следил за правильностью исполнения служб и треб священнослужителями, благопристойностью их поведения в быту, ведением церковной документации - метрическими книгами, исповедными росписями, клировыми ведомостями, финансовой отчетностью и т.п.

37 Нечаев П.И. Практическое руководство для священнослужителей, или систематическое изложение полного круга их обязанностей и прав. Изд. 10-е. Санкт-Петербург, 1910. С. 430-431.

и претерпевший два серьезных изменения - в 1779 г. (превращение метрического экстракта в консисторский экземпляр, который стал идентичен приходскому после добавления указания сведений о восприемниках) и в 30-е годы XIX в. Последний формуляр просуществовал всю дальнейшую историю метрик.

Фактическая полнота и достоверность сведений. - Необходимо каждый раз уточнять, о каком хронологическом периоде идет речь. Исследователь, начавший работу с источником, должен составить хотя бы самое общее представление об этом. Наиболее грубое приближение могут дать существующие демографические закономерности соотношения рождений и смертей (105 мальчиков на 100 девочек и приблизительно равное количество рождений и смертей за один год). Следует, однако, иметь в виду, что данные закономерности работают на большом статистическом материале.

Д. П. Журавский, анализируя метрические книги как источник статистики, отмечал, что *они вполне удовлетворительны для цели учреждения метрических записей, т.е. для доказательства происхождения каждого лица, законности браков и действительности смертей*³⁸. Он охотно признавал многочисленные исключения в пользу исправного содержания метрических книг, но при этом утверждал, что *вообще, они еще не получили той степени достоверности, какая требуется статистикой - как наукой*³⁹. Данное высказывание Д.П. Журавского можно расценивать как признание для середины XIX в. уже удовлетворительной фактической полноты регистрации, но еще неудовлетворительной достоверности сведений метрических книг. Используя математические методы при анализе метрических ведомостей, Б.Н. Миронов приходит к выводу, что до 1830 годов они недоучитывали численность новорожденных и умерших, особенно женского пола, но даже в XVIII в. достаточно точно фиксировали количество заключенных браков⁴⁰. Б.Н. Миронов приходит к выводу, что *точность учета приходским духовенством постоянного православного населения была довольно высока, она мало отличалась от точности ревизского и административно-полицейского учетов*⁴¹, выделяя даже преимущество церковного учета городского населения по сравнению с ревизским⁴². Используя различные источники для составления генеалогий купечества, в число которых входят ревизские сказки, метрические книги, исповедные ведомости, данные переписей и др., известный русский генеалог А.И. Аксенов приходит к выводу, что *метрические книги [...] являются [...] наиболее достоверным [источником - И. А. А. и Д. Н. А.] по отношению ко всей массе родословных материалов*⁴³. Только метрические книги предоставляют сведения о точных датах рождений, браков и смертей.

38 Литвак Б.Г. Русское православие в XIX веке // Русское православие: вехи истории. Москва, 1989. С. 327.

39 ПСЗ-1. Т. VII. С. 266-267. № 4480.

40 ПСПР. 1825 (12 дек.) - 1835 гг. Т. 1. Петроград, 1915. С. 483-484. № 348.

41 ПСЗ-1. Т. VI. С. 203-204, 816-818 (формы) (№ 4397); ПСПР. 1825 (12 дек.) - 1835 гг. Т. 1. Петроград, 1915. С. 493-497. С. 494-497 (Формы). (№ 357).

42 Нечаев П.И. Практическое руководство... Изд. 10-е. Санкт-Петербург, 1910. С. 413.

43 Полное собрание законов Российской империи. Собрание 2-е. (Далее - ПСЗ-II.) Т. XIII. Отд.1. С. 91-92; Отд. 2. С. 21-23 (формы) (№ 10956).

Элементарные информации метрических книг. - Неделимые составляющие информации метрической записи могут быть как явными, так и скрытыми – отсутствуют в тексте метрической записи, но следуют из контекста или титульного листа метрической тетради (книги), названия раздела книги. Последние обозначены далее в *круглых скобках*. Под термином *персона* понимается главное действующее лицо записи: новорожденный, жених и невеста, умерший. Для каждого вида записи элементарные информации сгруппированы по основным поисковым направлениям (*география, хронология и персона*).

Метрическая запись о рождении

Хронология

- 1) дата рождения 2) дата крещения
(год, месяц) число

География

- 1) (место рождения = место жительства - по отцу): (государство), (губерния), (уезд), волость, населенный пункт
- 2) (место крещения): (консистория), (уезд или церковный округ), (село, центр прихода), (название церкви), фамилия приходского священника.

Персона

- имя, (отчество) - по отцу, (фамилия) - по отцу
- пол обозначен:
 - 1) в тексте записи,
 - 2) посредством отдельной (по полу) валовой нумерации
- (возраст), (конфессиональная принадлежность), (сословная принадлежность) - по отцу, (подданство) - по отцу, (семейное положение)
- законнорожденность обозначается:
 - а) указание законности брака родителей,
 - б) помета *незаконнорожденный* после имени родившегося или подкидыш (найденный)
- родители:

<i>Отец</i>	<i>Мать</i>
фамилия (дедичество, прозвище)	- по мужу
Имя, отчество	Имя, отчество
(пол)	(пол)
(семейное положение)	(семейное положение)
законность брака	- по мужу
жив/умер на момент рождения ребенка	нет сведений
место жительства: (губерния), (уезд), (волость), (село - центр прихода), населенный пункт	- по мужу

сословие, почетное гражданство	- по мужу
конфессиональный признак	конфессиональный признак
подданство	- по мужу

• восприемники (фамилия, имя, отчество, сословие, место жительства; женщина представлена относительно мужа).

Метрическая запись о браке

Хронология: год, месяц, число

География:

1) место жительства жениха и невесты: (губерния), (уезд), (волость), населенный пункт

2) место венчания: (губерния), (уезд или церковный округ), (село - центр прихода), (название церкви), фамилия приходского священника.

Персона – жених, невеста :

- (фамилия, дедичество, прозвище), имя, отчество
- (пол)
- возраст
- незаконнорожденность (по умолчанию - законнорожденность)
- (семейное положение), (законность события брака), номер брака
- сведения об отце: фамилия, имя, отчество, сословие, жив или умер (для жениха указан нерегулярно)
- сословная принадлежность
- конфессиональная принадлежность
- (подданство)
- свидетели (фамилия, имя, отчество, сословие, место жительства; женщина представлена относительно мужа).

Метрическая запись о смерти

Хронология

1) дата смерти: год, месяц, число

2) дата похорон: год, месяц, число.

География

1) место смерти (= месту рождения и месту жительства): (губерния), (уезд), (волость), населенный пункт

2) место погребения: (консистерия), (уезд или церковный округ), село, центр прихода, фамилия приходского священника, название церкви (кладбище при церкви).

Персона

- (фамилия, дедичество, прозвище), имя, отчество
- (пол)
- возраст
- сословная принадлежность,
- (конфессиональная принадлежность),
- причина смерти
- (естественность смерти = отсутствие криминала),

• (семейное положение): а) супруг жив, б) супруг умер, в) в браке не состоял/а.

Архивная эвристика метрических книг. - После отделения церкви от государства священникам было запрещено ведение метрических книг, в чем они давали подписку. Однако оно продолжалось почти повсеместно в 1919 г., во многих местах в 1920-1922 гг., а в отдельных церквях - значительно дольше. Затем весь советский период церковная систематическая регистрация культовых событий не велась, ее централизованное ведение не восстановлено до сих пор.

Поскольку метрические книги были необходимы для документального подтверждения демографических (юридических) событий, их необходимо было хранить. Циркуляр НКВД (Народного комиссариата внутренних дел) № 1862/129 от 18 ноября 1919 г. предлагал всем окружным отделам записей актов гражданского состояния из архивов бывших духовных консисторий *взять в свое ведение дела и метрические книги о рождениях, смертях, браках и разводах за время с 1863 г. и позднее, все остальные метрические книги передать в ведение Губернских Уполномоченных Главного Управления Архивным Делом*⁴⁴. Этим же циркуляром была установлена граница деления между государственным и ведомственным хранением, соответствующая 55-летнему сроку. В начале 50-х годов на государственное хранение начали возвращаться метрические книги в соответствии с 65-летним сроком хранения. 75-летний срок ведомственного хранения метрических книг был установлен в 1969 г.⁴⁵, повторен в 1976⁴⁶ и 1994 гг.⁴⁶.

В действительности граница раздела проходила в Тверской области в основном по 1840 г., в Орловской области - по 1850 г., в Тульской - по 1866 г., в Курской - по 60-м гг. XIX в. Однако в 50-80 гг. XX в. из учреждений ЗАГС возвращались на государственное хранение метрические книги всего периода их существования, что свидетельствует о беспорядочности их изначального деления.

В соответствии с инструкцией НКВД N 413 от 17 ноября 1927 г. *Об организации архивов актовых книг о рождении, смерти и усыновлении в сельских советах*⁴⁷, в целях приближения органов ЗАГС к населению, с 1 января 1928 г. при сельсоветах организовались архивы актовых книг, куда передавались метрические книги (приходской экземпляр) и акты гражданского состояния из ВИКов (волостных исполнительных комитетов) и РИКов (районных исполнительных комитетов) при условии наличия помещения. Ведомственное хранение нанесло

44 Сборник декретов, циркуляров, инструкций и распоряжений по архивному делу за время 15.VI.1918- 15.VI. 1920 гг. Москва, 1921. С. 66-67.

45 Условия хранения книг регистрации актов гражданского состояния и метрических книг в органах записи актов гражданского состояния, а также порядок передачи этих книг на хранение в государственный архив. Утверждено Постановлением Совета Министров РСФСР от 27 августа 1969 г. № 512 // Собрание постановлений правительства РСФСР. (Далее - СПП РСФСР.) 1969. № 21. С. 36—379; Соответственно: Постановление Совмина СССР // СПП СССР. 1969. № 16. С. 450-455.

46 Основные положения, определяющие порядок изменения, восстановления и аннулирования записей актов гражданского состояния, порядок и сроки хранения актовых книг. Утверждены постановлением Совета Министров СССР от 10 декабря 1976 г. № 1006 // СПП СССР. 1977. № 2. Ст. 9.

47 Положение об архивном фонде Российской Федерации. Утверждено Указом Президента РФ от 17 марта 1994 г. № 552 // Отечественные архивы. 1994. № 3. С. 5. (Ст. 6).

огромный вред. Так, в метрических книгах, вернувшихся из Тульского областного архива ЗАГС, выявлены следующие разрушения:

- утрата комплексов книг (при экспертизе ценности, в период Великой Отечественной войны, а также в результате плохих условий хранения, есть различия в утратах частей: больше всего пострадала часть об умерших);

- разъединение на части приходского экземпляра;
- разъединение консисторского экземпляра на части и по тетрадам;
- объединение исторических томов метрик;
- создание незаверенных копий метрических книг;
- утрата переплета, обложек и листов и элементов защиты от фальсификации (шнура, печати, фрагментов скрепы при выборке чистых листов).

Таким образом, метрические книги (в основном) ранее 1863 г. составляют историческую часть, которая из архива консистории поступила на хранение прямо в государственные архивы и в дальнейшем более не подвергалась перемещениям. Метрические книги после 1863 года оказались на ведомственном хранении (в учреждениях ЗАГС двух уровней - областного и районного). В 1950-х годах началась их передача в государственные архивы по частям, в настоящее время она полностью завершена, и оба экземпляра концентрируются в государственных архивохранилищах областного уровня.

Метрические книги имеются на хранении во всех областных Государственных архивах и исчисляется несколькими сотнями тысяч¹. Сохранность метрик далеко не во всех областных архивах является полной, без лакун. Так, попытка выявить непрерывную 100-летнюю длительность метрических книг за весь период их существования по 64 приходам Крапивенского уезда Тульской губернии не привела к положительному результату. Наличие лакун зафиксировано в госархивах Курской, Тамбовской, Тверской областей. Значительно лучше сохранность метрик в Центральном государственном архиве Карелии, Омске, Ярославле.

Имеются сложности с архивной эвристикой метрик территорий, подвергавшихся изменению административно-территориального деления. Исторический комплекс метрических книг может оказаться раздробленным по ряду государственных архивов смежных областей и центральным архивам.

Вопрос **фондирования метрических книг** внутри каждого архива решался сотрудниками самостоятельно. В соответствии с принципом происхождения, законным местом присутствия метрических книг на государственном хранении являются фонды тех учреждений, в которых происходило создание документа и его начальное хранение, каковыми должны являться, собственно, только две группы фондов:

- 1) фонды консисторий (ранее 1744 г. - архиерейские дворы), где откладывался консисторский экземпляр книг,
- 2) фонды церквей, где откладывался приходской экземпляр.

Изучение хронологических рамок документов, отложившихся в фондах консисторий, указывает на то, что во многих случаях документы фондов архиерейских дворов были включены в состав фондов консисторий как их правопреемников. В тех случаях, когда территория губернии подчинялась несколь-

ким епархиям, нередко происходило хронологически неточное фондирование метрических книг.

Закономерным является хранение приходского экземпляра метрических книг в фондах церквей (соборов, монастырей, пустынь, общин, молитвенных домов и т.п.). В отдельных случаях метрики можно обнаружить в фондах духовных правлений, фонде благочинного, его помощника, протоиерея; метрические книги за 1917-1920 гг. можно встретить в фонде епархиального совета или консистории. Своеобразное документальное образование было создано в Госархиве Ярославской области - ф. 1118 *Собрание церковных материалов Ярославской епархии*, куда в свое время были выделены наиболее ценные материалы консистории, имеющие историко-мемориальное значение, в т.ч. и метрические книги. В Смоленской области, где полностью были утрачены церковные архивы и, соответственно, в Государственном архиве фонды церквей отсутствуют, оба экземпляра метрических книг были помещены в фонд консистории, но в двух отдельных описях.

Полицейские управления и волостные правления вели метрические книги старообрядцев (раскольников) и баптистов; с 1906 г. их ведение книг возлагалось на духовных лиц, настоятелей и наставников старообрядческих общин; копия ежегодно свидетельствовалась губернским правлением; общие правила ведения метрических книг аналогичны ортодоксальному православию⁷.

Особого внимания заслуживает комплекс метрических книг, передаваемый на хранение в госархивы из архивов ЗАГС. Во многих случаях он вызывает затруднения при наименовании и имеет сложную судьбу. Вырванный в свое время из логической информационной среды документов (консистории и церквей), теперь он должен бы вернуться к своему историческому месту, в соответствии со своим происхождением, но часто уже не может его найти и занять.

В целом ряде случаев в госархивах из этого комплекса был сформирован самостоятельный фонд, получивший название не по фондообразователю, а по временному держателю документов - архиву ЗАГС, хотя в фонде нет ни одного делопроизводственного документа этого учреждения. В таких фондах очень часто присутствуют другие виды источников, комплементарные метрическим книгам: книги брачных обысков, исповедные росписи, клировые ведомости, метрические книги неправославных конфессий.

Поскольку было несколько массовых передач метрических книг на госхранение, разные поколения архивистов могли по-разному решить вопрос их фондирования, все более усложняя архивную эвристику. Как уже отмечалось, хронология метрических книг в органах ЗАГС не была выдержана в соответствии с законодательными и распорядительными документами и охватывает значительно больший период, даже XVIII в. В результате пользователь должен будет просматривать четыре описи коллекции, а также описи фондов консисторий и фондов церквей. Но об этом еще нужно знать! Такой интеллектуальный лабиринт эвристики метрик окажется под силу не каждому профессионалу.

В целом наличие периода временного держания документов на ведомственном хранении в органах ЗАГС в разных госархивах привело к следующим основным ошибкам фондирования:

-
- 3) Неоправданное слияние приходского и консисторского экземпляров в фонд консистории или объединенный фонд церквей.
 - 4) Инверсия фондирования экземпляров.
 - 5) Создание коллекции метрических книг для части комплекса метрических книг при наличии фонда консистории и фондов церквей (отдельных или объединенного).
 - 6) Помещение в фонд духовной консистории метрик неправославных конфессий.
 - 7) Помещение в коллекцию метрических книг иных видов церковных источников (брачных обысков, исповедных росписей и т.п.).

Наиболее распространенная ошибка фондирования метрических книг в областных архивах происходит вследствие неправильного идентифицирования приходского и консисторского экземпляров и нарушения принципа недробимости фонда.

Перечисленные проблемы, возникшие вследствие недочетов работы архивистов, могут быть ими же исправлены. Межфондовые указатели метрических книг могут полностью компенсировать все проблемы поиска.

Очень затрудняет архивную эвристику метрических книг недостаточно подробный уровень заголовков дел в описях; поисковым элементом является *приход (село, церковь)*, а описание осуществляется на уровне *уезда*. Поэтому в отсутствие указателя приходов к описи работа является очень трудоемкой.

- 8) Учитывая, что востребованность источника значительно возросла с середины 90-х годов XX в., главным образом, за счет генеалогических исследований, как профессиональных, так и любительских, архивисты областных архивов очень активно работают в направлении совершенствования научно-справочного аппарата к метрическим книгам. Идет активный процесс усовершенствования и переработки описей фондов консисторий и церквей, коллекций метрических книг; при этом создаются базы данных описей, значительно расширяющие возможности поиска, и предметные указатели к ним, в основном географические. Однако исключительно редкими до сих пор являются именные указатели, позволяющие вести прямой поиск по основанию *персона*. Поэтому для успешного поиска генеалогической информации при работе в российских архивах очень важны справочники административно-территориального и церковного деления (состав прихода). В отношении XIX в. в большинстве областей такие справочники имеются, но для XVIII в. эта работа в большинстве областей (губерний) еще не проделана.

Księgi metrykalne w Rosji od XVII do początku XX w.

Niniejszy artykuł stanowi próbę wszechstronnego przedstawienia dziejów ksiąg metrykalnych w Rosji i opiera się na ustaleniach Autorów poczynionych na potrzeby niedawno wydanej monografii tego zagadnienia (Антонов Д.Н., Антонова И.А. Метрические книги России XVIII – начала XX в. Москва, 2006). Biorąc pod uwagę fakt, iż aż ok. 85% ludności Rosji stanowili w rzeczonym okresie wyznawcy prawosławia, Autorzy skupili swoją uwagę na rejestracji metrykalnej prowadzonej przez Cerkiew. Artykuł ten jest bardzo ważny również w perspektywie polskiej genealogii. Otóż system ukształtowany w Rosji obowiązywał także na obszarach tzw. Kraju Zachodniego. Lektura tej pracy umożliwia sprawne poruszanie się po księgach metrykalnych powstałych na tamtym gruncie w latach 1772-1917. Co więcej również genealodzy pracujący na aktach stanu cywilnego z obszaru Królestwa Polskiego, mogą zapoznać się z zasadami odnoszącymi się do rosyjskich ksiąg metrykalnych. Szczególnie ważne jest to w badaniach prowadzonych na księgach metrykalnych wyznania prawosławnego, gdyż np. ich formularz został całkowicie zaczerpnięty z wzoru panującego na terenie imperium.

Inicjatywę zaprowadzenia ksiąg metrykalnych w Rosji po raz pierwszy podjęła w latach 1666-1667 (a więc w 100 lat po Soborze Trydenckim) Cerkiew Prawosławna, której po przyłączeniu do państwa moskiewskiego ziem Ukrainy Zadnieprzańskiej z Kijowem (układy z Rzeczypospolitą – rozejm andruszowski 1667; traktat tzw. Grzymułtowskiego 1686) objętych wpływem unii kościelnej, zależało na rejestracji nowych wiernych. Planu tego ostatecznie nie zrealizowano, gdyż pomysł nie uzyskał poparcia ze strony samego państwa moskiewskiego. Dopiero Piotr I Wielki, którego celem było podporządkowanie Cerkwi władzy monarszej, wprowadził na stałe rejestrację metrykalną w latach 1702-1722. Miała ona odnotowywać informacje o chrztach, ślubach i pogrzebach osób wyznających prawosławie. Faktyczne upowszechnienie tego typu dokumentacji w Rosji trwało jednak aż do lat 40. XVIII w. Przed połową lat 70. tegoż stulecia ukształtował się system ewidencji konsystorskiej metryk, natomiast do 1837 r. stopniowo rozwijał się ich formularz. Zasady regulujące te kwestie zostały zebrane i opublikowane po raz pierwszy w 1857 r. w tomie IX „Zbioru Praw Imperium Rosyjskiego” poświęconym stanom społecznym carskiej Rosji. Godne zauważenia jest to, że przez kolejne dekady, aż do wybuchu I wojny światowej przepisy te były wielokrotnie nowelizowane, co znalazło swoje odzwierciedlenie w kolejnych wydaniach „Zbioru Praw Imperium Rosyjskiego”.

Początkowo rejestracja metrykalna łączyła w sobie cechy dokumentacji kościelnej i świeckiej (zresztą Cerkiew w latach 1721-1917 była w Rosji instytucją państwową), o czym świadczy zainteresowanie państwa jej istnieniem oraz funkcjami: statystyczno-demograficznymi (dostarczały danych o zaludnieniu Rosji) i prawnymi (umożliwiały odróżnienie osób). Metryki rozróżniały przynależność stanową osób rejestrowanych, będąc równocześnie jedynym rodzajem dokumentacji, który obejmował wszystkie stany. Chcąc zabezpieczyć się przed fałszowaniem metryk

wprowadzono, nieco wcześniej niż na ziemiach polskich, zasadę sporządzania ich w dwóch egzemplarzach, z których jeden pozostawiano na parafii, drugi zaś przechowywano w diecezjalnym urzędzie konsystorskim. Autorzy artykułu szczegółowo omawiają zarówno formularze egzemplarzy parafialnych, jak i konsystorskich, które, co istotne, nie były jednolite.

Po rozdziale państwa od kościoła w latach 1917-1918 władze radzieckie zabroniły wnoszenia nowych wpisów do ksiąg metrykalnych, które jednak nadal prowadzono w różnych parafiach, szczególnie na prowincji, aż do lat 1919-1922. Dopiero na mocy rozporządzenia z 1919 r. egzemplarze konsystorskie ksiąg metrykalnych sporządzone do połowy XIX w. przekazano do archiwów poszczególnych guberni, pozostałe natomiast miały przejść miejscowe urzędy stanu cywilnego. Te ostatnie przeszły jednak później do tych samych archiwów, tym razem zwanych już obwodowymi, ale do dnia dzisiejszego przechowywane są często, inaczej aniżeli w Polsce, w różnych zespołach akt (*fondach*), co znacznie utrudnia przeprowadzenie rzetelnej kwerendy archiwalnej.

Register Books in Russia from the 17th to the Beginning of the 20th C.

The initiative of introducing register books in Russia was undertaken for the first time in the years 1666-1667 (so a hundred years after the Council of Trent) by the Orthodox Church which after the incorporation of the Ukrainian lands under the influence of church union into the Moscow state was interested in registration of the new faithful. This plan eventually foundered because the idea did not gain the support from the Moscow state itself. It was not until Peter I the Great, whose aim was to subordinate the Orthodox Church to the authority of the monarch, that the registration in the parish books was introduced for good in the years 1702-1722. It was to keep record of baptisms, marriages and funerals of the people following the Orthodox Faith. However, it was not until the 40s of the 18th century that this type of documentation actually became widespread. Before the half of the 70s of this century a system of consistorial registration of parish certificates formed, whereas until the year 1837 its written form was developing. At first registration in the parish books combined the features of the church and lay documentation (and as a matter of fact the Orthodox Church was in the years 1721-1917 a state institution in Russia) which can be proved by the degree of interest which the state had in its existence and functions: statistical and demographical (they provided information about the population of Russia) as well as legal (they enabled differentiation of people). Parish certificates marked the belonging to a social class of the registered people at the same time being the only type of the issued document which encompassed all classes. In order to prevent the forgeries of parish certificates the rule of issuing them in two copies was introduced (a bit earlier than on the Polish lands), one of which was kept in the parish, while the other one was stored in the diocesan consistorial office. The

authors of the article discuss in detail both the forms of the parish copies as well as the consistorial ones which, what is important, were not uniform.

After the separation of the state from the church in the years 1917-1918 soviet authorities forbade making new entries in the parish registers, which were however kept in various parishes, especially in the provinces and in the country, until the years 1919-1922. It was only by means of the directive from 1919 that the copies of consistorial register books kept until the half of the 19th century were sent to the archives of particular provinces, and the rest of them were to be taken over by the local registration offices.

Michał T. omaszWójciuk

(Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Miejskie księgi rachunkowe czasów saskich jako źródło do badań genealogicznych nad ludnością żydowską w Lublinie

Materiały do badań nad związkami rodzinnymi ludności żydowskiej w lubelskich miejskich księgach rachunkowych czasów saskich

Wstęp

Zagadnieniom dotyczącym Żydów lubelskich w XVIII w. nie poświęcono do tej pory wiele miejsca w literaturze przedmiotu. Kwestie finansowe kahału lubelskiego w XVIII w. omówił w swym artykule Moshe Rosman¹, natomiast relacjami między kahałem lubelskim a podlegającymi mu jurysdykcyjnie i finansowo przykahałkami poświęciła uwagę Judith Kalik², przy okazji analizowania struktur osiemnastowiecznych gmin żydowskich w wielkich miastach królewskich. Zainteresowaniem badaczy cieszył się wcześniejszy okres działalności gminy lubelskiej. Problematyka konfliktów społecznych w Lublinie i sfera funkcjonowania kahału w rzeczywistości miejskiej w XVI w. została naświetlona przez Stefana Wojciechowskiego³ i Ryszarda

1 M. Rosman, *The Indebtedness of the Lublin Kahal in the 18th Century*, „Scripta Hierosolymitana”, vol. XXXVIII, 1998, *Studies in the history of the Jews in old Poland in Honor of Jacob Goldberg*, ed. A. Teller, s. 166–182.

2 J. Kalik, *Suburban story: structure of Jewish Communities in largest royal cities of 18th Century Crown Poland*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CXIII, 2006, z. 2, s. 47–73.

3 S. Wojciechowski, *Gmina żydowska w Lublinie w XVI wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, lipiec–grudzień 1952, nr 2 (4), s. 204–230;

Ogromne znaczenie z punktu widzenia intensyfikacji badań nad żydowskim osiedlem w Lublinie w dobie staropolskiej, ma rozpoczęta przez Henryka Gmiterka

14 M. Bałaban, *Die Judenstadt von Lublin, mit Zeichnungen von Karl Richard Henker*, Berlin 1919.

w 2001 r. publikacja *Materiałów źródłowych do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich*. Dotychczas ukazały się trzy tomy rejestrów z okresu panowania: Władysława IV, Jana II Kazimierza, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Jana III Sobieskiego i Augusta II Wettina¹⁵. Oprócz tej trzytomowej publikacji źródłowej, niektóre akty normatywne określające prawną rzeczywistość funkcjonowania gminy żydowskiej w Lublinie znalazły miejsce w zbiorach źródeł opracowywanych przez: Mathiasa Bersohna¹⁶, Siergieja Aleksandrowicza Bierszadzkiego¹⁷, Jana Riabinina¹⁸, Leona Białkowskiego¹⁹, Andrzeja Wyczańskiego²⁰, Henryki Oprawko i Kamili Schuster²¹, Janiny Morgenstern²², Maurycego Horna²³, Jacoba Goldberga²⁴ oraz Anny Michałowskiej-Mycielskiej²⁵.

Żydowskie osiedle w Lublinie istniało już w połowie XV w.²⁶ W ie Koronie zaczęło ono odgrywać coraz istotniejszą rolę, do czego niewątpliwie przyczyniło się usytuowanie Lublina, który w XVI w. zaczął jawić się mważnym iemośrodkiem m handlowym²⁷. Gmina lubelska pojawiła się w wykazie podatku koronacyjnego po-

15 H. Gmiterek, *Judaica Lublinensia*, vol. I, *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697–1733*, Lublin 2001; tegoż, *Judaica Lublinensia*, vol. II, *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego 1669–1697*, Lublin 2003; tegoż, *Judaica Lublinensia*, vol. III, *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Władysława IV i Jana Kazimierza Wazów 1632–1669*, Lublin 2006.

16 M. Bersohn, *Dyplomatarysz dotyczący Żydów w dawnej Polsce na źródłach archiwalnych osnuty (1388–1782)*, Warszawa 1910.

17 С. Александровичъ Бершадскій, *Русско-еврейскій архивъ. Документы и материалы для истории Евреевъ въ Россіи*, Т. III, *Документы къ истории польскихъ и литовскихъ Евреевъ (1364–1569)*. Издание Общества распространения просвѣщенія между евреями въ Россіи, С-Петербургъ 1903.

18 J. Riabinin, *Lauda miejskie lubelskie XVII w. Materiały do monografii Lublina*, Lublin 1934; Tegoż, *Materiały do historii miasta Lublina 1317–1792*, Lublin 1938.

19 L. Białkowski, *Materiały do monografii Lublina. Wilkierz XV–XVII w.*, Lublin 1928.

20 A. Wyczański, *Lustracja województwa lubelskiego 1565*, Wrocław-Warszawa 1959.

21 H. Oprawko i K. Schuster, *Lustracja województwa lubelskiego 1661*, Warszawa 1962.

22 J. Morgensztern, *Regesty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1574–1586)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1963, nr 47–48, s. 113–129; tejże, *Regesty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1588–1632)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1963, nr 51, s. 59–78; tejże, *Regesty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1633–1660)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1966, nr 58, s. 107–150; tejże, *Regesty dokumentów z Metryki Koronnej i Sigillat do historii Żydów w Polsce (1660–1668)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1968, nr 67, s. 67–108; tejże, *Regesty dokumentów z Metryki Koronnej i Sigillat do historii Żydów w Polsce (1669–1696)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1969, nr 69, s. 71–109.

23 M. Horn, *Regesty dokumentów i ekscerpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1697–1795)*, t I *Czasy saskie (1697–1763)*, Wrocław 1984; tegoż, *Regesty dokumentów i ekscerpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1697–1795)*, t II, cz. 1, *Rządy Stanisława Augusta (1764–1779)*; tegoż, *Regesty dokumentów i ekscerpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1697–1795)*, t II, cz. 2, *Rządy Stanisława Augusta (1780–1794)*, Wrocław 1988.

24 J. Goldberg, *Jewish in Privileges in the Polish Commonwealth. Charters of Rights Granted to Jewish Communities in Poland-Lithuania in the Sixteenth to Eighteenth Centuries. Critical Edition of Original Latin, Polish and German Documents with English Introductions and Notes*, vol. I, Jerusalem 1985.

25 *Sejmy i sejmiiki koronne wobec Żydów. Wybór tekstów źródłowych*, wybór i oprac. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa 2006.

26 F. Kiryk, F. Leśniak, dz. cyt., s. 32.

27 K. Myśliński, *Lublin a handel Wrocławia z Rusią w XIV i XV w.*, „Rocznik Lubelski”, t. III, 1960, s. 5–36; S. Tworek, *Rozkwit miasta. Renesans*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. I, Lublin 1965, s. 86; H. Samsonowicz, *Handel Lublina na przełomie XV i XVI w.*, „Przegląd Historyczny”, t. LIX, z. 4, 1968, s. 612–626; R. Szczygiel, *Lublin ośrodkiem wielkiego handlu w XV i XVI w.*, [w:] *Spojrzenia w przeszłość Lubelszczyzny*, pod. red. K. Myślińskiego i A. Witusika, Lublin 1974, s. 27–42.

branego od Żydów w 1507 r. Wykaz ten zatytułowany *Taxa Judeorum in civitatibus et opidis Regni existentibus* znalazł się w księdze dochodów i wydatków dworu królewskiego, założonej w 1507 r., do której ostatni wpis wniesiono w 1515 r. W świetle rejestru kahał lubelski zapłacił 75 zł (razem z Żydami z Kazimierza nad Wisłą). Gmina lubelska plasowała się na czwartym miejscu pod względem wielkości w państwie. Przed nią znajdowały się gmina lwowska (zapłaciła 300 zł), krakowska (razem z osiedlem tarnowskim zapłaciła 300 zł) i poznańska (200 zł)²⁸. W 1510 r. wyznawcy mozaizmu posiadali w Lublinie 7 domów²⁹. Lublin nie miał przywileju *de non tolerandis Iudaeis*³⁰, choć w wielu publikacjach pozostało błędne mniemanie, jakoby miasto takim prawem dysponowało.

W prezentowanym materiale wykorzystałem 5 lubelskich miejskich ksiąg rachunkowych z czasów saskich³¹. W źródłach tych znalazłem 480 informacji dotyczących związków rodzinnych ludności żydowskiej mieszkającej na terenie podległym jurysdykcji miejskiej. Obszar, o którym mowa, w źródłach występował pod dwoma nazwami: pod nazwą *miasto w murach*³², które dzieliło się na dwa obszary: *pierwsza część miasta od Bramy Krakowskiej* i *druga część miasta od Bramy Grodzkiej*; kolejny kompleks to Krakowskie Przedmieście, także dzielone w źródłach na dwie części: *pierwsza część Przedmieścia Krakowskiego* (w jej obręb zaliczana była Lemczyzna) i *druga część Przedmieścia Krakowskiego* (w jej granicach wymieniano: Żmigród i Dyski Gościniec).

Mój wywód dotyczy więc tylko Żydów mieszkających w *mieście właściwym* i na Krakowskim Przedmieściu, nie obejmuje wyznawców judaizmu z kahału leżącego na Podzamczu oraz z jurydyk. Osiemnastowieczne spisy rachunkowe, które przeanalizowałem, opatrywane były różnymi nazwami: *moderacja*³³, *specyfikacja*³⁴, *lustracja*³⁵, *regestr*³⁶, *percepta*³⁷, *expensa*³⁸, *dyspozycja*³⁹, *suplement*⁴⁰. Były to spisy podatników – właścicieli lub dzierżawców nieruchomości, które leżały na terenie podlegającym jurysdykcji miejskiej. Wykazy te w przeważającej mierze dotyczyły określonych rat (najczęściej marcowej i wrześniowej) podatku podymnego. Spisy zostały opracowane w tabelach. Zawierały one nazwy poszczególnych nieruchomości

28 M. Horn, *Najstarszy rejestr osiedli żydowskich w Polsce z 1507 r.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, lipiec–wrzesień 1974, nr 3 (91), s. 15.

29 J. Muszyńska, *Żydzi w miastach województwa sandomierskiego i lubelskiego*, s. 105

30 W. Ćwik, dz. cyt., s. 30.

31 Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Lublina, Acta perceptorum et expensarum, [dalej: APL, APE, sygn. 278; tamże, sygn. 279; tamże, sygn. 280; tamże, sygn. 281; tamże, sygn. 295.

32 Por. J. Mazurkiewicz, *Jurydyki lubelskie*, Wrocław 1956, s. 27 i 106.

33 APL, APE, sygn. 278, k. 179; tamże, sygn. 279, k. 103, k. 222, k. 116v, k. 124, k. 171, k. 201, k. 216, k. 363, k. 387, k. 395, k. 403; tamże, sygn. 280, k. 71, k. 151, k. 244, k. 250; tamże, sygn. 295, k. 21, k. 36v, k. 51, k. 68, k. 74v, k. 93, k. 103, k. 132, k. 152, k. 165, k. 178, k. 206v, k. 214, k. 224, k. 230, k. 238, k. 245, k. 272v, k. 282v, k. 288, k. 304, k. 312, k. 323, k. 329, k. 341, k. 348, k. 350, k. 352, k. 367, k. 378, k. 389, k. 399.

34 APL, APE, sygn. 278, k. 179, k. 251v, k. 321v; tamże, sygn. 280, k. 170; tamże, sygn. 295, k. 160.

35 Tamże, sygn. 279, k. 103, k. 291.

36 Tamże, sygn. 280, k. 181; tamże, sygn. 295, k. 375.

37 Tamże, sygn. 281, k. 3, k. 4, k. 6, k. 12v.

38 Tamże, sygn. 281, k. 31v.

39 Tamże, sygn. 295, k. 187v.

40 Tamże, sygn. 295, k. 221.

ści oraz wymieniali ich mieszkańców, bądź osoby tymczasowo w nich przebywające (np. handlarze, szynkarze, przekupnie). W przypadku ludności mozaistycznej w przeważającej większości spisów sporządzający je ograniczali się do zanotowania jedynie etnonimu identyfikującego podatnika („Żyd”, „Żydówka” w formie: *Zyd*, *Zydowka*, *Zyduwka*), choć często podawano także ich imiona. Notowano zawód wykonywany przez daną osobę, a także rejestrowano niekiedy szereg informacji określających powiązania rodzinne podatnika, np. przydomki tworzone od imienia ojca bądź męża i cały szereg apelatywów (*brat*, *syn*, *córka*, *teściowa*, *zięć*).

Odzwierciedlone w miejskich księgach rachunkowych informacje o pokrewieństwie i powinowactwie dotyczące Żydów odnosiły się do bardzo wąskiego grona tej grupy etnicznej mieszkającego bądź pracującego w mieście. Tak więc zebrany przeze mnie materiał prezentuje zaledwie ułamek powiązań rodzinnych Żydów lubelskich. Miejskie spisy rachunkowe były opracowywane przez chrześcijan, często nie potrafiących oddać właściwego brzmienia imienia żydowskiego, które było notowane z błędami lub też przekręcane. W tach tabelach rachunkowych nie zachowano konsekwencji w w przekazywaniu rodzinnych koligacji podatników – raz je skrupulatnie odnotowywano, w innym natomiast wykazie utworzonym w tym samym czasie, pomijano. W wykazach z 18 września 1751 r. i w spisie pochodzącym prawdopodobnie z 1752 r. wymienieni zostali rybacy żydowscy z uwzględnieniem ich związków rodzinnych⁴¹. W innych tabelach rachunkowych, mimo że wynotowano rybaków, nie zarejestrowano pokrewieństwa między nimi⁴². W źródłach pojawiają się także różne formy imienia tej samej osoby, np. Żydówka mieszkająca w kamienicy Nosadyniego w drugiej części miasta w spisach z 1 września 1747 r., 1747 r. (brak daty dziennej) i 13 sierpnia 1748 r. jest określana przydomkiem Chaimowa⁴³, w jednym z wykazów z 1747 r. występuje jako Haymowa⁴⁴, a w 1748 r. zapisano ją jako Chaymowa⁴⁵. Z kolei mieszkaniec kamienicy Muratowicza⁴⁶ (w drugiej części miasta) w wykazach z 28 sierpnia 1730 r.⁴⁷, 15 marca 1756 r., 1756 r. (brak daty dziennej), 11 października 1757 r. jest określany jako Lewek Zelmanowicz⁴⁸, a w spisie z 23 grudnia 1757 r. występuje jako Lewek Leymanowicz⁴⁹, natomiast 12 września 1758 r. jako Lewek Zeymaninek⁵⁰.

W poszukiwaniach informacji rodzinnych podstawową funkcję spełnia na-

41 Tamże, k. 249v, k. 269v.

42 Tamże, k. 277v, k. 287v, k. 300v, k. 310, k. 328, k. 347, k. 357v, k. 371v.

43 Tamże, k. 157, k. 162v, k. 184.

44 Tamże, k. 149.

45 Tamże, k. 169.

46 Taką formę nazwiska zarejestrował w swoim opracowaniu poświęconym miejskiej radzie lubelskiej Jan Riabinin. Zob. Tegoż, *Rada miejska lubelska w XVIII wieku...*, s. 29 – 34. W przebadanych spisach w miejskich księgach rachunkowych konsekwentnie występuje forma nazwiska: Muradowicz. W omawianych źródłach nie pojawiła się inna forma tego nazwiska.

47 APL, APE, sygn. 279, k. 205v.

48 Tamże, sygn. 295, k. 346, k. 356v, k. 375v.

49 Tamże, k. 370v.

50 Tamże, k. 394.

zwisko⁵¹. W omawianym okresie wśród ludności żydowskiej nie zostało ono wykształcone we współczesnym rozumieniu tego słowa. Określenia identyfikujące Żydów spełniające funkcje dzisiejszych nazwisk, były tylko przydomkami. Żydowskie przydomki i inne antroponimy, które zapisywane razem z imionami pomagały w identyfikacji osób, formowały się w środowisku chrześcijańskim pod wpływem języków greckiego, łacińskiego, niemieckiego i innych⁵². Tomasz Opas wymienił cztery grupy „nazwisk” (a raczej „przezvisk”) wyznawców mozaizmu w dobie staropolskiej: 1. „nazwiska” odojcowskie (patronimiki), 2. „nazwiska” odmiejscowe, 3. „nazwiska” utworzone od zawodów, 4. inne „nazwiska”, które niejednokrotnie miały cechy przezvisk, często występowały w formie rzeczownikowej⁵³. Klasyfikację „nazwisk” Żydów sefardyjskich przedstawił ks. Antoni Tronina: 1. „nazwiska” tworzone od imion biblijnych, 2. adaptacje świeckie imion hebrajskich, 3. przekłady imion biblijnych, 4. ewokacje wydarzeń związanych z życiem postaci biblijnych, 5. imiona emblematyczne, 6. anagramy, 7. nazwy geograficzne, 8. nazwy funkcji religijnych i zawodów⁵⁴. Badacz ten rozważał również charakter powstawania „nazwisk” Żydów aszkenazyjskich. Wymienił tu: 1. dawne nazwy pospolite, odojcowskie i odmiejscowe, 2. „nazwiska” tworzone od stanu społecznego i zawodu, 3. „nazwiska” teoforyczne, 4. określenia więzi rodowej i rodzinnej, 5. nawiązania do postaci biblijnych, 6. nazwiska nadane urzędowo (dotyczy II. połowy XVIII w. i XIX w. – były to nazwiska we współczesnym rozumieniu), 7. nazwiska przyjmowane przy chrzcie⁵⁵. Badająca antroponimię Żydów Podlasia w okresie staropolskim (Leonarda Dacewicz), przyjęła klasyfikację T. Opasa, proponując dodać do niej jeszcze dwie grupy: „nazwiska”: odimienne (przede wszystkim równe imionom) i „nazwiska” odetnonimiczne⁵⁶.

Czasem Żydzi nosili przydomki od imienia matki bądź teściowej (w przebadanych źródłach nie natrafiłem jednak na takie formy). Przeważającą praktyką było tworzenie „nazwisk” od imienia ojca lub teścia (co jest widoczne w omawianych źródłach). Pod wpływem polskiej kultury powstawały żydowskie przydomki tożsame z polskimi nazwami pospolitymi, a także formowane przy udziale polskich sufiksów patronimicznych od podstaw jidyszowych i hebrajskich w przypadku mężczyzn – synów (-owicz, -ewicz)⁵⁷, i kobiet – córek (-ówna, forma zapisu w rękopisach: -uwna, -owna) i żon (-owa)⁵⁸. Uformowane w ten sposób przydomki nie miały

51 J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986, s. 71–75.

52 M. Altbauer, *Dublety imion biblijnych w polszczyźnie*, „Onomastica”, R. X, z. 1-2, 1965, s. 196–197.

53 T. Opas, *Uwagi o wpływie języka polskiego na tworzenie się nazwisk Żydów polskich (od drugiej połowy XVI do XVIII w.)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, nr 1 (89), styczeń–marzec, 1974, s. 48.

54 A. Tronina, *Nazwiska Żydów sefardyjskich*, [w:] *Studia slawistyczne*, t. 2, *Nazwy własne na pograniczach kulturowych. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Onomastycznej Białystok-Białowieża, 12–13 VI 2000*, pod red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 2000, s. 166–169.

55 Tegoż, *Nazwiska Żydów aszkenazyjskich: próba klasyfikacji*, [w:] *Studia slawistyczne*, t. 1, *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych*, Białystok 1999, s. 315–319.

56 L. Dacewicz, *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008, s. 69.

57 M. Karpluk, *Imiona i nazwiska Żydów polskich przykładem językowej interferencji*, „Onomastica”, XXIX, 1984, s. 205–206.

58 T. Opas, dz. cyt., s. 52; L. Dacewicz, dz. cyt., s. 96–101.

jednak charakteru „nazwisk rodowych”⁵⁹. „Nazwiskiem” utworzonym od imienia ojca posługiwał się syn lub córka, a ich potomkowie (jeśli w ogóle) mieli przezwiiska powstałe od imienia swojego rodzica. Jeśli jednak w danej rodzinie potomkowie dziedziczyli imiona po swoich rodzicach, mogły stać się one podstawą do formowania dziedzicznych przydomków⁶⁰.

Przydomki odojcowskie były najczęstszą formą identyfikującą osobę. Notowano je razem z imieniem lub bez niego. Niejednokrotnie posługiwano się także innymi sposobami odzwierciedlania relacji rodzinnych. Do antroponimu żydowskiego często dodawano apelatyw określający charakter więzi rodzinnych, pokrewieństwa lub powinowactwa (*żona, brat, syn, zięć, teściowa* i inne) oraz prawie zawsze etnonim (*Żyd, Żydówka*)⁶¹. W omawianych źródłach ten ostatni był notowany częściej, z pominięciem imienia. Czasem dodawano do niego apelatyw *syn* lub *córka* (w przypadku dzieci), a następnie podawano w formie dopełniaczowej imię ojca, co nawiązywało do tradycji biblijnej⁶² (*Żyd syn Mendla*⁶³, *Żydówka Arona córka*⁶⁴). W ten sposób byli określani także młodzi małżonkowie⁶⁵. Sam etnonim (*Żyd, Żydówka*) bez sygnalizowania imienia występował z szeregiem różnych określeń relacji rodzinnych (*Żydówka z mężem*⁶⁶, *Żydówka wdowa*⁶⁷, *Żyd z żoną*⁶⁸ i inne).

Mimo, że w miejskich księgach rachunkowych można znaleźć wiele informacji o związkach rodzinnych Żydów, nie można na ich podstawie prowadzić szerszych badań genealogicznych. Zarejestrowane informacje są niejednokrotnie incydentalne. Na podstawie przedstawionego materiału jesteśmy w stanie zobrazować zaledwie w pewnych przypadkach linię co najwyżej trzech pokoleń. Wydaje się, że w rejestrach rachunkowych istotniejsze było poinformowanie o etnicznym pochodzeniu podatnika niż notowanie jego więzi rodzinnych. Niewątpliwie podczas poszukiwań genealogicznych należałoby uwzględnić różnorodność dokumentacji miejskiej i rozszerzyć kwerendę na przykłady o dokumenty alienacji wieczystych i dożywotnich (kupno-sprzedaż, darowizna, lokacja) bądź dokumenty alienacji czasowych (dzierżawa, zastaw z tytułu długu, wyderkafe, cesja praw) i inne⁶⁹.

Przebadany materiał stanowi doskonały punkt wyjścia do rozważań nad demografią miejską w dobie staropolskiej. Ciekawe wnioski można by wysnuć prowadząc badania onomastyczne i skupiając się na antroponimii Żydów czy mieszczan lubelskich. Źródło to może pomóc w poznaniu miasta wraz z jego zurbanizowaniem i rozplanowaniem topograficznym. Księgi rachunkowe ukazać ukazują także sieć

59 T. Opas, dz. cyt., s. 51.

60 Tamże, s. 52.

61 APL, APE, sygn. 278, k. 197v; k. 222v; tamże, sygn. 279, k. 387v, k. 403v.

62 T. Opas, dz. cyt., s. 52–53.

63 APL, APE, sygn. 280, k. 181.

64 Tamże, sygn. 295, k. 138.

65 L. Dacewicz, dz. cyt., s. 71.

66 APL, APE, sygn. 279, k. 165.

67 Tamże, sygn. 280, k. 162.

68 Tamże, sygn. 295, k. 104v.

69 Por. M. Trojanowska, *Dokument miejski lubelski od XIV do XVIII wieku. Studium dyplomatyczne*, Warszawa 1977, s. 36.

powiązań między właścicielami lub dzierżawcami nieruchomości oraz mieszkańcami posesji. W badaniach genealogicznych nad ludnością żydowską nieodzowna wydaje się także kwerenda w księgach grodzkich⁷⁰, która uzupełniłaby informacje pozyskane dzięki omawianym materiałom. Akta wytworzone przez kancelarie miejską i grodzką jawią się jako punkt wyjścia lub uzupełnienie rozważań nad sferą funkcjonowania rodzin żydowskich w środowisku chrześcijańskim okresu staropolskiego.

*

Związki rodzinne Żydów w lubelskich miejskich księgach rachunkowych (czasy saskie) - wykazy

Zebrane informacje podzieliłem na kilka grup uwzględniając: przydomki kobiet pochodzące od imienia mężów lub ojców, przydomki mężczyzn pochodzące od imienia ojca i informacje dotyczące koicji, pokrewieństwa i powinowactwa.

cytowane podaneW minimalny sposób zostały zmodernizowane imiona i przydomki żydowskie, z uwagi na to, iż zarejestrowane formy antroponimików w księgach miejskich nie są oryginalne (zapis alfabetem łacińskim), a jedynie przetworzone przez chrześcijańskich pisarzy należących do personelu kancelarii miejskiej. W większości przypadków imiona i przydomki zostały pozostawione w formie występującej w rękopisach. Używane w pisowni imion i przydomków ludności judaistycznej litery: *i*, *j*, *y* zostały przytoczone za rękopisem. Litera *y* występująca na końcu przydomków kobiet w dopełniaczu została zamieniona na *j*. Błąd ortograficzny pojawiający się w przydomku *Moszkówna* w formie zapisu *Moszkówna*⁷¹ został poprawiony zgodnie z zasadami ortografii. Przydomek kobiecy występujący w rękopisach w formach *Mędlowa*⁷² lub *Mądlowa*⁷³ został ujednolicony i przytoczony w formie *Mendlowa*. Podobnie został ujednolicony męski przydomek notowany w rękopisie w formie *Mędlowicz*⁷⁴ - występuje w opracowanych przeze mnie wykazach jako *Mendłowicz*. Przydomek *Wulwowa*⁷⁵ został poprawiony na *Wulfowa*. Formy zapisu przydomków: *Moskowa*, *Moszkowa*, *Moskowicz*, *Moszkowicz*, *Słomowicz*, *Szłomowicz*, *Mortkowicz*, *Mordkowicz* i inne nie zostały ujednolicone i są podane za źródłem. Cytaty zmodernizowane zostały z wykorzystaniem współczesnych zasad edycji źródeł staropolskich, własnych i pospolitych. Zgodnie z instrukcją Kazimierza Lepszego (*Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953) litery *c*, *ę*, *o*, *s*, *t*, *z*, *y*, *x* zostały zastąpione w zależności od kontekstu

⁷⁰ Zob., przyp. nr 15.

⁷¹ APL, APE, sygn. 279, k. 174v, k. 201, k. 204; tamże, sygn. 295, k. 248v.

⁷² Tamże, sygn. 280, k. 170, k. 244v; tamże, sygn. 295, k. 192v, k. 230v, k. 313, k. 329v, k. 350v.

⁷³ Tamże, sygn. 295, k. 251v.

⁷⁴ Tamże, k. 290v.

⁷⁵ Tamże, k. 333v; tamże, sygn. 280, k. 174v.

i znaczenia wyrazu *c* – *ć*; *ę* – *en* lub *e*; *o* – *ó*; *s* – *z*; *t* – *d*; *z* – *ż* lub *ź*; *y* – *i* lub *j*; *x* – *ks*. Poprawione zostały błędy ortograficzne. Pisownia wyrazów występujących w źródle w formie narzędnikowej: z *gorzałko*⁷⁶, z *wódko*⁷⁷, z *czeladzio*⁷⁸ została zmieniona: z *gorzałką*, z *wódką*, z *czeladzią*. W pisowni wszystkich etnonimów („*Żyd*”, „*Żydówka*”) zastosowałem dużą literę, poprawiając błędy ortograficzne w formie np. *Zyduwka*. Pisownia dużych liter apelatywów (*brat*, *wdowa*, *syn*) oraz nazw zawodów jeśli została zanotowana razem z imieniem lub przydomkiem została przekazana za źródłem, dlatego że te określenia niejednokrotnie mogły stanowić różne formy identyfikacji osób. Występujące w rękopisach nazwy zawodów w formie *szafianik*, *mularz* zostały ujednolicone zgodnie ze współczesną nomenklaturą i podane jako *safianik* i *murarz*. Inne formy nazw zawodów występujące razem z imieniem bądź przydomkiem zostały przytoczone za źródłem. Zarejestrowana w źródłach duża litera w wyrazach *arendarz*, *gospodyni* i *gospodarz* została zamieniona na literę małą. Nazwy nieruchomości są pisane dużą literą. Nazwiska właścicieli nieruchomości zostały ujednolicone z wykorzystaniem ustaleń Jana Riabinina (tegoż, *Rada miejska lubelska w XVII wieku. Materiały do monografii Lublina*, Lublin 1931; tegoż, *Rada miejska lubelska w XVIII wieku. Materiały do monografii Lublina*, Lublin 1933). Nazwy nieruchomości zostały opodane dzwierziedlone zgodnie z zasadami współczesnej składni i ortografii.

W celu przejrzystego zilustrowania opracowanego materiału posłużyłem się schematycznym uszeregowaniem zarejestrowanych informacji dotyczące koligacji rodzinnych Żydów opracowanoinformacji, które podane zostały w kilku punktach:

a. data powstania źródła, b. nazwa nieruchomości na gruncie podległym jurysdykcji miejskiej, c. osoba pochodzenia żydowskiego odnotowana w źródle, d. wskazówki źródłowe

1. Lublin – miasto w murach

1.1. Przydomki kobiet pochodzące od imienia mężów lub ojców

Pierwsza część miasta od Bramy Krakowskiej

a. 23 XI 1726

b. Kamienica Mirusowska

c. *Izaakowa krawcowa wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 116v

a. 26 VI 1726

b. Kamienica Mirusowska

c. *Izaakowa krawcowa wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 279, k.. 124

76 Tamże, sygn. 295, k. 245, k. 222, k. 249, , k. 326, k. 230.

77 Tamże, sygn. 280, k. 244v.

78 Tamże, sygn. 280, k. 152.

-
- a. **8 IV 1730**
b. Kamienica kustosza lubelskiego ks. Wojciecha Strykowskiego⁷⁹
c. *Żydówka Szmuchlerka Zelikowa* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 171
Żydówka Rubinowa w sklepie
- b. Kamienica Lisiewiczowska
c. *Żydówka Erzkowa z korzeniami* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 171
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego
c. *Żydówka Manelowa z wódką* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 173
- a. **28 VIII 1730**
b. Kamienica Nejzerowska
c. *w drugim sklepie Manelowa z korzeniami* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 201
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego
c. *Żydówka Szmuchlerka Zelikowa* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 201
Żydówka Rubinowa w sklepie
- b. Kamienica Lisiewiczowska
c. *Żydówka Erzkowa z korzeniami* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 201v
- b. Kamienica kustosza lubelskiego ks. Strykowskiego
c. *Żydówka Manelówna z wódką* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 201v
- a. **1735**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. *Żydówka Smukleszowa Zelikowa* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 291v
- a. **1735**
b. Kamienica Nejzerowska
c. *Żydówka Manelowa z korzeniami* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 321v

79 Ks. Wojciech Strykowski był kustoszem i kantorem kapituły kolegiaty św. Michała Archaniola w Lublinie. Patronami tych prebend byli starosta i magistrat lubelski (zob. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 3, Kraków 2000, s. 359, tab. 57), (przyp. red.).

b. Kamienica Wońkinowskiego [?] c. <i>Żydówka Herszkowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 279, k. 333	
a. 23 IX 1749 b. Kamienica Cyboniego c. <i>Żydówka w sklepie przednim Maierowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 280, k. 250v	
b. Kamienica Lisiewiczowska c. <i>w pierwszym sklepie Żydówka Wulfowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 280, k. 250v	
c. <i>w drugim sklepie Żydówka Aronowa</i>	
a. 1748 [XII] b. Budki za Bramą Krakowską c. Rubinowa	d. APL, APE,
sygn. 281, k. 21	
a. 1748 [XII] b. Budki za Bramą Krakowską c. Rubinowa	d. APL, APE,
sygn. 281, k. 41	
a. 16 IV 1742 b. Domostwo Gorajskiego safianika c. <i>w trzeciej budzie Zelmanowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 68	
b. [na drugiej stronie od domostwa Gorajskiego] c. <i>W pierwszej budzie Żydówka z handlem Szmulowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 68	
a. 1742 b. Domostwo Gorajskiego safianika [jest:] c. <i>w trzeciej budzie Żydówka Zelmanowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 86v	
b. [na drugiej stronie od domostwa Gorajskiego] c. <i>w pierwszej budzie Żydówka Smulowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 86v	

-
- a. **1747**
 b. Kamienica Nejzerowska
 c. *w drugim sklepie Żydówka Rubinowa*
 sygn. 295, k. 145
- d. APL, APE,
- a. **1 IX 1747**
 b. Kamienica Nejzerowska
 c. *w drugim sklepie Żydówka Rubinowa*
 sygn. 295, k. 152
- d. APL, APE,
- a. **1747**
 b. Kamienica Nejzerowska
 c. *w sklepie Żydówka Chaimowa*
 sygn. 295, k. 160
w drugim [sklepie] Żydówka Rubinowa
- d. APL, APE,
- a. **26 VI 1750**
 b. Kamienica Lisiewiczowska
 c. *Żydówka Wolfowa w sklepie*
 sygn. 295, k. 214v
 Hersonkowa
w drugim sklepie Sronowa
- d. APL, APE,
- a. **6 XII 1750**
 b. Kamienica Lisiewiczowska
 c. *Żydówka Wolfowa*
 sygn. 295, k. 221
Żydówka w drugim sklepie Arono[wa]
- d. APL, APE,
- b. Kamienica Hermsonowska [jest: Remsonowska]
 c. *w drugim sklepie Koplowa [...]*
 sygn. 295, k. 221v
- d. APL, APE,
- a. **5 III 1750**
 b. Kamienica świętej pamięci pani Cyboni
 c. *Żydówka Mayerowa w sklepie*
 sygn. 295, k. 224
- d. APL, APE,
- b. Kamienica Lisiewiczowska
 c. *Żydówka Wolfowa w sklepie pierwszym*
 sygn. 295, k. 224v
w drugim sklepie Żydówka Aronowa
- d. APL, APE,
- a. **1751**
 b. Kamienica dawniej Nejzerowska

c. <i>w drugim sklepie Żydówka Manelowa</i> sygn. 295, k. 238	d. APL, APE,
b. Kamienica świętej pamięci [pani] Cyboni c. Rubinowa sygn. 295, k. 238	d. APL, APE,
b. Kamienica Lisiewiczowska c. <i>Żydówka Falitmanowa</i> [?] <i>w sklepie</i> sygn. 295, k. 238 <i>Żydówka w drugim sklepie Aronowa tamże w tymże sklepie z korzeniami</i>	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka w sklepie Manelowa</i> sygn. 295, k. 240	d. APL, APE,
a. 18 IX 1751 b. Kamienica Nejzerowska c. <i>w drugim sklepie Żydówka</i> [...] <i>Manelowa</i> sygn., 295, k. 245	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>z gorzałką Rubinowa</i> sygn. 295, k. 245	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego [druga] c. <i>Żydówka w sklepie Manelowa</i> sygn. 295, k. 246v	d. APL, APE,
a. 1752 b. Kamienica Nejzerowska c. <i>Żydówka Ma[ne]łowa z drugiego sklepu</i> sygn. 295, k. 260	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka Rubinowa</i> sygn. 295, k. 260	d. APL, APE,
b. Kamienica Lisiewiczowska c. <i>Żydówka Limanowa ze sklepu</i> sygn. 295, k. 260 Herszykowa Litmanowa	d. APL, APE,

-
- b. Kamienica Hermsonowska [jest: Remsonowska] Wielka
c. *Kopel i Koplowa*
sygn. 295, k. 263 d. APL, APE,
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego [druga]
c. *Żydówka w sklepie Manelowa*
sygn. 295, k. 264 d. APL, APE,
- a. **15 III 1752**
b. Kamienica dawniej Nejzerowska
c. *w drugim sklepie Manelowa*
sygn. 295, k. 272v d. APL, APE,
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego
c. *Żydówka Rubinowa z gorzałką*
sygn. 295, k. 272v d. APL, APE,
- b. Kamienica Lisiewiczowska
c. *w drugim skle[pie] Aronowa z korze[niami]*
sygn. 295, k. 273 d. APL, APE,
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego [druga]
c. *Żydówka w sklepie Manelowa*
sygn. 295, k. 274v d. APL, APE,
- a. **26 VIII 1752**
b. Kamienica Nejzerowska
c. *w drugim sklepie Manelowa z korzeniami*
sygn. 295, k. 282 d. APL, APE,
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego
c. *Żydówka Rubinowa z gor[załką]*
sygn. 295, k. 282v d. APL, APE,
- b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego [druga]
c. *Żydówka z wódką Menelowa*
sygn. 295, k. 284v d. APL, APE,
- a. **1752**
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego
c. *Żydówka z wódką Menelowa*
sygn. 295, k. 297 d. APL, APE,
- a. **1 V 1753**
b. Kamienica Nejzerowska

c. <i>w drugim sklepie Manelowa z korzeniami</i> sygn. 295, k. 304	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka Rubinowa z gorzałką</i> sygn. 295, k. 304v	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka z wódką Manelowa</i> sygn. 295, k. 306v	d. APL, APE,
a. 7 III 1754 b. Kamienica dawniej Nejzerowska c. <i>w drugim sklepie Manelowa z korzeniami</i> sygn. 295, k. 323	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka Rubinowa</i> sygn. 295, k. 323	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego [druga] c. <i>Żydówka Manelowa</i> sygn. 295, k. 324v	d. APL, APE,
a. 15 III 1756 b. Kamienica dawniej Nejzerowska c. <i>w drugim sklepie Manelowa z korzeniami</i> sygn. 295, k. 341	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka smuklerka Zelikowa</i> <i>Żydówka Ruffinowa w sklepie</i> sygn. 295, k. 341	d. APL, APE,
b. Kamienica Lisiewiczowska c. <i>Żydówka Erzkowa z korzeniami</i> sygn. 295, k. 341v	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego [druga] c. <i>Żydówka Manelowa z wódką</i> sygn. 295, k. 343	d. APL, APE,
a. 16 V 1756 b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka Zeylikowa</i>	

<i>Żydówka Rufinowa</i> sygn. 295, k. 348	d. APL, APE,
b. Kamienica Lisiewiczowska c. <i>Heysekowa Żydówka</i> sygn. 295, k. 348	d. APL, APE,
b. Kamienica Babickiego c. Noszkiewiczowa [!] sygn. 295, k. 348v	d. APL, APE,
a. 1756 b. Kamienica dawniej Nejzerowska c. <i>w drugim sklepie Manelowa z korzeniami</i> sygn. 295, k. 352	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka Sz muklerka Zelikowa</i> <i>Żydówka Rubinowa w sklepie</i> 295, k. 352–352v	d. APL, APE, sygn.
b. Kamienica Lisiewiczowska c. <i>Żydówka Erzkowa z korzeniami</i> sygn. 295, k. 352v	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Żydówka Manelowa z wódką</i> sygn. 295, k. 354	d. APL, APE,
a. 23 XII 1757 b. Kamienica dawniej Nejzerowska c. <i>w drugim sklepie Manelowa</i> sygn. 295, k. 367	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>Rubinowa w szk lepie</i> sygn. 295, k. 367	d. APL, APE,
a. 1757 b. Kamienica Nejzerowska c. <i>Manelowa z drugiego sklepu</i> sygn. 295, k. 375	d. APL, APE,
b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego c. <i>od Żydówki Rubinowej ze skle[pu]</i>	d. APL, APE,

sygn. 295, k. 375

a. **12 IX 1758**

b. Kamienica ks. Wojciecha Strykowskiego

c. Rubinowa *w sklepie*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 389

b. Kamienica dawniej Godfrydowska [jest: Godefrydowska]

c. Rubinowa

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 390

Druga część miasta od Bramy Grodzkiej

a. **8 IV 1730**

b. Kamienica Seminarysty Wielki

c. *w drugim sklepie Gierszonówna*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 174

b. Kamienica Wierzbica*

c. *w drugim sklepie Moszkówna*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 174v

* Józef Wierzbic był rajcą lubelskim w latach 1732 – 1748. Był burmistrzem lubelskim w 1732 r. (I kwartał), 1733 r. (IV kwartał), 1739 r. (II kwartał), 1742 r. (III kwartał), 1743 r. (IV kwartał), 1744 r. (IV kwartał), 1745 r. (III kwartał), 1748 r. (IV kwartał), Syn Józefa Michał Wierzbic był rajcą lubelskim w latach 1749 – 1757. Był burmistrzem lubelskim w 1749 r. (II kwartał), 1751 r. (III kwartał), 1754 r. (II kwartał), 1755 r. (II kwartał); J. Riabinin, *Rada miejska lubelska w XVIII wieku...*, s. 27 – 34.

b. Kamienica Dłuskiego

c. *w sklepie Żydówka Ercykowa*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 174v

b. Kamienica Muratowicza

c. *Żydówka Berkowa z kramikiem*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 175v

b. Kamienica Jakubowskiego

c. *Żydówka Majerowa z wódką*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 176

a. **28 VIII 1730**

b. Kamienica Wierzbica

c. *w drugim sklepie Moszkówna umarta*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 204v

b. Kamienica Dłuskiego c. <i>w sklepie Żydówka Erzykowa</i> sygn. 279, k. 204v	d. APL, APE,
b. Kamienica Groskiewiczowska c. <i>Markowa Żydówka z kramikiem</i> sygn. 279, k. 205v	d. APL, APE,
b. Kamienica Jakubowskiego c. <i>Żydówka Majerowa z wódką</i> sygn. 279, k. 206	d. APL, APE,
a. 1735 b. Kamienica oo. Jezuitów lub Seminaryjska c. <i>Moskowa wdowa</i> sygn. 279, k. 295	d. APL, APE,
a. 23 IX 1749 b. Kamienica Seminaryjska Wielka c. <i>Żydówka w sklepie Jrkobowa [Jakubowa]</i> sygn. 280, k. 252 <i>w trzecim sklepie Żydówka Jozwowa z wódką</i>	d. APL, APE,
b. Kamienica Rojewskiego c. <i>Żydówka z wódką Leyzorowa</i> sygn. 280, k. 253v	d. APL, APE,
b. Kamienica Nosadyniego c. <i>Żydówka Naimowa z szynkiem</i> <i>Żydówka Hercikowa</i> sygn. 280, k. 253v	d. APL, APE,
a. 1747 b. Kamienica Nosadyniego c. <i>Żydówka Haymowa</i> sygn. 295, k. 149	d. APL, APE,
a. 1 IX 1747 b. Kamienica Nosadyniego c. <i>Żydówka Chaimowa</i> sygn. 295, k. 157	d. APL, APE,
a. 1747 b. Kamienica Nosadyniego c. <i>Żydówka Chaimowa</i>	d. APL, APE,

sygn. 295, k. 162v

a. **1748**

b. Kamienica Nosadyniego

c. *Żydówka Chaymowa z szynkiem*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 169

a. **13 VIII 1748**

b. Kamienica Nosadyniego

c. *Żydówka Chaimowa z szynkiem*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 184

druga Żydówka Hercykowa z szynkiem

a. **26 VI 1750**

b. Kamienica Seminarajska Wielka

c. *Żydówka w sklepie Jakubowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 217

w trzecim sklepie Żydówka Jaiwowa [?] z wódką

b. Kamienica Rojewskiego [jest: Rejowskiego]

c. *Żydówka Leizerowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 217v

b. Kamienica Nosadynich

c. *Żydówka Herszkowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 217v

b. Kamienica dawniej Ambroszkiewiczowska

c. *Żydówka Berkowa z szyn[kiem]*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 218

w czwartym Moszkowa z szynkiem i z towarami

b. Kamienica Słotsińskich [Słotwińskich]

c. *Żydówka Szeimenowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 218v

a. **6 XII 1750**

b. Kamienica Seminarajska

c. *Żydówka z gorzałką Jakubowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 222

b. Kamienica Wierzbiców

c. *Żydówka Cherszykowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 222v

-
- a. **5 III 1750**
b. Kamienica Seminaryjska Wielka
c. *Żydówka w sklepie Jakubowa*
sygn. 295, k. 227
w trzecim sklepie Jozw[o]wa z wódką Szmuklerka
d. APL, APE,
- b. Kamienica Rojewskiego
c. *Żydówka z wódką Leyzorowa*
sygn. 295, k. 227v
d. APL, APE,
- b. Kamienica Nosadynich
c. *Żydówka Chaimowa z szynkiem*
sygn. 295, k. 227v
druga Żydówka Charzykowa
d. APL, APE,
- b. Kamienica Stotwińskich [Słotwińskich (?)]
c. *Moszkowa w sklepie z wódką*
sygn. 295, k. 228v
d. APL, APE,
- a. **1751**
b. Kamienica Seminaryjska Wielka
c. *Żydówka w sklepie Jakubowa*
sygn. 295, k. 241
d. APL, APE,
- b. Kamienica Szymona Jakubowskiego
c. *Żydówka Majorowa [Majkrowa (?)] z wódką*
sygn. 295, k. 243
d. APL, APE,
- a. **18 IX 1751**
b. Kamienica Nasadynich
c. *Żydówka Herszykowa z wódką*
sygn. 295, k. 248
d. APL, APE,
- b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. *w czwartym sklepie z szynkiem i towarem Moszkówna*
sygn. 295, k. 248v
d. APL, APE,
- b. Kamienica Szymona Jakubowskiego
c. *Żydówka Maierowa z wódką*
sygn. 295, k. 249
d. APL, APE,
- b. Budy
c. *Rubinowa Żydówka z gorzałką*
sygn. 295, k. 249
d. APL, APE,

-
- a. **1752**
 b. Kamienica Nosadyniego
 c. *Żydówka Hercykowa*
 sygn. 295, k. 266 d. APL, APE,
- b. Kamienica Bractwa Miłosierdzia
 c. *Żydówka Jozwowa*
 295, k. 266v-267 d. APL, APE, sygn.
- a. [część źródła zniszczona, prawdopodobnie **1752**]
 b. [nazwa kamienicy nieczytelna]
 c. *Żydówka Leyzorowa*
 sygn. 295, k. 269 d. APL, APE,
- b. Kamienica Słotwińskich
 c. *w sklepie narożnym Jakubowa*
 sygn. 295, k. 269v d. APL, APE,
- b. Kamienica Szymona Jakubowskiego
 c. *Żydówka Majerowa z wódką*
 sygn. 295, k. 269v d. APL, APE,
- b. Budy
 c. *Rubinowa Żydówka z gorzałką*
 sygn. 295, k. 269v d. APL, APE,
- a. **15 III 1752**
 b. Kamienica Nosadyniego
 c. *Żydówka Hercykowa z wódką i futrami*
 sygn. 295, k. 276v d. APL, APE,
- b. Kamienica Słotwińskich
 c. *Żydówka Jakubo[wa] w sklepie narożnym*
 sygn. 295, k. 277v d. APL, APE,
 Moszkowa Stara z gorzałką
- b. Kamienica Jakubowskiego
 c. *Żydówka Majerowa z wódką*
 sygn. 295, k. 277v d. APL, APE,
- b. Budy w Bramie
 c. *Żydówka Rubinowa z wódką*
 sygn. 295, k. 277v d. APL, APE,

a. 26 VIII 1752	
b. Kamienica Dłuskiego [jest: Głuskiego]	
c. <i>Żydówka Herszykowa z wódką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 286	
b. Kamienica Jakubowskiego	
c. <i>Żydówka Maiorowa z wódką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 287v	
a. 1752	
b. Kamienica Nosadyniego	
c. <i>Żydówka Herszykowa z wódką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 299	
b. Kamienica Jakubowskiego	
c. <i>Żydówka Majerowa z wódką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 300v	
a. 1 V 1753	
b. Kamienica Dłuskiego	
c. <i>Żydówka Ercykowa z wódką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 308v	
b. Kamienica Jakubowskiego	
c. <i>Żydówka Majorowa z wódką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 310	
a. 7 III 1754	
b. Kamienica Seminarystyczna Wielka	
c. <i>Żydówka Gierszonowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 326	
b. Kamienica Dłuskiego	
c. <i>Żydówka Ercykowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 326v	
b. Kamienica Cellego	
c. <i>Majorowa wdowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 327	
b. Kamienica Ambroszkiewiczowska	
c. <i>Ercykowa [...] w trzecim [sklepie]</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 327	

-
- b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza] *
c. *Żydówka Berkowa z kramikiem* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 327
- * Grzegorz Muratowicz był rajcą lubelskim w latach 1712 – 1731. Był burmistrzem lubelskim 1712 r. (I kwartał), 1713 r. (II kwartał), 1715 r. (II kwartał), 1721 r. (I kwartał), 1724 r. (I kwartał), 1726 r. (I kwartał), 1731 r. (I kwartał). Zmarł 7 stycznia 1731 r. Antoni Muratowicz był rajcą lubelskim w latach 1737 – 1757. Był burmistrzem lubelskim 1737 r. (II kwartał), 1738 r. (II kwartał), 1740 r. (IV kwartał), 1741 r. (IV kwartał), 1742 r. (IV kwartał), 1744 r. (II kwartał), 1746 r. (II kwartał), 1747 r. (IV kwartał), 1748 r. (I kwartał), 1749 r. (III kwartał), J. Riabinin, *Rada miejska lubelska w XVIII wieku...*, s. 27 – 34.
- b. Kamienica Jakubowskiego
c. *Żydówka Majorowa* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 327v
- a. **15 III 1756**
b. Kamienica Wierzbica
c. *w drugim sklepie Moszkówna* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 344v
- b. Kamienica Dłuskiego regenta lubelskiego
c. *Żydówka w sklepie Ercykowa* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 344v
- b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. *w drugim sklepie Ercykowej niewiastka z wódką*
Berkowa z kramikiem
Markowa Żydówka z kramikiem d. APL, APE,
sygn. 295, k. 345v
- b. Kamienica Jakubowskiego
c. *Żydówka Maierowa z wódką* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 346v
- b. Rybacy
c. *Wdowa Rachla* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 347
- a. **16 V 1756**
b. Kamienica Wierzbica
c. *Herszkowa* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 348v

-
- a. **1756**
b. Kamienica Dłuskiego regenta lubelskiego
c. *w sklepie Żydówka Ercykowa*
sygn. 295, k. 355v
d. APL, APE,
- b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. *w drugim sklepie Ercykowej niewiasta z wódką Berkowa z kramikiem Markowa Żydówka z kramikiem*
295, k. 356–356v
d. APL, APE, sygn.
- b. Kamienica Jakubowskiego
c. *Żydówka Majerowa z wódką*
sygn. 295, k. 357
d. APL, APE,
- a. **23 XII 1757**
b. Kamienica Nosadyniego
c. *w sklepie Żydówka Ercykowa*
sygn. 295, k. 370
d. APL, APE,
- b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. *w drugim sklepie Herczykowa Berkowa z kramikiem*
sygn. 295, k. 370v
d. APL, APE,
- b. Rybacy
c. *Wdowa Ruchla Rybarka umarta*
sygn. 295, k. 371v
d. APL, APE,
- a. **1757**
b. Kamienica Nosadyniego
c. *Od Żydówki Ercykowej z gorzałką*
sygn. 295, k. 375
d. APL, APE,
- b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. *z drugiego sklepu od Hercykowej*
sygn. 295, k. 375
d. APL, APE,
- a. **12 IX 1758**
b. Kamienica Nosadyniego
c. *w sklepie Ercykowa Żydówka*
sygn. 295, k. 393
d. APL, APE,
- b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. *w drugim sklepie Hercykowa z gorzałką*

Borkowa [Berkowa] z *kramikiem*
sygn. 295, k. 394

d. APL, APE,

1.2. Przydomki mężczyzn pochodzące od imienia ojca

Pierwsza część miasta od Bramy Krakowskiej

a. **16 VI 1732**

b. Domostwo Dombrowskiego [Dąbrowskiego]

c. Jakob Słomowicz

sygn. 279, k. 221v

d. APL, APE,

a. **IX 1746**

b. Budka za Bramą Krakowską

c. Żyd Moskowicz

sygn. 281, k. 14v

d. APL, APE,

a. **18 IX 1751**

b. Kamienica Lisiewiczowska

c. Żyd Judka Litmanowicz

sygn. 295, k. 245

d. APL, APE,

a. **15 III 1752**

b. Kamienica Lisiewiczowska

c. Żyd Judka Litmanowicz

sygn. 295, k. 273

d. APL, APE,

a. **26 VIII 1752**

b. Kamienica Babickiego

c. *Żyd Moszkowicz z korze[niami]*"

sygn. 295, k. 284v

d. APL, APE,

a. [data nieczytelna, prawdopodobnie **1752**]

b. Kamienica Lisiewiczowska

c. Żyd Judka Litmanowicz

sygn. 295, k. 288v

d. APL, APE,

a. **1752**

b. Kamienica Babickiego

c. *Żyd Moszkowicz z korzeniami*

sygn. 295, k. 297

d. APL, APE,

a. **1 V 1753**

b. Kamienica Babickiego

c. *Żyd Moszkowicz z korzeniami* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 306v

a. **11 X 1757**
b. Kamienica druga Duchnowskiego
c. *od Żyda Manelowicza ze sklepu z gorzałką* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 375

Druga część miasta od Bramy Grodzkiej

a. **28 VIII 1730**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. *Żyd Lewek Zelmanowicz z kramikiem* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 205v

a. **1743**
b. Budka z Bramy Grodzkiej
c. *od Żyda Moszkowicza* d. APL, APE,
sygn. 281, k. 4

a. **IV 1744**
b. Budka zza Bramy Grodzkiej
c. *od Żyda Moszka Lewkowicza [...]* d. APL, APE,
sygn. 281, k. 6

a. **1746**
b. [brak danych]
c. *od Żyda Jakuba Pinkasiewicza Żyda, który sztukowe trzymał* d. APL, APE, sygn.
281, k. 15v – 31v

a. **13 VIII 1748**
b. Kamienica Rojewskiego
c. *Żyd Wolf Ceyzurowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 183v

a. **6 XI 1750**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. *Żyd z materiami Haimowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 222v

a. **1752**
b. Kamienica Seminaryjska Wielka
c. *Żyd Jasef Chaimowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 265

-
- a. **1 V 1753**
b. Kamienica Wierzbica
c. Reszko Mędlowicz z *gorzałką*
sygn. 295, k. 307v
d. APL, APE,
- a. **7 III 1754**
b. Kamienica Wierzbica
c. Reszko Mendlowicz z *gorzałką*
sygn. 295, k. 326
d. APL, APE,
- a. **15 III 1756**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. Lewek Zelmanowicz
sygn. 295, k.. 346
d. APL, APE,
- a. **16 V 1756**
b. Kamienica Ambroszkiewiczowska
c. Lewek Zelmanowicz
295, k. 348v
d. APL, APE, sygn.
- a. **1756**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. Lewek Zelmanowicz
sygn. 295, k. 356v
d. APL, APE,
- a. **23 XII 1757**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. Lewek Leymanowicz
sygn. 295, k. 370v
d. APL, APE,
- a. **11 X 1757**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. Lewek Zelmanowicz szmuklerz
sygn. 295, k. 375v
d. APL, APE,
- a. **12 IX 1758**
b. Kamienica Muratowicza [jest: Muradowicza]
c. Lewek Zeymaninek [!]
sygn. 295, k. 394
d. APL, APE,

Informacje dotyczące koicji, pokrewieństwa i powinowactwa

Pierwsza część miasta od Bramy Krakowskiej

a. 15 IV 1722

b. Kamienica Mirusowska

c. Izaak krawiec z żoną

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 103

a. 1734

b. Kamienica Lisiewiczowska

c. *Żyd Brat Chaima z bławatem*

d. APL, APE,

sygn. 278, k. 179v

b. Kamienica Dobrogoszczowska

c. *Żyd Faybus i Kopla Syn*

d. APL, APE,

sygn. 278, k. 179v

a. 1735

b. Kamienica Lisiewiczowska

c. *Żyd Chaima Brat z bławatem*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 291v

b. Kamienica Dobrogoszczowska

c. *Żyd Faibus i Kopla syn*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 291v

b. Kamienica Cuswickiego (?) [Gowickiego (?)]

c. *Żyd z wódką Manela zięć*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 291v

a. 1735

b. Kamienica Lisiewiczowska

c. *Żyd Brat Chaima*

d. APL, APE,

sygn. 279, k. 321v

Druga część miasta od Bramy Grodzkiej

a. 26 IX 1720

b. kamienica Rudolfuska

c. Izaak krawiec z żoną

d. APL, APE,

sygn. 280, k. 71

a. 5 III 1750

b. Kamienica Seminaryjska Wielka

c. w drugim sklepie *wekslarki synowa z wódką i różnemi handlami*
[uwaga: w Moderacji z 1751 r. jest informacja o tym że w tej kamienicy w drugim sklepie mieszkała Żydówka *szmuklirka*, APL, APE, 295, k. 241] d. APL, APE, sygn. 295, k. 227

a. **18 IX 1751**
b. Sklepy pod Ratuszem
c. *drab Rybak Syn Starego*
Drab Stary Ociec tamtych
Syn tegoż Draba Młody d. APL, APE,
sygn. 295, k. 249v

a. [część dokumentu z datacją zniszczona, prawdopodobnie **1752**]
b. Sklepy pod Ratuszem
c. *Żyd Drab Rybak syn Starego*
Żyd Drab Stary Ojciec tamtych Rybak
Syn tegoż Draba Młody d. APL, APE, sygn.
295, k. 269v

Lublin - Krakowskie Przedmieście

Przydomki kobiet pochodzące od imienia mężów lub ojców

Pierwsza Część Przedmieścia Krakowskiego

a. **13 I 1734**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. Moskowa d. APL, APE,
sygn. 279, k. 252

a. **31 X 1735**
b. Kamienica Dobrogoszczowska [jest: Dobrogostowska]
c. Moszkowa Żydówka d. APL, APE,
sygn. 279, k. 363v

a. **11 [?] V 1736**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. Moskowa Żydówka d. APL, APE,
sygn. 279, k. 395v

a. **14 VI 1735**
b. kamienica Dobrogoszczowska
c. Moszkowa z *wódką* d. APL, APE,

sygn. 280, k. 151v

- a. prawdopodobnie ok. **1735**
- b. Domostwo za murem oo. Kapucynów
- c. Żydówka Boruchowa

d. APL, APE,

sygn. 280, k. 161v

- a. [brak daty, ok. **1735**]
- b. [brak danych]
- c. Żydówka Mendłowa z gorzałką

d. APL, APE,

sygn. 280, k. 170

- a. **15 III 1749**
- b. Domostwo Zalewskiego
- c. Żydówka z gorzałką Abramowa

d. APL, APE,

sygn. 280, k. 244

- b. Kamienica Dobrogoszczowska
- c. Moskowa z wódką
Erszkowa z towarami

d. APL, APE, sygn.

280, k. 244v

- b. Domostwo sukcesorów Bogdanowiczów
- c. Żydówka Mendłowa

d. APL, APE,

sygn. 280, k. 244v

- a. **20 VIII 1738**
- b. Kamienica Dobrogoszczowska
- c. Moskowa z gorzałką

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 21

- a. **20 IV 1739**
- b. kamienica Dobrogoszczowska
- c. Moszkowa z gorzałką

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 37v

- a. **26 IX 1741**
- b. Kamienica dawniej Dobrogoszcza teraz należąca do parafii pw. św. Ducha
- c. Żydówka Moskowa w sklepie z wódką

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 51v

- b. Domostwo Wasilowskiej
- c. Moskowa Żydówka z wódką

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 54

-
- a. **20 IV 1742**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. *Żydówka Moskowa na dole z gorzałką*
Żydówka Mordkowa z kromnikiem
sygn. 295, k. 74v
d. APL, APE,
- b. Domostwo Stanisława Stockiego
c. *Żydówka Littmanowa z gorzałką*
sygn. 295, k. 75
d. APL, APE,
- a. **27 IV 1743**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. *na dole Moszkowa w sklepie z wódką*
Erszowa Żydówka w sklepie ze skórami
sygn. 295, k. 93v
d. APL, APE,
- a. **3 II 1744**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. *Żydówka Erszkowa w sklepie ze skórami*
sygn. 295, k. 103v
d. APL, APE,
- a. **1746**
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. *na dole Moskowa z wódką*
sygn. 295, k. 119v
d. APL, APE,
- b. Domostwo sukcesorów Bielingi
c. *gospodyni Lewkowa*
sygn. 295, k. 120
d. APL, APE,
- b. Domostwo Wasilewskiej
c. *[Ży]dówka Smulikowa z jedwabiem*
sygn. 295, k. 125
d. APL, APE,
- b. Na drugiej stronie Mostu „w kamikach”
c. *[Ży]dówka Moskowa z wódką*
sygn. 295, k. 125
d. APL, APE,
- a. **1 IX [brak daty rocznej]**
b. Kamienica sukcesorów Jakubowskich
c. *Ickowa wdowa Żydówka*
sygn. 295, k. 132v
d. APL, APE,
- b. Kamienica Dobrogoszczowska [jest: Dobrogostowska]
c. *na dole Moszkowa z wódką*
sygn. 295, k. 132v
d. APL, APE,

a. 21 X 1748	
b. Kamienica Dobrogoszczowska	
c. Moskowa z <i>wódką</i> [jest: „z wotką”]	
Giersonowa Żydówka	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 187v	
a. 24 IX 1749	
b. [...] Zalewskiego	
c. Żydówka z <i>gorzałką Abramowa</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 192	
b. Kamienica Dobrogoszczowska	
c. Moszkowa z <i>wódką</i>	
Erszkowa z <i>towarami</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 192v	
b. Domostwo sukcesorów Bogdanowiczów	
c. Żydówka Mendlowa	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 192v	
a. 26 VI 1750 [?]	
b. Kamienica Dobrogoszczowska	
c. Moszkowa z <i>wódką</i>	
Erzkowa z <i>towarami</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 206v	
b. Domostwo sukcesorów Bogdanowiczów	
c. Żydówka Mendlowa	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 206v	
a. 12 IX 1750	
b. Domostwo Kabreńskiego [?]	
c. Żydówka Abramowa z <i>gorzałką</i>	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 230	
b. Kamienica Dobrogoszczowska	
c. Moszkowa	
Erzkowa	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 230v	
b. Domostwo sukcesorów Bogdanowiczów	
c. Żydówka Mendlowa	d. APL, APE,
sygn. 295, k. 230v	

-
- a. [brak danych, prawdopodobnie ok. 1751]
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. Moszkowa z *wódką*
Erszkowa z *wódką i skóry* d. APL APE,
sygn. 295, k. 251v
- b. Domostwo sukcesorów Bogdanowiczów
c. Żydówka Mendłowa d. APL, APE,
sygn. 295, k. 251v
- b. Domostwo dawniej Snopkowskiego
c. Rubinowa d. APL, APE,
sygn. 295, k. 251v
- a.[brak danych, prawdopodobnie ok. 1751]
b. Domostwo Wasilowskiej
c. *Tam w kraśnicy Żydówka Moskowa* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 291
- a.1753
b. Kamienica Dobrogoszczowska
c. Moszkowa z gorzałką
w drugim sklepie Erszkowa Żydówka d. APL APE,
sygn. 295, k. 312v
- b. Kamienica Wierzbickiego
c. *Żydówka Mendłowa z gorzałką* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 313
- a. 1754
b. Kamienica Dobrogoszczowska teraz należąca do Stefanowskiego
c. ?Moskowicz z gorzałką
Żydówka Erszkowa d. APL, APE,
sygn. 295, k. 329v
- b. Kamienica Wierzbickiego
c. *Żydówka Mendłowa z gorzałką* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 329v
- b. Domostwo Marcina Gieresińskiego [jest: Gieresinskiego] ślusarza
c. *Żydówka Jozwowa w kramnicy* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 330
- a. 1756
b. Kamienica dawniej Dobrogoszczowska a teraz należąca do Stefanowskiego

c. Moskowa z gorzałką
sygn. 295, k. 350v

d. APL, APE,

b. Kamienica Wierzbickiego
c. *Żydówka Mendłowa z gorzałką*
sygn. 295, k. 350v

d. APL, APE,

Dru ga Część Przedmieścia Krakowskiego

a. [brak daty, ok. 1735]
b. Domostwo dawniej Lafurgardego szewca a obecnie Jungi
c. *Żydówka Wulfowa z gorzałką*
280, k. 174v

d. APL, APE, sygn.

b. Domostwo Usiakiewicza
c. *Żydówka Giolewa [Giolawa?] z sianem i owsem*
sygn. 280, k. 175

d. APL, APE,

b. Kapliczka Wnukiewicza szewca
c. *Żydówka Lewkowa z szynkiem*
sygn. 280, k. 175v

d. APL, APE,

b. Domostwo Krajewskiej wdowy
c. *Żydówka Lewkowa z szynkiem*
sygn. 280, k. 175v

d. APL, APE,

a. **20 VIII 1738**
b. Domostwo Lafurgardego
c. *Herszykowa z gorzałką*
sygn. 295, k. 24

d. APL, APE,

b. Domostwo nowe Sebastiana Żuczkiewicza
c. *Żydówka Zralowa z wódką*
sygn. 295, k. 25v

d. APL, APE,

a. **20 IV 1739**
b. Domostwo nowe Żuczkiewiczowej kowalki
c. *Żydówka Szmerłowa*
Tam Zięć Szmerłowej
sygn. 295, k. 41v

d. APL, APE,

a. **27 IV 1743**
b. Domostwo Lafurgardego
c. *Żydówka Moszkowa z gorzałką*
sygn. 295, k. 96

d. APL, APE,

-
- a. **3 II 1744**
b. Domostwo Lafurgardego
c. *Żydówka Erszkowa z gorzałką*
sygn. 295, k. 106v d. APL, APE,
- a. **1746**
b. Domostwo ks. Rajskiego instygatora konsystorskiego
c. *Żydówka Aronowa*
sygn. 295, k. 126 d. APL, APE,
- a. **1 IX [brak daty rocznej]**
b. Domostwo Wojciecha Bernackiego szewca
c. *Żydówka Moskowa*
sygn. 295, k. 136v d. APL, APE,
- b. Chałupa naprzeciwko furty jezuickiej
c. *Boruchowa z wódką Żyd[ówka]*
sygn. 295, k. 137 d. APL, APE,
- b. Kamienica druga Bonieckiego
c. *Bieniaszowa Żydówka*
sygn. 295, k. 137v d. APL, APE,
- b. Kapliczka Pawła Wnuczowskiego szewca
c. *Żydówka Moskowa*
sygn. 295, k. 137v d. APL, APE,
- b. Kamienica Rzeczyckiego
c. *Tam Żyd Tywel z matką Michłową pogorzałą*
sygn. 295, k. 13 d. APL, APE,
- a. **21 X 1748**
b. Kamienica Krajewskiej
c. *Majerowa Żydówka*
sygn. 295, k. 189v d. APL, APE,
- a. **24 IX 1749**
b. Domostwo Ciemieniowskiego
c. *Żydówka Gidłowa*
sygn. 295, k. 195v d. APL, APE,
- b. [...] [przed] furta jezuicką
c. *Żydówka Boruchowa*
sygn. 295, k. 196 d. APL, APE,

-
- b. Kamienica Skrzynieckiego
c. *Żydówka z kramnicą Abramowa*
sygn. 295, k. 196v d. APL, APE,
- b. Domostwo za murem oo. Kapucynów
c. *Żydówka Boruchowa*
sygn. 295, k. 197v d. APL, APE
- a. **26 VI 1750** [?]
b. Domostwo Jungi
c. *Żydówka Chezykowa*
sygn. 295, k. 209 d. APL, APE
- b. Chałupka przed furtką jezuicką
c. *Żydówka Boruchowa*
sygn. 295, k. 209v d. APL, APE
- b. Kamienica Pieprzeckiego
c. *Żydówka Abramowa z kramem*
sygn. 295, k. 209v d. APL, APE,
- b. Domostwo pod murem oo. Kapucynów
c. *Żydówka Boruchowa*
sygn. 295, k. 211 d. APL, APE,
- b. Domostwo oo. Pijarów
c. Ickowa
sygn. 295, k. 211 d. APL, APE,
- a. **12 IX 1750**
b. Domostwo Junga
c. *Żydówka Chezykowa*
sygn. 295, k. 233v d. APL, APE,
- a. [cha]łupka przed furtą oo. Jezuitów
b. *Żydówka Boruchowa*
sygn. 295, k. 234 d. APL, APE,
- a. [brak danych, prawdopodobnie ok. **1751**]
b. Domostwo Sta[niława] Ciemieniowskiego
c. *Żydówka Gidlowa*
sygn. 295, k. 255 d. APL, APE,
- b. Domostwo Bogdanowiczów

-
- c. *Żydówka w kramnicy Lewko[wa]*
sygn. 295, k. 256v d. APL, APE,
- b. Domostwo za murem oo. Kapucynów
c. *Żydówka Boruchowa*
sygn. 295, k. 257 d. APL, APE,
- a. [brak danych, prawdopodobnie ok. 1751]
b. Domostwo nowe Sebastiana Żuczkiwicz
c. *Żydówka Szmerłowa w kramnicy*
sygn. 295, k. 293 d. APL, APE,
- a. 1753
b. Domostwo Pawła Usiakiewicza Rymarza
c. *Gidlowa Żydówka z sianem*
sygn. 295, k. 317 d. APL, APE,
- b. Kamienica Krajewskiej
c. *Maierowa Żydówka z szynkiem*
sygn. 295, k. 317v d. APL, APE,
- a. 1754
b. Domostwo dawniej Lafurgardego szewca a teraz należące do Jungi
c. *Żydówka Wulfowa a gorzałką*
295, k. 333v d. APL, APE, sygn.
- b. Domostwo Pawła Usiakiewicza Rymarza
c. *Żydówka Gidlowa z sianem i owsem*
sygn. 295, k. 334 d. APL, APE,
- b. Domostwo Krajewskiej wdowy
c. *Żydówka Lewkowa z szynkiem*
sygn. 295, k. 334v d. APL, APE,
- [**Żmigród**]
a. 14 VI 1735
b. Domostwo Pinkowskiego
c. Peysakowa Piekarka
sygn. 280, k. 167v d. APL, APE,
- [**Dyski Gościńiec**]
a. 27 IV 1743
b. Chałupka Mikołaja pusta
c. *Żydówka Lewkowa*
sygn. 295, k. 99 d. APL, APE,

-
- a. **3 II 1744**
b. Chałupa Mikołaja pusta
c. Żydówka Lewkowa
sygn. 295, k. 109v
- d. APL, APE,
- a. **24 IX 1749**
b. [kamienica] Pinkowskiego [uwaga: we wcześniejszym spisie (14 VI 1735) usytuowana na Żmigrodzie, APL, APE, sygn. 280, k. 167v]
c. *Żyd z szynkiem i Peysakowa*
sygn. 295, k. 198
- d. APL, APE,
- a. [brak danych, początek spisu zniszczony]
b. Domostwo Pinkowskiego
c. Żydówka Peysakowa
sygn. 295, k. 200v
- d. APL, APE,
- a. **26 VI 1750 [?]**
b. Domostwo Pinkowskiego
c. Żydówka Piekarka Peysakowa
sygn. 295, k. 211v
- d. APL, APE,
- a. **12 IX 1750**
b. Domostwo Pinkowskiego
c. Żydówka Peysakowa
sygn. 295, k. 236
- d. APL, APE,
- a. **1753**
b. [...] Pinkowskiego
c. Peisakowa Piekarka
sygn. 295, k. 320
- d. APL, APE,
- a. **16 [?] IX 1758**
b. Kamienica Pinkowskiego
c. *Boruchowa z szynkiem*
tam Żyd Boruch z Najgłowicz [?]
sygn. 295, k. 386
- d. APL, APE,
- b. Przekupki pod kościołem pw.św. Św. Ducha i pod klasztorem oo. Karmelitów
c. Moszkowa
Musiejiwa
sygn. 295, k. 387v
- d. APL, APE,

Przydomki mężczyzn pochodzące od imienia ojca

Pierwsza część Przedmieścia Krakowskiego

- a. **29 IX 1735**
b. Kamienica Peplowskiego
c. Żyd Berek Mendlowicz
sygn. 279, k. 300v
d. APL, APE,
- b. Kamienica Cetnerowska
c. *tam Żyd drugi Mendlowicz*
sygn. 279, k. 300v
d. APL, APE,
- a. **14 VII 1735**
b. Kamienica Peplowskiego
c. Żyd Berek Mendlowicz
sygn. 279, k. 314
d. APL, APE,
- a. **18 VIII 1735**
b. Kamienica Peplowskiego
c. *Żyd gospodarz Berek Mendlowicz*
sygn. 279, k. 373
d. APL, APE,
- b. Kamienica Cetnerowska
c. Mendlowicz
sygn. 279, k. 373
d. APL, APE,
- a. **14 VI 1735**
b. Kamienica Peplowskiego
c. *Żyd gospodarz Berek Mendlowicz*
komornik Icek Lewkowicz
sygn. 280, k.151v
d. APL, APE,
- b. Kamienica Radeckiego
c. *gospodarz Heysyk Mendlowicz*
sygn. 280, k.151v
d. APL, APE,
- b. Domostwo Bogdanowicza
c. *Żyd Mendlowicz z sklepiku*
sygn. 280, k.151v
d. APL, APE,
- b. Domostwo oo. Bonifratrów
c. *Żyd Markowicz gospodarz z czeladzią*
sygn. 280, k. 152
d. APL, APE,

b. Browar Seminaryjski c. <i>Żyd arendarz Abus Berkowicz</i> sygn. 280, k. 153	d. APL, APE,
a. [brak danych] b. Domek Zbysława c. <i>Żyd Manelowicz z szynkiem</i> sygn. 280, k. 171v	d. APL, APE,
a. 22 XII 1735 b. Przed wrotami oo. Bonifratrów c. <i>Żyd Wulfowicz</i> sygn. 280, k. 181	d. APL, APE,
a. 20 VIII 1738 b. Kamienica druga Żugiewiczowska [jest: Zugiewiczowska] c. <i>Żyd Chaim Lewkowicz gospodarz</i> sygn. 295, k. 21	d. APL, APE,
b. Kamienica Popławskiego c. Heyzyk Mendlowicz sygn. 295, k. 21v	d. APL, APE,
b. Kamienica Zacharjaszewska c. <i>Żyd Samul Markowicz</i> sygn. 295, k. 21v	d. APL, APE,
b. Domostwo Bylinkowej teraz Szulca c. <i>Lewek Szymonowicz w sklepiu</i> sygn. 295, k. 21v	d. APL, APE,
b. Karczma oo. Obserwantów c. <i>Żyd Jakub Majerowicz</i> sygn. 295, k. 22	d. APL, APE,
b. Domostwo Adama Mistrza c. <i>Żyd Abram Moszkowicz</i> sygn. 295, k. 23v	d. APL, APE,
b. Domostwo dawniej Mikołaja Żuczkiewicza teraz Orańskiego c. <i>Żyd Herszek Mendlowicz</i> sygn. 295, k. 23v	d. APL, APE,
a. 20 IV 1739 b. Kamienica Jabłonowskiego	

c. Herszko Joswowicz <i>gospodarz</i> sygn. 295, k. 37v	d. APL, APE,
b. Kamienica Papłowskiego c. Żyd Heysyk Mendlowicz sygn. 295, k. 37v	d. APL, APE,
b. Domostwo Królikowskiego c. Herszek Słomowicz <i>gospodarz</i> Jakub Abramowicz sygn. 295, k. 37v	d. APL, APE,
b. Kamienica Zacharjaszowska c. Żyd Marek Mortkowicz sygn. 295, k. 37v	d. APL, APE,
a. 26 IX 1741 b. Kamienica wojewody chełmińskiego* c. Herszko Szmulowicz sygn. 295, k. 51v	d. APL, APE,
* Michał Wiktor Bieliński wojewoda chełmiński N 24 XI 1738, † 23 VI 1746, <i>Urzędnicy Prus Królewskich XV – XVIII wieku. Spisy</i> , oprac. K. Mikulski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990, nr 296, s. 78.	
b. Kamienica dawniej Radeckiego c. <i>Jakob Pestowicz Żyd gospodarz</i> sygn. 295, k. 51v	d. APL, APE,
b. Domostwo Królikowskiego c. <i>Żyd Teywel Michlowicz w sklepie</i> sygn. 295, k. 51v	d. APL, APE,
b. Dworek Lanckorońskiego c. <i>Mosiek Żyd Szmerlowicz gospodarz</i> sygn. 295, k. 52	d. APL, APE,
b. [Domo]stwo Grzonki murarza [jest: „”] c. <i>Jozef Żyd Manelowicz gospodarz</i> sygn. 295, k. 52	d. APL, APE,
b. Karczma oo. Obserwantów c. <i>Icek Zewlowicz gospodarz z żoną</i> sygn. 295, k. 52v	d. APL, APE,

-
- a. **20 IV 1742**
b. Domostwo Bogdanowiczowskie
c. *Żyd Tybel Michlowicz w sklepie* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 75
- b. Dworek Lanckorońskiego kasztelana gostyńskiego
c. *Żyd Marek Szmuyłowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 75v
- b. Domostwo starościny lityńskiej
c. *Tam mieszka Żyd Jakub Aronowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 75v
- a. **27 IV 1743**
b. Domostwo starosty lityńskiego
c. *Tam mieszka Żyd Jakub Aronowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 94
- a. **3 II 1744**
b. Karczma starosty lityńskiego
c. *Tam mieszka Żyd Jakob Aronowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 104v
- a. **1746**
b. Kamienica Radeckiego
c. Mosko Smerłowicz d. APL, APE,
sygn. 295, k. 120
- a. 1 IX [**brak daty rocznej**]
b. Kamienica dawniej Żugiewiczowska teraz należy do parafii pw. św. Ducha
c. *Żyd [z] leguminem [?] i solo [?] Sloma Mord[ko]wicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 132
[uwaga: wpis trudny do odczytania]
- b. Kamienica Zacharjaszewska
c. *Żyd Herszek Szlomowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 133
- a. **21 X1748**
b. Kamienica Komorowskiego
c. Herszek Slomowicz d. APL, APE, sygn.
295, k. 187v
- b. Kamienica Zacharjaszewska
c. Herszek Slomowicz d. APL, APE, sygn.

295, k. 187v

a. **12 IX 1750**
b. Kamienica Zacharjaszewska [jest: Zacharjaszowska] []
c. *Żyd Leyba Moszkowicz mytnik*
sygn. 295, k. 230v d. APL, APE,

a. **[brak daty]**
b. [domostwo] B[...]linkowskie
c. *Żyd Szmerłowicz Rzeźnik*
sygn. 295, k. 289 d. APL, APE,

b. [...] Lanckorońskiego
c. *Marek Szmulowicz gospodarz z żoną*
sygn. 295, k. 289 d. APL, APE,

b. Domostwo Grzanki Murarza [jest:]
c. *Żyd Icek Manelowicz gospodarz z żoną*
sygn. 295, k. 289v d. APL, APE,

b. Karczma oo. Obserwantów
c. *Żyd Icek [?] [jest: Jek] Zawtowicz gospodarz z żoną*
sygn. 295, k. 289v d. APL, APE,

a. **1753**
b. Domek Zbysława
c. *Żyd Icik Manelowicz*
sygn. 295, k. 313v d. APL, APE,

a. **2 IX 1754**
b. Domek Zbysława drugi
c. *Żyd Manelowicz z szynkiem*
sygn. 295, k. 330v d. APL, APE,

a. **1759**
b. Domek, kamienica Gronkowskiego
c. Jakob Judzki [uwaga: przydomek może pochodzić od ojca lub miejsca pochodzenia]
k. 399 d. APL, APE, sygn. 295,

[Lemczyzna]
a. **20 IV 1739**
b. Domki murowane oo. Jezuitów
c. Herszek Słomowicz
sygn. 295, k. 39 d. APL, APE,

b. Domostwo dawniej Mikołaja Żuczkiwicz teraz należące do Orańskiego
c. Herszek Mendlowicz d. APL, APE,
sygn. 295, k. 39v

b. Kamienica Bonieckiego
c. Leyba Moszkowicz d. APL, APE,
sygn. 295, k. 40v

a. **26 IX 1741**
b. Domki murowane oo. Jezuitów
c. *na przedzie Żyd Szmuilewicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 53v

b. Domostwo dawniej Żuczkiwicz teraz należące do Orańskiego
c. *Żyd [I]rszek Mendlowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 53v

b. Domek dawniej Granowskich teraz należące do Orańskiego
c. *Żyd Wolf Haimowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 53v

a. **20 IV 1742**
b. Domki oo. Jezuitów
c. *Żyd arendarz Hers Słomowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 76a

a. **27 IV 1743**
b. Domki oo. Jezuitów
c. *Żyd arendarz Herszek Słomowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 95

a. **3 II 1744**
b. Domki oo. Jezuitów
c. *Żyd arendarz Słomowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 105v

a. **1746**
b. Łaźnia oo. Trynitarzów
c. *gospodarz Mosiek Abramowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 124

b. Domostwo dawniej nazwane Granackiego
c. *gospodarz Żyd Icek Herszkowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 124v

a. **12 IX 1750**
b. Kamienica Orańskiego
c. Leyzor Manelowicz
sygn. 295, k. 233v

d. APL, APE,

a. **[brak daty]**
b. Domki murowane oo. Jezuitów
c. *na przodzie Żyd Szmulewicz Zelich z żoną*
sygn. 295, k. 290v

d. APL, APE,

b. Domostwo dawniej Mikołaja Żuczkiwicz teraz należące do Orańskiego
b. Żyd Herszyk Mendlowicz
sygn. 295, k. 290v

d. APL, APE,

b. Domek quondam Granowskiego teraz Orańskiego
c. *Żyd Wolf Haimowicz gospodarz*
sygn. 295, k. 290v

d. APL, APE,

Druga część Przedmieścia Krakowskiego

a. **29 IX 1735**
b. Dom Boia [Baja]
c. Żyd Samuel Jakubowicz
sygn. 279, k. 309v

d. APL, APE,

a. **14 VII 1735**
b. Domostwo Dąbrowskiego
c. Jakub Slomowicz
sygn. 279, k. 318

d. APL, APE,

a. **18 VIII 1735**
b. Dom Dombrowskiego [Dąbrowskiego]
c. Jakub Slomowicz
sygn. 279, k. 377v

d. APL, APE,

a. **14 VI 1735**
b. Domostwo Mianowskiego
c. *Żyd Jakub Szmojłowicz z żoną*
sygn. 280, k. 156v

d. APL, APE,

b. Domostwo Gryziowej
c. *Żyd Moszek Mendlowicz z żoną*
sygn. 280, k. 156v

d. APL, APE,

-
- b. Domostwo Wnukiewicza
c. *Żyd Sloma Kielmanowicz z żoną*
sygn. 280, k. 156v d. APL, APE,
- b. Kamienica Zbuckiego
c. *Żyd Herszek Moszkowicz Szynkarz*
sygn. 280, k. 156v d. APL, APE,
- a. **[brak danych]**
b. Kamienica Krajewskiej
c. *Żyd z gorzałką Abus Leyzerowicz*
sygn. 280, k. 175v d. APL, APE,
- a. **15 III 1749**
b. Dworek Lanckorońskiego
c. *Żyd arendarz Moszkowicz*
sygn. 280, k. 245 d. APL, APE,
- a. **20 VIII 1738**
b. Kamienica dawniej Dombrowskiego [Dąbrowskiego] teraz należąca do oo.
Pijarów
c. Jewel Michłowicz
sygn. 295, k. 25 d. APL, APE,
- b. Karczma ss. Wizytek
c. *Herszko Ickowicz gospodarz*
sygn. 295, k. 26 d. APL, APE,
- a. **20 IV 1739**
b. Kamienica dawniej Dombrowskiego [Dąbrowskiego] teraz należąca do oo.
Pijarów
c. Telwel [Tewel] Michłowicz
sygn. 295, k. 41 d. APL, APE,
- b. Kamienica Wojciechowskiego
c. Jakub Ickowicz
sygn. 295, k. 41 d. APL, APE,
- b. Kamienica Raszowskiego
c. Heyzyk Szymonowicz
Pinkwas Moszkowicz
sygn. 295, k. 41 d. APL, APE,
- b. [...] Królikowskiego
c. Moszko Jakubowicz
d. APL, APE,

sygn. 295, k. 41

a. **26 IX 1741**

b. Kamienica Żuromskiego

c. *Żyd Herszko Chaimowicz gosp[odarz]*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 55

b. Kamienica starosty rzeczyckiego

c. *Żyd Maier Chaimowicz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 55v

b. Domostwo nowe nieboszczyka Żuczkiewicza

c. *Żyd Mosiek Szmuilowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 56

a. **20 IV 1742**

b. Kamienica Skrzynieckiego

c. *Tam Żyd Jakub Szlomowicz szynkuje*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 78v

b. Kamienica Wojciechowskiego

c. *Tam mieszka Żyd Jakub Lewkowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 79

b. Domostwo Żuczkiewiczowej kowalki

c. *Żyd Szmurłowicz, z gorzałką*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 79v

a. **27 IV 1743**

b. Kamienica Skrzynieckiego

c. *Żyd Jakub Słomowicz szynkuje piwo i wódkę*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 97

b. Kamienica Wojciechowskiego

c. *Tam gospodarz Żyd Jakub Lewkowicz szynk trzyma*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 97

a. **3 II 1744**

b. [kamienica] Wojciechowskiego

c. *gospodarz Jakob Lewkowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 108

b. Domostwo ss. Wizytek

c. *Tam Żyd Lewek Jachowicz gospodarzem*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 108v

b. [Kamienica] dawniej Dombrowskiego [Dąbrowskiego] a teraz należąca do oo. Pijarów

c. *Józef Lewkowicz gospodarz tam z żoną i z córką*
sygn. 295, k. 109

d. APL, APE,

a. 1 IX [brak daty rocznej]

b. Kamienica dawniej kotlarza a teraz Raszewskiego

c. *Żyd Leyba Mordkowicz z miodem i różnym szynkiem*
sygn. 295, k. 138v

d. APL, APE,

a. **21 X1748**

b. Kamienica Wojciechowskiego

c. Auzik Moszek

sygn. 295, k. 189v

d. APL, APE,

b. Kamienica Raszewskiego

c. *Żyd Leyba Mordkowicz*

sygn. 295, k. 189v

d. APL, APE,

b. [...] Pinkowskiego

c. *Żyd Judowicz Piekarz*

sygn. 295, k. 190v

d. APL, APE,

a. **24 IX1749**

b. Kamienica Polanowskiego

c. Leyba Moszkowicz

sygn. 295, k. 196v

d. APL, APE,

b. [kamienica] Merysona

c. *Żyd Icek Moszkowicz*

sygn. 295, k. 197

d. APL, APE,

a. **26 VI 1750** [?]

b. Kamienica Gołombiewskiego [?]

c. *Żyd Jacek [zapewne Icek] Moszkowicz*

sygn. 295, k. 210v

d. APL, APE,

a. [brak daty]

b. Kamienica Wojciechowskiego

c. *Żyd Ayzyk Mosiek*

sygn. 295, k. 256

d. APL, APE,

b. Kamienica Polanowskiego

c. Leyba Moszkowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 256

b. Kamienica Morysona [Merysona]

c. Leyba Mortkowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 256v

a. [brak daty]

b. Kamienica Żuromskiego

c. Żyd Hersz Haimowicz gospodarz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 292

b. kamienica starosty rzeczyckiego

c. Żyd Majer Haimowicz gospodarz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 292v

b. Domostwo Mianowskiego

c. Tam Icek Żyd Szymonowicz komornik

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 292v

b. Domostwo nowe nieboszczyka Mikołaja Żuczkiwicz

c. Mosiek Szmerlowicz z żoną

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 293

a. 1753

b. Kamienica Bonieckiego

c. Żyd Erszek Zelmanowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 317v

[Dyski Gościniec]

a. 20 VIII 1738

b. Dworek Punkowskiego

c. Żyd Peysak Judowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 26

b. Dworek Tustranowskiego [Tustanowskiego]

c. Anzel Ickowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 26v

b. Domostwo Sakiewicza teraz należące do Holdakowskiego [Hołdakowskiego]

c. Żyd Abram Joswowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 26v

a. 15 III 1749

b. karczma księcia Woronieckiego

c. *Żyd arendarz Matyszowicz* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 247v

a. **20 IV 1739**

b. Dworek Tustanowskiego [Tustranowskiego, zob. wyżej]

c. Anzel Ickowicz

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 42v

b. Domostwo Samiewicza [w spisie z 20 sierpnia VIII 1738 forma nazwiska: Sakiewicz, zob. wyżej] teraz należące do Holdakowskiego [Hołdakowskiego]

c. *Żyd Abram Jaswowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 43

a. **26 IX 1741**

b. Domostwo dawniej Thorzewszczyzna [jest: Thorzowsczyzna] teraz należące do plebana parafii pw. św. Mikołaja

c. *Żyd Dawidowicz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 57v

a. **1 IX [brak daty rocznej]**

b. [karczma] Hermsonowska

c. *Żyd Mosiek Małyszowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 140

a. **24 IX 1749**

b. [Karczma] księcia Woronieckiego

c. *Żyd arendarz Matyszowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 198

a. **26 VI 1750 [?]**

b. Karczma księcia Woronieckiego

c. *Żyd arendarz Matyszowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 212

a. **12 IX 1750**

b. Karczma księcia Woronieckiego

c. *Żyd Matyszowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 236

a. **[brak daty]**

b. Karczma Hermsonów [jest: Hermnsonów]

c. *Żyd Mosiek Matyszowicz*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 257v

b. Karczma księcia Woronieckiego

c. *Żyd Michał [!] Matyszowicz arendarz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 258

a. **[brak daty]**
b. Domostwo dawniej Thorzewszczyzna teraz należące do plebana parafii pw.
św. Mikołaja

c. *Żyd Dawidowicz „gospo[darz] z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 294

b. Domostwo Józefa Twardego przekupnia
c. *Żyd Jakub Patelowicz z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 294v

a. **1756**
b. Domostwo Pinkowskiego
c. *Żyd Boruch Szmujłowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 351

[Żmigród]
a. **20 VIII 1738**
b. Kamienica oo. Jezuitów
c. *Leyba Moszkowicz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 26

Informacje dotyczące koicji, pokrewieństwa i powinowactwa

Pierwsza część Przedmieścia Krakowskiego

a. **13 I 1734**
b. Kamienica Cetnerowska
c. *Żyd syn Mendla* d. APL, APE,
sygn. 278, k. 197v

a. **19 I 1737**
b. Domostwo Bogdanowiczowskie
c. *Żyd syn Michla* d. APL, APE,
sygn. 278, k. 222v

a. **1730**
b. Kamienica Skomorowskich
c. *Żydówka z mężem* d. APL, APE,
sygn. 279, k. 165

a. **14 VII 1735**

b. Kamienica Cetnerowska c. <i>Tam syn Mendlow</i> sygn. 279, k. 314	d. APL, APE,
b. Domostwo Lanckorońskiego c. <i>Tam Żyd Abram</i> <i>Tam syn Abrama</i> sygn. 279, k. 314v	d. APL, APE,
a. 31 IX 1735 b. Domostwo Bogdanowiczowskie c. <i>Tam Żyd syn Michla</i> sygn. 279, k. 363v	d. APL, APE,
b. Żupa a teraz Folwark Trypolski[ego] c. <i>Tam Żyd Jasio [!] gospodarz</i> <i>Tam zięć tegoż Żyda</i> sygn. 279, k. 364v	d. APL, APE,
a. 18 VIII 1735 b. Dom Lanckorońskiego c. <i>Tam Żyd Abram</i> <i>syn Abrama</i> sygn. 279, k. 373v	d. APL, APE,
a. 1 II 1736 b. Kamienica Cetnerowska c. <i>Żyd syn Mendla</i> sygn. 279, k. 379v	d. APL, APE,
a. 18 X 1736 b. Domostwo Bogdanowiczowskie c. <i>Żyd syn Michla</i> sygn. 279, k. 387v	d. APL, APE,
a. I 1736 b. Kamienica Cetnerowska c. <i>Żyd syn Mendla</i> sygn. 279, k. 403v	d. APL, APE,
a. 14 VI 1735 b. Domostwo Lanckorońskiego c. <i>Tam Żyd Abram z żoną gospodarz</i> <i>Tam drugi Żyd syn Abrama z żoną</i> sygn. 280, k. 152	d. APL, APE,

-
- b. Żupa a teraz Folwark Trypolskiego
c. *Tam Żyd Jaszo gospodarz*
Tam zięć tegoż Jasza z żoną d. APL, APE,
sygn. 280, k. 153
- b. Woskobojska
c. *Tam Żyd Woskobojski Jakub z żoną* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 154v
- a. **ok. 1735**
b. Domek należący do ss. Karmelitek
c. *Tam Żydówka wdowa* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 162
- b. [Domek] Żyda Kielmana Piekarza
c. *Tam sam z żoną* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 163
- a. **22 XII 1735**
b. kamienica Cetnerowska
c. *Żyd syn Mendla* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 181
- a. **26 IX 1741**
b. Domostwo dawniej Belinków
c. *Tam Kielman Żyd z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 52
- b. Kamienica Kozłowskiego krawca
c. *Tam Herszek Żyd z żoną gospodarz* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 52
- b. Domostwo oo. Bonifratrów
c. *Tam Żyd Wulf gospodarz z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 52
- d. Kamienica dawniej wojewody krakowskiego teraz należąca do starosty kazimierskiego
c. *Tam Jaskiel Żyd gospodarz z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 52
- a. **20 IV 1742**
b. Karczma starosty kazimierskiego
c. *Tam Żyd Askiel z żoną i czeladzią który szynk trzyma, piwo, i miód* d. APL,

APE, sygn. 295, k. 75v

b. Karczma kuchmistrza koronnego*

c. *Tam Żyd Chona z żoną i czeladzią*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 75v

* Kuchmistrz koronny Stanisław Gozdzki N 27 VII 1734, A 3 X 1762 na wojewodę podlaskiego, *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV – XVIII wieku. Spisy*, Kórnik 1992, nr 362, s. 72.

b. Domostwo Grzankowskiego

c. *Tam mieszka Żyd Icek z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 75v

a. **27 IV 1743**

b. Kamienica Wierzbickiego malarza

c. *w sklepiku Żydówka Szłoma żona rzeczy ma*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 93v

b. Kamienica Kozłowskiego krawca

c. *Żyd Moszek i wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 94

b. Domostwo Grzankowskiego [jest: Grankowskiego]

c. *Tam mieszka Żyd z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 94

a. **3 II 1744**

b. Domostwo Grzankowskiego [jest: Gnankowskiego]

c. *Tam Żyd z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 104v

a. **1746**

b. Domostwo starościny lityńskiej

c. *Żydówka wdowa arendarka*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 121

a. **1 IX [brak daty rocznej]**

b. Kamienica dawniej Kozłowskiego

c. *Tam Żydówka wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 133

a. **24 IX 1749**

b. Domek ss. Karmelitek

c. *Tam Żydówka wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 194v

a. **12 IX 1750**

b. Domostwo starosty lityńskiego

c. *Tam Żydówka wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 231v

a. **[brak daty]**

b. Kamienica Zacharjaszewska [jest: Zacharjaszowska]

c. *Tam Żyd z żoną gospodarz i sklep trzyma*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 251v

b. Domek ss. Karmelitanek

c. *Tam Żydówka wdowa*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 253

a. prawdopodobnie **1752**

b. [Domo]stwo ?oo Bonifratrów

c. *Tam Żyd Wolf Gospodarz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 289

b. [...] dawniej wojewody krakowskiego teraz należy do starosty kazimierskiego

c. *Tam Żyd Jaskiel z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 289

b. [karc]zma kuchmistrza koronnego*

c. *Tam Żyd Abuś gospodarz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 289

* Stanisław Gozdzki, zob. wyżej.

b. Domostwo starościny lityńskiej

c. *Tam Żyd Jakub gospodarz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 289

a. **16 [?] IX 1758**

b. Domek Kielmana Żyda Piekarza

c. *Tam sam z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 381

[Lemczyzna]

a. **26 IX 1741**

b. Domki murowane oo. Jezuitów

c. *Tam Zelik z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 53v

b. Woskobojnia miejska
c. *Tam Żyd woskobochnik z żoną*
sygn. 295, k. 54 d. APL, APE,

a. **1746**
b. Dworek Giencińskiej [jest: Gienczynskiej] wdowy
c. *Żyd Pruchnicki z żoną*
sygn. 295, k. 124 d. APL, APE,

a. prawdopodobnie **1752**
b. Browar oo. Jezuitów na Lemczyźnie
c. *Tam Żyd Szal gospodarz z żoną*
sygn. 295, k. 290v d. APL, APE,

b. [...] nieboszczyka Adama Mistrza
c. *Żyd Mendel komornik z żoną*
sygn. 295, k. 291 d. APL, APE,

b. Woskobojnia miejska
c. *[Ży]d woskobochnik z żoną*
sygn. 295, k. 291 d. APL, APE,

Druga część Przedmieścia Krakowskiego

a. **14 VII 1735**
b. *Domek Żyda Kielmana Piekarza*
c. *Tam sam z żoną*
279, k. 321v d. APL, APE, sygn.

a. **14 VI 1735**
b. Kamienica Żuromskiego
c. *Tam Żyd Lewek z żoną i z czeladzią*
sygn. 280, k. 155v d. APL, APE,

b. Kamienica Skrzynieckiego
c. *Tam Żyd Marek gospodarz*
Tam syn z żoną
sygn. 280, k. 156 d. APL, APE,

b. Kamienica Staszewskiego
c. *Tamże Żyd na dole z żoną*
sygn. 280, k. 156v d. APL, APE,

b. Kamienica Doroszewiczowa

-
- c. *Tam Żyd Leyba z żoną gospodarz*
sygn. 280, k. 156v d. APL, APE,
- b. Domostwo drugie Jakuba kowala
c. *Tam Żyd Rzeźnik w sklepiku z żoną*
sygn. 280, k. 157 d. APL, APE,
- b. Domostwo Czeplińskiego murarza
c. *Tam Żyd gospodarz z żoną z komornikami*
sygn. 280, k. 157 d. APL, APE,
- b. Domostwo Baja
c. *Tam Żyd Samul z żoną*
sygn. 280, k. 157 d. APL, APE,
- a. [brak daty]
b. [...] Wojciecha Ciemieniowskiego szewca
c. *Tam Żydówka w piwnicy z owsem i sianem*
Tam syn tejże Żydówki i syn
sygn. 280, k. 175 d. APL, APE,
- a. **26 IX 1741**
b. Kamienica Wojciechowskiego
c. *Tam Żyd Jakob gospodarz z żoną szynk trzyma*
sygn. 295, k. 55v d. APL, APE,
- b. Kamienica Raszewskiego
c. *Tam Żyd gospodarz z żoną*
sygn. 295, k. 55v d. APL, APE,
- b. Domostwo nowe nieboszczyka Żuczkievicza
c. *Tam Żydówka wdowa w kramnicy*
sygn. 295, k. 56 d. APL, APE,
- b. Domostwo dawniej Dąbrowskiego a teraz należące do oo. Pijarów
c. *Tam Żyd Piekarz z żoną*
sygn. 295, k. 56v d. APL, APE,
- b. Karczma? ssss Wizytek
c. *Tam Żyd Pisia gospodarz z żoną*
sygn. 295, k. 56v d. APL, APE,
- a. **20 IV 1742**
b. Kamienica starosty rzeczyckiego
c. *Tam mieszka Żyd Majer gospodarz*

Tam w sklepie córka Mayerowych d. APL, APE,
sygn. 295, k. 78v

a. 1 IX [brak daty rocznej]
b. Kamienica Skrzynieckiego
c. *Tam Żydówka Arona córka* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 138

a. prawdopodobnie 1752
b. Domostwo nowe Nieboszczyka Mikołaja Żuczkievicza
c. *Tam Żydówka wdowa w kramnicy* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 293

b. Domostwo dawniej Dombrowskiego [Dąbrowskiego] a teraz należące do
oo. Pijarów
c. *Tam Żyd Piekarz gospodarz z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 293

b. Karczma ss. Wizytek
c. *Tam Żyd Peysa gospodarz z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 293v

[Żmigród]
a. 14 VI 1735
b. Karczma starosty zakroczymskiego
c. *Tam Żyd gospodarz z żoną* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 157v

b. Kamienica oo. Jezuitów
c. *Tam Żyd Michiel [Muchiel] z żoną* d. APL, APE,
sygn. 280, k. 158

a. ok. 1735
b. Domostwo Żmigrodzkiego a teraz należące do Baczyń[skiego]
c. *Tam Izrael krawiec z żoną* d. APL, APE, sygn.
280, k. 168v

a. 26 IX 1741
b. Kamienica oo. Jezuitów
c. *Tam Żyd Leyba z żoną* d. APL, APE,
sygn. 295, k. 56v

a. [brak daty, zniszczona pierwsza część spisu]
b. [kamienica] Suchodolskiego
c. *Tam Żyd Jacob arendarz z żoną* d. APL, APE,

sygn. 295, k. 202

a. prawdopodobnie 1752

b. Kamienica oo. Jezuitów

c. Tam Żyd Mosiek z żoną

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 293v

b. Domostwo Pierńkowskiego [Pinkowskiego]

c. *Tam Żyd Gospodarz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 294

b. Domostwo Adama Tkacza

c. „*Tam Żyd Lewek z synem Muzykant*”

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 294

b. Domek [...]Pierńkowskiego [Pinkowskiego] Anton[iego]

c. *Tam Żyd Piekarz Peysak z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 294

b. [...]ma [...]monowska

c. *Tam Żyd Mendel gospodarz z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 294

b. Domostwo Macieja Raczka

c. *Tam Żyd Izral komornik z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 294v

b. Domostwo Różańskiego

c. *Tam Żyd Izral komornik z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 294v

[Dyski Gościniec]

a. 20 VIII 1738

b. Domostwo dawniej Thorzewszczyzna [jest: Thurzowszczyzna] teraz należą-
ce do plebana parafii pw, św. Mikołaja

c. *Tam Żyd Szaul z żoną*

d. APL, APE,

sygn. 295, k. 26v

a. 26 IX 1741

b. Domostwo Adama Tokarza

c. *Tam Żyd Lewek z synem muzykantem* [możliwe, że zarówno Lewek, jak i jego
syn byli muzykantami, por. spis prawdopodobnie z 1752 (wyżej), APL, APE, sygn.
295, , k. 294].

d. APL, APE, sygn. 295, k. 57

b. Dworek Pinkowskiego [Pierńkowskiego] [uwaga: w spisie ok. 1752 występu-

-
- je na Żmigrodzie, zob. APL, APE, sygn. 295, k. 294]
 c. *Tam Żyd Piekarz Peysak z żoną* d. APL, APE,
 sygn. 295, k. 57v
- a. [brak daty, zniszczona pierwsza część spisu]
 b. Domostwo Sołowczyzna należące do ss. Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo
 c. *Tam Żyd Szmul z żoną* d. APL, APE,
 sygn. 295, k. 200v
- b. Domostwo ss. Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo
 c. *Tam Żyd Abraam z żoną* d. APL, APE,
 sygn. 295, k. 201
- b. Domostwo Żmigrodzkiego
 c. *Tam Żyd krawiec z żoną Izral* d. APL, APE,
 sygn. 295, k. 201
- a. **1753**
 b. [...] Żmigrodzkiego
 c. *Tam Izral krawiec z żoną* d. APL, APE,
 sygn. 295, k. 321
- a. **16 [?] IX 1758**
 b. Domostwo Żmigrodzkiego a teraz Baczyńskiego
 c. *Tam Izrael krawiec z żoną* d. APL, APE,
 sygn. 295, k. 386v

Городские книги счетов эпохи Саксонской династии как источник для исследований генеалогии еврейского населения Люблина

Статья показывает проблематику генеалогии евреев в старой Польше на примере люблинских городских книг счетов эпохи Саксонской династии. Исследованный материал содержит различные сведения о родственных связях среди иудейского населения, которое жило или работало на территории, входящей в городскую юрисдикцию. Всего представлено 480 данных. Это отмеченные в источниках прозвища евреев, производные от имени отца или мужа, а также ряд апеллятивов (сын, дочь, брат, тёща и др.), которые фиксировались вместе с именем или только с этнонимом. Генеалогическая

информация, зарегистрированная в городских книгах счетов, не отражает всех родственных связей иудейского населения. Приведённые данные нередко случайны. Материал, приведённый в книгах счетов, является прекрасным исходным пунктом для исследования демографии городского населения в старопольскую эпоху, а также может служить источником для изучения антропонимики люблинских мещан и евреев.

Municipal Account Books from the Saxon Times as a Source of Genealogical Research on Jewish Population in Lublin

The article presents the issues of Jewish genealogy in the Old Polish period, taking as an example the Lublin municipal account books from the Saxon age. The analysed material includes diverse information concerning family connections among the Judaic population living or working in the areas within the municipal jurisdiction. 480 pieces of genealogical information have been presented altogether. They are Jewish bynames recorded in the sources formed from the name of the father or husband, as well as a number of appellatives (son, daughter, brother, mother-in-law and others) recorded along with the name or only with the ethnonym. Genealogical information registered in the municipal account books does not show all the family relations among the mosaic population. Moreover, the given information is frequently random. However, the material contained in the account books constitutes an excellent starting point for discussion on the municipal demography in the Old Polish era. It can also be a source for the research on the anthroponymy of the Lublin townspeople and Jews.

Recenzje

Krzysztof Wierzyński,

***Opole Lubelskie w świetle dawnych i współczesnych fotografii
oraz dokumentów, Lublin 2010, ss. 272***

Recenzowana publikacja jest bardzo interesującym przykładem działalności miłośników regionalnej historii i fascynacji historią swych „Małych Ojczyzn”. Autor nie jest zawodowym historykiem, ale album został wydany przy pomocy lubelskiego środowiska naukowego i został pozytywnie zrecenzowany.

Książka po wstępie Autora rozpoczyna się wprowadzeniem w historię miasta. Rozdział ten pt. *Rys historyczny Opola Lubelskiego* został napisany przez dra Mariusza Ausza, pracownika naukowego UMCS w Lublinie. Dowiadujemy się z niego o historii miasta poczynając od pierwszych śladów osadniczych, a kończąc na przełomie XX i XXI w. Zarówno forma, jak i treść tego tekstu jest właściwa i wystarczająca dla tego typu wydawnictw. Następny rozdział, autorstwa mgra historii sztuki Huberta Mącika, przedstawia przemiany urbanistyczne miasta Opole Lubelskie na przestrzeni dziejów. Autor przedstawia ten proces od średniowiecza po XX w. W pewnym sensie stanowi to podsumowanie aktualnego stanu badań. Oba teksty (jak i cały album) dodatkowo zostały wzbogacone historycznymi i współczesnymi mapami, planami miasta oraz okolic, od mapy Heldensfelda z 1804 po 2009 r., czy też rekonstrukcją planu miasta z połowy XVI w. Koncepcja albumu jest bardzo interesująca i z pewnością właściwa dla procesu upowszechniania dziejów tego miasta. Wpisuje się także w popularny ostatnio nurt publikowania wydawnictw zawierających dawne fotografie i pocztówki, które zestawia z wizerunkami współczesnymi, poszczególnych miast i miasteczek.

Po tych dwóch wstępnych rozdziałach następuje główna część albumu tj. rozdziały, które zawierają materiał fotograficzny. Zamieszczone w pracy fotografie i dokumenty podzielone są na trzy części tematyczne z podrozdziałami.

Część I - Dawne i współczesne fotografie. W tym rozdziale możemy prześledzić jak na przestrzeni ostatnich stu lat zmieniała się panorama miasta, ja wyglądały główne ulice: Stary Rynek, Nowy Rynek, pomnik Kościuszki, ulice Lubelska, Długa, Józefowska, Fabryczna, Kolejowa, Partyzancka, Piłsudskiego, Popijarska, Rzemieślnicza, Ogrodowa, Puławska, Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, dawna kostnica kościelna czy pałac Lubomirskich w Niezdrowie.

Część II - Ludzie i wydarzenia – dzieli się na następujące podrozdziały: Pierwsza wojna światowa, Lata międzywojenne, Druga wojna światowa, Okres współczesny. W tej części znajdują się fotografie, jak i dokumenty, które obrazują historię znanych postaci i rodzin opolskich. Znajdujemy tutaj m.in. informacje dotyczące właściciela Opolszczyzny – Kazimierza Wydrychiewicza, Ludwika Wyleżyńskiego, Felicji Brejdygant, Antoniego Goldmana, Jana Czapli i innych. Spośród wielu interesujących fotografii na szczególną uwagę zasługują te dotyczące kolei wąskotorowej, opolskiej cukrowni, notariatu, ochotniczej straży pożarnej, mleczarni itp., oczywiście znajdziemy tu także fotografie członków rodzin zasłużonych i związanych przez lata z tymi zakładami pracy. Zawarto tu również genealogię wielu rodzin opolskich od XIX do XX w. Jest to niezwykle interesujące uzupełnienie pracy genealogów naukowców, jak i forma popularyzacji badań genealogów lubelskich. Na uwagę zasługują fotografie z II wojny światowej, szczególnie te dotyczące getta opolskiego, zarówno ze zbiorów United States Holocaust Memorial Museum, Żydowskiego Instytutu Historycznego, jak i pozyskane ze zbiorów prywatnych i dotychczas nie publikowane. Widzimy na nich przesiedlonych żydów wiedeńskich – Wilhelma i Joannę Schischów, rodzinę Grunbergów – fabrykantów z Wiednia, czy recepty wydawane przez żydowskich lekarzy dla chorych chrześcijan – dra Ludwika Schmausa, Siegfrieda Stettnera i B. Goldwaga. Dowiadujemy się też o okolicznościach śmierci, jak i miejscu pochówku pod przybranym nazwiskiem literata żydowskiego Bruno Winawera.

Rozdział trzeci zawiera skany ze zbiorów autora oraz osób, które użyczyły autorowi pamiątek rodzinnych. Został podzielony na dwie części. Pierwsza przedstawia dokumenty osobiste opolan od najstarszego z 1865 r. po te z II połowę XX w. W części drugiej dokumenty miejskie od połowy XIX w. po lata 50. ubiegłego wieku. Należy dodać, że wszystkie fotografie zostały starannie opisane, niektóre wzbogacone również wspomnieniami, materiałami źródłowymi czy wycinkami prasowymi.

Podsumowując, należy powiedzieć, że niniejszy album jest interesujący i wzbogacający stan wiedzy na temat historii miasta Opola Lubelskiego. Dobrze o autorze świadczy zaangażowanie osób kompetentnych do napisania części wprowadzającej. Z pewnością na jakość albumu wpłynął także fakt, że recenzji dzieła dokonał dr hab. Robert Litwiński (Instytut Historii UMCS). Fotografie zostały dobrane w sposób przemyślany a ich podpisy są rzeczowe. W ten sposób czytelnik interesujący się historią swojego miasta, a do niego jest adresowany ten album, otrzyma cenny przewodnik po dziejach i czasach współczesnych tego ośrodka miejskiego. Należy również zaznaczyć, że zestawienie starych i nowych fotografii poszczególnych obiektów to interesująca i godna podkreślenia koncepcja. W ten sposób otrzymujemy kom-

pendium wiedzy na temat wizerunku dawnego i współczesnego Opola Lubelskiego. Poza tym zdecydowana większość zamieszczonych fotografii stanowi cenne źródło do poznania historii życia społecznego, jak i historii osób oraz rodzin opolskich. Pozycja ta też jest potwierdzeniem coraz większej popularności badań genealogicznych wśród osób nie będących fachowcami w tej dziedzinie. Coraz więcej zainteresowanych poszukuje swoich korzeni, chce poznać dzieje swojej rodziny. Album ten wskazuje, że genealodzy naukowcy powinni o tym pamiętać i wychodzić temu zapotrzebowaniu naprzeciw. Wtedy to będą powstawały publikacje pisane przez amatorów, nie fałszujące historii i na odpowiednim poziomie merytorycznym i redaktorskim. Oczywiście publikacja zawiera kilka błędów m.in. mało czytelny podział rozdziałów części zasadniczej zawierającej fotografie np. rozdziału pt. Ludzie i wydarzenia. Dla mnie jednak największą wadą tej publikacji jest jakość druku. Album wydany w twardej oprawie i na papierze kredowym powinien mieć bardzo wysokiej jakości zdjęcia, niestety drukarnia nie stanęła na wysokości zadania, bowiem nawet współczesne fotografie często są złej jakości. Ale to jest zarzut nie do autora. Należy mieć nadzieję, że ewentualne drugie wydanie, dodruk, będzie pozbawiony tych błędów.

Dariusz Szewczuk
(Instytut Historii UMCS)

Sprawozdania

**Sesja poświęcona pamięci
Profesora Włodzimierza Dworzaczka
zorganizowana w 50. rocznicę publikacji Jego *Genealogii*,
Poznań 17 listopada 2009 r.**

Sesję upamiętniającą wydanie *Genealogii* prof. Włodzimierza Dworzaczka zorganizowano w półwiecze tej publikacji, pierwszej – i jak dotąd jedynej – edycji osobnego podręcznika akademickiego do jednej z najważniejszych nauk pomocniczych historii. Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Instytut Historii UAM wspólnie uznały, że tak postać Profesora, jak jego dorobek naukowy, ze szczególnym uwzględnieniem *Genealogii*, wymagają przypomnienia i docenienia, a także objaśniania i propagowania. Jest bowiem rzadką cechą publikacji sprzed półwiecza (a nawet starszych), by pozostawały w znaczącym stopniu aktualne. Tym właśnie odznaczają się dzieła prof. Dworzaczka, używane tak przez studentów, jak przez badaczy – wśród nich zaś miejsce szczególne zajmuje *Genealogia*. Pozostając jedynym naukowym przewodnikiem po tej gałęzi wiedzy, sama stała się już przedmiotem studiów, objaśniających trudne okoliczności jej powstania, warsztat naukowy Autora czy funkcjonowanie podręcznika na przestrzeni ostatniego półwiecza. W ten sposób, oprócz chęci upamiętnienia prac wybitnego poznańskiego genealoga i historyka, organizatorzy pragnęli podjąć dyskusję nad stanem badań w tej dziedzinie i perspektywami dalszych poszukiwań oraz publikacji. Dokonania prof. Dworzaczka stanowią tu nie tylko punkt wyjścia, ale i bardzo dobry wzorzec.

W pierwszym z referatów dr Zofia Sprys przedstawiła szczegółowo opracowane dzieje powstania i recepcji *Genealogii* w latach 1945-1961 (*Geneza i recepcja „Genealogii” Włodzimierza Dworzaczka (okres 1945-1961)*). Poza uporządkowaniem faktografii, wystąpienie to znacząco naświetliło wiele pozanaukowych uwarunkowań publikacji, wskazując przyczyny pewnych decyzji metodologicznych i starania Autora, by mimo wszystko zachować najdalej posuniętą rzetelność naukową. Szczególnie istotna była tu niechęć do genealogii jako nauki. Częstość odmawiano jej nawet tego statusu, traktując pogardliwie jako snobistyczne hobby kojarzone z mi-

nionymi, rzekomo feudalnymi formacjami ustrojowo-społecznymi, hobby utrwalające postawy tradycjonalistyczne, niegodne „nowego człowieka”. Także przedwojenna działalność Włodzimierza Dworzaczka i jego związki z ziemiaństwem nie były dobrze widziane przez zainteresowanych deprecją tych środowisk decydentów. Niekiedy motywowane nowym podejściem ideologicznym oceny miały bardziej praktyczny wymiar i doceniając podręcznik postulowały „przystosowanie” go do ludowej perspektywy historycznej. Postawy te odzwierciedliły się w opiniach o *Genealogii*, przytaczanych przez referentkę, szczególnie w recenzji wydawniczej prof. Józefa Sieradzkiego. Należy zauważyć, że spojrzenie zaproponowane przez dr Sprys odsłania mniej znane, a dramatyczne aspekty drobiazgowej walki o wolne i rzetelne uprawianie nauki w warunkach silnej ideologizacji; praca Włodzimierza Dworzaczka jest świadectwem swoistego oporu intelektualnego przeciw badawczemu skrępowaniu. Wypada nadmienić, że pierwszy tom *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* (2009) zawiera artykuł prezentujący obszernie efekty poszukiwań dr Sprys, przedstawione na poznańskiej sesji.

Drugie wystąpienie, piszące te słowa, dotyczyło możliwości reedycji *Genealogii*, bardzo obecnie poszukiwanej i niemal niedostępnej poza większymi bibliotekami (*Uwagi wokół reedycji „Genealogii” Włodzimierza Dworzaczka*). Podkreślono konieczność ponownego wydania podręcznika oraz zaproponowano korekty, niezbędne po upływie 50. lat od pierwodruku. Jest oczywiste, że część mieszcząca tablice genealogiczne wymaga najwięcej takich korekt, natomiast warto powtórzyć, że tom I. wydawnictwa, czyli monografia nauki genealogicznej, pozostał nadal ogromnie wartościowym, celnym i przystępnym opracowaniem zagadnień metodyki i warsztatu genealogicznego. Tu zaproponowano jedynie uaktualnienie bibliografii i dodanie rozdziału o elektronicznych narzędziach pracy genealogów, jakie pojawiły się od 1959 r. Z kolei w części tablicowej, uznawszy niecelowość zwykłego reprintu, postulowano trojaki działania: wprowadzenie poprawek naniesionych przez półwiecze badań genealogicznych, przedłużenie poszczególnych rodowodów do XX w. (z proponowaną granicą 1945 r. dla rodów polskich) oraz uzupełnienie listy dynastii panujących o najważniejsze domy Europy Zachodniej i Południowej, zaś listy polskiej magnaterii o niektóre rody pominięte przez Włodzimierza Dworzaczka (np. Dąmbscy, Dzieduszyccy, Herburtowie, Jordanowie, Krasiccy, Naruszewiczowie, Platerowie, Raczyńscy, Wołłowiczowie, Załuscy, Zawiszowie). Tym sposobem reedycja tomu II wymagałaby zapewne podziału na dwa woluminy, przy czym uznano za właściwe zachowanie formy papierowych tablic rodowodowych.

Referat dra Rafała Prinke przedstawił losy pionierskiej edycji elektronicznej spuścizny rękopiśmiennej po Profesorze, rozpoczętej w 1989 r., a dokonanej przez zespół działający przy Bibliotece Kórnickiej, w skład którego weszli prof. Jerzy Wiśłocki, mgr Adam Bieniaszewski, dr Rafał Prinke, Michał Prinke oraz kilkadziesiąt osób przepisujących dane (*Teki Dworzaczka – elektroniczna edycja spuścizny uczonego*). Wypuszczone w r. 1995 na rynek w postaci płyty kompaktowej wydawnictwo było jednym z pierwszych polskich przedsięwzięć tego rodzaju, a badaczom dało nieocenione narzędzie pracy nad genealogią, onomastyką, geografią i demografią historyczną, wreszcie historią społeczną i gospodarczą ziem wielkopolskich i województw sąsiadujących. Dr R. Prinke wskazał zasadnicze trudności, jakie wiążą

się z opracowaniem tego rodzaju dokumentacji; spuścizna prof. Dworzaczka, czyli gotowe monografie części rodów wielkopolskich oraz posortowane wypisy źródłowe służące opracowaniu pozostałych byłyby w tradycyjnej postaci masą materiału – znakomitego, lecz trudno dostępnego, wymagającego dłuższej, żmudnej pracy. Edycja elektroniczna umożliwiła szybką i łatwą weryfikację tysięcy szczegółów prosopograficznych, genealogicznych i majątkowych z obszaru dawnych województw poznańskiego i kaliskiego, a nawet – w mniejszym zakresie – całej Rzeczypospolitej. Jest to zasługą wytrwałej pracy samego Profesora, ale w znacznym stopniu również zespołu opracowującego jego słynne już dziś kórnickie *Teki*.

Z kolei mgr Edyta Bątkiewicz ukazała okoliczności odnalezienia i naukową wartość doktoratu prof. Dworzaczka o Ksawerym Działyńskim (*Okoliczności odnalezienia i naukowe znaczenie doktoratu Włodzimierza Dworzaczka*). Praca ta, obroniona w r. 1932, nie doczekała się druku przed wybuchem wojny, a egzemplarze autorskie i przekazane redakcji przy Drukarni i Księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu uległy zniszczeniu w latach 1939-1945; wówczas też przepadła część archiwaliów, będących podstawą rozprawy. Włodzimierz Dworzaczek uznał rzecz za zaginioną i nie podjął się jej odtworzenia – nigdy też się nie dowiedział, że kopia przetrwała w archiwum poznańskiego uniwersytetu. Dopiero na początku XXI w. trafiła na nią Edyta Bątkiewicz przygotowująca pracę magisterską na temat działalności Ksawerego, Ignacego i Tytusa Działyńskich. Efektem tego odkrycia była publikacja dokonana przez Bibliotekę Kórnicką w r. 2006, udostępniająca publiczności dzieło pod tytułem *Ksawery Działyński 1756-1819*. Wydawcy (między innymi prof. Stanisław Sierpowski oraz doc. Barbara Wysocka) uznali, że, jak w przypadku większości dzieł poznańskiego genealoga, rzetelność warsztatu uzasadnia edycję pracy doktorskiej sprzed 70. z górą lat.

Wystąpienia pozostałych prelegentów miały charakter wspomnieniowy i ukazały sylwetkę Włodzimierza Dworzaczka jako nauczyciela akademickiego, badacza i inicjatora badań genealogicznych w Wielkopolsce. Doc. dr hab. Barbara Wysocka poświęciła uwagę postaci Profesora jako dydaktyka i mistrza, akcentując ten ostatni, rzadki i zanikający dziś aspekt osobowości naukowca (*Profesor Włodzimierz Dworzaczek - nauczyciel akademicki i mistrz*). Podkreśliła bardzo trudną w latach powojennych uczciwość badawczą i dydaktyczną Włodzimierza Dworzaczka, kontrastującą z narzucanymi wówczas schematami, czy wręcz fałszami historycznego myślenia. Mgr Adam Bieniaszewski przypomniał niesłychaną pracowitość Profesora, która pozwoliła Mu na pozostawienie nie tylko wartościowych monografii, ale i olbrzymiego, drobiazgowego warsztatu (*Moje spotkania z Włodzimierzem Dworzaczkiem*). Pan Leszek Krajkowski, prezes Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego w Poznaniu zaprezentował krótko historię rodziny Dworzaczków oraz uroczystości, jakie Towarzystwo – w dwudziestolecie swego istnienia – zorganizowało wraz z Archiwum Państwowym w Poznaniu dla upamiętnienia postaci wybitnego badacza (*Towarzystwo Genealogiczno-Heraldyczne w hołdzie Profesorowi Włodzimierzowi Dworzaczkowi*). Kulminacją przeprowadzonych w r. 2007 obchodów było odsłonięcie pamiątkowej tablicy w przedsionku archiwum.

Warto zaznaczyć, że w sesji, prócz prezesa i członków Oddziału PTH w Poznaniu, wziął udział zarówno dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama

Mickiewicza dr hab. prof. UAM Kazimierz Iłski, jak reprezentująca Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej dr hab. prof. UAM Alicja Pihan-Kijas, prodziekan ds. naukowych. Podkreśliło to długoletnie związki prof. Dworzaczka z poznańskim środowiskiem polonistycznym oraz przypomniało jego wieloletnie kierowanie Katedrą Historii Kultury Polskiej na ówczesnym Wydziale Filologicznym. Gościem sesji była także wdowa po Włodzimierzu Dworzaczku, Pani prof. Jolanta Dworzaczkowa.

Igor Kraszewski
(Instytut Historii UAM w Poznaniu)

Spotkanie promocyjne tomu I. *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, Lublin 29 listopada 2009 r.

W dniu 29 listopada 2009 r. w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie odbyła się długo oczekiwana promocja I. tomu *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*. Dla Lubelskiego TG był to dzień szczególny, najważniejszy w jego dotychczasowej historii, zaraz obok spotkania założycielskiego. Był to też dla niego sprawdzian. Towarzystwo pierwszy raz wystąpiło bowiem w zupełnie nowej roli – wydawcy. Spotkanie promocyjne miało więc nie tylko odpowiedzieć na pytanie jak ten nowy na rynku wydawca poradził sobie z zadaniem, ale również z jakim odzewem w środowisku spotka się nowa inicjatywa wydawnicza. Nadszedł czas podsumowania kilkumiesięcznych, intensywnych prac Zarządu Towarzystwa i Redakcji *Rocznika*... Na zaproszenie prezesa Lubelskiego TG do WOK przybyło ok. 40 gości. Obok członków i sympatyków Towarzystwa byli to także członkowie Redakcji, m.in. dr Mariusz Ausz i Dariusz Tarasiuk (obaj UMCS), autorzy publikowanych w *Roczniku*... tekstów, wśród nich dr hab. Andrzej Trzciński (UMCS), dr Tomasz Osiński (IPN Lublin) oraz mgr Michał Wójciuk (UMCS/Muzeum Powstania Warszawskiego), jak również lubelscy regionaliści, reprezentanci Towarzystwa Miłośników Grodna i Wilna, Kraśnickiego Towarzystwa Regionalnego, a nawet członek Pomorskiego Towarzystwa Genealogicznego. Nie można pominąć także obecności innych przedstawicieli lubelskiego środowiska naukowego – dr Janiny Gawrysiakowej (KUL), współredaktorki *Przeszłości Demograficznej Polski*, oraz dr Ewy Zielińskiej (UMCS). Na promocji obecna była także ekipa patrona medialnego *Rocznika*... – Polskiego Radia Lublin.

Spotkanie poprowadzili mgr Piotr Głądała, prezes Lubelskiego TG oraz mgr Dominik Szulc, wiceprezes TG i kierownik projektu wydania *Rocznika*... Przedstawili oni zgromadzonemu dotychczasową działalność organizacji, nakreślili obraz trudnych warunków finansowych i czasowych w jakich periodyk powstawał oraz zaprezentowali zawartość merytoryczną czasopisma. Złożyli oficjalne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do ukończenia projektu – Członkom Towarzy-



Uczestnicy promocji po spotkaniu...



Prowadzący spotkanie Redaktorzy Rocznika... - od lewej: mgr Dominik Szulc (UMCS/LTG) i mgr Piotr Gładąta (LTG); zdjęcia wyk. Mariusz Momont (LTG/Pom TG).

stwa, Autorom, Członkom Redakcji i Sponsorom *Rocznika...*, w szczególności licznym darczyńcom prywatnym i Urzędowi Miasta Lublin.

Kolportaż *Rocznika...*, rozpoczęty podczas promocji i trwający przez kolejnych kilka tygodni, objął nie tylko uczestników omawianego spotkania, sponsorów, autorów tekstów, biblioteki naukowe i publiczne w całym kraju, towarzystwa genealogiczno-heraldyczne oraz ośrodki i instytuty naukowo-badawcze w Polsce, ale nawet zagraniczne ośrodki akademickie – Moskwę, St. Petersburg i Wiedeń.

Organizatorzy spotkania planując je postawili sobie za cel nie tylko uroczyscie zaprezentować periodyk, ale także wzbogacić promocję o nowe treści merytoryczne. Stąd pomysł zrealizowania w trakcie spotkania sesji, podczas której poruszono interesujące zagadnienia z zakresy genealogii i demografii historycznej. W jej programie przewidziano cztery wystąpienia.

Jako pierwszy głos zabrał dr Piotr Rachwał (KUL/LTG) z referatem *Metryki kościelne i akta stanu cywilnego jako źródła do badań demograficznych i genealogicznych*. Stanowił on niejako wstęp do dalszych obrad, w ramach którego Referent przedstawił dzieje rejestracji metrykalnej na ziemiach polskich oraz sposoby prowadzenia historycznych ksiąg metrykalnych i akt stanu cywilnego.

Drugi referat odczytał zebrany mgr Sebastian Denys (UMCS). Jego wystąpienie dotyczyło badań nad *Oblatami ksiąg metrykalnych w aktach grodu lubelskiego jako źródłami genealogicznymi*. Tytułem wstępu Referent omówił czym w ogóle były księgi



Wystąpienie jednego z Redaktorów Rocznika... dra Piotra Rachwała (KUL/LTG).

grodzkie. Następnie przytoczył najważniejsze postanowienia konstytucji sejmowej 1764 r., która wprowadzała obowiązek oblatacji (oblatuacji, aktywacji) akt metrykalnych w aktach grodzkich. Mgr Denys szczegółowo przedstawił elementy interesujących go wpisów w księgach grodzkich oraz tryb ich wprowadzania. Proboszczowie po Nowym Roku mieli udawać się do grodu, ażeby tam dokonać oblatacji ksiąg metrykalnych za rok poprzedni. Praktyka postępowania plebanów znacznie różniła się jednak z założeniami konstytucji. W efekcie oblatacja nie była realizowana w oczekiwanym stopniu i stosunkowo szybko zarzucono ją, w każdym razie nie egzekwowano jej. Przeprowadzona przez mgra Denysa kwerenda w księgach

grodzkich lubelskich z całej II. połowy XVIII w. potwierdziła wcześniejsze ustalenia prof. dra hab. Janusza Łosowskiego (UMCS), iż oblatowano w nich zaledwie kilkanaście parafii (które referent wymienił), a ponadto jedynie księgi ochrzczonych za 1765 r. Tym niemniej zweryfikował On pogląd prof. Łosowskiego jakoby były to oblaty ksiąg z parafii archidiakonu lubelskiego¹, gdyż w rzeczywistości oblatowane księgi pochodziły z parafii archidiakonu zawichojskiego. Referent podjął próbę porównania oblat w księgach grodzkich z oryginalnymi wpisami w losowo wybranych oblatowanych księgach metrykalnych. Wstępne ustalenia wskazują na szczegółowość przeprowadzonej oblatacji. Referent zwrócił także uwagę na znaczącą wartość dla genealogów wpisów w księgach grodzkich, szczególnie tych, dla których nie ma już odpowiedników w księgach metrykalnych. Za przykłady mogą tu posłużyć parafie w Dzierzkowicach, w której historyczne księgi metrykalne nie zachowały się (w całości spłonęły w 1915 r.), lub w Świeciechowie, skąd brak ksiąg metrykalnych sprzed 1812 r. (wcześniejsze zaginęły). Ich jedyną pozostałością są właśnie oblaty w księgach grodzkich lubelskich. Wciąż jednak, jak zauważył Prelegent, istnieje konieczność dalszego studiowania interesujących nas wpisów, gdyż stanowią one jeden z najsłabiej rozpoznanych przez genealogów i demografów problemów badawczych z zakresu rejestracji metrykalnej.

¹ J. Łosowski, *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Lublin 2004, s. 306-307, przyp. 189.

Mgr Sebastian Denys (UMCS).

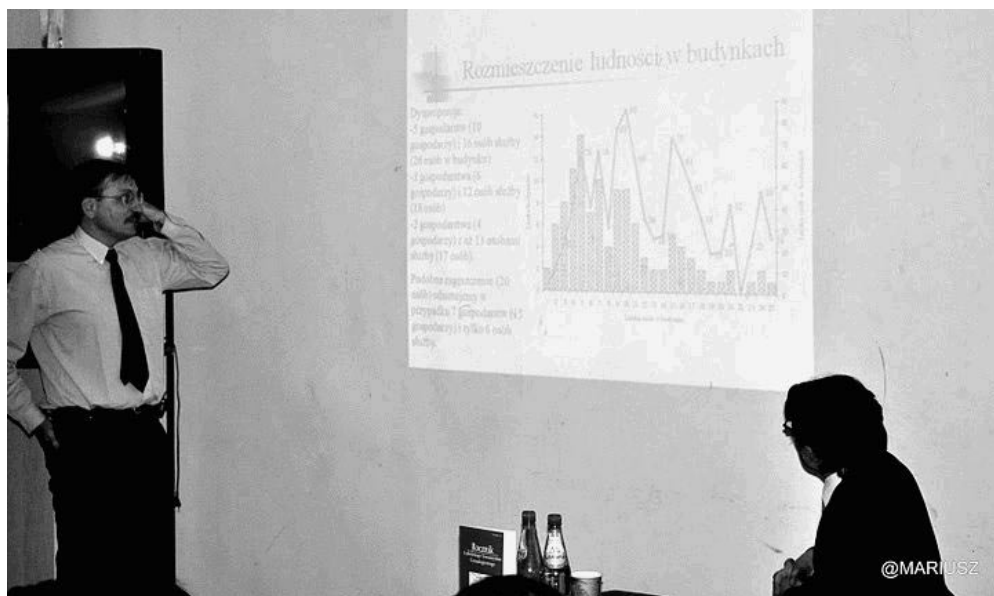
Kolejnym referentem był dr Dariusz Prucnal (KUL), który przedstawił temat – *Wykaz pogłównego z 1629 roku źródłem do badań nad społecznością miasta Lublina*. Autor swoje rozważania rozpoczął od sejmu styczniowo-lutowego 1629 r., na którym uchwalono pobór podymnego – stałego od tej pory podatku płaconego od domów mieszkalnych przez mieszczan i szlachtę zagrodową. Jego wyegzekwowanie skutkowało zamieszczeniem w księgach miejskich informacji odnoszących się nie tylko do personaliów płatnika (właściciela nieruchomości), ale wszystkich dorosłych mieszkańców miasta. Bo chociaż wykazy pomijają nieletnich, wyliczają całą służbę. Jak zauważył Referent do ksiąg wprowadzono dwie serie wpisów, które można z sobą porównać – „pierwotny” spis płatników oraz wykaz faktycznie

uzyskanych wpłat. Ogółem 292 ujęte w wykazach gospodarstwa domowe zamieszkane były przez 504 gospodarzy. Liczba gospodarstw zależna była od wielkości budynków w których się znajdowały (kamienice lub domy). Analizowany przez dra Prucnala materiał źródłowy przynosi wiele ciekawych danych, m.in. narodowość mieszkańców. Dowiadujemy się bowiem z niego o fakcie zamieszkiwania Lublina przez Szkotów, Ormian, Gdańszczan, Żydów i Włochów. Obok tego badacz ma możliwość zapoznania się ze strukturą „wyznaniową” miasta. W zakresie szczególnego zainteresowania Referenta znalazło się także rozmieszczenie ludności w budynkach (z uwzględnieniem dysproporcji między liczbą gospodarstw a gospodarzy, stopnia zaludnienia, itp.), liczebność służby przypadającej na członka gospodarstwa domowego czy typologia służby i gospodarstw domowych. Referat dra Prucnala potwierdza, iż księgi miejskie przynoszą nam nie tylko dane personalne, i że na ich podstawie można podjąć próbę odtworzenia struktury ludności².

Jako ostatni głos zabrał mgr Michał Wójciuk (UMCS/Muzeum Powstania Warszawskiego). Tematem jego wystąpienia były *Melioracje pogłównego w Lublinie w czasach saskich jako źródła do badań genealogicznych nad ludnością żydowską*. Referent zwrócił uwagę na fakt, iż zagadnieniom dotyczącym Żydów lubelskich w XVIII w. nie poświęcono dotychczas wiele miejsca. Zainteresowaniem badaczy cieszył się natomiast wcześniejszy okres działalności gminy lubelskiej. Podstawą źródłową dla



2 Zob. w niniejszym tomie D. Prucnal, *Wykaz płatników podymnego w Lublinie z 1629 r.*



Dr Dariusz Prucnal (KUL) podczas swojego wystąpienia.

tego wystąpienia była kwerenda przeprowadzona w księgach miejskich z zasobu Archiwum Państwowego w Lublinie, tym wartościowsza, że do tej pory księgi te nie były przedmiotem badań historyków zajmujących się ludnością żydowską. Mgr Wójciuk dodał, iż do badań genealogicznych nad społecznością żydowską w czasach saskich niezbędne są księgi kahalne pinkasy, dla Lublina niestety nie zachowane, zaś pomocniczo traktować należy kwerendę ksiąg grodzkich. Pamiętać należy również, iż tzw. *Izraelickie Księgi Metrykalne* założono dopiero w 1787 r. Na wstępie Referent ogólnie opisał początki lubelskiej osady żydowskiej, które sięgają co najmniej 1453 r. Z kolei zasięg terytorialny interesującego go zagadnienia stanowił kompleks społeczno-gospodarczy, pod względem topograficznym zamykający się w granicach murów miejskich (miasto właściwe), a także przedmieścia, gruntów miejskich i jurydyk. Przedmiotem omawianego wystąpienia byli Żydzi wykazywani przez spisy podatkowe zwane *Melioracjami*, *Moderacyami*, *Lustracyami* i *Specyfikacyami* z Przedmieścia Krakowskiego i Miasta właściwego. Ci przedstawiciele ludności mozaistycznej byli posesorami kamienic magnackich, szlacheckich czy mieszczańskich, bądź też dzierżawcami procentów miejskich, jak chociażby woskobojni. Omawiając szczegółowy kształt i sposób prowadzenia spisów mgr Wójciuk zauważył, że uwzględniały one więzi rodzinne identyfikujące wybraną osobę przez zarejestrowanie imienia ojca bądź syna, imienia brata lub w przypadku żony patronimicznego przydomka utworzonego od imienia męża. Niestety, stopnie pokrewieństwa odzwierciedlone były incydentalnie, często podawano samo imię Żyda pisząc czym się zajmuje, lub po prostu określano przynależność etniczną osoby nie podając żadnych innych informacji. Przeglądanie spisów rok po roku jest bardzo żmudne i niewiele może wnieść

Mgr Michał Wójciuk (UMCS).

do badań genealogicznych. Interesujące informacje, jak sądzi referent, można by natomiast uzyskać przeglądając spisy co kilkanaście lub co ok. 20 lat, kiedy odnotowani być mogli potomkowie osób zarejestrowanych we wcześniejszych wpisach. Prelegent przestrzegł jednak ewentualnych badaczy, stwier-



dając, iż analizowany przez Niego materiał wytworzony został przez chrześcijańskie władze miasta, które często przekręcały imiona i przydomki żydowskie. Na koniec mgr Wójciuk przypomniał, że nakaz przyjmowania nazwisk przez Żydów wprowadzono dopiero w okresie zaborów – w zaborze pruskim regulował to *General-Juden Reglement* z 1797, a w austriackim obowiązek ten nałożono jeszcze w 1782 r. Nazwiska najczęściej nadawali w imieniu lokalnego starosty urzędnicy, przy czym władze pruskie i austriackie preferowały nazwiska o niemieckim brzmieniu, początkowo tworzone od imienia ojca, nazw kamieni lub metali szlachetnych oraz kwiatów, nazw miejscowych i innych³.

Oficjalną część spotkania zakończyła dyskusja nad treścią zaprezentowanych referatów. Następnie prezes Lubelskiego TG zaprosił wszystkich uczestników promocji na poczęstunek, który zdominowały, co oczywiste, rozmowy nad *Rocznikiem*... W ich efekcie rychło narodziły się nowe pomysły na sposób przygotowania i kształt kolejnego tomu.

Dominik Szulc
(Lubelskie TG/Instytut Historii UMCS)

³ Por. w niniejszym tomie M. Wójciuk, *Miejskie księgi rachunkowe czasów saskich jako źródło do badań genealogicznych nad ludnością żydowską w Lublinie*.

Genealogia w objęciach Amora **- II. konferencja Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego**

Aby zadać kłam obiegowym opiniom, iż poszukiwanie wiedzy o życiu naszych przodków wiąże się jedynie ze żmudną kwerendą w historycznych księgach metrykalnych Ostrowskie Towarzystwo Genealogiczne (OTG) zorganizowało 27 lutego 2010 r. w auli I. Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim konferencję popularnonaukową na nietypowy temat: *Genealogia w objęciach Amora. Seksualne aspekty genealogii*.

Była to już druga w dziejach OTG konferencja genealogiczna zorganizowana przez tę organizację. Poprzednia odbyła się w październiku 2006 r. – w pierwszą rocznicę istnienia Stowarzyszenia i dotyczyła mało znanych źródeł przydatnych w badaniach genealogicznych. Druga konferencja OTG zainaugurowała z kolei obchody jubileuszu jego 5-lecia istnienia, a za cel postawiła sobie przybliżenie jej uczestnikom kwestii dotyczących intymnej sfery życia naszych przodków. Spektrum poruszanych spraw było bardzo szerokie: od nocy poślubnej, po los dzieci z nieprawego łoża i kary za cudzołóstwo. Prelegentami byli historycy i prawnicy, w znacznej części pracownicy nauki. Patronami medialnymi konferencji byli „Kurier Ostrowski” i Radio Centrum, zaś sponsorem Spółdzielnia Mleczarska „Lazur” z Nowych Skalmierzyc.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie dr Joanny Haberko pracownika naukowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i eksperta w zakresie prawa rodzinnego i opiekuńczego, pt. *Współczesne problemy genealogów i prawników, czyli o sytuacjach, kiedy mój krewny nie jest moim krewnym...*

W swoim wystąpieniu dr Haberko omówiła cywilnoprawne aspekty szeroko pojętej ludzkiej seksualności, poczynwszy od przewidzianego w art. 23 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązku pożycia fizycznego małżonków, poprzez problem ustalenia ojcostwa, aż po nieuregulowaną w polskim prawie kontrowersyjną kwestię zapłodnienia metodą *in vitro*. Jedną z interesujących konkluzji Jej wystąpienia było przypuszczenie, iż być może w niedalekiej przyszłości – w wyniku rozwoju

technik zapłodnienia metodą *in vitro* - dokumentem niezbędnym do zawarcia małżeństwa staną się wyniki badania DNA na okoliczność pokrewieństwa genetyczne- go pomiędzy osobami zawierającymi związek małżeński.

Drugi z prelegentów, Sebastian Przybylski (członek OTG), absolwent Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, zajął się interesującą kwestią sposobów karania za cudzołóstwo na przestrzeni wieków. Wychodząc od nakazów Pisma Świętego, przedstawił on zarówno podstawy prawne karania czynów cudzołożnych w epoce średniowiecza (oparte głównie na XIII-wiecznym „Zwierciadle saskim” - *Speculum Saxonum*), oraz okrutne rodzaje kar. Prelegent zapoznał również słuchaczy z formami napiętnowania cudzołożników w ciągu ostatnich dwóch stuleci, gdy cudzołóstwo przestało być przestępstwem karanym przez sądy. Na wsiaach aż do początków XX w. czyny takie były bowiem napiętnowane, lecz wymierzana sankcja nie miała charakteru kary na ciele, a na honorze. Winnych cudzołóstwa ubierano w chomąta i wędzidła, zaprzęgano do wozu i kazano ciągnąć go przez całą wieś lub – jak opisał to Władysław Reymont w *Chłopach* – wywożono ze wsi na kupie gnoju.

Trzecia prelekcja, autorstwa mgra Macieja Kowalczyka, prezesa OTG i doktora na Wydziale Prawa i Administracji UAM dotyczyła zapomnianego dziś zwyczaju pokładzin, dawniej wywołującego również istotne skutki prawne. Pod nazwą „pokładziny” kryje się cielesne obcowanie nowożeńców w noc poślubną w obecności weselników. Była to czynność stanowiąca w średniowieczu dopełnienie umowy zawarcia małżeństwa. M. Kowalczyk swoje wystąpienie wzbogacił o zachowane w źródłach opisy pokładzin, które wywoływały wielkie zainteresowanie wśród słuchaczy. Dużym zaskoczeniem dla uczestników konferencji było uświadomienie im, że większość ich przodków (poza kilkoma najbliższymi pokoleniami) musiała odbyć pokładziny, które na wschodnich rubieżach Polski w szczątkowej formie odbywały się jeszcze na początku XX stulecia, jako nieodzowny element wiejskiej uroczystości weselnej.

Kolejny prelegentka, historyk-archiwista mgr Aneta Franc, członek OTG i doktorantka na Wydziale Historii UAM, przybliżył interesującą kwestię statusu prawnego dzieci nieślubnych na ziemiach zaboru pruskiego. Był to znaczny problem społeczny, bowiem z „nieprawego łoża” pochodziło wówczas aż 10-15% dzieci. A. Franc omówiła normujące ich status regulacje prawne, zawarte w niemieckim kodeksie cywilnym z 1896 roku (*Bürgerliches Gesetzbuch für das Deutsche Reich* – BGB) oraz w pruskich aktach prawnych dotyczących instytucji opieki. Z analizy ich przepisów wynikało, iż ówczesne prawodawstwo pozbawiało praw rodzicielskich ojca nieślubnego dziecka oraz ograniczały prawa matki, stwarzając konieczność ustanowienia opiekuna prawnego dla takiego dziecka.

Kolejne dwie prelekcje wygłoszone były przez pary. Archiwiści z Archiwum Państwowego w Poznaniu: Beata Karwalska oraz Piotr Klimecki zaprezentowali część akt z zasobu AP w Poznaniu (wybrane we współpracy z poznańskim genealogiem Andrzejem Szczechowskim), dotyczące sfery seksualności człowieka. Dokumenty te, z których najstarsze pochodziły z XVII w., zaś najmłodsze z dwudziestolecia międzywojennego, obrazują problemy zdrad małżeńskich, cudzołóstwa i prostytucji na przestrzeni minionych trzech stuleci.



Prelegenci. Od lewej: A. Budzyński, A. Franc, J. Haberk, M. Kowalczyk, B. Karwalska, S. Przybylski, A. Szczechowski i P. Klimecki. Fot. S. Kucharski.

Druga para prelegentów: Henryka i Andrzej Szczechowscy, poznańskie małżeństwo genealogów, przedstawiła wyniki swoich badań nad zawieraniem związku małżeńskiego w XIX stuleciu, na przykładzie mieszkańców Lwówka, niewielkiego miasteczka w północnej Wielkopolsce (w powiecie nowotomyskim). Przedstawione w przystępny sposób dane statystyczne doprowadziły do dwóch interesujących konkluzji: po pierwsze, w XIX stuleciu średnia wieku mieszkańców Lwówka wstępujących w związek małżeński była wysoka, oscylując na poziomie 28-30 lat; po drugie, znaczny odsetek, bo aż 1/3 małżeństw stanowiły związki zawierane przez osoby owdowiałe.

Konferencję zakończyło krótkie wystąpienia poznańskiego genealoga Andrzeja Budzyńskiego na intrygujący temat: *Seks a genealogia*. Jak stwierdził sam prelegent, było ono „wisienką na torcie” konferencji, a dotyczyło oszczerczych pomówień na temat stosunków intymnych wśród przedstawicieli jego rodziny w XIX w.

Konferencję brawurowo i dowcipnie poprowadzili: Maciej Kowalczyk oraz Jarosław Pustkowski (członek OTG). Konferencja, przy profesjonalnym podejściu prelegentów do prezentowanych przez nich tematów - z założenia jej pomysłodawców miała bowiem posiadać nieco żartobliwą konwencję. Jej dopełnieniem były upominki przygotowane przez organizatorów dla wszystkich jej uczestników. Każdy z nich otrzymał bowiem... książkę z serii *Harlequin*.

Frekwencja na konferencji pokazała, że wybrany temat, okazał się trafny. Miłość i seks są bowiem ściśle związane z genealogią i można nawet zaryzykować stwierdzenie, iż bez nich genealogii w ogóle by nie było. Poprzez połączenie żartobliwej formuły z interesującymi i stojącymi na wysokim poziomie merytorycznym wystąpieniami, organizatorom udało się przyciągnąć sporą grupę osób nie interesujących się dotąd genealogią - i zainspirować je do poszukiwaniem informacji o życiu ich przodków.

Materiały z konferencji *Genealogia w objęciach Amora. Seksualne aspekty genealogii* znajdują się w przyszlórocznym, szóstym tomie *Rocznika Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego*.

Marian F. Nowak
(Ostrowskie Towarzystwo Genealogiczne)

*Z życia
regionalnych
Towarzystw
Genealogicznych
w Polsce*

Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne

2009 r. upłynął w Lubelskim Towarzystwie Genealogicznym pod znakiem współpracy z historykami z lubelskich wyższych uczelni w celu przygotowania i wydania tomu I. swojego *Rocznika...*, co zakończyło się sukcesem. Przebieg jego spotkania promocyjnego opisuje Dominik Szulc w niniejszym tomie II.

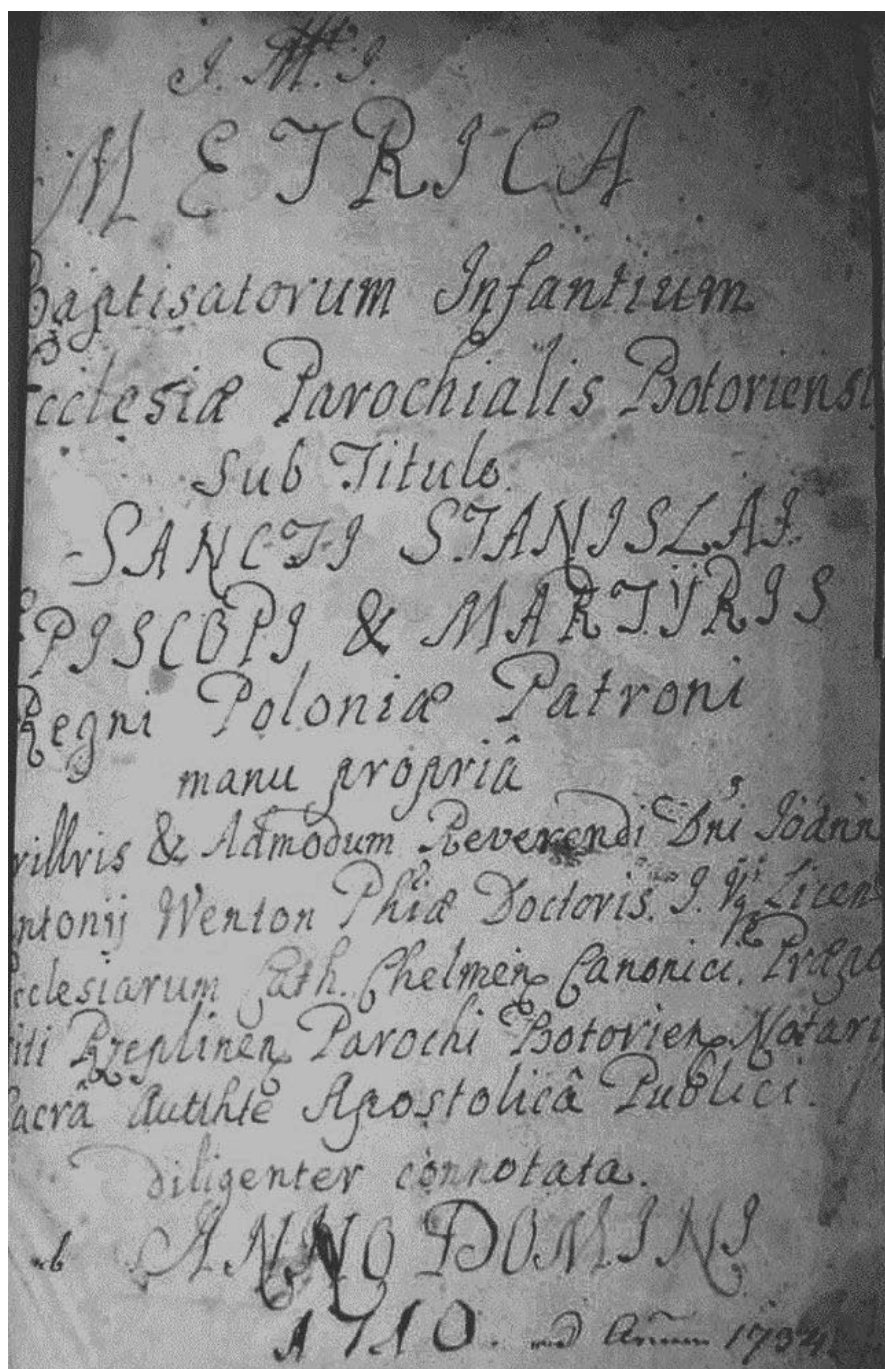
Tymczasem członkowie Towarzystwa, tak jak poprzednio, mogli udzielać się w trzech głównych projektach:

1. Indeksacja osobowa ksiąg parafialnych i akt stanu cywilnego.
2. *Pomniki w Internecie* – celem projektu jest identyfikacja osób zamordowanych w czasie II. wojny światowej i ich skatalogowanie.
3. Prowadzenie strony i forum Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego oraz organizowanie spotkań tematycznych dla członków i sympatyków organizacji.

Projekty zrealizowane poprzednio zostały opisane w tomie I *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*, zatem w niniejszym sprawozdaniu przedstawie tylko nowości związane z prowadzonymi działaniami¹. Baza indeksów z ksiąg parafialnych poszerzyła się o rejestry z parafii w Krasnymstawie z lat 1868-1880 (śluby), Krężnicy Jarej z lat 1889-1922 (śluby) oraz 1826-1833 (chrzty), Łukowa z lat 1811-1825 (chrzty i śluby), Łopiennika z lat 1810-1899 (unicy - chrzty, śluby, zgony), Czerniejewa z lat 1826-1908 (chrzty, śluby, zgony). Ponadto postanowiono zająć się dokładniej miejscami pamięci narodowej związanymi z II wojną światową. W ramach tego projektu członkowie Lubelskiego TG dokumentowali powyższe obiekty, a efektem tej pracy są materiały zamieszczone na stronie internetowej Towarzystwa udostępnionej pod adresem www.ltg.pl, dzięki godnej pochwały pracy redaktora strony Piotra Reszki.

Obok wymienionych wyżej projektów w ubiegłym roku wprowadzono w ży-

1 Zob. R. Duszyca, D. Wolanin, *Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. I (2009), s. 183-185.



Karta tytułowa księgi chrztów parafii w Batorzu z lat 1710-1734 (księgi on-line Lubelskiego TG).



Pieczęć Prymasa Królestwa Polskiego Wojciecha Skarszewskiego hr. Leszczyc, jako biskupa chełmskiego z 1793 r.; Liber copulatorum parafii w Żółkiewce z lat 1766-1797 (księgi on-line Lubelskiego TG).

cie jeszcze dwa nowe, których gorącym zwolennikiem i inicjatorem był D. Szulc, pełniący wówczas funkcję wiceprezesa stowarzyszenia².

Pierwszy z nich nosi nazwę *Lubelskie Wykłady z Genealogii*. Sprawozdanie z kwietniowych wykładów zostało opublikowane w tomie I *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*³. W tym miejscu dodać należy, że wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony słuchaczy, co daje nam nadzieję na przeprowadzenie ko-

lejnej sesji popularno-naukowej w najbliższym czasie.

Najwięcej pracy ze strony Zarządu Lubelskiego TG pochłonął jednak drugi, wspomniany już zresztą projekt, tj. *Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego*. Ten swoisty pomost między środowiskiem genealogów-amatorów a pracownikami nauki został osiągnięty dzięki pomocy finansowej udzielonej nam przez Urząd Miasta Lublina oraz dzięki hojności członków Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego i osób prywatnych. W tym miejscu należy podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego zadania. Mamy nadzieję, że, że spełniliśmy Państwa oczekiwania⁴.

Towarzystwo, w osobach ówczesnego prezesa Zarządu mgra Piotra Gładaj oraz członka Zarządu Rafała Duszyca, wzięło udział w projekcie *Niech wygra COOLTURA – Lublin i ja wczoraj i dziś*, realizowanym od 15 sierpnia do 31 grudnia 2009 r. przez Fundację Aktywności Obywatelskiej i Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne. Celem projektu było rozwijanie wrażliwości kulturalnej młodzieży oraz ich tożsamości lokalnej jako mieszkańców Lublina poprzez zorganizowanie cyklu warsztatów o charakterze „humanistycznym” (teatralno-filmowych, plastycznych, fotograficznych, **genealogicznych**). W ramach projektu przewidziano również spotkanie organizacyjno-integracyjne, udział w zabawie *Poznaj Lublin* oraz spotkanie podsumowujące⁵. Warto wspomnieć także udział Towarzystwa w projekcie wyda-

2 Dominik Szulc od 31 stycznia 2010 r. pełni funkcję prezesa Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego.

3 D. Szulc, *Sesja naukowa „Lubelskie Wykłady z Genealogii”*, edycja pierwsza – „Wybrane aspekty badań genealogicznych społeczności katolickiej i prawosławnej w Królestwie Polskim i na Kresach Wschodnich”, Lublin 26 kwietnia 2009 r., „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. I (2009), s. 163–167.

4 Por. D. Szulc, *Od Wydawcy*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. I (2009), s. 7-11.

5 www.fao.org.pl

S. P. P. K.

Kopia Kopy
 Kom. Rz. S. W. D. O. P. Wydział Wyższy Wzrostania
 Warszawa d. 22 października 1839 roku. 1 Dnia 10097.
 M. R. Biskupa Diecezji Lubelskiej.

o Celem Kom. Rz. Sprawiedliwości z d. 11. Wzrostania o powzięto wado.
 meo i wzrastający zarobek spraw wyńtych z klasy przepalania bu.
 dości, miejskich, włościań. Prokurator, Kancelaria przy Sadu Kr.
 minimalnym Wydziału Lubelskiego przedstawia iż dopu.
 szcza się iż ten zarobek Kom. Rz. nie ma dozwolonego, kar prawem
 za ten przestępstwo postanowionych z uwagi, że toż samo tego ro.
 drożu dopuszczają się tuż nie mniej płci obywateli, niemających racjonalnej
 i nie mających względem uposażenia między ludem krajemowcem o sm.
 wano, kanonicznych kar, za zbrodnię podpalania równie jak na prz.
 szpistwa przemocnie nie, a dopu. trafiać z alibi, a nie z ostateczności
 Kom. Rz. Wydziału mający na względzie dobro ogólne miejscowców
 przynajmniej zarobek zapobiedz. Znaczenie z. Temu ma zastrzeżenie
 Kom. Rz. Biskupa opowiadanie urzędnych popudnisz rozporządzen
 urogiem ogłuszenia ludów zgromadzonemu po koczach na nabo.
 zentwo przybywającemu kar postanowionych na zbrodnię podpa.
 mia i wysłaniu zarobku zabrania skazania drucio, a nie spore.
 ma płaci, puchowury wania dozwolone, a to metyllo, który nary do
 roku 1818, na 10 punktach po koczach, gdy to nary, a nie
 miejscowców ogłuszać. Aby zaś rozporządzenie w tym mase wy.
 dane kamierony, urogię mogło skutk. Dubowin, mają być
 zadowoleni do 10 wania karczalnemu, wiascietu, pier. W. H. H. Gm.
 lub Durni, trois rozważanych, iż ogłuszenie, kar na zbrodnię
 podpalania, w prawie tymowym z. 1818, i puchowury w kodexie
 Karnym z. 1818, w druku, po tem kamieronych, puchowury me.
 było Dyrektor, Główny przydział, puchowury, Wzrostem
 Rakia Hani, Dyrektor, Wzrostem, = J. B. B. B.
 Reprezent. Hani, Dyrektor, Kancelaryj, = J. Desert.
 Za zgodności posunadzan = J. B. B. B.
 Za zgodności = J. B. B. B.
 Kopia Kopy, Prokurator z Kopy, Kopy.

M. Boga

My, Mikołaj pierwszy, Cesarz i Samowłada
 Wzrost Kopyi S. S. S.
 Lauradarmamy, w wszystkich, wierzonych, Naszych
 Proclanych, że, w dniu 15 października 1839 r.

Jedna z kart kopiariusza korespondencji Konsystorza generalnego lubelskiego z lat 1825-1839 (pierwotnie zbiory Lubelskiego TG, obecnie w Archiwum Państwowym w Lublinie; zdigitalizowano w radomskiej pracowni Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatecznych w czerwcu 2010 r.).

nia przez lubelską Galerię Fotografii „Prospero”, we współpracy z Urzędem Miasta Lublin, Polskim Radiem Lublin oraz Kurierem Lubelskim albumu, mającego zawierać najciekawsze zdjęcia historyczne rodzin legitymizujących się pochodzeniem z Lubelszczyzny⁶.

W ubiegłym roku bardzo dobrze układa się współpraca między Lubelskim TG a Wojewódzką Radą Towarzystw Regionalnych. Towarzystwo uczestniczyło we wszystkich zjazdach, sejmikach i spotkaniach plenarnych przeprowadzonych przez Radę, zaś na marcowym spotkaniu plenarnym P. Głądała wystąpił z referatem pt. *Genealogia – badania nad własną tożsamością*. Referat został następnie opublikowany na łamach czasopisma wydawanego przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie⁷. Towarzystwo utrzymuje także przyjazne stosunki z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Jastkowskiej oraz Towarzystwem Miłośników Ziemi Cycowskiej.

Istotnym elementem działalności Lubelskiego TG w poprzednim roku akademickim była umowa o współpracy zawarta 25 marca 2010 r. przez Towarzystwo z polskimi Mormonami. Jednym z naczelnych celów tej współpracy jest digitalizacja zbiorów metrykalnych pozyskanych przez naszą organizację z różnych źródeł. W jej ramach od czerwca do września 2009 r. Lubelskie TG przekazało Mormonom prawie 3 tys. stron akt różnej proweniencji, m.in. unickich ksiąg metrykalnych, akt kahału grabowieckiego, kopiariusza dokumentów parafii Częstoborowice z lat 80-tych XIX w., dokument bpa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego z 9/21 lutego 1900 r. potwierdzający ważność małżeństwa Antoniny i Mikołaja Krzywińskich z parafii Dubinki czy szczególnie ciekawy kopiariusz korespondencji Konsystorza generalnego lubelskiego za lata 1825-1839. Ta ostatnia księga zawiera m.in. kopie listów cara Mikołaja I pisanych w różnych sprawach rodzinnych Romanowów do lubelskiej kapituły katedralnej i wiernych diecezji lubelskiej, jak też rosyjskiego generała-barona von Kreutza do tych samych z 1831 r. dotyczące nastrojów panujących w mieście podczas powstania listopadowego. Materiały te obejmują łącznie okres od 1785 r. do lat 50-tych XX w. i związane są z obecnym terytorium Lubelszczyzny i Wołynia. Po ich zdigitalizowaniu oryginalne rękopisy zostały przekazane Archiwum Państwowemu w Lublinie oraz Zakładowi Nauk Pomocniczych Historii UMCS w Lublinie, zaś ich kopie cyfrowe zachowali dla siebie Mormoni oraz Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne.

Ostatnim, a jednocześnie chyba najistotniejszym dotychczas wyrazem współpracy Towarzystwa z Mormonami było odbyte 10 listopada br. spotkanie przedstawicieli Lubelskiego TG, w osobach piszącego te słowa, prezesa Dominika Szulca i redaktora strony ltg.pl Piotra Reszki z Panem Jean Huysmansem, związanym z Algemeen Rijksarchief en Rijksarchief in de Provinciën w Brukseli. Pozwoliło ono uroczyście rozpocząć realizację nowego „Projektu Polska” w ramach ogólnosiatoowego już Family Search Indexing⁸. Jego celem będzie stworzenie, w oparciu o pobrane z systemu on-line księgi metrykalne, formularzy zawierających indeksy nazw osobowych, miejscowych i not chronologicznych, które zostaną następnie umiesz-

6 Więcej na www.fotografika.lublin.pl.

7 P. Głądała, *Genealogia*, „W kręgu kultury”, nr 1/2009, s. 13–15.

8 Zob. http://indexing.familysearch.org/projects/current_projects.jsf

№ arkusz A 18

№ 112

Imperium *Austro-Hungar.*
 Provincia *Galicia*
 Districtus *Lancut*

Dioecesis *Promislensis r. l.*
 Decanatus *Leżajsk*
 Parochia *Sarzyna*

 **Testimonium ortus et baptismi.**

Natorum et Baptisatorum *Ecclesie sub tit. S. Sebastiani M.*
 pro *Sarzyna destinatis* tomo *sexto* pag. *33.*
 Anno Domini Millesimo Octingentesimo *septuagesimo septimo*
s. c. 1877 mense *Aprili* die
undecima in *Sarzyna* nat. et est
 baptisat a vero *duodecima eiusdem mensis et anni.*

1877.	Nomen BAPTISATI	Religio Sexus Tiori	PATER	MATER	PATRINORUM Nomen, Cognomen et Consilio
<i>Aprilis ii 12</i>	<i>Rosalia</i>	<i>romano-catholica femini legitimi</i>	<i>Martinus Paszek filius Lucas et Agathe Paz.</i>	<i>Sophia filia Stanislai Kosowski et Antoninae Marga.</i>	<i>Aphaneus Smatek agr. Barbara uxor Thomae Pa- szek agr.</i>

Baptisavit *Franciscus Miklaszewski par.* Obstetrix *Sophia Bigas*

Extractum hunc cum Originali concordari, sigillo ecclesiae parochialis et propria manus subscriptione corroboratur.

Sarzyna die *31 Octobris* 18 *99.*

 *Bronislaus Wojaczynski*

Nakładem i drukiem W. Poturalskiego w Podgórzu.

Świadectwo pochodzenia i chrztu wiernej z parafii Sarzyna k. Leżajska z 31 października 1899 r. (zbiory dra Tomistawa Giergla (IH UMCS); zdigitalizowano w radomskiej pracowni Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatecznych w czerwcu 2010 r.).

czone dla wszystkich zainteresowanych w odpowiedniej bazie danych. W pierwszej kolejności uczestnicy Projektu przystąpią do indeksacji ksiąg z obszaru diecezji lubelskiej z lat 1902-1945. Przedstawiciele Lubelskiego TG zostali przy tym mianowani koordynatorami (*Arbiters*) tego Projektu.

Należy mieć nadzieję, że w 2010 r. Towarzystwo nadal będzie prężnie popularyzowało genealogię, dzięki czemu pogłębi świadomość genealogiczną, narodową i regionalną w każdej grupie wiekowej mieszkańców województwa lubelskiego, a nawet całego kraju.

Piotr Głądała

(Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne)

Varia

Monika Kasińska

(specjalista w zakresie ochrony danych osobowych)

Przetwarzanie danych osobowych w celach naukowych – warunki udostępniania i pozyskiwania

Zasady przetwarzania danych osobowych ustaliła dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 24 października 1995 r. (95/46/WE) w sprawie ochrony danych osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz swobodnego przepływu tych danych. Implementacja powyższej dyrektywy na grunt polskiego ustawodawstwa dokonała się w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 101, poz. 926 ze zm.), zwana dalej Ustawą, która weszła w życie 30 marca 1998 r.

Określiła ona z jednej strony standardy przetwarzania danych osobowych gwarantujące każdej osobie prawo do poszanowania jej prywatności z drugiej zaś strony zapewniła nabywcom danych określone przywileje. Niestety, pomimo upływu ponad 10 lat od wejścia w życie przepisów o ochronie danych osobowych nadal wiele podmiotów spotyka się z trudnościami w sposobie ich interpretacji. **Niekiedy reprezentanci określonych instytucji chcąc się zabezpieczyć przed zarzutem naruszenia prawa „na wszelki wypadek” odmawiają ujawnienia informacji z uwagi na ochronę danych osobowych¹.** Tymczasem nie w każdej sytuacji przywoływanie Ustawy o ochronie danych osobowych jest uzasadnione. **Przykładem mogą być decyzje odmawiające udostępnienia danych osób zmarłych przez administratorów**

¹ Pogrubienia tekstu pochodzą od Redakcji i mają na celu zwrócenie uwagi na treści szczególnie istotne dla potrzeb kwerend genealogicznych (przyp. red.).

takich danych. Ustawa o ochronie danych osobowych wyraźnie wskazuje, iż z dobrodziejstwa jej przepisów mogą korzystać wyłącznie osoby fizyczne, a za takie na gruncie prawa cywilnego osoby zmarłe uznane być nie mogą. Zgodnie z art. 2 ust. 1 Ustawy, określa ona zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych (ale także poza zbiorem, o ile przetwarzanie ma miejsce w systemach informatycznych – art. 2 ust 2 pkt 2).

Nie oznacza to, iż informacje o osobach zmarłych nie podlegają jakiejkolwiek ochronie. Podkreślić bowiem należy, iż przepisy o ochronie danych osobowych nie są jedynymi reglamentującymi dostęp do prywatnej sfery życia człowieka. Oprócz nich istnieje wiele innych aktów prawa, które gwarantują prawo do poszanowania godności, czci, dobrego imienia, czy wizerunku (np. przepisy kodeksu cywilnego, kodeksu karnego, Prawa prasowego, itd.).

Ponieważ Ustawa o ochronie danych odnosi się do informacji stanowiących dane osobowe, niewłaściwe ich definiowanie może także wpływać na dalsze nimi dysponowanie, np. odmowę ich udostępniania. Za dane osobowe, zgodnie bowiem z art. 6 Ustawy, uważa się wszelkie informacje dotyczącej zidentyfikowanej lub możliwej do identyfikacji osoby fizycznej, przy czym nie uważa się informacji za umożliwiającą określenie tożsamości, jeśli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań. Danymi osobowymi nie będą zatem takie informacje, które mają charakter statystyczny nie dające się powiązać z żadną osobą fizyczną, czy też informacje o osobach innych niż osoby fizyczne (np. osoby prawne, jednostki nie posiadające osobowości prawnej, przedsiębiorcy, itp.).

Ustawa o ochronie danych osobowych nałożyła na administratorów danych, a więc podmioty decydujące o celach i środkach przetwarzania danych osobowych, szereg obowiązków związanych z pozyskiwaniem i dalszym wykorzystywaniem takich danych. Proces ten powinien przebiegać zawsze zgodnie z zasadą legalizmu, celowości i adekwatności pozyskiwanych danych a poza tym dla realizacji ściśle określonych celów, przy czym w przypadku podmiotów z sektora publicznego cele te zwykle określają odrębne przepisy prawa (konstytucja, ustawy, rozporządzenia, umowy międzynarodowe). Przetwarzanie danych nie może następować dla celów bliżej nieokreślonych- „na zapas”. **Konieczne zatem jest wykazanie przez wnioskującego o udostępnienie danych - poza powołaniem podstawy prawnej i upoważnienia - faktycznej potrzeby ich pozyskania i dalszego wykorzystania.**

Przy pozyskiwaniu danych z innych zbiorów istotne jest, czy zarówno u podstaw żądania takich danych, jak i ich udostępnienia znajduje się przynajmniej jedna z przesłanek dopuszczających przetwarzanie. W przypadku pozyskiwania danych zwykłych podstawą taką może być np. przepis prawa, ale też zgoda osoby, której dane dotyczą.

Należy jednak pamiętać, iż **w wielu sytuacjach podstawą dla przetwarzania danych osobowych są przepisy szczególne określające w sposób odrębny procedurę ujawniania informacji, w tym danych osobowych.** Przepisy te stają się wówczas *lex specialis* wobec ogólnych zasad określonych w Ustawie o ochronie danych osobowych. **Przykładowo, odrębny reżim udostępniania informacji określony został w ustawie z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego. W sposób**

szczegółowy przepisy tej ustawy wyznaczają podmioty odpowiedzialne za ujawnienie danych zawartych w odpisach i zaświadczeniach z ksiąg stanu cywilnego. Art. 83 ust. 1 tej ustawy stanowi bowiem, iż odpisy i zaświadczenia określone w art. 79 wydaje się na wniosek sądu lub innego organu państwowego, osoby, której stan cywilny został w akcie stwierdzony, jej wstępnego, zstępnego, rodzeństwa, małżonka lub przedstawiciela ustawowego. Z kolei udostępnienie informacji zawartych w tych dokumentach innym niż ww. podmiotom następuje wtedy, gdy wykażą w tym interes prawny oraz na wniosek organizacji społecznej i to tylko wtedy jeśli jest to uzasadnione jej celami statutowymi. Ocena powyższych przesłanek należy do administratora danych, czyli kierownika Urzędu Stanu Cywilnego i jego decyzja może być przedmiotem weryfikacji przez odrębne organy. Podobnie w ustawie z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, dla ujawniania informacji z zasobów archiwalnych znajdzie zastosowanie reżim przewidziany w jej przepisach. Materiały archiwalne udostępnia się po upływie 30 lat od ich wytworzenia jednostkom organizacyjnym i obywatelom dla potrzeb nauki, kultury, techniki i gospodarki, a niezależnie od wieku materiałów, organy właściwe określone w tej ustawie mogą, w drodze decyzji, odmówić ich udostępnienia jeżeli: stan materiałów nie pozwala na udostępnienie, albo udostępnienie miałoby spowodować naruszenie prawnie chronionych interesów Państwa, jednostek organizacyjnych i obywateli lub też naruszone w ten sposób zostałyby tajemnice ustawowo chronione. Szczegółowe zasady udostępniania danych z archiwów określają rozporządzenia wykonawcze do ww. ustawy, wskazujące np. na ograniczenia w dostępie do chronionych danych osób trzecich.

W sytuacji braku przepisów w szczególny sposób odnoszących się do zasad przetwarzania danych administrator danych powinien dokonać oceny na podstawie przesłanek określonych w ustawie o ochronie danych osobowych. Dotyczy to zarówno administratorów z sektora publicznego jak i prywatnego, w zasobach których przetwarzane są dane osobowe. Niektórzy administratorzy z uwagi na szczególny status i szeroką autonomię w decydowaniu o celach i środkach przetwarzania danych osobowych (np. partie polityczne, stowarzyszenia, fundacje, związki wyznaniowe), ograniczają dostęp do informacji w sposób nieuzasadniony, nie przedstawiając jednocześnie żadnych konkretnych podstaw prawnych takiego rozstrzygnięcia, a wyłącznie powołując ogólne normy, w oparciu o które funkcjonują. Tymczasem podstawą dla przetwarzania danych zwykłych będą przesłanki określone w art. 23 Ustawy, natomiast katalog sytuacji uzasadniających prawnie przetwarzanie danych wrażliwych określony został w art. 27 Ustawy. We wszystkich tych przypadkach administrator danych ponosi odpowiedzialność za dane, niezależnie od tego czy dokonuje na nich operacji o charakterze dynamicznym (np. pozyskiwanie, udostępnianie, zmienianie, usuwanie), czy też statycznym (przechowywanie). Istotne są też cele, w jakich dane mają być przetwarzane; czy udostępnienie danych nastąpi w celu włączenia do zbioru, czy też w celach innych niż włączenie do zbioru. W tej drugiej sytuacji udostępnienie informacji powinno się odbywać na podstawie art. 29 Ustawy. W przypadku udostępnienia danych w celach innych niż włączenie do zbioru, administrator udostępnia posiadane w zbiorze dane osobom i podmiotom uprawnionym do ich otrzymania na podstawie przepisów prawa (art.

29 ust. 1 Ustawy), a innym osobom i podmiotom niż ww., jeżeli w sposób wiarygodny uzasadnią potrzebę posiadania tych danych, a ich udostępnienie nie naruszy praw i wolności osoby, której dane dotyczą (art. 29 ust. 2 Ustawy). **Wniosek o udostępnienie danych powinien spełniać także określone warunki formalne, tj. być sporządzony na piśmie, umotywowany, zawierać informacje umożliwiające wyszukanie w zbiorze żądanych danych oraz wskazywać ich zakres i przeznaczenia (art. 29 ust. 3 Ustawy).** Odmowa udostępnienia informacji może być uzasadniona w przypadku gdy wniosek nie spełnia powyższych warunków lub też zachodzą przesłanki określone w art. 30 Ustawy (np. istotne naruszenie dóbr osobistych osób, których dane dotyczą lub innych osób).

W przypadku udostępniania danych dla celów takich jak ogólnie pojmowane badania naukowe (badania demograficzne, genealogiczne, historyczne) przetwarzanie danych będzie odbywać się na ogół w celu włączenia do zbioru, tak więc fundamentalne znaczenie będzie miała dokonana przez administratora danych ocena, czy dane, które zebrał pierwotnie w jednym celu (np. świadczenia umowy, prowadzenia działalności gospodarczej, czy realizacji obowiązku nałożonego przepisem prawa) mogą być następnie udostępnione innym podmiotom w innych celach. Cel pierwotny przetwarzania danych przez administratora zwykle będzie się różnił od celów w jakich mają być one udostępnione innym podmiotom. W takiej sytuacji odpowiedzią dla dysponenta danych może być art. 26 ust. 2 Ustawy. Zgodnie z jego treścią przetwarzanie danych w celu innym niż ten dla którego zostały zebrane jest dopuszczalne, jeśli nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą oraz następuje:

1. w celach badań naukowych, dydaktycznych, historycznych lub statystycznych,
2. z zachowaniem przepisów art. 23 i 25 (konstytuującego obowiązek informacyjny).

W przypadku danych szczególnie chronionych ich udostępnienie jest dopuszczalne dla prowadzenia badań naukowych, przy czym publikowanie wyników badań naukowych nie może następować w sposób umożliwiający identyfikację osób, których dane zostały przetworzone (art. 27 ust. 2 pkt 9 Ustawy). Z punktu widzenia zasad ochrony danych osobowych ujawnianie danych wrażliwych osób zmarłych jest obojętne, ale może być przedmiotem roszczeń cywilnych ich spadkobierców, którzy będą mogli dochodzić naruszenia dóbr osobistych albo praw autorskich w imieniu zmarłych, czyli praw gwarantowanych im na gruncie ustaw innych niż ustawa o ochronie danych osobowych.

Administrator danych stosując powyższe zasady jest zobowiązany dokonać oceny wniosków o udostępnienie danych tak pod kątem merytorycznym jak i formalnym, gdyż każda jego decyzja w tym zakresie może być przedmiotem skargi złożonej do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych zarówno przez osobę, wnioskującą o udzielenie informacji jak i osobę, której dane osobowe są przedmiotem zainteresowania osób trzecich.

Również nabywca danych stając się ich odrębnym administratorem będzie ponosił od tego momentu odpowiedzialność za pozyskane dane i o ile przepisy Ustawy nie będą stanowiły inaczej, będzie zobligowany do wykonania wszelkich obo-

wiązków nałożonych przepisami o ochronie danych osobowych (m.in. obowiązku rejestracji zbiorów danych, obowiązku informacyjnego, obowiązku zabezpieczenia danych przed dostępem osób nieupoważnionych i in.).